

**BIAŁOSTOCKA**

GAZETA

# Współczesna

Nakład 46 500 egz.

PIĄTEK-NIEDZIELA, 23-25 MAJA 2003

NR 100 (15263)

CENA 1,60 zł

**REGION.** Wciąż nie wiadomo, kto będzie pilnował lokali obwodowych komisji wyborczych w nocy z 7 na 8 czerwca. W Białymstoku przedstawicielami prezydentą zostaną być może nocni stróże...

Czytaj na str. 3.



**BIAŁYSTOK.** W czwartek odbyły się uroczystości w cerkwi św. Mikołaja w Białymstoku, upamiętniające przeniesienie relikwii św. Mikołaja z Miry w Licynii do Bari we Włoszech.

Czytaj na str. 4.

**REGION.** Żeby przezwieźć zwłoki z zagranicy, trzeba zapłacić kilka tysięcy. Łapówki dla urzędników, celników i funkcjonariuszy straży granicznej. Każdy chce zarobić na śmierci.

Czytaj na str. 7.

## WE „WSPÓŁCZESNEJ” JUŻ W PRZYSZŁYM TYGODNIU

**PONIEDZIAŁEK**

ugryzienia, ukąszenia, użądlenia, praktyczne wskazówki, jak radzić sobie z bólem i uczuleniem

**WTOREK**

jak legalnie znaleźć pracę w państwach Europy Zachodniej

**ŚRODA**

o pracy sezonowej w Polsce (jak zarobić w czasie wakacji)

**CZWARTEK**

KRAMIK z największą ilością ogłoszeń drobnych w regionie

Mimo sprzeciwu załogi, szpital w Łapach będzie zlikwidowany

# NIE POMOGŁY ŁZY

**BIAŁYSTOK.** – Nie likwidujcie szpitala, zmieńcie jego dyrektora – apelowali z łzami w oczach podczas czwartkowej sesji do radnych powiatu białostockiego pracownicy SP ZOZ w Łapach. – Nam dajcie żyć i pracować. Apele i płacz załogi szpitala nie przyniosły jednak spodziewanego rezultatu. Zakład będzie zlikwidowany, a w jego miejsce ma powstać najpierw spółka samorządowa, a potem niepubliczny zakład opieki zdrowotnej.

SP ZOZ w Łapach ma ponad 6 mln zł długu, co miesiąc generuje zobowiązania w wysokości 150-200 tys. zł. W kwietniu dyrektor placówki, w ramach szukania oszczędności, obniżył pracownikom pensje o 330 zł.

– Po ostatnich obniżkach zarabiamy 780 zł brutto – mówiła w czwartek z płaczem jedna z pielęgniarek. – Za te pieniądze nie da się przeżyć, to niehumanitarne.

– Jak mamy spojrzeć w oczy dzieciom? – podkreślała inna. – Po 18 latach pracy mam na rękę 550 zł, za te pieniądze nie jestem w stanie utrzymać rodziny. Wy się tu naradzacie, czy szpital ma być prywatny czy publiczny. Wy dajcie nam żyć i pracować. My lubimy swoją pracę i chcemy ją w spokoju wykonywać.

Pracownicy szpitala alarmowali też radnych, że od 1 lipca na niektórych oddziałach będzie istniało realne zagrożenie zdrowia i życia pacjentów, bo z pracy odejdzie ta część załogi, która nie zgodziła się na ostatnie obniżki pensji. Winą za obecną złą sytuację finansową zakładu pracownicy obarczyli dyrektora. Podczas sesji na ręce radnych złożono votum nie-



To już jest pogrzeb szpitala w Łapach – mówili pracownicy zakładu, którzy wczoraj usiłowali przekonać radnych o zaniechaniu jego likwidacji

FOT. A. ZGIEŃ

ufności wobec jego osoby, podpisane przez ponad połowę załogi.

– Może nowy dyrektor spojrzałby inaczej na szpital, bo jak można dobrze wykonywać swoją pracę, gdy jest się jednocześnie dyrektorem i ordynatorem jednego z oddziałów – argumentowali pracownicy. – Nie likwidujcie naszego szpitala, zostawcie go takim jaki jest! Zmieńcie dyrektora. Może gdyby potrafił dogadać się z załogą, nie byłoby takiej sytuacji, jaka jest teraz. Nie trzeba by nic likwidować.

– Ja już 30 kwietnia napisałem pismo do Zarządu Powiatu, że oddaję się do jego dyspozycji – mówił Stanisław Zaręba, dyrektor SP ZOZ-u. – Nie trzymam się stanowiska rękami i nogami.

Według pracowników, przekształcenie SP ZOZ w zakład niepubliczny będzie wiązać się z dużą redukcją załogi i dalszymi obniżkami pensji. Nie wiadomo też, czy zakład niepubliczny miałby szansę na umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia.

– Za wcześnie podejmować decyzję o likwidacji SP ZOZ w Łapach – argumentował burmistrz miasta Tadeusz Wróblewski. – Powiat stać przecież na to, aby poprawić jego sytuację finansową.

Przeciwny podejmowaniu uchwały był też radny Wiktor Brzosko, który wniósł o podjęcie uchwały o przyznaniu dotacji dla placówki.

– Proponuję, abyśmy podjęli dyskusję, jak ocalić szpital. Usiądźmy wspólnie przy stole, popatrzymy, co jeszcze da

W ramach przekształceń SP ZOZ w Łapach, najpierw na jego bazie powstanie spółka z o.o., której jedynym udziałowcem będzie powiat białostocki. Jednocześnie z tworzeniem spółki będą prowadzone prace przygotowawcze do likwidacji SP ZOZ w Łapach. Postawienie w stan likwidacji zakładu nie naruszy ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych przez jednostkę. Przekształceniem szpitala w zakład niepubliczny mają zająć się władze spółki. Jej prezesem będzie najprawdopodobniej dotychczasowy dyrektor zakładu Stanisław Zaręba.

się zrobić – nawoływał Mieczysław Kuczyński, ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego w Łapach.

Okazało się jednak, że większość radnych dyskutować już nie chce. Najpierw nie przegłosowano wniosku radnego Brzosko, a potem większością głosów podjęta została decyzja o likwidacji SP ZOZ w Łapach.

Urszula Ludwiczak

**AGROLIGA 2003**

**WYBIERZ MISTRZA ZE „WSPÓŁCZESNĄ”!**

Konkurs dla naszych Czytelników - można głosować wysyłając wypełniony kupon lub SMS-em

Szczegóły na str. 7.

**Prawosławni na tak**

**KRAJ.** Sobór Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego popiera wejście Polski do Unii Europejskiej. W najbliższą niedzielę temat akcesji ma być poruszany podczas liturgii w cerkwiach.

Czytaj na str. 3.



R E K L A M A



**Wiesław Puszczyński, starosta białostocki:**

– Ja rozumiem, że związki zawodowe szpitala w Łapach i radni z Łap chcą utrzymać dotychczasową sytuację, ale Zarząd Powiatu nie widzi możliwości, aby zaciągać dalsze kredyty albo wstrzymywać np. wydanie pieniędzy na remonty dróg, by dołożyć do SP ZOZ w Łapach.

**ZŁOŻ ŻYCZENIA:** w piątek: **Iwone, Michałowi;** w sobotę: **Joannie, Zuzannie;** w niedzielę: **Grzegorzowi, Urbanowi**



## SONDA

**Czy w Białymstoku jest wiele luksusowych samochodów? Czy istnieje duże ryzyko ich kradzieży?**

Jan Szukalski:

– Jeżdżąc po białostockich drogach widzę dużo drogie, luksusowych samochodów. Przybywa ich dosłownie z roku na rok. Zagrożenie kradzieżami jest takie samo w przypadku aut tańszych, co i drogie. Pojawia się fala: są takie momenty, że takich przestępstw jest więcej i takie, że jest ich mniej. Ostatnio mojemu znajomemu skradli auto na ul. Jurowieckiej. Okazało się, że z pobliskich parkingów zniknęło jeszcze kilka aut. Mam wrażenie, że do Białegostoku przyjeżdżają złodziejskie grupy z innych miejscowości. Poza tym większość kradzieży to moim zdaniem kradzieże na zamówienie.



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

„maluchów” czy polonezów. Dla tych ostatnich kradzież na pewno jest większą stratą. Bogaty z łatwością wyda na ubezpieczenie 30 tys. biednemu ciężko 1 tys.

Krzysztof Kaczmarczyk:

– W Białymstoku jest bardzo dużo luksusowych samochodów. Widzę na ulicach wiele mercedesów, drogie volkswagenów, lexusa. Wielu kierowców dysponujących drogiymi autami uważa, że są uprzywilejowani na drodze. Jeżdżą szybko, nie ostrożnie, zmuszają innych uczestników ruchu do ustępowania im drogi. Jakiś czas temu młody kierowca w drogiej wersji opła vectry zjechał mi drogę i doprowadził do kolizji. Wcale się nie dziwię, że firmy ubezpieczeniowe są nieufne w stosunku do klientów ubezpieczających luksusowe auta.



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

Zdzisław Karwowski:

– W Białymstoku jest bardzo dużo drogie samochodów. Rzucają się w oczy zwłaszcza mercedesy, terenowe toyoty czy nissany. Mówi się o tym, że bieda w kraju, że nasz region należy do najbiedniejszych, a ja na białostockich ulicach widzę pojazdy warte 300-350 tys. zł. Zachodzę w głowę, skąd ludzie mają tyle pieniędzy i czy im nie szkoda wydawać takich olbrzymich sum na pojazdy. Wielu z nich obnosi się ze swym bogactwem, zachowują się na drodze ostentacyjnie, dają innym kierowcom odczuć swoją wyższość. Na pewno istnieje spore ryzyko kradzieży takich samochodów, ale nie uważam, żeby właściciele mercedesów bali się bardziej o swe pojazdy niż właściciele



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

Tadeusz Baranowski:

– Jest trochę luksusowych samochodów w Białymstoku. Kradzieżami takich pojazdów zapewne zajmują się fachowcy, zwykłe samochody łatwiej jest skraść – mają gorsze zabezpieczenia. Nic dziwnego, że stawki ubezpieczeniowe na luksusowe mercedesy są wyższe niż na polonezy czy choćby fiaty, bo i koszty ich naprawy są znacznie wyższe. Jak kogoś stać na zakup samochodu za 400 czy 500 tys. to stać go również na wykupienie polisy za 40 tys. zł.



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

## KOMENTARZ

## Niezrozumiały luksus

Choć rzadko firmy ubezpieczeniowe otwarcie odmawiają ubezpieczenia AC luksusowego samochodu, tak długo mnożą wymogi i podbijają stawkę aż niedosły klient sam się zniechęci i zrezygnuje z ich usług. Niektórzy właściciele drogie pojazdów nawet nie próbują ich ubezpieczyć, polegając na technicznych zabezpieczeniach i wynajętej fizycznej ochronie. Raczej nie znajdują też zrozumienia u przeciętnego mieszkańca naszego województwa, który za kilkaset złotych miesięcznie musi utrzymać kiluosobową rodzinę. Dla takich osób nawet fiat seicento jest odległym marzeniem, droższe pojazdy to już abstrakcja. Powinni o tym czasem pomyśleć właściciele najdroższych czterech kółek, zwłaszcza ci, którzy rycząc silnikami ostentacyjnie przemierzają ul. Lipową w tę i z powrotem....



Jolanta Gadek

## LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

**A.A., Hajnówka** – Festiwal Muzyki Cerkiewnej i Dni Muzyki Cerkiewnej to nie tylko gry polityczne, ale przede wszystkim brak jakiegokolwiek chęci do kompromisu ze strony organizatorów obu imprez, a szczególnie hierarchii. W moim przekonaniu taki kompromis jest możliwy. Niech któraś ze stron – jako pierwsza – wyciągnie rękę do zgody, wzajemnego porozumienia i zrozumienia. Namawiam do tego pana Mikołaja Buszkę.

**B.C., Kuźnica Białostocka** – Zachęcam „Współczesną” do dalszego kontynuowania wyjaśniania sprawy konkursu na dyrektora szkoły

w Kuźnicy Białostockiej. Przecież ten konkurs odbył się z naruszeniem prawa, Karty Nauczyciela, obowiązujących ustaw i zarządzeń. Czy członkowie komisji nie zdawali sobie z tego sprawy? Jak się do tej sprawy ustosunkuje merytoryczny nadzór ze strony Kuratorium Oświaty? W szkole i oświacie powinno się bezwzględnie przestrzegać prawa.

Od redakcji: w tej sprawie otrzymaliśmy kilka telefonów. Rozmówcy zachęcali redakcję do kontynuowania tematu. Do sprawy wrócimy.

(h)

Zanim agenci ubezpieczeniowi wydadzą polisę, dokładnie „prześwietlą” klienta

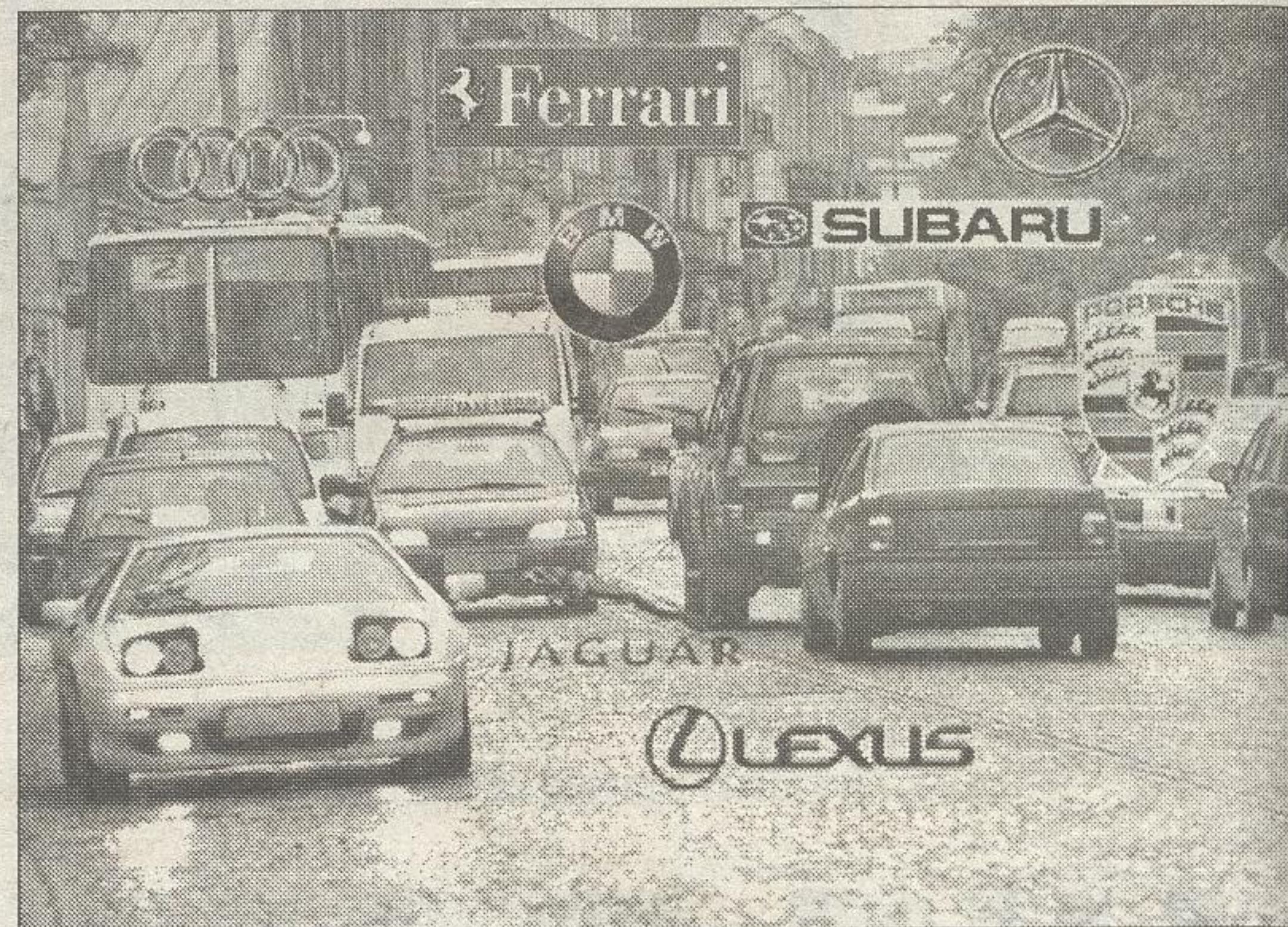
# Luksus trudno ubezpieczyć

**BIAŁYSTOK.** Właściciel nowiutkiego jaguara wartego 380 tys. zł zakupionego w salonie odwiedził kilka firm ubezpieczeniowych w Białymstoku. Żadna z nich nie zdecydowała się na podpisanie z nim umowy. Wykupienie polisy AC na luksusowy pojazd nie jest wcale proste, nawet jeśli klient jest gotów zapłacić składkę w wysokości... kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Żaden z ubezpieczycieli nie powiedział właścicielowi jaguara wprost: nie ubezpieczymy pańskiego auta. Ale znajdowano tyle przeszkód, że klient sam zrezygnował, co też się stało. Schemat ten powtarza się zawsze, gdy agenci uznają, że ubezpieczenie luksusowego pojazdu jest zbyt ryzykowne.

– Bez problemu w naszej firmie ubezpieczą pojazd osoby zaufania publicznego czy właściciele dużych firm, którzy dysponują też pewnym majątkiem i ubezpieczają go – mówi Adam Matys, naczelnik wydziału sprzedaży ubezpieczeń indywidualnych TUR Warta Oddział w Białymstoku. – W takich sytuacjach wiadomo, że luksusowe auto jest konsekwencją statusu majątkowego osiągniętego przez takie osoby, efektem prowadzenia działalności gospodarczej. Ale jeśli zjawia się w firmie np. 25-latek, który nie ma własnej firmy, nieruchomości, majątku i chce ubezpieczyć samochód wart np. 300 tys. zł to pojawiają się wątpliwości. Wszystko można ubezpieczyć, ale zawsze bierze się pod uwagę stopień ryzyka.

We wszystkich firmach ubezpieczeniowych polisy na pojazdy warte ponad 100 tys. zł traktowane są indywidualnie, nie ma sztywnych reguł. Koszt ubezpieczenia AC wynosi od 8 do 12, a nawet 15 proc. wartości pojazdu. Obowiązują zniżki za bezszkodowy przebieg poprzedniego ubezpieczenia, jego kontynuację, są też zniżki dla pewnych grup zawodowych – w



Ubezpieczenie luksusowego samochodu może wynieść nawet 50 tys. zł

przypadku „Warty” na upusty mogą liczyć policjanci, księża, lekarze, doradcy podatkowi. Mimo wszelkich zniżek polisy na luksusowe samochody nierzadko opiewają na 10, 15, 20 czy 30 tys. zł. Bywa, że i więcej.

– Inaczej traktujemy klienta, który prowadzi działalność gospodarczą i ubezpiecza u nas szereg firmowych samochodów, majątek firmy oraz własny i chce jeszcze wykupić polisę na drogi samochód, niż osobę, która przychodzi do nas po raz pierwszy i chce ubezpieczyć pojazd wart 200 czy 300 tys. zł. Ten pierwszy oczywiście może liczyć na dużo większe zniżki – mówi Krzysztof Macutkiewicz z Oddziału Okręgowego PZU SA w Białymstoku. – Generalnie zaś w samochodzie wartym powyżej 50 tys. zł muszą być zainstalowane co najmniej 2 zabezpieczenia przed kradzieżą.

We wspomnianym oddziale PZU, który obejmuje swym działaniem nie tylko woj. podlaskie, lecz także teren dawnego woj. ostrołęckiego, jest ubezpieczonych w sumie ok. 100 aut, których wartość przekracza

100 tys. zł. W innych firmach ubezpieczeniowych nie uzyskaliśmy takich danych, ale we wszystkich takie ubezpieczenia stanowią zaledwie promil wszystkich polis. Zresztą im mniejsza firma, tym trudniej wykupić w niej polisę na luksusowy pojazd. Większość z nich jest warta od 100 do 200 tys. zł. Zdarzają się jednak w Białymstoku samochody – luksusowe wersje mercedesów, bmw, audi warte 400, 500, a nawet – 600 tys. zł.

W wielu przypadkach do polisy AC dodawany jest aneks określający szczegółowe warunki ubezpieczenia danego samochodu, który np. nie gwarantuje wypłaty odszkodowania za kradzież, jeśli właściciel wyjedzie nim za wschodnią granicę czy zostawi pojazd na niestrzeżonym parkingu.

– Musimy być ostrożni przy ubezpieczaniu drogie pojazdów, gdyż szkoda skutkowałaby wypłatą dużych sum, co mogłoby mieć wpływ na podniesienie składek dla wszystkich klientów, także tych, którzy np. ubezpieczają „maluchy” – mówi Matys.

(jg)

**Sierżant Małgorzata Reducha z zespołu prasowego komendanta wojewódzkiego policji w Białymstoku:**

– W woj. podlaskim jest stosunkowo niewiele luksusowych samochodów, kradzieży takich aut siłą rzeczy jest więc niewiele. Warto jednak zaznaczyć, że niewątpliwie drogie pojazdy są łakomym kąskiem dla złodziei. Ich właściciele powinni zdawać

sobie z tego sprawę i starać się zabezpieczyć je jak najlepiej, montując dobre autoalarmy, immobilisery, parkować na strzeżonych parkingach, garażach z dobrymi zamkami. Kradzieżami drogie pojazdów zajmują się zorganizowane grupy przestępcze, które dysponują sprzętem służącym do pokonywania blokad. Ich członkowie z reguły wcześniej obserwują swą ofiarę, właściciele luksusowych pojazdów powinni zatem zachować czujność.

W woj. podlaskim kradzież aut luksusowych nie stanowi dużego problemu, są one jednak przedmiotem licznych postępowań prowadzonych przez tutejszych policjantów. Policjanci zatrzymują na drogach kurierów zamierzających przemycić na Wschód drogie pojazdy kradzione w głębi kraju lub na Zachodzie. Często przekazują nam sprawy również podlascy pogranicznicy, którzy zatrzymują kradzione auta na przejściach granicznych.

(jg)



**Krzysztof Kurza, zastępca dyrektora Oddziału Okręgowego PZU SA:**

– Wśród ubezpieczanych przez nas pojazdów znajduje się grupa luksusowych aut, których ryzyko kradzieży jest dość duże. Chodzi tu głównie o drogie modele mercedesów, audi, bmw, volkswagenów. Jeśli chodzi o ilość takich polis – nie jest ich zbyt wiele, ale za to ich wartość jest znaczna.

Generalnie zawarcie umowy i wysokość składki zależy od indywidualnej oceny ryzyka, nie zaś od regulacji taryfowych. Ubezpieczając luksusowe pojazdy wymagamy montażu co najmniej dwóch niezależnych profesjonalnych zabezpieczeń antywłamaniowych z certyfikatami potwierdzającymi wysoką klasę skuteczności. Bierzymy też pod uwagę inne aspekty, np. to czy dana osoba jest naszym stałym klientem, osobą godną zaufania.

W przypadku zawierania umowy AC nie tylko od kolizji czy wypadku, lecz także od kradzieży stosujemy tzw. udział własny w wysokości od 10 do 20 proc. Oznacza to, że np. jeśli samochód jest ubezpieczony na 400 tys. zł, w przypadku jego kradzieży wypłacamy właścicielowi kwotę pomniejszoną o sumę od 40 do 80 tys. zł. Chodzi o to, że jeśli w przypadku kradzieży właściciel pojazdu będzie ponosił pewien ciężar finansowy, będzie bardziej dbał o swoje mienie.

(jg)



Lokale wyborcze muszą być strzeżone podczas referendalnej nocy.  
W wielu miastach nie wiadomo jeszcze, kim będą strażnicy

# Stróże pilnie poszukiwani

**REGION.** Wciąż nie wiadomo, kto będzie pilnował lokali obwodowych komisji wyborczych w nocy z 7 na 8 czerwca. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji każdy budynek, w którym mieści się komisja, podczas nocnej przerwy musi być strzeżony przez przedstawicieli prezydenta, burmistrza lub wójta. W Suwałkach w przedstawicieli zamienia się strażnicy miejscy i pracownicy Urzędu Miejskiego. Siemiatycze pertraktują z miejscową policją, by to ona chroniła lokale. W Białymstoku zaś przedstawicielami prezydenta zostaną być może nocni stróże.

Podczas referendum obwodowe komisje będą otwarte 7 i 8 czerwca w godz. 6-20. W nocy lokale muszą być zaplombowane i strzeżone. Zorganizowanie ochrony nie jest jednak proste.

– Mamy w mieście firmy ochroniarskie, ale ich stawki są dużo wyższe niż środki z Krajowego Biura Wyborczego – mówi Elżbieta Rakaszawa, sekretarz miasta w Siemiatyczach. – A przecież musimy znaleźć ludzi, którzy będą odpowiedzialni za ochronę 10 lokali.

W Białymstoku przedstawicielami prezydenta zostaną być może nocni stróże, wódcze Inných miejscowości zastanawiają się nad zatrudnieniem do pilnowania lokali wyborczych policji lub ochroniarzy

Z rozporządzenia wynika, że jeden budynek powinno pilnować kilka osób. Mają dozorować lokal z zewnątrz i kontrolować, czy jest zamknięty, a plomba na drzwiach nienaruszona.

– To powinni być fachowcy. Dlatego rozmawiamy z naszą policją. Jeśli nie będzie przeszkód proceduralnych, zatrudnimy policjantów. Możemy im nawet zapłacić – mówi Elżbieta Rakaszawa.

Na razie jednak nie wiadomo, czy będzie to możliwe – w najbliższych dniach ma o tym zdecydować komendant wojewódzkiej policji.

Suwałki postawiły na strażników miejskich, naczelników i pracowników Urzędu Miejskiego. Mają oni chronić 35 lokali.

– To będą sami mężczyźni – mówi Adam Karczewski, sekretarz miasta. – Jeśli się okaże, że jest ich za mało, powołamy jeszcze pracowników z miejskich jednostek organizacyjnych.

Nie wiadomo jednak, co zrobi Białystok, który ma do obstarowania 162 budynki.

– Większość jest stale dozorowana przez nocnych stróżów – zaznacza Adam Wawrzyniak, naczelnik Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w Białymstoku. – Ale czy to ci ludzie będą przedstawicielami pana prezydenta? Pracujemy nad tym. Decyzję podejmiemy w tym tygodniu.

Referendalni ochroniarze muszą mieć też dostęp do środków łączności, by w razie potrzeby kontaktować się z policją. W lokalach są telefony, ale siedziby komisji będą przecież zamknięte i zaplombowane.

– Na komórki nas nie stać. Ale to nie problem – zapewnia nas sekretarz Adam Karczewski z Suwałk. – Podłączymy jakiś przedłużacz albo przeniesiemy wcześniej telefon. Poza tym strażnicy miejscy mają radiostacje.

Nie jest też pewne, czy ochroniarze dostaną za swoją pracę wynagrodzenie. Ministerstwo Finansów, które ma podjąć decyzję o finansowaniu przedstawicieli, nie wydało jeszcze w tej sprawie komunikatu. (ka)

Metropolita Sawa popiera wejście Polski do UE

## Prawosławni na tak

**KRAJ.** Sobór Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego popiera wejście Polski do struktur Unii Europejskiej. W najbliższą niedzielę temat akcesji ma być poruszany podczas liturgii w cerkwiach.

– Metropolita Sawa od dawna twierdzi, że popiera wejście Polski do Unii Europejskiej, ponieważ jesteśmy w Europie, a mamy teraz wejść tylko do struktur europejskich – powiedział ks. Henryk Paprocki, rzecznik prasowy Kurii prawosławnej w Warszawie.

Po wejściu naszego kraju do UE Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny będzie drugim co do wielkości po Cerkwi greckiej Kościołem prawosławnym we Wspólnocie.

– My będziemy zachęcać do głosowania w referendum na „tak”. Jednak ostateczna decyzja pozostanie w sumieniach wiernych – powiedział ks. Grzegorz Misijuk, rzecznik prawosławnej Kurii diecezji białostocko-gdańskiej.

Jego zdaniem popieranie integracji jest obowiązkiem każdego oby-

watela wobec ojczyzny, która nie może być odsunięta na margines życia politycznego i gospodarczego. Nie należy w takich okolicznościach załatwiać swoich partykularnych interesów, ale myśleć o dobrze ogółu.

– Zresztą ludzie są inteligentni i z pewnością podejmą właściwe decyzje – powiedział ks. Misijuk.

Nie wiadomo, czy prawosławni eurosceptycy wezmą sobie do serca słowa głowy Kościoła prawosławnego w Polsce. Niektórzy, nawet ci mocno związani z Cerkwią mogą stwierdzić, że metropolita ma decydujący głos w sprawach wiary. Tymczasem sprawy polityczne należy załatwiać na własną odpowiedzialność.

Tymczasem głos wyznawców prawosławia w czerwcowym referendum będzie bardzo ważny. Hierarchowie polskiej Cerkwi szacują liczbę swoich wiernych na około 600 tys. Połowa z nich mieszka w województwie podlaskim. Wejście Polski do UE z pewnością poprą młodzi ludzie, jednak jak postąpią starsi, zwłaszcza rolnicy, nie wiadomo. (KP)

## Proces byłego dyrektora Podlaskiej Kasy Chorych Podwójne koszty delegacji

**BIAŁYSTOK.** Przed białostockim Sądem Rejonowym zeznawali w czwartek pierwsi świadkowie w sprawie byłego dyrektora Podlaskiej Kasy Chorych. Jerzy F. odpowiada za działanie na szkodę kasy. Według prokuratury, wydawał służbowe pieniądze na własne cele, wykorzystywał samochód służbowy do prywatnych potrzeb, a nawet podwójnie rozliczał delegację. Jerzy F. nie przyznał się do zarzutów.

Jerzy F. był dyrektorem PRKCh od połowy 2000 r. do października 2001 r. Zdaniem prokuratury, wykorzystał swoje stanowisko i dopuścił się finansowych nadużyć. Miał do dyspozycji służbową kartę płatniczą, którą opłacał koszty podróży służbowych. Tylko że kilkakrotnie zażądał zwrotu poniesionych wydatków już pokrytych z budżetu kasy tą kartą. Ponadto, według oskarżenia, Jerzy F. służbowe pieniądze wydawał m.in. na noclegi w najlepszych hotelach, wizyty w restauracjach, nawet podłączenie do hotelowego pokoju płatnych kanałów erotycznych.

Wczoraj zeznawali pierwsi świadkowie w sprawie – następca Jerze-

go F. na stanowisku dyrektora PRKCh Adam K. oraz kontrolerzy z kasy, którzy wykryli nieprawidłowości. Adam K. zeznał, że obejmując stanowisko polecił przeprowadzić kontrolę, bowiem dochodziły do niego słuchy o nieprawidłowościach. Materiały pokontrolne przekazał do prokuratury, by ta oceniła, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa.

– W czasie kontroli stwierdziliśmy, że delegacje rozliczano dwukrotnie: koszty pokrywane były kartą a potem jeszcze przedstawiano faktury – mówił jeden z pracowników PRKCh, który przeprowadzał kontrolę.

Dodał też, że dopatrzone się, iż były dyrektor rozliczył delegację, w czasie kiedy był na urlopie albo z miejsca, do którego nie został skierowany.

Zarówno dyrektor Adam K. jak i kontrolerzy przyznali, że wykryte nieprawidłowości dotyczyły nie tylko Jerzego F. Nie potrafili jednak powiedzieć czy poza nim ktoś jeszcze został pociągnięty do odpowiedzialności. (mr)

1261 osób może stracić pracę w służbie zdrowia

## Czekanie na odprawy

**BIAŁYSTOK.** Związkowcy ze szpitala w Łapach jako jedyni w województwie nie zgodzili się na planowaną redukcję załogi w placówce. W efekcie szpital prawdopodobnie nie będzie mógł ubiegać się o dofinansowanie kosztów odpraw dla zwalnianych pracowników.

W tegorocznym programie osłownym Ministerstwa Zdrowia na pokrycie kosztów odpraw dla pracowników publicznych ZOZ-ów w całym kraju przewidziano 60 mln zł. Wniosek na poziomie województwa weryfikują regionalne komitety sterujące. Do podlaskiego RKS-u trafiły

pisma planujące zwolnienia załóg od 26 podmiotów. W sumie pracę w województwie mogłoby stracić 1261 pracowników publicznej służby zdrowia. Aby jednak zakład mógł w ogóle starać się o dofinansowanie, musiał wcześniej uzyskać zgodę zakładowych związków zawodowych na zwolnienia. Pierwotnie na 26 wniosków, w sześciu zakładach takiej zgody nie było. W czwartek minął ostateczny termin na uzupełnienie pism o takie zgody.

– W pięciu przypadkach dyrektorom szpitali udało się je uzyskać, tylko związkowcy ze szpitala w Łapach

nie zgodzili się na redukcję załogi – mówi Wiesław Pusz, starosta białostocki, uczestniczący w pracach podlaskiego RKS-u. – Jeśli do piątku rano związkowcy się nie zgodzą, przepadną szanse na pieniądze z ministerstwa.

Wczoraj łapscy związkowcy nie byli przekonani co do wyrażenia zgody na redukcję.

– Jak możemy się na nie zgodzić, skoro w szpitalu już teraz brakuje rąk do pracy, nie ma wystarczającej obsady pielęgniarskiej – argumentowali. – Poza tym z nami się nie rozmawia na ten temat, tylko nakazuje coś podpisać. (luk)

## Mamusia z promilami

**RYN.** Pijaną kobietę z niespełna dwuletnim dzieckiem w wózku zatrzymali w środę wieczorem policjanci w Rynie. Zataczająca się mamusia miała ponad 3 promile alkoholu we krwi.

– Kobieta zataczając się, wywróciła wózek, z którego wypadł na chodnik jej niespełna dwuletni synek – powiedział zastępca komendanta gżyckiej policji Juliusz Brant.

Policjanci postanowili odebrać pijanej kobiecie dziecko i odwieźć chłop-

czyka do placówki opiekuńczej w Giżycku. W obronie praw mamusi stanął jednak jej przyjaciel, jeszcze bardziej pijany. Miał ponad 3,5 promila alkoholu we krwi.

Zatrzymana kobieta jest znana przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości. W listopadzie 2000 r. podczas pijackiej libacji dźgnęła nożem swojego dawnego konkubenta. Mężczyzna zmarł po kilku dniach. (bik)



Wygrywają zwolennicy Unii Europejskiej

## Głosuj już teraz!

Codziennie otrzymujemy od Państwa kolejne kupony i SMS-y z odpowiedziami na pytanie referendalne. Przypominamy, że wśród wszystkich osób, które wysłały lub przyniosły do redakcji kupony rozlosujemy w czerwcu atrakcyjne nagrody.

Po ostatnim podliczeniu głosów okazało się, że aż 82,6 proc. osób biorących udział w naszym prapreferendum opowiedziało się za wstąpieniem Polski do grona państw unijnych. A tylko 17,6 proc. było przeciwnych. Czy ten wynik potwierdzi się w czerwcowym referendum i na Podlasiu zwyciężą zwolennicy wstąpienia do UE?

Codziennie, aż do 4 czerwca, w „Gazecie Współczesnej” drukować będziemy kupon z pytaniem referendalnym. Wystarczy zaznaczyć odpowiedź (tak lub nie) i wysłać kupon do redakcji (ul. Suraska 1, 15-950 Białystok). Można też zgłaszać SMS-em (koszt: 2,44 zł z VAT-em), wysyłając go pod numer 72-28 z tekstem: „wspolczesna (spacja) unia (spacja) tak” lub „wspolczesna (spacja) unia (spacja) nie”.

Dla uczestników prapreferendum przewidzieliśmy nagrody: sprzęt AGD i upominki od „Gazety Współczesnej”.

(ada)

## SONDA

Helena Bartoszewicz, emerytka z Białegostoku:

– Nie jestem za wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, gdyż nie podobają mi się warunki na jakich przystępujemy. Uważam, że nasz rząd powinien być prowadzić twardszą politykę negocjacyjną.



Edmund Wojtkiewicz, rencista z Białegostoku:

– Myślę, że integracja europejska pozwoli młodym ludziom korzystać z przywilejów jakie mają ich koledzy mieszkający w Europie Zachodniej. Dlatego nie widzę innego rozwiązania jak tylko integracja z Unią.

(czar), fot. A. Zgiet

PRAPREFERENDUM  
„GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

Czy wyraża Pani/Pan zgodę na przystąpienie  
Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?

TAK ☐ NIE ☐

Nazwisko i imię

Adres głosującego

Wypełniony kupon należy przesać  
w terminie do 4 VI 2003 pod adresem:  
„GW” ul. Suraska 1, 15-950 Białystok,  
z dopiskiem „Unia”.

OŚWIADCZENIE  
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej”. Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO” spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa Prapreferendum „Gazety Współczesnej”, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis)

R E K L A M A

## CUDOTWÓRCA z FILIPIN



RAMON DIWAG  
W BIAŁYMSTOKU

FILIPIŃSKIE FANTASTYCZNE I KONTROWERSYJNE UZDRAWIANIE BEZ BÓLU, DOKONYWANE GOŁYMI RĘKAMI STAŁO SIĘ FENOMENEM O ŚWIATOWEJ SŁAWIE. TEN UNIKALNY W ŚWIECIE UZDROWICIEL O OGROMNYCH INTUICYJNYCH I MEDIALNYCH ZDOŁNOŚCIACH UDOWADNIA, ŻE „PSYCHICZNA CHIRURGIA” ISTNIEJE. EFEKTYWNOŚĆ JEGO DZIAŁANIA JEST ZNAČĄCA. UZDROWICIEL MOŻE ZAJMOWAĆ SIĘ ROZMAITYMI CHOROZAMI W SZEROKIM I NIEOGRANICZONYM ZAKRESIE: USUWA CHOROZ TKANKI LUB GUZY, POMAGA PRZY CHOROZACH NOWOTWOROWYCH, WADACH SERCA, WRODZONEJ ŚLEPOCIE, EPILEPSJI, DEFORMACJI KRĘGOSŁUPA, SKLEROZIE, PARALIZACH ORGANICZNYCH, KAMIENIACH NERKOWYCH I ŻŁCZOWYCH, PROSTACIE, LEUKEMII, WRZODACH, CHOROZACH MIGDAŁÓW I ZĘBÓW, CYSTACH ITP.

NA CZYM POLEGA JEGO DZIAŁANIE?

UZDROWICIEL JEST ZDOŁNY POPRZECZ INTENSYWNĄ KONCENTRACJĄ WYTWORZYĆ DUŻĄ ETERYCZNĄ SIŁĘ, ENERGIE WOKÓŁ SWYCH RĄK (ZWŁASZCZA PODUSZEK PALCÓW). JEST TO TA SAMA ENERGIA, KTÓRĄ KARATEKA ROZBIJA ŚCIANY, A JOGIN DZIĘKI NIEJ CHODZI PO OGNIU BEZ POPARZEŃ. OGROMNĄ CHARYZMĄ, MODLITWĄ, MEDITACJĄ TERAPEUTĄ WPROWADZA SIĘ W STAN RELIGIJNEJ ŻARLIWOŚCI I EMANUJE Z NIEGO POTĘŻNA DUCHOWA UZDRAWIAJĄCA SIŁA. GŁĘBOKA DUCHOWA POSTAWA PACJENTA JEST POMOCĄ W UZDROWIENIU. DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELA

- ZAWSZE MOŻE OSIAGNAĆ POMOC.

- RAMON DIWAG POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI! -  
PRZYJĘCIA:

BIAŁYSTOK 26-27 MAJA 2003

HOTEL BETON-STAL

UL. 27 LIPCA 24/1, TEL.: (085) 675 06 01 ORAZ 0601 567 181

BIEŁSK PODLASKI 28 MAJA 2003

DOM KULTURY

UL. 3 MAJA 2, TEL.: (085) ORAZ 0601 567 181

MOŃKI 29 MAJA 2003

OŚRODEK KULTURY

UL. BIAŁOSTOCKA 25, TEL.: (085) 716 24 64 ORAZ 0601 567 181

Rocznica przeniesienia relikwii św. Mikołaja

## Pod przewodnictwem misjonarza



Arcybiskup Tirany, Durres i całej Albanii Anastasios, metropolita Sawa, zwierzchnik Cerkwi prawosławnej w Polsce i biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej, przewodniczyli czwartkowemu uroczystościom w cerkwi św. Mikołaja w Białymstoku, upamiętniającym przeniesienie relikwii św. Mikołaja z Mirry w Licynii do Bari we Włoszech. Po południu gość z Albanii zwiedzał parafie pw. św. Ducha, Hagia Sophia oraz klasztor pw. Zwiastowania NMP w Supraslu. Abp Anastasios to jeden z najwybitniejszych współczesnych misjonarzy prawosławnych, który pracował m.in. w Afryce. Działał w Światowym Bractwie Młodzieży Prawosławnej „Syndesmos”. Jest doktorem honoris causa uczelni w USA, Grecji i Rosji. Relikwie św. Mikołaja znajdują się w Bari we Włoszech. Przeniesiono je tam z Mirry w Licynii, gdzie zmarł on 6 grudnia 352 r., jako biskup tego miasta. W białostockiej katedrze pw. św. Mikołaja znajduje się szczególnie czczona ikona przedstawiająca św. Mikołaja. W każdą środę odprawiane są przed nią specjalne modlitwy – akatysty.

(KP)

Wystąpią Ira i Kobranocka

## Miasto studentów

BIAŁYSTOK. Od piątkowego południa brać studencka ze wszystkich białostockich uczelni wyższych będzie świętować juwenalia.

O godz. 16.00 odbędzie się przejazd platformy z D'j-em po ulicach Białegostoku. Oficjalne otwarcie juwenaliów i przekazanie kluczy do bram miasta przez prezydenta miasta Białegostoku Ryszarda Tura odbędzie się o godz. 18.00 w amfiteatrze. Od tej chwili miasto stanie się własnością studentów. Od godziny 18.30 rozpocznie się zabawa. Zapoczątkuje ją koncert rockowy zespołów Kamikaze Pilot oraz Silverfish. W przerwie odbędzie się pokaz „Taniec z ogniem”. Gwiazdą wieczoru będzie zespół „Ira”, którego występ jest planowany na godzinę 21.00.



Sobota rozpocznie się od imprez sportowych w kampusie Politechniki Białostockiej. Odbędzie się mecze piłki nożnej i siatkowej pomiędzy samorządami studenckimi białostockich uczelni.

O godzinie 18.00 rozpocznie się koncert bluesowo-rockowy zespołu Banaszak & the best, a tuż po nim zagra grupa rockowa Panoramil. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Kobranocka, który zacznie grać około godziny 21.00.

Sponsorami tegorocznych juwenaliów są: Szkoła Językowa British School, Browar Warka SA oraz Wrangler.

(ap)

## Festyn rodzinny

BIAŁYSTOK. W sobotę na parkingu przy Centrum Handlowym Marko o godz. 11 rozpocznie się piknik rodzinny „Zmieniamy miasto dla ciebie”.

Imprezę poprowadzi Tomasz Kamel, dziennikarz Telewizji Polskiej, znany m.in. z prowadzenia programu „Randka w ciemno”. W czasie festynu na scenie pojawią się: Robert Janowski z zespołem Akt (znani widzom z programu „Jaka to melodia”), zespół Shantymen oraz Federacja Bardów, ta ostatnia w programie biesiadnym. Dzieci będą mogły podziwiać sztuczki iluzjonisty Macieja Pola oraz występy artystów z białostockiego MDK. Natomiast artyści Teatru Muzycznego zaprezentują przedstawienie pt. „Spotkanie Bajek”.

JBB

W woj. podlaskim grasuje grupa oszustek

## Ocyganiły staruszków

REGION. Podlascy policjanci poszukują Romek, które oszukały dwie mieszkanki woj. podlaskiego. Zdaniem policjantów jest to złodziejska grupa, która trudni się przestępczym procederem od dawna i okradła już wiele osób. Funkcjonariusze apelują do starszych osób o zachowanie ostrożności.

Wśród policjanci z posterunku w Sokołach zostali powiadomieni przez 73-lletnią kobietę samotnie mieszkającą w jednej ze wsi w gm. Kulesze Kościelne o kradzieży, jakiej padła ofiarą. Okazało się, że tego dnia odwiedziły ją dwie kobiety narodowości romskiej oferujące do sprzedaży bieliznę oraz pościel. Prezentacja towaru miała miejsce w kuchni. Romki rozkłada-

ły bieliznę w taki sposób, że zasłaniały wejścia do pozostałych pomieszczeń. W pewnym momencie do mieszkania staruszki wszedł sąsiad, którego zaniepokoiła wizyta obcych osób. Wówczas Romki w pośpiechu wyszły z mieszkania i odjechały czekającym na nie w pobliżu polonezem. Po pewnym czasie staruszka zauważyła, że z regału znajdującego się w pokoju zniknęły pieniądze, złoty łańcuszek i pierścionek o łącznej wartości 750 zł.

Tego samego dnia w jednej z podsuwalskich wsi trzy Romki okradły samotnie mieszkającą 84-lletnią kobietę. Oszustki spacerowały po wsi i oferowały do sprzedaży koce. W pewnym momencie wykorzystując fakt

nieobecności gospodyni weszły do mieszkania i skradły schowany pod poduszką tapczanu portfel wraz z pieniędzmi w kwocie 25 tys. zł.

– Od początku roku na terenie woj. podlaskiego kilkakrotnie odnotowywano kradzieże oparte na tym samym scenariuszu, których dokonywały kobiety narodowości romskiej – mówi nadkom. Andrzej Baranowski z zespołu prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. – Ich ofiarami padały wyłącznie osoby starsze. Dlatego po raz kolejny apelujemy do starszych mieszkańców województwa, żeby nie wpuszczali do swych mieszkań obcych osób.

(jg)



Sejm przyjął ustawę o cudzoziemcach

## Oswajanie obco...krajowca

**KRAJ.** Ustawa o cudzoziemcach przyjęta w czwartek przez Sejm, wprowadza dwa rodzaje wiz: krótkoterminowe (w przyszłości tzw. szengenowskie) i długoterminowe (tzw. krajowe), przyznawane cudzoziemcom, którzy uzasadnią konieczność dłuższego niż trzy miesiące pobytu w Polsce.

Za wwiezienie do kraju nielegalnego imigranta odpowiadać będzie, zgodnie z ustawą, przewoźnik i to on opłaci koszty jego wydalenia.

Ustawa zakłada też wprowadzenie tzw. polskiego dokumentu tożsamości cudzoziemca, dla nieletnich obcokrajowców urodzonych w Polsce, ale pozbawionych opieki rodziców. Może on być również wydany cudzoziemcowi nieposiadającemu żadnego obywatelstwa ani paszportu.

Osoba zapraszająca cudzoziemca do Polski jest m.in. zobowiązana do pokrycia kosztów jego pobytu i przedstawienia dokumentów świadczących o tym, że jest w stanie je pokryć. Musi też zapewnić osobie zapraszanej mieszkanie.

Zmieniły się zasady wydawania zezwoleń na osiedlenie się. W trosce o trwałość małżeństw obywateli polskich z cudzoziemcami skrócono okres, przez jaki cudzoziemiec powinien przebywać w Polsce, zanim otrzyma powyższe zezwolenie, do 2 lat. Przy czym od dnia zawarcia małżeństwa muszą upłynąć co najmniej 3 lata. Ustawa wprowadza też możliwość kontroli, czy dany związek małżeński nie został zawarty przez obcokrajowca tylko w celu legalnego zamieszkania w Polsce. (PAP)

ABW wskazuje na „możliwość korupcji” ws. Deszczyńskiego

## Nie pomoże parasol SLD

**KRAJ** Dotychczasowe czynności sprawdzające Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w sprawie Waldemara Deszczyńskiego wskazują na „możliwość korupcji” w resorcie zdrowia za rządów ministra Mariusza Łapińskiego.

ABW poinformowała w czwartek, że tego dnia przesłała do Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie – kolejne materiały z dalszych czynności przeprowadzonych w ramach postępowania sprawdzającego, którego celem jest wyjaśnienie, czy podczas opracowywania w Ministerstwie Zdrowia projektu „listy refundacyjnej leków” miały miejsce przypadki korupcji.

ABW przedstawiła swoją ocenę tej sprawy, stwierdzając, że dotychczas przeprowadzone czynności sprawdzające wskazują na możliwość popełnienia przestępstwa korupcji. Zawnioskowano, iż na obecnym etapie należy rozważyć podjęcie decyzji o wszczęciu postępowania wyjaśniającego. 12

maja w „Rzeczpospolitej” ukazał się artykuł pt. „Leki za milion dolarów”.

Napisano w nim, że Deszczyński miał w 2002 roku, kiedy był szefem gabinetu b. ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego, żądać milionów dolarów łapówki od koncernu farmaceutycznego w zamian za umieszczenie jego leków na liście refundacyjnej. W dniu publikacji prokuratura rozpoczęła swoje postępowanie sprawdzające, a ABW – „rozmowy wyjaśniające” z osobami ze sprawy Deszczyńskiego, m.in. z nim samym.

Deszczyński przyznał, że dwa razy w 2002 r. – „w miejscu publicznym, w towarzystwie osób trzecich” – spotkał się z przedstawicielami firmy, o której napisała „Rzeczpospolita”. Zaprzeczył jednak, by kiedykolwiek składał im propozycję korupcyjną. Zarzucił dziennikarzom brak rzetelności i zapowiedział pozew i prywatny akt oskarżenia wobec „Rzeczpospolitej”. (PAP)



Strażacy i policjanci na miejscu eksplozji, która wstrząsnęła w czwartek restauracją w europejskiej części Stambułu. Co najmniej sześć osób zostało rannych, w tym jedna ciężko. FOT. PAP/CAF

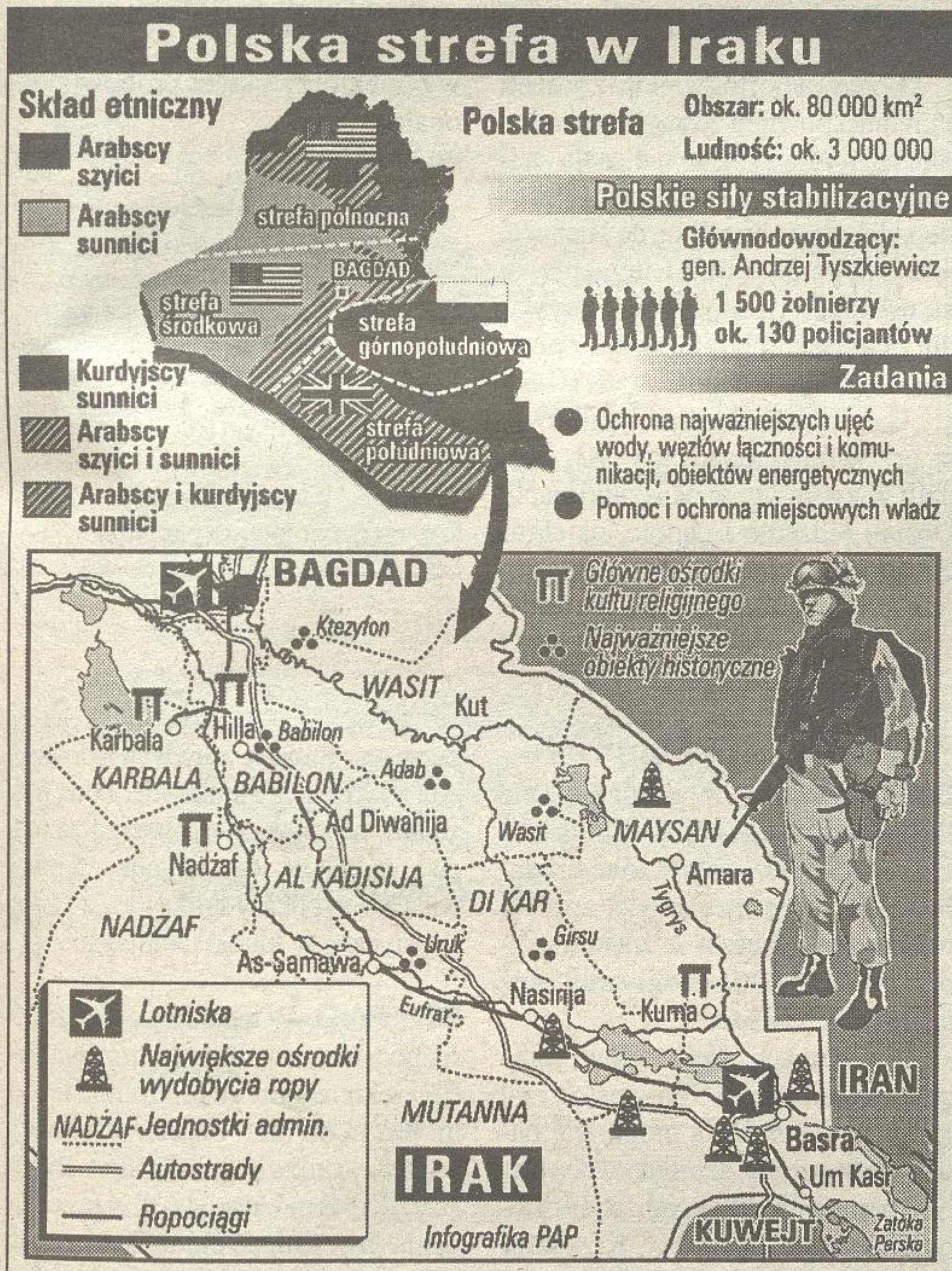


Motocyklowy korek w śródmieściu stolicy Tajwanu Tajpej w godzinach szczytu. Mieszkańcy Tajpej rezygnują ze środków komunikacji publicznej z obawy o zarażenie się wirusem SARS i przesiadają na pojazdy jednośladowe. FOT. PAP/CAF

Tymczasem w Chinach w ciągu ostatnich 24 godzin – do godz. 4.00 czasu polskiego – na SARS (zespół ostrej niewydolności oddechowej) zmarły cztery osoby, zaś zachorowało 26. Na Tajwanie zanotowano osiem nowych przypadków śmiertelnych, ale liczba chorych wciąż rośnie. We wtorek zanotowano 65 nowych zachorowań w ciągu jednego dnia – podały lokalne władze.



Premier Kanady Jean Chretien je stek wołowy w restauracji w Ottawie, by publicznie, w obecności mediów, udowodnić, że nie boi się jeść kanadyjskiej wołowiny, skoro Kanada ma jeden z najlepszych w świecie systemów inspekcji sanitarnej. We wtorek władze powiadomiły o pierwszym w Kanadzie przypadku BSE, tzw. choroby szalonych krów. Tego samego dnia USA zawiesiły import wołowiny z Kanady. FOT. PAP/CAF



643 zabitych w trzęsieniu ziemi w Algierii

## Algierio, Algierio...

**ALGERIA.** Trzęsienie ziemi o sile 6,7 stopnia w otwartej skali Richtera, które nawiedziło w środę północną Algierię, pochłonęło co najmniej 643 ofiary śmiertelne – podało państwowe radio algierskie. Ponad 4800 osób zostało rannych. Najbardziej do-

tknięte jest gęsto zaludnione wybrzeże kraju.

W stolicy kraju Algierze ziemia zatrzęsała się ok. 20.45 czasu warszawskiego. Pierwsze wstrząsy trwały kilka sekund, potem całą noc miasto nawiedzały wstrząsy wtórne. Wielu mieszkańców w przerażeniu wybiegło na ulice i tam spędziło noc. Tyśiące tych, którzy zostali w domach, znalazły się pod gruzami budynków. Niektóre zabudowania rozpadły się jak domki z kart, a dachy spadły do poziomu piwnic. Poszukiwania zabitych i rannych trwają. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zapowiedziało, że należy oczekiwać informacji o kolejnych ofiarach kataklizmu. Szpitale są przepełnione. (PAP)



Poszukiwanie rannych i zabitych w ruinach zawałonego domu w Algierze 22 bm. wieczorem FOT. PAP/CAF

## Sześciolatki zobowiązane

**KRAJ.** Sejm przyjął w środę tzw. dużą nowelizację ustawy o systemie oświaty. Zgodnie z nią od 1 września 2004 r. będą obowiązkowe „zerówki”, czyli roczne, przedszkolne przygotowanie dzieci sześciolatków do nauki w szkole. Istniejące od lat 70. „zerówki” zgodnie z obecnymi przepisami są powszechne, lecz nieobowiązkowe. Rodzice, jeśli nie chcą, nie muszą posyłać do nich dzieci.

Obecnie do „zerówek” zapisywanych jest co roku prawie 100 proc. sześciolatków dzieci miejskich i tylko 87 proc. wiejskich. Faktycznie uczęszcza jednak do nich tylko ok.

60 proc. dzieci w mieście i ok. 45 proc. dzieci na wsi.

Z badań przeprowadzanych w wielu krajach europejskich (m.in. Wielkiej Brytanii i Szwecji) oraz w Stanach Zjednoczonych wynika, że dla szans edukacyjnych dzieci decydujący jest wiek przedszkolny i wczesnoszkolny.

Przyjęta w środę nowelizacja ustawy zezwala także na przyjmowanie do przedszkoli – w szczególnych przypadkach – dzieci dwuipółletnich. Zgodnie z obecnymi przepisami do przedszkola można przyjmować dzieci, które mają trzy lata. (PAP)

## Bush przyjedzie wzmacniać

**WASZYNGTON.** Biały Dom oficjalnie potwierdził w środę, że prezydent USA George W. Bush przyjedzie 30 maja do Krakowa. Będzie to początek jego tournée po Europie.

Bush przyjedzie do Polski, gdzie spotka się z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. Ta wizyta ma

„wzmocnić ciepłe więzi łączące Polaków i Amerykanów” – napisano w komunikacie Białego Domu.

Po wizycie w Polsce prezydent uda się do Sankt Petersburga, gdzie spotka się z prezydentem Władimirem Putinem i weźmie udział w obchodach 300-lecia miasta. (PAP)

## Wy(duma)li amnestię

**MOSKWA.** Rosyjska Duma Państwowa przyjęła w środę w pierwszym czytaniu prezydencki projekt amnestii dla uczestników walk w Czeczenii.

Projekt, jaki 15 maja prezydent Władimir Putin przekazał Dumie, niższej izbie rosyjskiego parlamentu, przewiduje amnestionowanie tych separatystów, którzy do 1 sierpnia złożą broń, i umorzenie spraw karnych wobec tych spośród bojowników, którzy przebywają w aresztach.

Amnestią mają być objęte osoby, które dokonały przestępstw na terenie Czeczenii i Inguszetii między

1 sierpnia 1993 roku a dniem wejścia w życie ustawy.

Osoby chcące skorzystać z amnestii muszą zrezygnować z uczestnictwa w „nielegalnych formacjach zbrojnych” i złożyć broń do 1 sierpnia. Według przedstawiciela prezydenta Putina w Dumie Aleksandra Kotionkowa, osoby, które skorzystają z amnestii, nie unikną odpowiedzialności karnej, jeżeli później wyjdą na jaw nowe fakty dotyczące ich działalności, a one same okażą się winnymi ciężkich przestępstw. (PAP)



Festyn prozdrowotny przed teatrem

# Bezpłatne badania z talonem

**BIAŁYSTOK.** Festyn Prozdrowotny odbędzie się w niedzielę w godz. 14-18 na placu przed Teatrem Dramatycznym w Białymstoku. Jego uczestnicy mogą liczyć na porady medyczne w różnych dziedzinach, połączone z wręczaniem talonów na bezpłatne badania specjalistyczne. Poza tym w programie przewidziane są występy zespołów muzycznych, pokaz mody oraz liczne konkursy.

Białostoczanie będą mogli w niedzielę zasięgnąć porad na temat schorzeń stomatologicznych, zaburzeń erekcji, zdrowego odżywiania się oraz walki z nadwagą, przestrzegania diety cukrzycowej, diety w zaburzeniach gospodarki lipidowej, a także profilaktyki osteoporozy. Palacze będą mieli możliwość pomiaru stężenia CO<sub>2</sub> w wydychanym powietrzu. Otrzymają również materiały na temat „rzucenie palenie”. Badana będzie drożność żył,

PATRONAT



ciśnienie krwi, poziom cholesterolu i cukru, mierzona tkanka tłuszczowa. Chętni będą mogli komputerowo zbadać wzrok i nauczyć się odpowiednio dbać o jamę ustną.

W czasie festynu rozdawane będą kupony na bezpłatne badania i porady lekarskie w białostockich przychodniach. Będzie można uzyskać „wejściówkę” m.in. na badania cytologiczne, prostaty, hemoroidów czy drożności żył.

Festyn organizuje Polski Czerwony Krzyż w Białymstoku wspólnie z Podlaskim Oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Podlaskim Centrum Zdrowia Publicznego w Białymstoku.

(KP)

Rada Gospodarcza będzie opiniować decyzje gospodarcze

## Doradzą władzy

**BIAŁYSTOK.** Już wkrótce zacznie działać w Białymstoku Rada Gospodarcza, w której zasiadać będą przedstawiciele przedsiębiorców i wyższych uczelni. Przedsiębiorcy liczą, że dzięki jej powstaniu będą mieli wpływ na decyzje gospodarcze zapadające w Białymstoku.

W czwartek odbyło się pierwsze, robocze spotkanie przedstawicieli regionalnych organizacji biznesowych i reprezentantów wyższych uczelni z prezydentem Białegostoku. Aby rada zaczęła oficjalnie działać potrzebne jest zarządzenie prezydenta o jej powołaniu. Ma ono być wydane w pierwszej połowie czerwca.

Według przedsiębiorców możliwość opiniowania decyzji gospodarczych zapadających w mieście jest potrzebna, bo wiele decyzji dotyka bezpośrednio ich środowiska. Zdaniem Witolda Karczewskiego, prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku, działalność Rady Gospodarczej to szansa przekazania swojego głosu prezydentowi w sprawach dotyczących regionalnych firm.

Według Jerzego Kotowskiego, prezesa białostockich „Silikatów”, działalność rady to także zobowiązanie samych przedsiębiorców do baczniejszego przyglądania się decyzjom, za które w jakiś sposób będą współodpowiedzialni.

(mg)

Wyprawa do Unii Europejskiej zakończyła się w przygranicznej żwirowni

# Szli na zachód... Azjaci

**GMINA WIŻAJNY.** W czwartek rano funkcjonariusze Straży Granicznej zatrzymali w Maszutkiniach 23 nielegalnych imigrantów z Azji. W skład grupy wchodziło 19 Hindusów i czworo Wietnamczyków (w tym dwie kobiety). Po przesłuchaniu egzotyczni przybysze zostaną prawdopodobnie deportowani na Litwę.

O naruszeniu granicy polscy pogranicznicy zostali powiadomieni o północy. Do poszukiwań zaangażowano m.in. śmigłowiec wyposażony w kamerę termowizyjną.

Zamieszanie trwało do rana. Samochody jeździły, helikopter fruwał – opowiadają mieszkańcy Maszutki.

Ze śmigłowca nie udało się zlokalizować intruzów.

Tutaj pełno pagórków. Wystarczy położyć się w jakiejś dziurze, wykorzystać załamania terenu i helikopter staje się bezradny – tłumaczą funkcjonariusze SG.

Jak się później okazało, Azjaci schronili się w sąsiedztwie starej żwirowni, oddalonej 2 km od granicy. Odnaleziono ich o świcie. Nie próbowali uciekać, nie stawiali oporu.

Przypuszczalnie przekroczyli granicę litewsko-polską między Wiżajnami a Rutką-Tartak – powiedziała Anna Wołoszyn-Wrona, rzecznik Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku.

Wcześniej Azjaci prawdopodobnie przebywali w Obwodzie Kalinigradzkim, ponieważ przy kilku z nich znaleziono ważne rosyjskie wizy.



Czwartek zatrzymani Azjaci spędzili w żwirowni w Maszutkiniach

FOT. T. MOCKUN

Przed deportowaniem z Polski imigranci powinni zostać przesłuchani. Problem w tym, że nie znają żadnego języka poza ojczystym. Prawdopodobnie wybierali się do Niemiec. Nie wiadomo, komu i ile zapłacili za eskapadę i czy przy pokonywaniu zielonej granicy korzystali z przewodnika.

Cały czwartek Azjaci, pilnowani przez funkcjonariuszy SG, spędzili w żwirowni w Maszutkiniach. Dostali jedzenie i napoje, na słońcu odsypiali trudy nocnej wypra-

wy, niektórzy nawet próbowali się opalać.

(yes)

Jeszcze kilka lat temu przerzut ludzi był plagą polsko-litewskiej pogranicza. Specjalizowały się w nim zorganizowane gangi. Zdarzało się, że zatrzymywano grupy nielegalnych imigrantów, liczące nawet 100 osób. W ub.r. w północno-wschodniej Polsce zatrzymano w sumie 24 Azjatów. W tym roku przerzut ludzi stwierdzono po raz pierwszy.

## KRÓTKO

### Rodzinne Dni Łap

**ŁAPY.** W piątek rozpoczynają się Dni Łap. Impreza będzie odbywać się w ramach „Podlaskich Dni Rodziny”, potrwa do 1 czerwca. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji i imprez kulturalnych, rekreacyjno-sportowych i integracyjnych.

W piątek w Szkole Podstawowej nr 1 w Łapach o godz. 17.00 rozpocznie się spotkanie integracyjne pod hasłem „Inni a tacy sami”. Wezmą w nim udział dzieci i rodzice. Także w ramach obchodów Dni Łap w niedzielę o godz. 19.00 na stadionie rozpocznie się zabawa taneczna dla wszystkich mieszkańców miasta i gm. Łapy.

(ap)

### Utrudnienia w ruchu

**BIAŁYSTOK.** W niedzielę, 24 maja, z powodu XXII Rajdu Podlaskiego w godzinach 16.00-20.00 zostanie zamknięty dla samochodów ruch na placu Uniwersyteckim oraz przyległych ulicach: Liniarskiego (do św. Mikołaja), Kalinowskiego (do ul. Grochowej), Marjańskiego (do ul. Pięknego), M.C. Skłodowskiej (do Legionowej), Suraskiej (do redakcji Gazety Współczesnej).

Z tego powodu zmienia się też trasy autobusów. Autobusy linii nr 10 w obu kierunkach będą kursować ulicami: Lipowa – Rynek Kościuszki – Legionowa i dalej stałymi trasami, linii nr 102 – przez Rynek Kościuszki, ul. Legionową i Sienkiewicza. Na ul. Legionowej przed skrzyżowaniem z ul. Sienkiewicza będzie ustawiony przystanek tymczasowy.

(ap)

### Zabawa dla samotnych

**BIAŁYSTOK.** „Wiosenne Single Party” odbędzie się w piątek, 23 maja. Na imprezę zaproszone są osoby wolne, które chcą w tańcu spędzić weekendowy wieczór. A dzięki wspólnej zabawie będą mogli również połączyć się w parę.

W restauracji „Heaven Club” przy ul. Warszawskiej w Białymstoku od 19.30 w piątek będą mogły się bawić osoby wolne, samotne – bez stałych partnerów życiowych. Były członek kabaretu „Widelec” Krzysztof Szubzdą rozweseli uczestników, a tym nieśmiały pomoże przełamać się wciągając do wspólnej zabawy.

(mr)

**MOŃKI.** W najbliższy weekend Urząd Miejski w Mońkach, MOSiR i Biuro Integracji Europejskiej zapraszają na „Piknik z UE”. W sobotę odbędzie się mecz samorządowców – dziennikarzy, a w ramach tzw. kina pod gwiazdami widzowie obejrzą filmy: „Zemsta” i „Osiem kobiet”. W niedzielę organizatorzy pikniku zapraszają od godz. 13 do amfiteatru na koncerty i na spotkanie z posłem PO Janem Marią Rokitą.

### Dzień Strażaka

W piątek od godz. 10 rozpoczną się w Mońkach powiatowe obchody Dnia Strażaka. Strażacy zapraszają moniecczan na plac przed KP PSP, gdzie można będzie obejrzeć wystawę sprzętu pożarniczego i pokaz strażackich umiejętności.

### Strasznie w Jaświłach

Obyczaj związany ze stawianiem polnych strachów przypomną w niedzielę uczestnicy powiatowego kon-

kursu pn. „Strachy w tradycji ludowej”. Autorzy polnych straszydeł będą prezentować walory swoich dzieł na placu przed GOK-iem. O godz. 15 przewidziane są pokazy strażackie i występy artystyczne w klubie „Fantazja”.

**KRYPNO.** W niedzielę od godz. 11 rozpocznie się w Kryninie gminny festyn rekreacyjny. W programie festynu jest m.in. blok imprez dla dzieci, a także konkurencje dla dorosłych: rzut piętkiem i turniej wsi w przeciąganiu liny. Całość okrasza konkurs na najsmaczniejszy wypiek, „loteria za złotówkę” z główną nagrodą w postaci roweru i plenerowa dyskoteka.

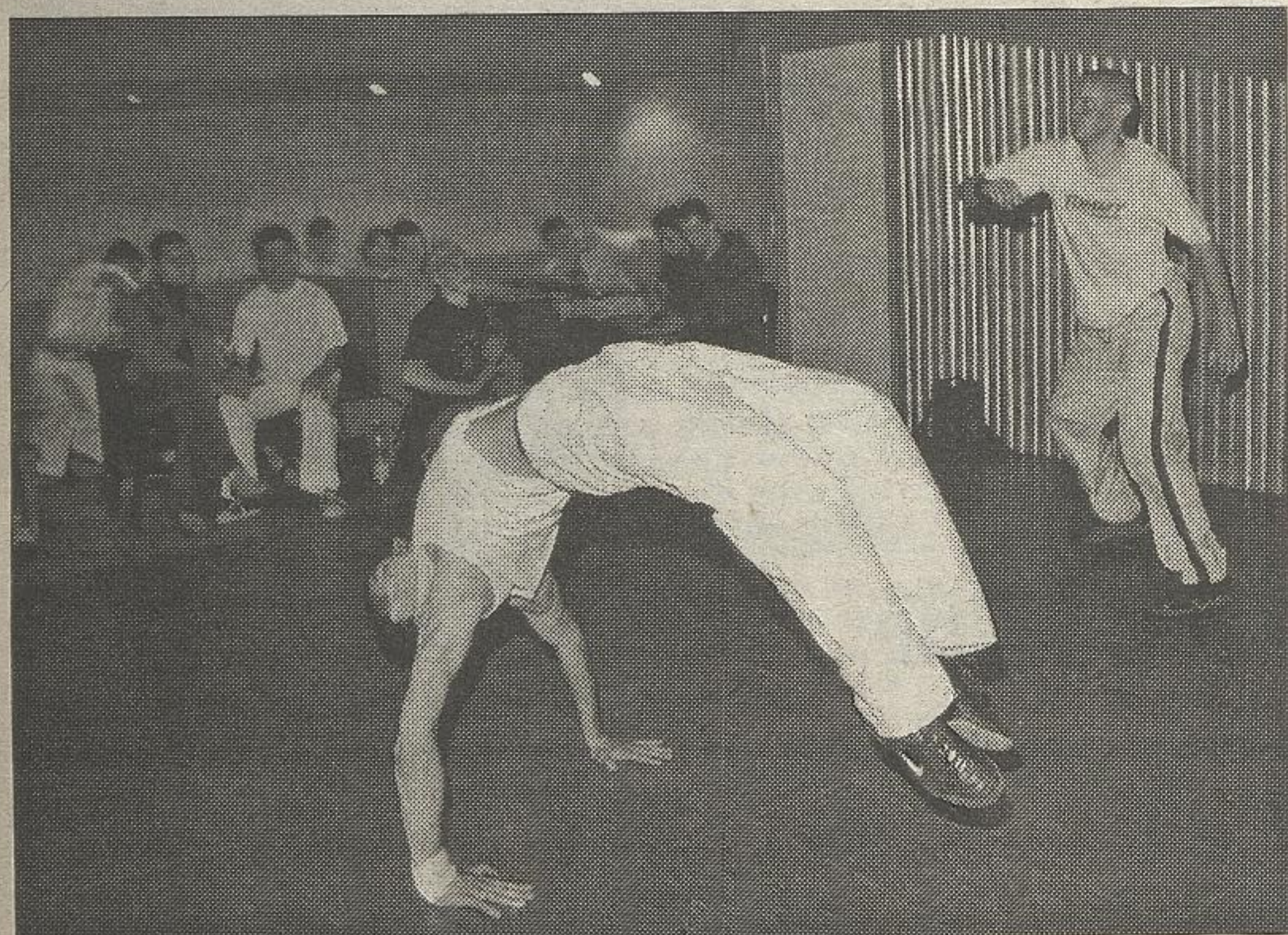
**OSOWIEC TWIERDZA.** W sobotę o godz. 11 w Centrum Edukacji i Zarządzania BPN odbędzie się finałowe spotkanie uczestników czwartej „Sztafety rowerowej obszarów chronionych” województwa podlaskiego. Uczestnicy zlotu wezmą udział w sprawdzianie wiedzy przyrodniczej, obejrzą filmy o ptakach biebrzańskich i pójdą na wycieczkę po trasie terenowego ośrodka edukacyjnego.

(zmo)

### Dzieje pisane

**BIELSK PODLASKI.** W piątek i sobotę odbędzie się konferencja poświęcona 750-leciu dziejów pisanych Bielska Podlaskiego. Wezmą w niej udział prelegenci z Białegostoku, Grodna, Mińska, Torunia i Warszawy. Początek konferencji zaplanowano na godz. 14 w piątek, a odbędzie się ona w salach Muzeum w ratuszu w Bielsku Podlaskim.

(jan)



**Białystok.** W ramach dnia Wydziału Politechniki Białostockiej Operacja Freedom razem z Samorządem Studentów PB zorganizowało w czwartek akcję profilaktyczną, skierowaną do studentów oraz młodzieży szkół średnich i wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych. W ten sposób organizatorzy akcji przestrzegali młodych ludzi przed eksperymentowaniem z narkotykami i nadużywaniem alkoholu. Pokazywali, że można fajnie i twórczo spędzać wolny czas i dobrze się bawić bez tych środków.

W klubie Gwint zostały przeprowadzone warsztaty wokalne, rzeźby, breakdance, podstawy gry na gitarze basowej i rurach aborygeńskich, malowania na szkle oraz zonglerki ogniem. W czasie ich trwania odbył się wykład „Jeśli nie drągi, to co?” i wystąpiły zespoły TOY i OX.

(KP)



Podlaska Agroliga 2003

# Wybierz mistrza

**REGION.** Już 5 czerwca poznamy mistrzów konkursu Podlaska Agroliga 2003. W tym roku w Agrolidze startuje 10 gospodarstw i cztery firmy z woj. podlaskiego. Jak co roku swoich faworytów typować też mogą Czytelnicy „Gazety Współczesnej” – charakterystykę gospodarstw i firm biorących udział w tym konkursie przedstawiliśmy w czwartkowym wydaniu.

Tak jak w latach poprzednich można zgłaszać na najlepsze gospodarstwo i firmę wysyłając zamieszczony we „Współczesnej” kupon. Przyjmujemy je do 3 czerwca (liczy się data wpływu kuponu do redakcji „Gazety Współczesnej”).

Kupony należy wysłać na adres: Gazeta Współczesna, 15-950

PATRONAT



Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193 z dopiskiem „Agroliga”.

W tym roku stwarzamy Państwu nową możliwość – głosowanie SMS-em. Aby zgłaszać wystarczy wysłać SMS-a na numer 7128 o treści: **współczesna agr (spacja) agr (spacja) – kod uczestnika konkursu (zamieszczamy je poniżej). Na przykład: współczesna agr 16.**

Koszt wysłania jednego SMS-a wynosi 1,22 zł (w tym VAT). Co dziesiąty uczestnik SMS-owej zabawy otrzyma nagrodę niespodziankę. SMS-y przyjmujemy do 3 czerwca do godz. 24. (koci)

## Gospodarstwa i firmy biorące udział w tegorocznej edycji Agroligi:

- ▶ Ewa i Jan Prychoccy – kod SMS-owy: 01 zam. kolonia Lewickie, gm. Juchnowiec Kościelny
- ▶ Walentyna i Jan Busłowicz – kod SMS-owy: 02 zam. Augustowo, gm. Bielsk Podlaski
- ▶ Krzysztof Paszkowski – kod SMS-owy: 03 zam. Rajgród Kolonia Lewa, gm. Rajgród
- ▶ Mirosława i Jan Nikonczuk – kod SMS-owy: 04 zam. Grodzisko, gm. Narew
- ▶ Dorota i Jerzy Włodkowscy – kod SMS-owy: 05 zam. Budy Czarnockie, powiat łomżyński
- ▶ Eugeniusz Puchalski – kod SMS-owy: 06 zam. Kosiorki, gm. Mońki
- ▶ Teresa i Mirosław Gerwel – kod SMS-owy: 07 zam. Łumbie, gm. Sejny
- ▶ Krystyna i Andrzej Łagoda – kod SMS-owy: 08 zam. Czarkówka Mała, gm. Perlejewo
- ▶ Bożena i Tadeusz Kłoczko – kod SMS-owy: 09 zam. Wronowo, gm. Raczek
- ▶ Joanna i Wojciech Kaczyński – kod SMS-owy: 10 zam. Mysłki Rzym, gm. Wysokie Mazowieckie
- ▶ Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe, Mieszalnia Pasz, Netta II – kod SMS-owy: 11 gm. Augustów
- ▶ Prywatna Firma „Koja” – kod SMS-owy: 12 Smolniki koło Stawisk, powiat kolneński
- ▶ Metal-Fach Jacek Kucharewicz – kod SMS-owy: 13 Sokółka
- ▶ Pref-Bud Spółka Jawna – kod SMS-owy: 14 Zambrów

## AGROLIGA 2003

W kategorii **GOSPODARSTWO**  
Głosuj na:

W kategorii **FIRMA**  
Głosuj na:

Wpisz odpowiedź na pytanie: Kto jest patronem medialnym PODLASKIEJ AGROLIGI 2003?

Nazwisko i imię

Adres

### OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej”. Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO” spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis)

## Święta Woda pątniczek

**BIAŁYSTOK.** IV Pielgrzymka Kobiet do Świętej Wody odbędzie się w sobotę. Pątniczki wyruszą o godz. 14 spod katedry pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Białymstoku, a do celu dojdą o godz. 18, gdzie wezmą udział w uroczystej mszy, celebrowanej przez ks. abp. Stanisława Szymeckiego.

W Świętej Wodzie o godz. 9 odbędzie się w sobotę również święcenie diakonatu. Uroczystościom przewodniczyć będzie ks. bp Edward Ozorowski. Świę-

cenia przyjmie 13 alumnów Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku.

O godz. 10 w Świętej Wodzie odbędzie się I Archidiecezjalny Kongres Miśjny dzieci. Mszy z tej okazji o godz. 12 przewodniczyć będzie abp Wojciech Ziemia, metropolita białostocki.

Natomiast w niedzielę o godz. 15 w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie odprawiona zostanie msza z okazji „Dnia Samorządowca”. (KP)

Problemy ze sprowadzaniem zwłok z zagranicy

# Koszty szarej strefy

Oplaty związane z niezbędnymi zezwoleniami, zarezerwowaniem specjalnego miejsca w samolocie czy uzyskanie aktu zgonu, to tylko niektóre rzeczy, za które trzeba płacić w wypadku sprowadzania zwłok z zagranicy. Do tego dochodzą koszty z tzw. szarej strefy, łapówki dla urzędników, celników i funkcjonariuszy straży granicznej, które mają przyspieszyć wszystkie procedury.

Formalnie tylko dwa dni powinno zająć załatwianie formalności, związanych ze sprowadzeniem do Polski zwłok z zagranicy. Transport kosztuje w przybliżeniu od 5 tys. do 50 euro, w zależności od państwa, z którego ma się odbyć. Koszty zwiększają się, gdy zmarły nie był ubezpieczony w danym kraju.

Jednak często napotykamy zupełny brak szacunku do powagi śmierci. Własne korzyści materialne zagranicznych urzędników, służb celnych są na pierwszym miejscu – twierdzi Marian Głowiński z firmy Międzynarodowe Usługi Specjalne z Warszawy. – Polscy konsule jakby mogli, tłumaczyliby za dodatkową opłatą nawet napisy na plombie.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych powiedziano nam, że polscy konsule działają tylko i wyłącznie na podstawie przepisów. Jednak muszą oni respektować nie tylko polskie prawo, ale przede wszystkim prawo obowiązujące w danym kraju.

Pracownikom firm sprowadzających zwłoki może się wydawać, że robimy problemy, a wynikają one z miejscowego prawa – powiedział nam w Wydziale Konsularnym MSZ. – Przykładowo we Włoszech na akt zgonu, który powinien przed



sprowadzeniem zwłok otrzymać starostę, czeka się kilka miesięcy.

Po otrzymaniu zlecenia pracownicy firmy zwracają się do konsula w danym kraju, który wydaje niezbędne pozwolenia i plombuje trumnę. Trumna z lotniska transportowana jest do zakładu pogrzebowego w danym mieście czy nawet do domu rodziny zmarłego. Takie sprowadzenie zmarłego z USA kosztuje 5 tys. USD, z Niemiec czy Belgii 2 tys. euro, a z Białorusi od 50 do 500 USD, w zależności od trudności na granicy.

Chociaż za wschodnią granicą panuje wielka kultura, jeżeli chodzi o szacunek do zmarłych, jednak celnicy czy straż graniczna żądają nie raz dodatkowych opłat za szybkie przepuszczenie przez granicę – twierdzi Marian Głowiński.

Na zakończenie procedury rodzinna musi podpisać oświadczenie, że nie będzie zrywać z trumny plomb. Oczywiście nie możemy tego dopilnować.

– To kontrowersyjny przepis, ponieważ raz się zdarzyło, że rodzina otworzyła trumnę i zobaczyła zwłoki innego człowieka – twierdzi Głowiński.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku urny z prochami. W tym wypadku transport jest tańszy, jednak sprowadzenie prochów, ze względu na czas ich spopielenia, trwa dłużej. (KP)

W sprawach związanych ze sprowadzeniem zwłok najlepiej zwrócić się do wyspecjalizowanej firmy, która ma odpowiednie uprawnienia. Jej pracownicy załatwią wszystkie niezbędne pozwolenia w polskim konsulacie danego kraju oraz w Polsce. Aby sprowadzić zwłoki z zagranicy, trzeba uzyskać pozwolenie starosty powiatowego na pochowanie ich na danym terenie. Zwolnione jest ono od opłat skarbowych. Przed wydaniem pozwolenia starosta zasięga opinii w Inspektoracie Sanitarnym, czy zmarły nie był nosicielem choroby zakaźnej. Jeżeli tak, to w ciągu dwóch lat zwłoki nie mogą być sprowadzone na terytorium Polski.

## Galeria twarzy

Jeżeli chcesz wziąć udział w telewizyjnej reklamie, zagrać w filmie lub też zobaczyć swoją twarz na okładce jakiegoś magazynu, weź udział w bezpłatnym castingu do „Galerii Twarzy”, który w sobotę i niedzielę odbędzie się w białostockich „Spodkach”.

Organizatorem castingu jest Ogólnopolska Agencja Castingowo-Promocyjna „ABB Film” z Łodzi.

– Zapraszamy na casting zarówno piękne dziewczyny, jak i kobiety w ciąży, rodziców z dziećmi oraz dojrzałe, ale zadbane osoby – mówi Krzysztof Mikulski z działu marketingu i promocji „ABB Film” z Łodzi. – Zazwyczaj około 10 procent uczestników castingu przyjmujemy do „Galerii Twarzy”.

Wizerunki wybranych osób zostaną umieszczone w „Galerii Twarzy” i będą promowane wśród stałych kontrahentów „ABB Film”. Zdjęcia pojawiają się w Internecie, a osoby, które zostaną „zakwalifikowane”, mogą też liczyć na ofer-

ty pracy w reklamach, teledyskach, a nawet w filmie.

Przesłuchania i zdjęcia próbne kandydatów odbędą się w „Spodkach”, przy ul. św. Rocha 14 w Białymstoku, w sobotę i niedzielę w godz. 12-20. Udział w castingu jest bezpłatny.

Poniżej drukujemy kupon, który należy wypełnić i wrzucić podczas castingu do urny ustawionej w białostockich „Spodkach”. Wśród Czytelników „GW” zostanie wy-



losowana osoba, która weźmie udział w bezpłatnej sesji zdjęciowej, a jej wizerunek zostanie na pół roku umieszczony w „Galerii Twarzy”.

(dona)

### WYTNIJ KUPON - PRZYJDŹ NA CASTING

**MOŻESZ WYGRAĆ SESJĘ ZDJĘCIOWĄ**  
UFUNDOWANĄ PRZEZ ORGANIZATORA CASTINGU!

**ODPOWIEDZ NA PYTANIE:**  
**KTO JEST ORGANIZATOREM CASTINGU „GALERIA TWARZY”?**

MIEJSCE NA ODPOWIEŹ: .....

KUPON WRZUĆ DO URNY Z LOGO GAZETY WSPÓŁCZESNEJ PODCZAS CASTINGU

imię ..... nazwisko .....

adres ..... tel. ....

Wyrażam zgodę na opublikowanie i przetwarzanie moich danych osobowych w związku z tym konkursem

podpis .....



## REPERTUAR KIN I TEATRU

**„POKÓJ”** (tel. 742-38-82) – piątek „Matrix 2 – Reaktywacja” (USA, I. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15, „Oszukać przeznaczenie 2” (USA, I. 15), godz. 16.45, 18.30, „Dochodzenie” (USA, I. 15), godz. 14.45, 20.15, sobota „Matrix 2 – Reaktywacja” (USA, I. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15, „Oszukać przeznaczenie 2” (USA, I. 15), godz. 16.45, 18.30, „Dochodzenie” (USA, I. 15), godz. 14.45, 20.15, niedziela „Matrix 2 – Reaktywacja” (USA, I. 15), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15, „Oszukać przeznaczenie 2” (USA, I. 15), godz. 16.45, 18.30, „Dochodzenie” (USA, I. 15), godz. 14.45, 20.15 (www.echo-cinema.pl(kina)pokoj).

**„TON”** (tel. 743-53-82) – piątek „Matrix – Reaktywacja” (USA, I. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15, 23.00 (seans nocny), sobota „Matrix – Reaktywacja” (USA, I. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15, 23.00, niedziela „Matrix – Reaktywacja” (USA, I. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15 (www.ton.com.pl).

**„FORUM”** (tel. 742-23-70) – piątek, sobota, niedziela – kino nieczynne.

**„SYRENA”** (tel. 744-58-96) – piątek Seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, „Makrokosmos” (franc., I. 12), godz. 15.00, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Moje własne Idaho”, godz. 16.30, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Gerry”, godz. 18.30, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Clerks-Sprzedawcy”, godz. 22.15, sobota seans na zamówienie, godz. 8.30, seans na zamówienie, godz. 10.00, „Makrokosmos” (franc., I. 12), godz. 15.00, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Dogma” (USA, I. 15), godz. 16.30, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Gerry”, godz. 18.30, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Big Lebowski”, godz. 20.15, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Truposz”, godz. 22.15, niedziela ki-

no dla dzieci: „Lilo i Stich” (USA, b.o.), godz. 12.00, 13.30, „Makrokosmos” (franc., I. 12), godz. 15.00, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Pi”, godz. 17.00, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Gerry”, godz. 18.30, 5. Festiwal Filmów Kultowych: „Prosta historia”, godz. 20.15.

## W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

**Białowieża „Zubr”** – sobota, niedziela „Wielki podryw” (USA, I. 15).

**Bielsk Podlaski „Znicz”** – piątek „Makrokosmos. Podniebny taniec” (franc., I. 12), godz. 17.15, „Pokój syna” (włos.-franc., I. 15), godz. 19.00, sobota, niedziela „Śnieżne psy” (USA, b.o.), godz. 15.30, „Makrokosmos. Podniebny taniec” (franc., I. 12), godz. 17.15, „Pokój syna” (włos.-franc., I. 15), godz. 19.00.

**Dąbrowa Białostocka „Lotos”** – niedziela „Wszystko albo nic” (franc.-ang., I. 15).

**Drohiczyn „Daniel”** – sobota, niedziela „Wasabi. Hubert zawodowiec” (franc.-japoński, I. 15).

**Hajnówka** – piątek, sobota, niedziela „Transporter” (franc., I. 15 – sensacyjny).

**Łapy – Dom Kultury** – piątek, sobota, niedziela „Solaris” (USA, I. 15).

**Łosice Dom Kultury** – piątek, sobota, niedziela „Superprodukcja” (polski, I. 15).

**Międzyrzec Podlaski „Sława”** – piątek, sobota, niedziela „Show” (polski, I. 15).

**Narewka „LAS”** – nieczynne.

**Nidzica „Wenus”** – piątek, sobota, niedziela „Moje wielkie greckie wesele” (USA, I. 15).

**Sokołka „Sokół”** – piątek, sobota, niedziela „The Ring-Krąg 2” (japoński, I. 15).

**Siemiatycze „Kameradne”** – kino nieczynne.

**Suchowola „Kometa”** – kino nieczynne.

**Supraśl „Jutrzenka”** – kino nieczynne.



## Matrix – Reaktywacja

## BIAŁYSTOK „Ton”, „Pokój”.

Thomas „Neo” Anderson (Keanu Reeves) dokonał trudnego wyboru, gdy przyszło mu zadać to samo pytanie, które wcześniej padło z ust Morfeusza i Trinity. Szukać i zaakceptować prawdę? Uwolnić swój umysł z więzi Matrixa? Wszystko zaczyna się od wyboru.

W drugiej części trylogii „Matrix” Neo nauczył się lepiej kontrolować swoje nadzwyczajne umiejętności, a wokół Zionu zamyka się pierścień Armii Maszyn. Jedynie godziny dzielą ostatnią enklawę ludzi na Ziemi przed losem, jaki zgotuje im armia 250 tys. Strażników, zaprogramowanych na zniszczenie ludzkości. Mimo to mieszkańcy miasta, natchnieni wiarą Morfeusza w Wybranego, który wypełni Przepowiednię Wyroczni i zakończy wojnę z Maszynami, wszystkie swoje nadzieje i oczekiwania pokładają w Neo. On sam szuka rozwiązania, nękają go niepokojące wizje...

Wzmocnieni swoją miłością i wiarą we własne siły, Neo i Trinity decydują się powrócić wraz z Morfeuszem do Matrixa, gdzie użyją wszystkich swych nadzwyczajnych mocy, by przeciwstawić się bezwzględny siłom represji. Jednak w Matrixie istnieją wpływy postaci, odmawiające dokonania wy-

boru, unikające odpowiedzialności, żywiące się emocjami. Wybór to iluzja, stworzona w równi przez bezsilnych, jak i tych, którzy mają władzę. Istnieją też wygnańcy, tacy jak Agent Smith, którego więzi z Neo zmuszają do odrzucenia rozkazów systemu, nakazujących jego wykaszanie. Powodowany uczuciem zemsty, odrzucaną niegdyś jakże ludzką emocją, Smith nie cofnie się przed niczym... Czego pragną wszyscy ludzie władzy? Większej władzy. Podczas niebezpiecznej podróży, jaka ma dać mu lepsze zrozumienie budowy świata Matrixa i roli, jaką ma odegrać w ocaleniu ludzkości, Neo napotka wielki opór, wielkie prawdy i zmuszony będzie podjąć trudne decyzje.

„Nie przyszedłeś tu, by dokonać wyboru. Już się zdecydowałeś. Jesteś tu po to, by dowiedzieć się, dlaczego go zrobiłeś. W punkcie, w którym spotyka się miłość i zaufanie, wiara i wiedza, cel i rozum, Neo musi podążać obraną ścieżką. A jeśli nie potrafię?” – pyta. – „A jeśli zawiodę? Wtedy Zion upadnie”.

**Matrix – Reaktywacja. USA, 2002. Reż. Andy Wachowski, Larry Wachowski. Wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie Ann Moss, Monica Bellucci.**



## Gerry

**BIAŁYSTOK „Syrena”.** „Gerry” – to jeden z najbardziej bezkompromisowych amerykańskich filmów niezależnych ostatnich lat. Jest hołdem dla mistrzów kina: Antonioniego, Kiarostamiego, Tarra, a jednocześnie powrotem Van Santa do tematyki i stylu wizualnego jego wczesnych filmów: „Drugstore Cowboy” i „Moje własne Idaho”. Jest to opowieść o dwójce przyjaciół (Matt Damon i Casey Affleck), którzy w trakcie po-

dróży przez bezkresną pustynię zeszli ze szlaku i zgubili się. Wraz z upływem czasu ich siły i szanse na przeżycie maleją, a przyjaźń zostaje wystawiona na ostateczną próbę. „Gerry” to minimalistyczna i otwarta na wiele interpretacji wizja przepiękna wspaniałą, przejmującą muzyką Arvo Pärta i Briana Eno.

**Gerry. USA, 2002. Reż. Gus Van Sant. Wyk. Matt Damon.**



## Festiwal Filmów Kultowych

**BIAŁYSTOK „Syrena”.** W piątek – w ramach Festiwalu Filmów Kultowych – można będzie obejrzeć: „Moje własne Idaho”, „Bezsennosc” i „Clerks – sprzedawcy”, w sobotę „Truposz”, „Dogmę” i „Big Lebowski”, a w niedzielę „Pi” i „Prosta historia”.

## Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Matrix – Reaktywacja”, „Gerry” i na poszczególne seanse Festiwalu Filmów Kultowych. Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30 i odpowiedzieć na pytanie: która z aktorek promowała na festiwalu w Cannes film „Matrix – Reaktywacja”. Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiorze zaproszeń (Redakcja „GW”, ul. Surańska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW”.

**Studio Lato**  
Radia Białystok 2003

**WYSOKIE MAZOWIECKIE**

**25 maja od 14<sup>00</sup>**  
**przy Domu Kultury, wstęp wolny**

Gwiazda wieczoru:

**Czerwone**  
**Gitary**

SPONSOR STRATEGICZNY

SPONSOR GENERALNY





Piotr Półtorak i Justyna Godlewska-Kruczkowska w baśniowej historii o miłości i dojrzewaniu

FOT. A. ZGIET

# Baśniowy świat teatru

Przepiękną baśń H.C. Andersena „Królowa Śniegu” będzie można zobaczyć na scenie białostockiego Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki. Reżyserem spektaklu jest dobrze znany białostoczanom „spec od bajek”, czyli Petr Nosalek. Premiera już w najbliższą sobotę.

W tytułowej roli zobaczymy Dorotę Radomską. Zaś parę głównych bohaterów Kaja i Gerde, zagrają Justyna Godlewska-Kruczkowska i Piotr Półtorak.

– Chcemy pokazać dobrze zrobiony teatr dla dzieci w teatrze dramatycznym – mówi reżyser P. Nosalek.

Baśniową atmosferę tworzą gadające zwierzęta, niezwykle postaci, wydarzenia, ale też scenografia Pavla Hubiczki. Jeśli wierzyć słowom zachwyconych aktorów, to zapowiada się uczta nie tylko dla ducha, ale i dla oka. Muzykę do spektaklu napisał Krzysztof Dzierma, zaś słowa piosenek Andrzej Jacobson. Początek spektaklu o godz. 17.00.

A już w następnym tygodniu na scenie dramatycznego kolejna baśń. Tym razem „Pinokio” Carlo Collodiego (reż. Jerzy Wojtkowiak) w wykonaniu artystów Bałtyckie-

go Teatru Dramatycznego im. J. Słowackiego w Koszalinie. Dla starszej publiczności koszalińscy artyści proponują natomiast spektakl „Audycja III, czyli Raj Eskimosów” wg Bogusława Schaeffera (reż. Bogusław Semiotuk). „Pinokia” będzie można zobaczyć 29 i 30 maja o godz. 9.00 i 11.15, zaś „Audycję” 29 maja o godz. 19.00 i 30 maja o godz. 18.00. Bilety można kupić w kasie teatru.

*Polecamy również wywiad z Petrem Nosalkiem w Magazynie „Gazety Współczesnej.”*

(ada)

Uroczysko już po raz ósmy

## Spotkania z naturą i sztuką

Połączenie sztuki, natury i nauki nie jest proste. Ale organizatorom Uroczyska od ośmiu lat udaje się to znakomicie. Tegoroczna edycja zaczyna się już za tydzień i potrwa po raz pierwszy aż do połowy lipca. Organizatorem Spotkań z Naturą i Sztuką jest Stowarzyszenie Uroczysko. Imprezie patronuje „Gazeta Współczesna”.

Motywnym przewodnim Uroczyska 2003 jest sosna, jako symbol przyrodniczo-kulturowy Puszczy Knyszynskiej i Polski północno-wschodniej. W związku z tym, podobnie jak w latach ubiegłych, jej będą poświęcone seminaria naukowe oraz inne „uroczyskowe” wydarzenia.

Oficjalne otwarcie VIII Spotkań z Naturą i Sztuką Uroczysko 2003 nastąpi 1 czerwca o godz. 11.00. Na początek odbędą się V „Mistrzostwa Świata w pieczeniu babki i kieszki ziemniaczanej” oraz Europejski Festiwal Kuchni Regionalnych. Obu impre-

zom towarzyszyć będą takie atrakcje, jak: pokazy kowalstwa artystycznego, obróbki drewna, wyścigi psich zaprzęgów, czy koncert zespołów folkowych.

Jednak pierwsze uroczyskowe imprezy będą miały miejsce już dzień wcześniej, 31 maja. W Grabówce odbędzie się festyn rodzinny, w Supraślu Wiktor Wołkow pokaże slajdy, których tematem przewodnim jest oczywiście sosna, a Sokrat Janowicz zaprezentuje swoje wiersze prozą. Wieczorem w Refektarzu odbędzie się koncert chórów, a pod gwiazdami Nocne Kino Przyrodnicze. W tym cyklu zobaczymy również takie filmy, jak: „Transport. Zmiany klimatu”, „Rolnictwo. Żywość modyfikowana genetycznie”, „Globalizacja”, oraz „Dzika przyroda”. W artystycznej odsłonie bloku filmowego zaplanowano w tym roku spotkanie z twórczością Tadeusza Konwickiego. Na pewno warto

wybrać się również na spotkania autorskie Mirosława Czajkowskiego czy Elżbiety Michalskiej. Na blok muzyczny „Uroczyska” składają się występy chórów, koncert fortepianowy Alicji i Marcina Masanów oraz „Uroczyskowe spotkanie z balladą”, którego gośćmi będą: Ewa Borowska, Janusz Tylman i Paweł Olszewski. Artyści ci zaprezentują program składający się z piosenek Edith Piaf. Tradycyjnie też na Uroczysku nie może zabraknąć Teatru Wierszalin. W tym roku będzie można zobaczyć w ich wykonaniu „Pchłę szachrajkę” oraz wziąć udział w otwartych próbach warsztatowych prowadzonych przez Piotra Tomaszuka.

(ada)

## Muzyka cerkiewna

W Białymstoku odbywa się XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej. A oto program na najbliższe dni:

**Piątek, 23 maja, godz. 17** – przesłuchania konkursowe w Pałacu Branickich, wystąpią: Chór Staroobrzędowej Cerkwi Łotwy – Daugavpilis (Łotwa), Chór Parafii pw. św. Zofii – Sztokholm (Szwecja), Chór „Św. Złata Magleńska” – Skopje (Macedonia), Chór Mieszany – Wraça (Bułgaria), Bizantyjski Zespół Męski „Św. Efraim” – Budapeszt (Węgry), Chór Męski „Radziwiły” – Mińsk (Białoruś), Chór Męski „Jantarny skaz” – Kaliningrad (Rosja)

**Sobota, 24 maja, godz. 16** – przesłuchania konkursowe w Filharmonii Białostockiej: „Gloria” Chór Republikańskiego Kolegium Muzycznego im. St. Niagi – Kiszyniów (Mołdawia), Rosyjska Kapela Chóralna – Tallin (Estonia), Chór „Collegium Mu-

sicum” Państwowego Uniwersytetu Sztuk Pięknych – Belgrad (Serbia i Czarnogóra), Chór Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – Lublin (Polska), Zespół Muzyki Cerkiewnej Warszawskiej Opery Kameralnej – Warszawa (Polska), Kapela Chóralna „Oreja” – Żytomierz (Ukraina), Chór Kameralny Konserwatorium Moskiewskiego im. P. Czajkowskiego – Moskwa (Rosja)

**Niedziela, 25 maja** – zakończenie festiwalu w Filharmonii Białostockiej; godz. 15.30 – ogłoszenie werdyktu jury i wręczenie nagród, godz. 17 – Koncert Galowy;

Na przesłuchania wstęp wolny, zaś bilety na koncert galowy można nabyć w Biurze Koncertowym Filharmonii.

## Weekend w Filharmonii

Jakub Jakowicz (1981), młody utalentowany polski skrzypek, który występował na międzynarodowych estradach, zdobywca prestiżowych nagród, uświetni piątkowy koncert w Filharmonii Białostockiej, 23 bm. o godz. 19. Z towarzyszeniem Orkiestry FB wykona on II Koncert skrzypcowy g-moll op. 56 Sergiusza Prokofiewa. Ponadto w programie wieczoru znajduje się Uwertura – fantazja „Romeo i Julia” Piotra Czajkowskiego oraz IV Symfonia c-moll Franciszka Schuberta. Koncert poprowadzi wybitny polski dyrygent Tadeusz Strugała. Z czołowymi orkiestrami gościł ona na scenach muzycznych całego świata. Jako dyrygent wystąpił także w końcowym epizodzie filmu Romana Polańskiego „Pianista”.

(a)

## Spotkania literackie

Nauczycielski Klub Literacki zaprasza na XVI Nauczycielskie Spotkania Literackie i rozstrzygnięcie kolejnej edycji Konkursu Poetyckiego „O Buławę Hetmańską”. Impreza odbędzie się w dniach 24-25 maja w Domu Nauczyciela przy ul. Warszawskiej 8 w Białymstoku. W sobotę o godz. 11 zostaną ogłoszone wyniki konkursu poetyckiego i można będzie wysłuchać nagrodzonych utworów. W programie znajdują się też spotkania z Jerzym Binkowskim, Mieczysławem Czajkowskim i Krystyną Konecką. W niedzielę zaś o godz. 9 rozpocznie się spotkanie z Janiną Osewską, a następnie przewidziana jest prezentacja poezji uczestników „Spotkań”.

(dona)

## Jubileusz z limerykami

Siedemdziesiąte urodziny obchodzi Robert Panek. Znają go wszyscy białostoczanie, bo codziennie w południe z wieży ratusza rozlega się hejnał jego autorstwa. Jubilat jest muzykiem, kompozytorem, pedagogiem, pracował jako kapelmistrz, ale ma też różne inne zainteresowania. Tak jak w tym limeryku: *Był sobie raz Panek nad Panki / co miewał rozliczne zachcianki. / Tu zagrał, tu wierszyk zrymował / tu znów coś sfotografował. / I za to kochają go fanki.*

Na jego wieczór urodzinowy do Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury przybyło grono muzyków,

nauczycielski klub literacki, klub turystyczny, animatorzy kultury i po prostu przyjaciele. Oglądano albumy i fotografie, słuchano poezji i muzyki i układano na temat Jubilata limeryki, fraszki i rymowanki. Oto odpowiedź na zdjęcie rocznego Roberta w muszce: *Mistrz elegancji / To powiedzcież aż się prosi: / To ostatni w Białymstoku / Co tak muchę nosi.*

Nie zabrakło też tortu urodzinowego i szampana, kwiatów i wielu życzeń, a także listu gratulacyjnego od marszałka województwa podlaskiego.

(a)

## MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

**BIAŁYSTOK.** Galeria „Arsenal”, ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Alvar Aalto. Biblioteki”, ZCCA-Libusin w Białymstoku (otwarcie 23 maja godz. 19).

**Muzeum Podlaskie,** Ratusz, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawa stała: Galeria Ma-

larstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: Podwodny świat Narwi, Jan Matejko: z pracowni i kolekcji mistrza, „Krucho piękno” – rzemiosło artystyczne.

**Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego,** ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Kamy.

**Muzeum Historyczne,** ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Białystok – makieta barokowego miasta. Wystawy czasowe: „Powojenna odbudowa Białegostoku”, „Przez Kraj Urianchajski” – fotografie i ekspozat etnograficzno-przyrodnicze Piotra Malczewskiego.

**Muzeum Wojska,** ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-

17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.”, „Sala Sławy Bojowej”, „Galeria rzeźby batalistycznej”. Wystawa czasowa: Pokonkursowa „Powstanie Styczniowe 1863-64”, „Dla Ciebie, Polsko i dla Twojej chwały: Związek Inwalidów Wojennych RP 1918-2003”.

**Galeria im. Sienkiewicza,** ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) –

godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sienkiewiczów. Wystawa czasowa: „Portret żony w twórczości Ludomira Sienkiewicza”.

**Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych,** ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSP”, godz. 10-17.



Ostatni weekend Dni Sztuki Współczesnej

# Teatr bez granic

Balet Borysa Ejfmana, Tworzywo Sztuczne i „Nienawiść”, video art, wystawa Aalto i spotkanie z K. Vargą – to wszystko już za nami. Ale to nie koniec atrakcji. Przed nami najważniejszy weekend XVIII Dni Sztuki Współczesnej, wypełniony różnorodnymi propozycjami teatralnymi, muzycznymi i plastycznymi...

Znakomitą wstępem do tych trzydniowych teatraliów jest spektakl dyplomowy trzech studentek Akademii Teatralnej, wyreżyserowanym przez Wojciecha Szlachowskiego. O ich „Publiczności z...” można powiedzieć właściwie tylko tyle, że jest to spektakl podejmujący temat „zawartości teatru w teatrze”. A dlaczego nie powinno się mówić nic więcej, zrozumie każdy, kto w piątek wybierze się do AT.

## Ludzie, stwory i żywioły

Libusiu to mała miejscowość niedaleko Pragi, gdzie mieszka Martin Zet. Zaś ZCCA-Libusiu to miejsce umowne, nieoficjalne centrum sztuki, stworzone przez Martina Zeta i Redasa Dirzysa, a skupiające artystów z całego świata. Ich prace oraz pokazy performances będzie można oglądać od piątku w „Arsenale”. Warto jednak wybrać się tutaj kilka razy, gdyż działania artystyczne będą niestannie rozwijać się i ewoluować – do godz. 16.00 w niedzielę.

Kto widział w ubiegłym roku „Walkę postu z karnawalem”, ten na pewno nie ominie najnowszej propozycji Baletu Poznańskiego – „Wo-man w

pomidorach”. To opowieść o blondynkach i macho, czyli kobietach i mężczyznach poddających się bezwzględnie stereotypom. A wszystko doprawione szczyptą nostalgii i humoru.

Na koniec dnia stali bywalcy DSW – Klinika Lalek z towarzyszeniem Kinior Sky Orkiestra. Ulicami miasta poprowadzą oni na Planty parady, w której ramie w ramie z nami, widzami, będą maszerowały ogromne lalki, maszyny jeżdżące, stwory, ludzie i żywioły. Kulminacją artystycznych działań będzie spektakl „Alienacja”, późnym wieczorem na Plantach.

## Teatr i muzyka

Recital „Best of piosenki najlepsze” to pierwsza z sobotnich propozycji. Jego autorami są aktorzy Teatru Porywacze Ciał, kompozytor Maciej Goliński (Envee) oraz artyści video artu „Oczy Niebieskie”. Efektem ich współpracy jest multimedialny koncert, mówiący o życiu młodych ludzi w wielkim mieście, ich lękach i niepokojach.

Druga sobotnia propozycja to znowu forma pośrednia między koncertem i teatrem. Spektakl „Cantigas de Santa Maria” Teatru 38 tworzą pieśni Alfonsa X el Sabio, średniowiecznego władcy Kastylii i Leonu. Składają się one na opowieść o cudownych ingerencjach sił boskich w ludzkie losy. Pieśni interpretuje znany gitarzysta i wokalista rockowy Maciej Maleńczuk.

## Podróż w nieznane

Centralnym punktem niedzielnej wieczoru będzie niewątpliwie

występ Marii i Jana Peszków w programie „Muzyka ze słowami”. Jak mówi sam reżyser Piotr Cieplak, nie jest to ani spektakl teatralny, ani też koncert. Artyści z tych dwóch żywiołów budują nową autonomiczną przestrzeń. Artystyczną całość dopełnia zespół VOO VOO.

Wcześniej Teatr Kreatury zabierze nas w podróż do krainy absurdu, paradoksu, niemożliwości. To przecież „Radosny żywot głupka” – nie dodać, nie ująć. Może tylko tyle, że ta mała jeszcze znana grupa z Gorzowa Wlkp. zdobyła w ubiegłym roku Offensu na poznańskim festiwalu „Malta”. A to świetna rekomendacja.

Na zakończenie zaś i wieczoru, i samych DSW, Teatr Biuro Podróży z „Rękopisem Alfonsa van Worden”. Inspiracją był tutaj oczywiście „Rękopis znaleziony w Saragossie” oraz symbolika kart tarota. Główny bohater Alfons van Worden to podróżnik, który odważył się zapuścić w najdalsze okolice, gdzie jego odwaga będzie wystawiona na rozliczne próby.

Poniżej drukujemy szczegółowy program XVIII Dni Sztuki Współczesnej. Dla naszych czytelników mamy po jednym zaproszeniu na „Best of piosenki najlepsze”, „Radosny żywot głupka” i „Wo-man w pomidorach”. Otrzymają je osoby, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek o godz. 11.00. Telefon: 748-74-66.

Anna Danilewicz

## Program XVIII Dni Sztuki Współczesnej:

### 23 maja, piątek:

– godz. 18.00 – „Publiczność z...”, Akademia Teatralna;  
– godz. 19.00 – otwarcie wystawy i pokazy performances – projekt międzynarodowy „ZCCA-Libusiu”, Galeria „Arsenal”, kuratorzy: Martin Zet i Redas Dirzys, uczestnicy: Adina Bar On, bureau d., Charlie Citron, Annette Damgaard, Michale Della, Amalia Harithas, G.I. Joe & Marek Wasilewski, Jozsef R. Juhasz, Tex Kerschen + Erika Thrasher, Josef Kunc, Wojciech Łazarczyk, Howard McCaleb, David Miller, Ewa Mom, Biljana Petrovska, Ulf S. Robe, Gert de Ruijter, Helen Sharp, Waldemar Stoffel, Jiri Surutka, Hieronim Szczur, Borisa Toy, Jonas Valatkevicius, Paul Vanouse, Alex Villar, Milos Vojtechovsky, Ljusja Voronova, Sakiko Yamaoka, Toshihiro Yashiro.  
– godz. 20.30 – „Wo-man w pomidorach”, Polski Teatr Tańca – Balet Poznański, Forum, bilet: 15 zł;  
– godz. 21.30 – Parada spod Forum ulicami na Planty przy dużej fontannie, Klinika Lalek i Kinior Sky Orkiestra + spektakl „Alienacja” ok. godz. 22.00.

### 24 maja, sobota:

– godz. 16.00 – „ZCCA-Libusiu”, pokazy performances, Galeria „Arsenal”;  
– godz. 20.00 – „Best of piosenki najlepsze”, Teatr Porywacze Ciał, Fama, bilet: 8 zł;  
– godz. 22.00 – „Cantigas de Santa Maria”, Teatr 38 i Maciej Maleńczuk, dziedziniec Branickich (w razie deszczu Forum).

### 25 maja, niedziela:

– godz. 18.00 – „Radosny żywot głupka”, Teatr Kreatury, Fama, bilet: 8 zł;  
– godz. 20.00 – „Muzyka ze słowami”, Maria i Jan Peszek oraz VOO VOO, Forum, bilet: 15 zł;  
– godz. 22.00 – „Rękopis Alfonsa van Worden”, Teatr Biuro Podróży, dziedziniec Branickich.  
Bilety na spektakle można kupić w kasie kina Forum. Organizatorem Dni Sztuki Współczesnej jest Białostocki Ośrodek Kultury. (ada)

## KRÓTKO

Wieczór autorski Anny Ulmann i Antoniego Sic pod tytułem „O miłość wzajemną” odbędzie się w piątek w Galerii „Politechnika” (ul. Zwierzyniecka 10). Organizatorem spotkania jest grupa literacka „Polimuza”, działająca przy Akademickim Klubie PB Gwint”. Początek spotkania o godz. 18.00. (ada)

Dwa studenckie dyplomy, czyli „Publiczność z...” oraz „Arlekin i Kolombin”, będzie można w najbliższy weekend zobaczyć w Teatrze Szkolnym Akademii Teatralnej. W obu występują studenci IV roku AT.

Pierwszy powstał z inicjatywy trzech studentek IV roku: Karoliny Milkowskiej, Renaty Piotrowskiej i Aleksandry Szczygielskiej. Spektakl wyreżyserował Wojciech Szlachowski. Całość artystyczną dopełnia zespół „J Can Vanish”. Dyplom ten będzie pokazywany 23 maja o godz. 18.00 w ramach Dni Sztuki Współczesnej. Będzie można go zobaczyć również 24 i 25 maja o godz. 20.00.

W sobotę i niedzielę będzie grany również drugi spektakl dyplomowy, „Arlekin i Kolombina”, tyle tylko, że o godz. 17.00. Bajkę dla małych i „dużych dzieci” – jak mówią realizatorzy – wyreżyserował Petr Nosalek. Scenografię wykonał Tomasz Volkmer, kostiumy –

Pavel Hubiczka, zaś autorem muzyki jest Pavel Helebrand. Natomiast opracowanie muzyczne spektaklu powierzono Krzysztofowi Dziemnie.

Wejściówki na oba spektakle można otrzymać w Akademii Teatralnej (ul. Sienkiewicza 14). (ada)

18. urodziny, symboliczny moment wejścia w dorosłość, są tematem wystawy fotograficznej „FOTO-OSIEM-NASTKA”, która w piątek zostanie otwarta w galerii „Spodki” (ul. św. Rocha 14). Autorami prezentowanych na niej zdjęć są uczniowie klasy III F (Fotograficznej) VII Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Ekspozycja została przygotowana z okazji 18-tych urodzin jej autorów. Początek wernisażu o godzinie 18.00. (ada)

Białostockie Studio Piosenki Jerzego Tomzika, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i Białostocki Ośrodek Kultury organizują VI Warsztaty Piosenki. Odbędą się one w dniach 18-31 sierpnia br. w Białymstoku, z udziałem m.in. najlepszego polskiego piosenkarza jazzowego Marka Bałaty i laureata Fryderyka '96 Cezarego Szyfmana. Zapisy osób w wieku lat 15-24 prowadzone będą do 30 czerwca br. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. (085) 742-43-48. (a)

## XII Wiosna Artystyczna MDK



Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku obchodzi w tym roku 20-lecie działalności. Jubileuszowe imprezy znajdują się w programie XII Wiosny Artystycznej, która trwać będzie od 24 do 31 maja. Zaczynają się one Dniami Techniki: 24-25 bm. od godz. 10 na lotnisku Aeroklubu

Białostockiego rozegrane zostaną Otwarte Ogólnopolskie Zawody, zaliczane do Pucharów Polski Małych Form Modeli Swobodnie Latających.

W kolejnych dniach: Plastyki i Muzyki, Teatru, Tańca i Promocji Zdrowia, zaprezentują się wszystkie pracownie i zespoły, działające w MDK. 31 maja z okazji Światowych Dni Ochrony Środowiska odbędą się w Rogowie warsztaty plastyczno-ekologiczne „Woda, powietrze, gleba, las”, a wernisaż powarsztatowy – 6 czerwca w MDK. (a)

## TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku – piątek „KROLOWA ŚNIEGU” (Duża scena), godz. 17.00 (premiera), sobota „KROLOWA ŚNIEGU” (Duża scena), godz. 17.00.  
Białostocki Teatr Lalek – piątek „Amelka, bóbr i król na dachu”, godz. 9.00, sobota „Amelka, bóbr i król na dachu”, godz. 9.00 (spektakl zamknięty), „Amelka, bóbr i król na dachu”, godz. 11.00,

niedziela „Amelka, bóbr i król na dachu”, godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, Tadeusz Strugała – dyrygent, Jakub Jakowicz – skrzypce. W programie: P. Czajkowski – Uwertura – fantazja „Romeo i Julia”, S. Prokofiew – II Koncert skrzypcowy g-moll op. 63.

## RADIO

### RADIO AKADERA

Piątek, 23.05.2003-sobota, 24.05.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z Radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERA na co dzień”; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnal Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERA”; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY” – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odłot – muzyka non stop

### Niedziela, 25.05.2003

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM”; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadransy

z Pania Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERA”; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE”; 20.10-21.50 Szała gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odłot – muzyka non stop.

### RADIO BIAŁYSTOK

23 maja 2003 – piątek

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.04, 21.05 Moto Radio: 6.44, 7.39, 15.05, 16.11 Informacje z przebiegu granicznych: 6.44, 7.39, 15.05, Serwis kulturalny 8.40, 10.55, 13.24, 15.49 Wiadomości w skrócie: 6.30, 7.30, 8.30, 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dłaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.35 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy T-AUDYCJE; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Andrzej Ryczkowski; 8.20 Dłaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 Między nami – prow. Wiesław Szymański; 9.15 Notatnik Europejski; 9.40 Bohumil Hrabal – Obsługiwałem angielskiego króla odc. 30; 11.15 Reportaż; 11.55 Europa za 5 dwunasta; 12.40 Dłaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 12.53 English to go...; 13.45 Radionowa Spadkobiercy; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 14.55 Notatnik Europejski /powt/; 15.00 CO

NIESIE DZIEŃ – prow. Iza Serafin; 17.00 Bezpłatne audycje przed Referendum; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Galaburdy; 18.30 Pod znakiem Pogoni – aud. Marka Zabrockiego; 19.10 Bohumil Hrabal – Obsługiwałem angielskiego króla odc. 30; 19.30 Reportaż; 19.45 Radionowa Spadkobiercy /powt/; 20.05 Radiowy Teatr Sensacji – SOBOWTÓR – słuchowisko; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.07 Z natury jestem konserwatystą – prof. Jan Kadłubski – aud. Andrzeja Danilczuka; 21.30 Bach and roll – aud. Magdaleny Gajl; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język Angielski; 22.50 Unia Plus /powt/; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.15 TEQUILA – Krzysztof Varga odc. 5; 23.45 Bohumil Hrabal – Obsługiwałem angielskiego króla odc. 30; 23.55 Europa za 5 dwunasta; 0.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 1.05 Notatnik Europejski /powt/; 2.05 Unia Plus; 3.05 Radionowa Spadkobiercy; 4.05 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 4.08 Poranne divertimento

### 24 maja 2003 sobota

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Przegląd prasy; 6.18 Sport: 7.09, 8.05, 16.10, 19.05, 21.05 Moto Radio: 6.44, 7.39, 15.05, 16.11 Informacje z przebiegu granicznych: 6.44, 7.39, 15.05, Serwis kulturalny 8.40, 10.55, 13.24,

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dłaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Wiesław Szymański; 8.20 Dłaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – prow. Marcin Kozłowski; 12.40 Dłaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi – kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 17.00 Bezpłatne audycje przed referendum; 18.05 Pod znakiem Pahoni – aud. Jarosław Iwanicki; 18.20 Pożądaj naja pieśnią – opr. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – opr. Ks. Anatola Szymaniuka; 19.05 Sportowy wieczór; 19.30 Notatnik Europejski; 20.05 Magazyn Muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 W pracowni rzeźbiarza – aud. Doroty Sokółowskiej; 21.10 Trzy dni zagłady – aud. Teresy Kudelskiej; 22.05 Fono-kram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Notatnik Europejski /powt/; 4.08 Poranne divertimento

### 25 maja 2003 niedziela

Wiadomości Radia Białystok co godzinę wydania główne 7.00, 16.00 Sport 9.05, 16.14, 19.05, 21.05 Moto Radio: 7.13, 11.55, 16.24, 17.08 Informacje z przebiegu gran.: 7.13, 5.05 Gwiazdy

świecą o poranku – prow. W. Kujalowiec; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mazul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – aud. Zyta Wasiluk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Anatola Szymaniuka; 8.00 Ukraińska dumka – aud. Eugeniusz Ryżyk; 8.30 Pad znakiem Pahoni – aud. Zyta Wasiluk; 9.15 MUZA wydarzenia, recenzje, opinie... – aud. Doroty Sokółowskiej; 11.05 Wszyscy za a nawet przeciw – reportaż Ewy Michałowskiej i Tomasza Piotrowskiego; 12.05 NA MLYNOWEJ saga radiowa odc. 432; 12.30 KABARET KIWI – rep.; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Niedzielnia lekkość bytu – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.45 Z zapiski – fel. Jana Leonczuka; 17.00 Bezpłatne audycje przed referendum; 18.05 Spadkobiercy – radionowa; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja /powt/; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kulakowski; 20.05 NA MLYNOWEJ – saga radiowa odc. 432 /powt/; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beresiewicza; 21.05 Re transmisa koncertu laureatów Festiwalu Muzyki Cerkiewnej; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. S. Sokółowska; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 1.05 Euroradio – mag. europejski – aud. Lecha Piłarskiego /powt/; 2.05 Spadkobiercy radionowa /powt/; 4.08 Poranne divertimento



**GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA**, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

**GINEKOLOG** dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

**GINEKOLOG** - kompleksowo. ☎0605-551-930.

**KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Starobojarska 8, lok. 2, ☎743-23-29.**

**KURACJE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH. KROPLÓWKI + LEKI DOUSTNE + ZASTRZYKI - LECZENIE 10-20-DNIOWE. LECZENIE NERWIC DEPRESJI, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH, SEKSUALNYCH, ZABURZEŃ PAMIĘCI. BULIMIA, STANY WYCIĘCZENIA PSYCHICZNEGO I FIZYCZNEGO. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, CHOROŚZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, LOK. 2, ☎(085)7327735.**

**RZUĆ PALENIE - gwarantowane efekty. PROMOCJA!!! ☎(085)743-23-29.**

**SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029)764-50-64, 0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.**

**ZWIERZĘTA**

**GOLDENY. ☎0-691-754-899.**

**GRZYWACZE** chińskie, owłosione oraz tyse. ☎0-691-754899.

**KLACZ** karą zimnokrwistą z licencją, 5-letnią, ze żrebackiem i żrebną 3 miesiące. ☎(086)2790-144.

**KLACZ** wierzchowa wkp. 12 lat, ujeżdżona, urodziwa, 3.800 zł. ☎0-604-928-924.

**KLACZ. ☎0507-747-469.**

**KOTY** syjamskie dwumiesięczne -sprzedam. ☎(085)6-524-318.

**LOSZKI** hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedają). ☎(0-87)644-63-26.

**ODDAM** ładnego pieska. ☎(0-85)652-21-15.

**ODDAM** dużego psa. ☎0-504-46-91-61, ☎(0-85)675-20-51 po 20.00.

**OWCZARKI** niemieckie rodowodowe. ☎0607-326-073.

**OWCZARKI** niemieckie - suczki 6-miesięczne, 300 zł. ☎(085)654-15-61.

**SPRZEDAM** hodowlę kucyków szetlandzkich. Ogier Fiord (metryka). ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

**SPRZEDAM** strusiętą. ☎0-502-241-928.

**SUCZKA** Rottwailera trzymiesięczna. ☎(086)272-26-31.

**SZKOLENIE** psów. Sprzedaż - owczarki niemieckie, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

**SZNAUCERY** średnie. ☎(087)566-66-51.

**BIZNES**

**KREDYTY** gotówkowe: Łomża, Legionów 7C, ☎216-39-86.

**PATTSON** Kancelaria Patentowa. ☎(0-85)742-44-11.

**PILNIE** potrzebuję 25.000 na procent. ☎(086)47-38-951.

**SKLEP** z tanią odzieżą sprzedam (Łomża). Dobry punkt. ☎(086)218-03-57, 0502-474-407.

**SZYBKA** gotówka. ☎(085)744-58-42.

**ZAKŁAD** stolarski - wynajmę. ☎(085)741-83-01.

**ROLNICTWO**

**KUPIĘ**

**JALÓWKI** hodowlane 7-8 miesięcy. ☎(085)716-01-24 po 20.00.

**KUPIĘ** ziemniaki lrga. ☎0608-622-919.

**ŚWIERK**, sosna, osika. ☎0502-368-651.

**OKOŁO** 1 ha przy trasie Łomża - Zambrów. ☎(086)473-17-56.

**OWIES.** ☎0-604-560-334.

**PRZEWRAKARCO-ZGRABIARKE**, kosiarkę rotacyjną.

**PRZYCZEPA** niskopodwoziowa. ☎(087)568-53-73.

**WÓZEK** widłowy spalinowy. Pilnie!. ☎0502-947-117.

**SPRZEDAM**

**1014-97R.**, C-330, C-360, C-360-3P, T-25, MTZ, 914, 1222, 1224. Przyczepy, prasy, cyklopy. Raty, zamiana. Toczyłowo. ☎0502-387-992.

**1HA** pola. ☎0-507-940-833.

**2 krowy** mleczne, jałówki cielne. ☎0606-398-288.

**20 ha** kukurydzy na kisonkę. ☎(0-87)611-27-04.

**3,5 ha** ziemi. ☎(085)66-17-643.

**4 jałówki** hodowlane cielne. ☎(085)719-76-55.

**AGROTECHNIKA** - zbiorniki 100-3.000L, prasy, noże, przyczepy do sianokiszonek, sieczkarnie. Transport gratis. RATA! Pisz, Warszawska 41. ☎(0-87)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.

**ALFA** laval 400, 600, 1000, 1200L. Dowóz, gwarancja, 3.500 zł. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

**ALFA** laval 650, 800, 1000, 1200, 2000, zamiana. ☎(0-87)423-41-39.

**BECZKI** do beczkowozu. ☎(087)423-71-28.

**BECZKOWOZY** 4.000 l, mieszadło szamba, siewniki, sieczkarnie, przyczepa konna. ☎0608-771-201.

**BECZKOWOZY**, prasy kostkujące, sieczkarnie jednorzędowe, inne maszyny. ☎(0-86)272-24-54, ☎272-41-65.

**BECZKOWOZY**, wycinaki kisonki, plugi, sieczkarnie kukurydzy, siewnik nawozów 1,5T. ☎(086)272-70-95.

**BIZON** Rekord (1987). ☎(087)642-41-40.

**BIZON** z sieczkarnią, stan bdb, cena 25.000 talerzówka hydrauliczna, spawarka wirowa, koło Siemiatycz, tanio. ☎0-605-246-539.

**BIZON** Z058. ☎(085)716-01-24 po 20.00.

**C-330** (1978), przyczepa dwukołowa. ☎(086)272-24-62.

**C-360** (1983), oryginał, stan bdb, 12.500 zł. ☎(0-85)742-16-01.

**C-360** import z Danii, 10.200 zł. ☎(087)516-14-57.

**C-360** sprzedam. ☎0503-369-529.

**CIAGNIK** C330M (1988) 11.000zł. ☎(087)611-26-00.

**CIAGNIK** rolniczy marki MF 235 (rocznik 1991). ☎0504-150-961.

**CIAGNIK** ZETOR 16145 (rocznik 1991). ☎(086)217-83-74.

**CIAGNIK** ZETOR 7711 (rocznik 1992), stan bardzo dobry. ☎(086)217-07-16.

**CIAGNIKI** (4x4) - John Deere, fendt, deutch przyczepa samobierająca (1988). ☎(086)272-70-95.

**CIAGNIKI** importowane Ursus, Zetor, MTZ - różne typy. Plugi „Krewland”. Oraz inne maszyny. Zamiana! ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

**CIAGNIKI** rolnicze: Zetor, URSUS, używane. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.

**CIAGNIKI**, prasy, kombajny, plugi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

**CIAGNIKI**, sieczkarnie, przyczepy do sianokiszonek, beczkowozy, inne. Taflę k.Stawisk. ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

**CIAGNIK** C-360 (1986), stan bardzo dobry. ☎(0-87)643-10-68.

**CIAGNIK** C-385. ☎(0-86)273-20-25.

**CYSTERNY**, schładzalniki niedrogo sprzedam, gwarancja. ☎(0-85)662-01-19, ☎0-604-270-922.

**CZĘŚCI**, wózek, opony do kombajna. ☎(087)642-41-40.

**DOJARNIE** przewodowe, schładzalniki - atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(0-87)423-48-77, 423-07-54.

**DWIE** jałówki wysokocielne. ☎(086)270-32-15.

**„FAMAROL”**: prasa i agregat aktywny (2000), prawie nieużywane. ☎0606-166-539.

**FOLIA** do sianokiszonek DOXA -importer. ☎0-606-940-483, (085)745-50-35.

**FOLIE** do sianokiszonek, 190 zł. ☎0-607-868-474.

**JALÓWICE CIELNE** HODOWLANE w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo Bis Poznań. ☎(065)572-73-36, fax(065)573-86-31, 0-602-666-198, (086)476-16-91.

**JALÓWICE** hodowlane, wysokocielne krajowe i importowane - Holandia, Dania, Niemcy. PH „KONRAD”, Łomża, ul. Nowogrodzka 159, tel. (086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie rasy HF najlepszych buhajów z Danii Włoch.

**JALÓWKI** hodowlane cielne 50-75% HF (wycielenie: VII), ☎0694-613-113.

**JALÓWKI** hodowlane HF. ☎(086)272-56-40.

**JALÓWKI** hodowlane i ciągnik C-360. ☎(086)217-71-06.

**JALÓWKI** hodowlane - wycielenie: czerw. ☎0608-140-635.

**JALÓWKI** hodowlane wysoko cielne. ☎(0-85)650-13-21.

**KLACZ** 5 lat ujeżdżona, klacz 3 lata. ☎0504-102-042.

**KLACZ** ze żrebackiem. ☎(087)568-53-73.

**KOMBAJN** John Deere 630. ☎(085)685-21-41.

**KOMBAJN** rekord (1997), (1990), ursus 1634 (1997), ursus 914 (1986). ☎0-608-685-601.

**KOMBAJN** zbożowy Massey Ferguson, stan bdb. ☎(086)217-44-69.

**KOMBAJN** ziemniaczany „ANNA”, stan bardzo dobry. ☎(086)218-54-49.

**KOMBAJN** ziemniaczany Grimme niemiecki (1992), 10.000 zł. ☎0-606-886-140.

**KOMBAJNY**, sieczkarnie, traktory, beczkowozy, samobierające, rolujące. ☎(086)219-10-09, 0501-408-363.

**KOMIS** - kombajny: Bizon, ciągniki: Ursus, Zetor i inny sprzęt rolniczy. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84, ☎0606-947-028.

**KONIK** polski. ☎0-600-273-051.

**KOPARKA** Atlas-1302E (1983). ☎(086)272-70-95, ☎0606-114-007.

**KOSIARKA** dyskowa KRONE, przetwarzacz karuzelowy siana CLAAS, 4,20. ☎0608-864-438.

**KROWY** hodowlane mleczne. ☎0608-864-438.

**KURKI** Białobrzegi. ☎(087)644-92-80.

**KURKI** Jaminy. ☎(0-87)641-30-77.

**LAS** 1,62 ha sosnowy. ☎(087)644-22-97.

**LUCERNA** 50 bel załolowanych. ☎(0-87)611-27-04.

**MLYNEK** z mieszalnikiem. ☎(085)716-22-62, ☎0609-141-802.

**NEW** Holland M135 heder kukurydza, prasa, siewnik. ☎745-37-38, ☎0032495832652.

**OLE 15 HA. GMINA GRAJEW.** ☎0-694-938-648.

**PHU ROL-MIX** oferuje jałowice cielne, hodowlane. Dowóz zwierząt do odbiorcy własnym transportem specjalistycznym, ubezpieczenie jałowic. ☎(061)437-75-27, ☎0602-731-229.

**PRASA** kostkująca „Sipma” 1999. Wasilewski. Kosyły 22 k.Rajgradu.

**PRASA** kostkująca Sipma (1995), 13.000 zł. ☎(086)271-58-67.

**PRASA** kostkująca Welger AP-61 z drabinką. ☎0603-817-520.

**PRASA** kostkująca Z-224, stan bdb, przyczepa samobierająca T055 5 noży, stan bdb mało używana. ☎(085)712-45-47.

**PRASA** Z-224/1, naprawdę nowa - jeden dzień pracy (1996). ☎(086)218-37-13.

**PRASY** belujące z importu. ☎(086)217-56-00.

**PRASY** belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne. Duży wybór! ☎(086)279-15-65.

**PRASY** belujące, kombajny, ciągniki, wycinaki, beczkowozy, siewniki, sieczkarnie. ☎(0-85)749-27-03.

**PRASY** belujące, owijarki, chwytak, sieczkarnie do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.

**PRASY** belujące, sieczkarnie do kukurydzy, sianokiszonek, wycinaki, przyczepy samobierające, części. Tel. (086)275-55-31, 0502-273-367.

**PRASY** kostkujące zachodnie. ☎(085)685-21-41.

**PRASY**, owijarki, chwytaki bel, tury do ciągników, przewracarki, silosy BIN, piece c.o. Pasze- krowy, trzoda. Nawozy. Materiały budowlane. ☎(087)568-52-09, ☎0506-109-300.

**PRZETRAŚACZE** Kuhn, zgrabiarki Pottinger, używane. ☎0601-882-370.

**PRZYCZEPA** do sianokiszonek Krone turbo 5000. ☎0-602-505-623, ☎(0-86)272-24-54.

**PRZYCZEPĘ** do przewozu zwierząt -do 15 sztuk. ☎(089)742-30-01.

**PRZYCZEPĘ** samobierającą Jugosłowiankę PPR2. Prasa Sipma Z224/1 (1994). ☎(087)425-26-49.

**PRZYCZEPY** do sianokiszonek, od 5.500 zł. Transport gratis. Raty. ☎0-606-886-140.

**PRZYCZEPY** do sianokiszonek, beczkowozy. ☎(0-85)712-43-52, ☎0-608-189-353.

**PRZYCZEPY** do sianokiszonek; beczkowozy, inne maszyny. ☎0506-249-258.

**PRZYCZEPY** samobierające, plugi obracane, beczka 6000 l i inne. Ruciane. ☎(087)423-11-26.

**ŻREBAKI** i klacze, małopolskie. ☎0604-560-334.

**ROZSIEWACZ** nawozów RCW-3 (1988) 2.500 zł. ☎0607-367-527.

**SADZONKI** wierzby energetycznej 15gr./szt. ☎0608-523-510.

**SAMOBIERAJĄCA** kosiarko-przewracarkę sprzedam. ☎(087)563-80-17.

**SIECZKARNIA** Claas, prasa Claas, kombajny Claas, Fahr, plugi obrotowe. ☎(086)476-88-18.

**SIECZKARNIE** jednorzędową do kukurydzy, kosiarkę rotacyjną czeską, przyczepę jugosłowiankę2, prasę z224 kostkującą.

**SIECZKARNIE** jednorzędowe, przyczepy samobierające. ☎(085)650-19-13.

**SIEWNIK** nawozowy RNP-3, mieszalnik pasz płynnych. Przyczepa samobierająca, niemiecka. ☎(087)516-14-49.

**SIEWNIK** Poznaniak, stan bardzo dobry. 1.900 zł. ☎0694-057-298.

**SILNIKI**, podnośniki, osie, zwolnice -naprawa, wymiana, remonty ciągników. ☎(085)741-26-06.

**SKLEP ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN. SZNURKA: „RADOMIR”. CZYŻEW, NOWA 6, ☎(086)2755-237.**

**SPRZEDAM** kombajn zbożowy New Holland (rok. prod. 1985). ☎0600-520-246.

**SPRZEDAM** siedlisko, kol. Hale. ☎(085)711-34-66.

**STAR** A200, prasa belująca New Holland. ☎(085)716-16-25 wieczorem.

**SZAMBOWOZY**, kombajny, sieczkarnie, traktory, przyczepy sianokiszonek: różne rolnicze! ☎(086)2183-157, 0603-069-336.

**UŻYWANE** maszyny rolnicze. ☎(087)569-41-42.

**URSUS**, Zetor i inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0609-247-063, 0605-687-897.

**WESTFALIA-** autoryzowany dealer. Hale udojowe, dojarki przewodowe, schładzalniki mleka, budowy, rozbudowy obór. ☎0605-295-444, ☎0606-403-800.

**ZBIORNIKI** do mleka różne. Raty, atest, gwarancja. ☎0-606-886-140.

**ZBIORNIKI** do mleka: 1000, 650, 500 l. Grajewo. ☎(086)272-67-97.

**ZETOR** 7211, 18.000 zł. ☎(087)516-13-46.

**ZETOR** - różne typy. Raty, kredyt, zamiana. Piątka, ☎0501-730-831, (086)219



## SPRZEDAM

CEMENT polski - niska cena!  
☎(087)569-62-56, ☎0501-513-826.

DESKI. ☎0507-747-469.

DOMKI kempingowe 21-33 mkw., pełne wyposażenie. ☎(085)66-13-053, ☎0602-340-486.

DYLE jesionu. ☎721-61-53.

GARAŻE, blaszaki - transport, montaż - PRO-DUCENT. ☎(052)348-71-48, 0608-414-949, ☎(041)263-27-42, ☎(086)271-69-22.

KOPARKO-LADOWARKA Borex, nacze 10 ton. ☎(089)751-31-24, 0-603-604-127.

KREDENS Astra. ☎(0-85)741-68-36.

KURKI odchowane - sprzedaż od 15.04.2003. Malawicze. ☎(085)711-70-14, (085)675-58-08.

MAGAZYNEK drewniany. ☎(0-85)655-45-52.

OLCHA na opał. ☎(0-87)621-63-41, ☎621-27-65.

OLEJ opałowy „Ekoterm Plus” (cele grzewcze) - autoryzowany dystrybutor. ☎(085)741-80-57.

PRZYCZEPY kampingowe. ☎0(085)743-49-94.

ROWERY, motorowery - Elk. ☎(0-87)621-76-54.

SIATKA ogrodzeniowa. ☎(085)653-45-21.

SOLARIUM kabina, stół bilardowy. ☎0-505-612-810.

SPRĘŻARKA 400l + płaskarka kabinowa 2.700-1.200 zł. Silnik ford perkins do kombajnów 2.500 zł. ☎(0-86)271-56-14.

SPRZEDAM koparkę Ostrówek. ☎0603-843-427.

SPRZEDAM pianino niemieckiej firmy Pfeifer. 4.500 zł. ☎(087)621-02-71.

SZKÓŁKA roślin wodno-błotnych. ☎0-507-53-42-13.

SZTACHETY olchowe heblowane. 1,2-2 zł. ☎0502-712-839, ☎(085)661-57-41.

SZTACHETY ul. Hetmańska 38. ☎0-609-95-97-38.

TANIO suknię ślubną. ☎0502-768-915.

WAGĘ 1000 kg. ☎(0-85)710-91-45.

WINDSURFING. ☎(085)675-57-89.

WÓZEK widłowy Rak. ☎0-606-942-866.

ZAKŁAD LP w Giżycku sprzeda drewno WO Os, So, Św. oraz S2a So, Św, Brz. Informacje: 0-600-414-599 lub (087)428-22-27.

## INNE

WRÓŻKA ELLENI - zdejmowanie kłatw i uroków. ☎(0-85)663-00-25, ☎0-600-114-369.

WRÓŻKA Joanna. ☎(085)74-42-914, 0504-263-898.

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego - MULTISERWIS Białystok, ul. Ścianka 10, ☎(0-85)742-40-30.

## MASZYNY I URZĄDZENIA

## KUPIĘ

KUPIĘ koparkę „Białorus” rolniczą; chwytak do drewna. ☎(087)423-62-42.

SPRĘŻARKĘ z dokumentami. ☎(087)566-55-56.

## SPRZEDAM

CYKLINIARKE. ☎0503-018-510.

KLIMATYZACJA, CHŁODNICTWO. NOWE I UŻYWANE URZĄDZENIA SKLEPOWE I GASTRONOMICZNE.

MIG - ELEWATORSKA 29A, ☎(085)662-67-67, ODDZIAŁ ELK, ŁUKASIEWICZA 1, ☎(087)610-44-29.

KOPARKO-LADOWARKA Case 4x4, stan bdb. ☎(0-87)610-95-63 po 16.00, ☎0-502-655-025.

OSTRZAŁKA i rozwierek do pił taśmowych, 1.400 zł. ☎(083)357-51-57.

PILARKE wielopile WP155, stan bdb. Strugarkę 4-stronną, 5-głowicową „Harbs”, stan idealny ☎(087)565-01-41, ☎0602-305-445.

TRAKI taśmowe. ☎0603-784-364.

WÓZEK widłowy Komatsu (1998) udźwig 2 t, 29.000 + VAT. ☎0502-209-091, 0502-668-808.

## MATERIAŁY BUDOWLANE

## SPRZEDAM

CEGLĘ z rozbiórki. ☎0605-233-687.

CEMENT portlandzki. 208 zł. ☎(085)741-83-01.

ŚWIAT KAMIENIA - kostka granitowa szara i kolorowa, inna, (085)719-45-95, (0694)47-87-77.

## USŁUGI

## AUTOMOTO

NAPRAWA pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. ☎(085)662-32-91.

## BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

ARCHITEKTONICZNE projektowanie. ☎0501-939-240.

BRAMY, ogrodzenia, napędy. ☎(0-85)676-09-95.

CEMENT polski - niska cena!  
☎(087)569-62-56, ☎0501-513-826.

DACHY maluje: Łomża. ☎0602-522-893.

**INDECO**  
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE  
Białystok  
Wasilkowska 22c, 675-01-90,  
Warszawska 13, 743-57-52  
**RABATY**  
**MEBLE KUCHENNE**  
Dobra Jakość • Dobra Cena  
Indywidualne projekty  
**Imex s.c.**  
Wasilkowska 22C, 675-01-90  
www.imex.bialystok.pl

DACHY, elewacje maluje. ☎(0-85)744-21-36.

DACHY, obróbki, wykończenia. ☎0507-466-756.

DACHY, więźby, krycie. ☎0602-593-597.

DOCIEPLENIA, remonty kompleksowo. ☎(0-85)745-34-36.

DOMY drewniane letniskowe, mieszkalne. ☎0606-133-334, ☎(085)655-27-64.

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

GEODEZYJNE. ☎(085)744-28-33, ☎0502-701-825.

INDECO - szafy, kuchnie, pokoje dziecięce, Warszawska 13, tel. (085)743-57-52, Wasilkowska 22c, tel. (085)675-01-90.

KOMINKI - fachowiec. ☎(087)516-37-58.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, automatyka. Duży wybór. Niskie ceny. ☎(85)6632639

KOSTKA granitowa - dobre ceny! ☎(087)565-53-61, ☎0608-869-739.

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. ☎(0-85)741-96-56.

KRYCIE dachów, elewacje. ☎(087)516-44-54, ☎0604-920-602.

KRYCIE dachów, obróbki blacharskie, siding. ☎(0-87)523-44-48.

KRYCIE dachów, sprzedaż materiałów, vat. ☎(085)747-44-99, 0-606-879-797.

MURY, ogrodzenia, klinkier, stany surowe, wykończenia wnętrz. ☎(085)749-21-38, 0600-220-366.

OD podstaw, tynki. ☎(0-86)474-39-49, 0691-035-433.

ODKURZACZE centralne - Interior.  
☎(085)652-55-89

OGRODZENIA i mury z klinkieru. ☎0505-811-565, (085)653-74-10.

OGRODZENIA klinkierowe. ☎0609-522-496.

POLBRUK, starobruk, granit. Profesjonalnie. ☎0604-332-093.

POLBRUK, starobruk, kostka granitowa - kompleksowo. ☎(0-85)653-57-03, ☎0-607-044-543.

POMNIKI, tania. ☎(0-85)718-89-48, 0607-288-718.

POMNIKI. ☎(0-85)653-97-06, 0501-721-555.

POSADZKI betonowe - profesjonalnie. ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-20-73-20.

POSADZKI betonowe - profesjonalnie. ☎0-602-34-20-20.

REMONTOWO-BUDOWLANE, docieplenia - Augustów, okolice. ☎(0-87)643-12-84.

REMONTOWO-BUDOWLANE. ☎0600-485-510.

RENTY, wykończenia wnętrz. ☎(0-87)567-57-59, ☎0505-024-703.

RENTY, wykończenia, solidnie, tania. ☎0602-250-026.

REWELACYJNE, najnowocześniejsze, ekologiczne piece centralnego ogrzewania na złoże i inne odpady. ☎0604-29-19-65, ☎0506-17-88-26.

ROBOTY budowlane, remonty mieszkań od „A” do „Z”. (086)218-48-27, 0609-185-377.

SIDING - dachy. ☎(085)661-27-24, ☎0608-577-571.

SIDING profesjonalnie. ☎(0-85)651-03-53, 0603-704-661.

SPYCHARKA DT 100. ☎(0-86)275-39-08.

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplenie, hydraulika, elektryka. ☎0602-220-922, (0-87)423-76-92.

**DOM POGRZEBOWY**  
**E. A. Wójcik**  
W obszernej podziemiach  
kościół Chrystusa Króla  
Odprowadzanie nabożeństw pogrzebowych  
w specjalnej kaplicy ceremonialnej  
Domu Pogrzebowego  
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku  
pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny  
Duże kaplice pogrzebowe, parking  
na 50 samochodów  
**ul. Ciołkowskiego 4**  
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**  
usługi pogrzebowe świadczymy całonocowo

STANY surowe, remonty, wykończeniówka pod klucz, docieplenie. ☎(087)567-06-17, ☎0602-861-635.

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

TYNKI gipsowe agregatem od 16 zł/mkw, VAT. ☎0602-521-018, (0-86)477-16-93.

TYNKI gipsowe agregatem. ☎(0-85)741-92-92, 0503-163-924.

UKŁADANIE paneli, sidingów.  
☎(0-86)476-86-69.

USŁUGI budowlane, ogrodzenia, klinkier, kamień. ☎0-609-885-058.

WYKONAM więźbę dachową - docieplenie, tynk tradycyjny. ☎0603-779-638.

Z kamienia i nie tylko. ☎0691-727-904.

**ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE.**  
**DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA.**  
**ZALUS. (085)664-91-90.**  
**UL. MALMEDA 17.**

## ELEKTRYCZNE

KOMBIT - Systemy alarmowe, kamery, videodomofony. Warszawska 79. ☎(085)740-42-90.

## HYDRAULICZNE

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne. ☎0607-545-042, ☎(085)710-15-99.

PROMOCJA! Piece opalane drewnem, miałem. ☎0602-157-299.

SZAMBO - wywóz nieczystości,  
☎(085)651-59-30, 0603-073-237.

## MEBLE

KUCHNIE, zabudowy, tania. ☎(0-85)718-34-39.

SZAFY, kuchnie, przedpokoje - Interior.  
☎(085)652-43-40

## NAPRAWA AGD

AGD -automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(0-85)743-18-47, ☎0-606-34-21-31.

ŁODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.

## NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. ☎(0-85)661-76-31, ☎0-602-120-966.

## MALARSKIE

MALOWANIE, szpachlowanie. ☎(0-85)719-77-80.

## PRZEPROWADZKI

SOLIDNIE i tania. ☎(0-85)742-15-28.

## RENTY

BIEŁĘ obory, chlewnie. ☎0602-783-424.

DOCIEPLANIE budynków. ☎(086)215-34-54.

MALOWANIE strukturalne. ☎0601-344-030.

**S. WIERZBICKI**  
**DOM**  
**POGRZEBOWY**

Jesteśmy do Państwa dyspozycji  
przez całą dobę.  
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach  
religijnych i na miarę możliwości finansowych  
każdej rodziny.  
Załatwiamy za Państwa wszystkie formalności  
(garderobę, USC, parafie, wieńce, przewóz itp.)  
lub to co Państwo nam zleca.  
**Białystok, ul. Branickiego 17**  
**tel. 741-57-73, 741-71-01**

## OKNA I DRZWI

ŻALUZJE, rolety - największy wybór.  
Interior. ☎(085)652-55-89

OKNA (zestaw balkonowy 840 zł brutto).  
Interior. ☎(085)652-43-40.

## DACHY

KRYCIE papą termozgrzewalną. ☎0-502-091-600.

## KLIMATYZACJA

„KLIMART” - klimatyzacja pomieszczeń,  
ul. Branickiego 31. ☎(085)743-74-65.

KLIMATYZACJA, wentylacja.  
☎(0-85)743-55-67, 0501-183-530.

## TRANSPORT

BUS OSOBOWO-TOWAROWY, TANIO.  
☎0505-333-309.

BUSY. ☎0606-705-844.

CZARNOZIEM, piasek. ☎0602-442-416.

STAREM -żwir, inne. ☎(085)653-16-05, 0-600-706-544.

ZŁOM wywóz, własny transport, możliwość zapłaty. ☎(085)654-54-00.

## INNE

ELEWACJE, tynki, solidnie. ☎0695-423-605, 0506-384-678.

NAGROBKII granitowe, podwójne już  
od 5.500 zł. ☎0601-566-181.

ORKA leśna, 300-400 zł/ha. ☎604-197-223.

STRZYŻENIE psów: Łomża. ☎0602-522-893.

STUDNIE wiercone do 30 m. ☎(085)654-16-95.

TARTAK Kraśniany koło Sokółki sprzedaje  
tarcicę w cenie od 295 zł. ☎(0-85)711-12-60, 0609-478-784.

UMOCNIENIE stawów i rowów wykonam.  
☎0600-326-282.

USŁUGI KAMIENIARSKIE  
Suwałki, Wigierska 34.  
☎(0-87)565-07-55, 0607-093-445.

WYKOPY koparką. Wyburzanie. Prace  
rozbiórkowe, załadunek, wywóz, żwir,  
czarnoziem. ☎(0-86)279-04-05, 0606-389-464.

## NAUKA

INTROLIGATOR. ☎(085)732-51-01.

## IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZyna. MERCEDES 420-SLE.  
KLIMATYZACJA: WESELA. BANKIETY.  
KONFERENCJE. ☎0502-432-727.

ZESPÓŁ SOLIDNIE. ☎(0-85)718-69-94, 0505-333-309.

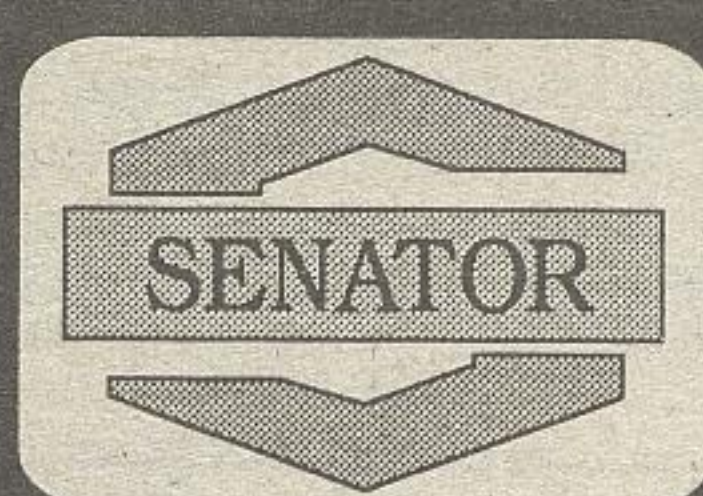
ZESPÓŁ weselny. ☎(0-85)715-63-13.

## VIDEO

PROFESJONALNE filmowanie - wesela.  
☎0692-839-039.

## Centrum drzwi przesuwanych

- POKOJE DZIECIĘCE
- SYPIALNIE
- SZAFY
- PRZEDPOKOJE



## EKSPOZYCJE:

BIAŁYSTOK:  
ul. Grochowa 4, tel. 742-38-49  
C.H. ANEKS:  
ul. Przedzalniana 60, tel. 664-79-21  
BIELSK PODLASKI:  
ul. Dąbrowskiego 3, tel. 730-95-53

## HURTOWNIA:

BIAŁYSTOK:  
ul. Narodowych Sił Zbrojnych 23  
tel. 664-14-72 (Szosa Elcka)

- RAMKI ALUMINIOWE DO KUCHNI
- ELEMENTY DO PRODUKCJI MEBLI



OGŁOSZENIA  
Z OSTATNIEJ  
CHWILI

## PRACA

## ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży bezpośredniej usług telekomunikacyjnych. Zgłoszenia: Suwałki, ul. Noniewiczza 51 (siedziba Firmy „Starfax”).

**OKAZJA** u dealera! PEUGEOT 406 MI-STRAL 2, OHDi 110KM. Rok produkcji 2002, przebieg 9800, 6 poduszek, klimatyzacja, ABS, radio CD, komputer, srebrny metalik, „SUPER CENA”. Poznański Auto, tel.(085)675-57-21.

**PRZYCZEPA** Brandys (88), 16 ton, stan dobry, tel.(87)427-35-23, 604-963-855.

## NIERUCHOMOŚCI

## KUPIĘ

**KUPIĘ** działkę rekreacyjną nad jeziorem. ☎(085)7-416-216, 0-502-772-572.

## SPRZEDAM

**13 HA ZIEMI 40 KM OD BIAŁEGOSTO-KU.** ☎0-600-077-134.

**CZĘŚĆ** domu 150 mkw. z odrębnym podwórkiem. Wojtówce, gm. Knyszyn. ☎0-608-126-562.

**NIEDROGO** sprzedam siedlisko z zabudowaniami: niedaleko Biebrzy. ☎0600-859-886.

**PILNIE** sprzedam dom wolno stojący: Łomża, Nowogrodzka 17, ☎0600-859-886.

## WYNAJMĘ

**DOM** z zabudowaniami na działkę gospodarczą- Wasilków przy trasie na Kuźnicę do wynajęcia. ☎0-602-85-80-27.

## TURYSTYKA

**BELGIA**, czwartek -piątek. ☎(0-85)651-51-06, ☎0-503-878-242.

## ZDROWIE

**BIOENERGOTERAPIA.** ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

**DEPRESJE**, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapię. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

**RZUĆ** palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

**TLENOTERAPIA.** Masaż. Wyszyńskiego 2, lok. 99. ☎(0-85)744-40-73, ☎744-18-16, ☎0-607-27-53-52.

## ZWIERZĘTA

**SPRZEDAM** Foksteriery 8-tygodniowe. ☎(085)749-16-67.

## BIZNES

**NOWY** kredyt do 5.000,- bez sprawdzania zadłużenia. Nowy kredyt do 25.000,- PRO-MOCJA! Kredyty ekspresowe, hipoteczne, gospodarcze, rolnicze. ☎(87)563-08-43.

**SPRZEDAM** na atrakcyjnych warunkach wierzycielność przysługującą od Hurtowni „Florian” S.J. w Łomży. ☎(0-82)564-62-70, ☎564-67-84.

**SPRZEDAM** pub w Łomży lub przyjmę współwłaściciela. ☎0503-407-294.

## ROLNICTWO

## KUPIĘ

**ZIEMNIAKI.** ☎0609-524-396.

## SPRZEDAM

**ŁADOWACZ** do bel, do jarek ciągnikową. ☎(0-86)219-51-35.

**DOJARKI RUROCIĄGOWE HALE UDO-JOWE CHŁODZARKI MONTAŻ SPRZEDAŻ STALOWE KONSTRUKCJE OBÓR WIAT MAGAZYNÓW WYGRODZENIA LEGOWISKA.** ☎0-507-389-474.

**JAŁÓWKI** hodowlane HF do zacielenia. ☎(087)568-53-90.

**PRASĘ** kostkującą Z224/1 (1992). ☎(085)7-169-440.

**URSUS C-330** (1973). ☎0609-284-389.

**ZETOR 8045, 7011, KOMBAJN ZBOŻOWY FAHR. BECZKOWÓZ 5000 L.** ☎(087) 629-84-32.

## RÓŻNE

## SPRZEDAM

**AGREGAT TYNKARSKI PTF-G4** TEL.507-854-809.

**GIĘTARKE** do blachy, tylny most do żuka. ☎0-502-735-756.

**KARTE** startową, POP 30 zł na koncie, cena 60 zł. Tel. 0605-303-754.

**KIOSK** typu Ruch. ☎(085)661-63-36.

## Ogłoszenie o przetargu

**Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na wykonanie remontu dachów 17 budynków z zasobów ŁSM w Łomży.** Termin składania ofert upływa w dniu 3 czerwca 2003 r. o godz. 10.00. Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - al. Legionów 7B, w sekretariacie - pokój nr 1, w zaklejonych kopertach z adnotacją: „Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Przetarg na remont dachów”. Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą otrzymać w siedzibie Spółdzielni w pokoju nr 6. Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 3 czerwca 2003 r. o godz. 10.10 w siedzibie ŁSM, pokój nr 10 (świetlica). Bliższych informacji udzielają: Jacek Gutowski i Ryszard Mierzejewski, tel. (086)215-26-58, 216-22-13 (pokój nr 6).

## Ogłoszenie o przetargu

**Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na wykonanie ocieplenia stropodachów wentylowanych 8 budynków z zasobów ŁSM w Łomży.** Termin składania ofert upływa w dniu 3 czerwca 2003 r. o godz. 10.00. Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - al. Legionów 7B, w sekretariacie - pokój nr 1, w zaklejonych kopertach z adnotacją „Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Przetarg na ocieplenie stropodachów”. Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą otrzymać w siedzibie Spółdzielni w pokoju nr 6. Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 3 czerwca 2003 r. o godz. 11.00 w siedzibie ŁSM, pokój nr 10 (świetlica). Bliższych informacji udzielają: Jacek Gutowski i Ryszard Mierzejewski, tel. (086)215-26-58, 216-22-13 (pokój nr 6).

## INNE

**ALARMOWE** systemy antywłamaniowe, telewizja przemysłowa, kontrola dostępu-koncesja MSWiA. Profesjonalny montaż. ☎(0-85)653-47-07, Tel. 0-600-233-148.

## AUTOMOTO

## SPRZEDAM

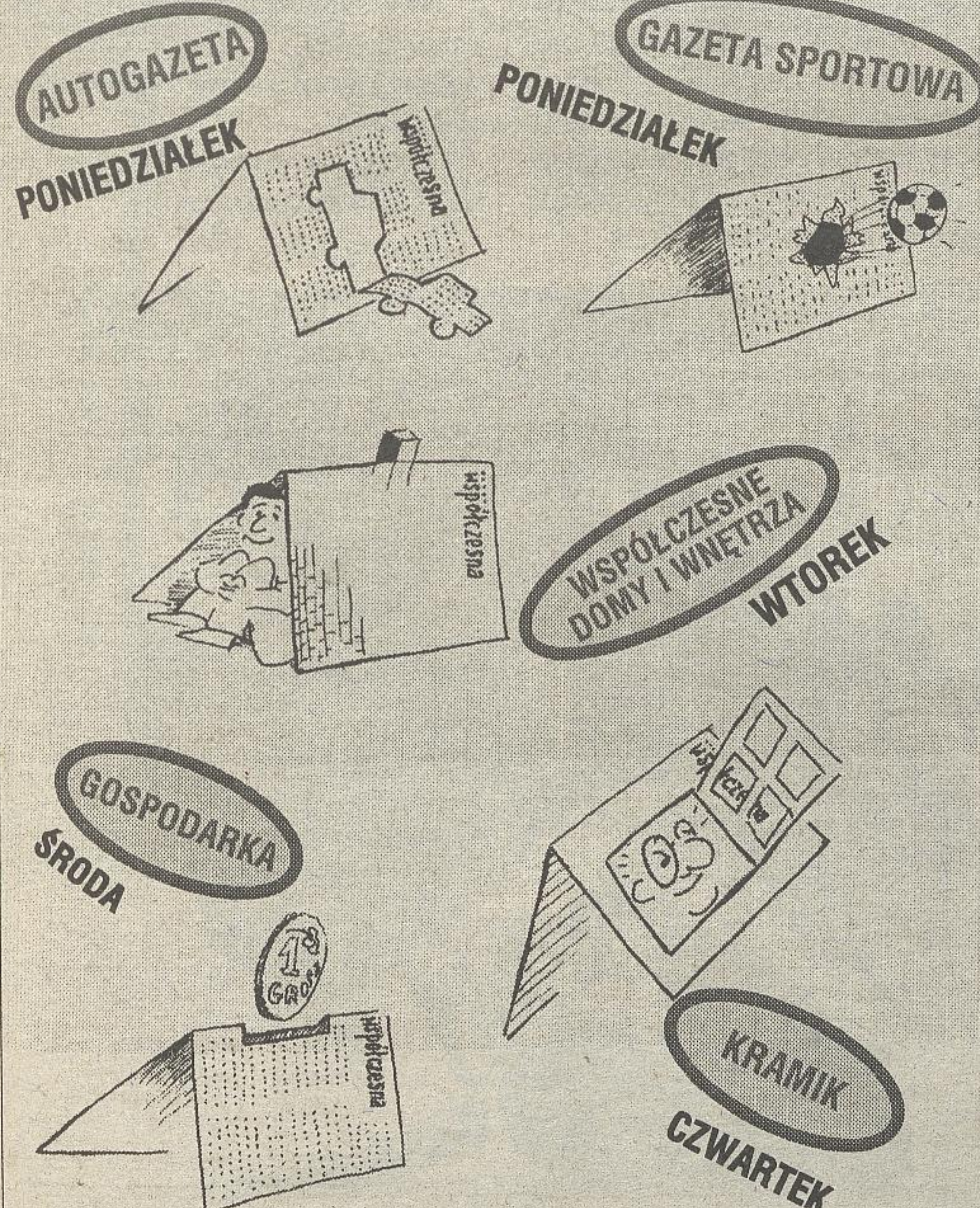
**FIAT UNO, 900, 2000r, PRZEBIEG 72 tys, AUTO ALARM, GAZ, TEL. 504-121-713.**

**FORD escort 1.6** (1995). ☎0-503-513-685.

**KAMAZ** z żurawiem+ przyczepa do drewna stosowego. ☎(0-85)718-46-71, ☎0-607-832-874.

**MASZYNA** do montażu, demontażu opon, tanio. ☎(086)272-38-47.

**MOSKWICZ** aleko (1990). ☎(085)681-39-14.

REKLAMUJ SIĘ  
W NASZYCH DODATKACH

**Współczesna bliżej Ciebie!**

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE  
do Gazety Współczesnej

# SMS-em

## MAKSIMUM WYGODY!

Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na

# nr 2800

Po wysłaniu sms-a otrzymasz dwa sms-y zwrotne

- pierwszy z instrukcją i numerem telefonu
- drugi z kodem aktywacyjnym

Kod aktywacyjny wyślij (poprzez funkcję PRZEKAŻ) na numer podany w instrukcji

- Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA
- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie 160 znaków, Cena SMS - 10,98 PLN (z VAT-em).

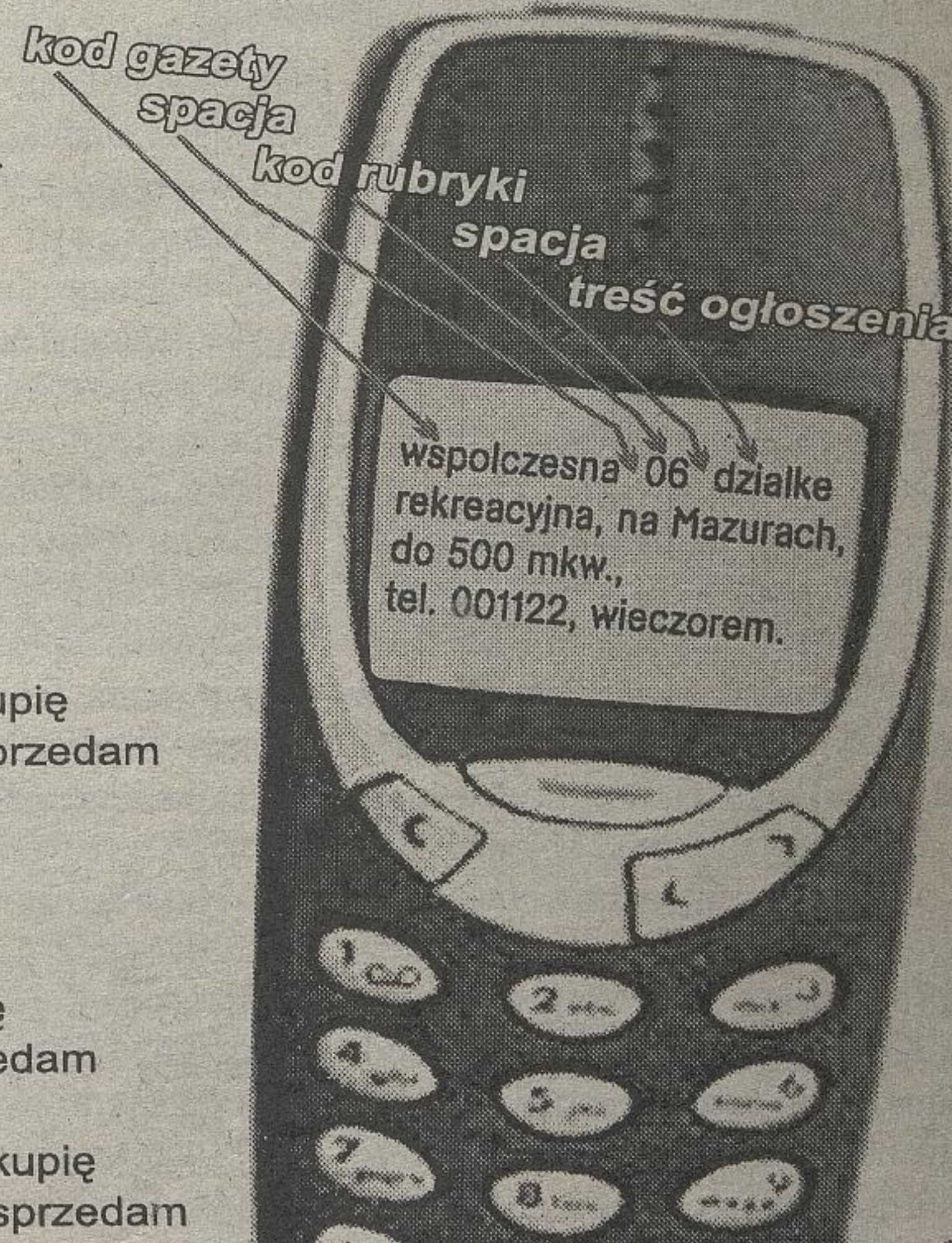
Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: [www.wspolczesna.pl](http://www.wspolczesna.pl)

## Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

- |                            |                       |
|----------------------------|-----------------------|
| 01 Automoto/kupię          | 14 Usługi/inne        |
| 02 Automoto/sprzedam       | 15 Turystyka          |
| 03 Automoto/naprawy        | 16 Rolnictwo/kupię    |
| 04 Automoto/autoalarmy     | 17 Rolnictwo/sprzedam |
| 05 Automoto/inne           | 18 Zdrowie            |
| 06 Nieruchomości/kupię     | 19 Nauka              |
| 07 Nieruchomości/sprzedam  | 20 Weterynaria        |
| 08 Nieruchomości/wynajmę   | 21 Zwierzęta          |
| 09 Nieruchomości/poszukuję | 22 Różne/kupię        |
| 10 Praca/zatrudnię         | 23 Różne/sprzedam     |
| 11 Praca/szukam pracy      | 24 Różne/inne         |
| 12 Usługi/budowa, remont   | 25 Komputery/kupię    |
| 13 Usługi/transport        | 26 Komputery/sprzedam |

## Jak to zrobić?

Trzeba wpisać w treści SMS-a:



[www.wspolczesna.pl](http://www.wspolczesna.pl)





Dzisiaj w Hajnówce startuje turniej eliminacyjny Mistrzostw Polski w „plażówce”

## Zajęli pas ruchu

Hajnowski piasek już czeka na najlepszych polskich siatkarzy plażowych. W tym roku jest bardziej sypki, przypomina ten z nadmorskich plaż.

— Koledzy dzwonią do mnie, zapewniają, że przyjadą. Nikogo z najlepszych nie zabraknie — mówi Marek Antoniuk, organizator turnieju eliminacyjnego.

Niepokoń trochę deszczowa pogoda, ale prognozy na weekend są na szczęście świetne, ma być słonecznie i upalnie. Wydaje się więc, że trybuny

hajnowskiego amfiteatru zapełnią się żądnymi emocji sportowych i chcącymi przyjemnie spędzić czas kibicami.

Na boiskach zobaczymy wielu dobrych graczy. O prymat obok polskich par walczyć będą zawodnicy zagraniczni. Mocni są Łotysze, szczególnie para Austrijs Stals/Janis Grinbergs może być bardzo groźna. Z Polaków największe szanse na końcowy sukces należy dać duetom Daniel Pliński/Damian Lisiecki i Dariusz Luks/Zbigniew Żukowski.

Organizatorzy dopięli wszystko na ostatni guzik. Po emocjach sportowych w piątek i sobotę o godz. 20 rozpoczną się koncerty muzyczne. Pierwszego dnia zaśpiewa Andrzej Rosiewicz, a drugiego zaprezentuje się formacja Rumbero Flamenco.

Niestety, nie wszyscy cieszą się na turniej znakomicie promujący miasto i w ogóle Podlasie. Otóż wojewódzki zarząd dróg wszczął przeciw organizatorom postępowanie za wywieszenie banera reklamującego zawody, choć robili to dotąd co roku, bez żadnych negatywnych skutków. Zarząd uznał tym razem, że jest to „zajęcie pasa ruchu”. Prawdopodobnie sprawa skończy się wniesieniem przez organizatorów turnieju stosownej opłaty.

(miłk)

### SPONSORZY IMPREZY:



D1041003gwbo

Na kortach w Paryżu

## Jedyna Marta

Marta Domachowska jako jedyna reprezentantka Polski wystąpi w drugim tegorocznym turnieju wielkoszlemowym, który w poniedziałek rozpocznie się na kortach ziemnych imienia Rolanda Garrosa w Paryżu (z pulą nagród 13,044 mln euro).

Jest to efekt niskich pozycji, jakie w rankingach ATP i WTA zajmują Polacy. Domachowska, podobnie jak przed rokiem, wystartuje w rywalizacji juniorek. W poprzednim występie na paryskich kortach tenisistka warszawskiej Mery doszła do ćwierćfinału, w którym przegrała z Rosjanką Swietlaną Kuzniecowa. Turnieje juniorskie będą w tym roku silnie obsadzone, bowiem w kategorii do lat 18 z pierwszych dziesiątek rankingu ITF zagra dziewczątka dziewcząt i ósemka chłopców.

W gronie senierek fachowcy zapowiadają kolejny wielkoszlemowy finał z udziałem sióstr Williams. Przed rokiem Serena okazała się lepsza od Venus, a ten sam scenariusz można było obserwować później w kolejnych imprezach z tego elitarnego

cyklu: Wimbledonie, US Open oraz styczniowym Australian Open.

Na drodze Amerek mogą jednak stanąć dobrze dysponowane ostatnio Belgijki: Kim Clijsters i Justine Henin-Hardenne, ubiegłoroczne półfinalistki. Jednak w maju największą zmagającą sióstr Williams była Amelie Mauresmo.

W odstępie dwóch tygodni Francuzka pokonała najpierw Venus w finale warszawskiego turnieju J&S Cup, a następnie młodszą Serenę w półfinale Italian Open w Rzymie. Obydwie imprezy rozgrywane były na kortach ziemnych.

Prawdziwą loterią jest natomiast wytypowanie finalistów wśród mężczyzn. — Andre Agassi jest jak wino, więc dlaczego nie miałby powtórzyć swojego wyczynu z 1999 roku.

Agassi będzie musiał odparować ataki tradycyjnie dobrze spisujących się na „ziemi” Hiszpanów i Argentyńczyków, ale także Szwajcara Rogera Federera. Na tenisistów i tenisistki czekać będzie w tym roku najwyższa w historii turnieju pula na-

gród — 13 044 055 euro. W porównaniu z ubiegłym rokiem (12 294 705 euro) wzrosła ona o 6,09 proc.

Nagrody przygotowane dla tenisistów startujących w grze pojedynczej wzrosły o 7,72 proc. Zwycięzca odbierze czek na 840 tys. euro (przed rokiem była to kwota 780 tys. euro). Natomiast w przypadku singlistek suma powiększyła się o 7,61 proc., a triumfatorka wyjedzie z Paryża bogatsza o 819 tys. euro.

(PAP, opr. mark)



### Finał 3 czerwca

Finał piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu województwa podlaskiego rozegrany zostanie we wtorek, 3 czerwca o godzinie 17.30 na stadionie przy ulicy Jurowieckiej w Białymstoku. W meczu zagrają dwie białostockie drużyny — Jagiellonia i Hetman. Termin został ustalony pomiędzy obydwoma stronami wczoraj. Hetman zgodził się na propozycję Jagiellonii, co do terminu i miejsca spotkania. (KS)

Pod polskim koszem

## 50 procent szans

Zdaniem prezesa Polskiego Związku Koszykówki Marka Pałusa, każdy z czterech półfinalistów mistrzostw Polski koszykarzy: Anwil Włocławek, Idea Śląsk Wrocław, Polonia Warbud Warszawa i Prokom Trefl Sopot ma 50 procent szans na awans do finału.

Po dwóch meczach Anwil i Polonia prowadzą 2-0 w rywalizacji toczącej do trzech zwycięstw. Włocławianie dwukrotnie wykorzystali atut własnego boiska, pokonując obrońcę mistrzowskiego tytułu Ideę. Polonia sprawiła niespodziankę wygrywając z faworytem Prokomem w Sopocie. Najbliższe mecze w piątek i ewentualnie niedzielę odbędą się na parkietach we Wrocławiu i Warszawie.

— Jako prezes PZKosz. chciałbym, by rywalizacja nie skończyła się tak szybko i aby w obydwu parach rozstrzygnięcia zapadły w piątych meczach we Włocławku i Sopocie — powiedział Marek Pałus. — Bardzo ciekawe rzeczy dzieją się w tegorocznych półfinałach, stojących na wysokim poziomie. Moim zdaniem, żaden z zespołów prowadzących 2-0 nie może czuć się pewny sukcesu. Każdemu z półfinalistów daję pięćdziesiąt procent szans na awans do finału — dodał Marek Pałus.

Jak na razie obydwie półfinały MP to nie tylko emocje i dramaturgia, ale i dobry poziom. Tego samego należy się spodziewać po kolejnych meczach. Anwil wygrał dwukrotnie z Ideą (80:64

i 81:77 przegrywając na początku drugiej kwarty różnicą 21 pkt) wykorzystując do maksimum atut hali, determinację i ambicję koszykarzy oraz mądrość trenera Andreja Urlepa, który w ostatnich latach zdobył z Ideą cztery złote medale MP. O ile zwycięstwa włocławian, wiceliderów po sezonie zasadniczym, nie mogą być uznawane za niespodziankę, to drugi półfinał ma sensacyjny przebieg.

Dwie porażki z Polonią w Sopocie (77:85 i 75:76), które były kolejno trzecią i czwartą przegraną Prokomu z warszawiakami w tym sezonie, stawiają wicemistrzów Polski w bardzo trudnej sytuacji. Polonia ma realne szanse na awans do finału MP po raz pierwszy od 27 lat, w 1976 roku po raz ostatni w historii klubu zdobyła wicemistrzostwo.

— Wydaje mi się, że kluczowe znaczenie dla meczów w Sopocie miało „odblokowanie się” psychiczne koszykarzy Polonii po wymęczonym zwycięstwie nad Gipsarem — powiedział Marek Pałus. — Ta drużyna ma ogromny potencjał, który teraz został uruchomiony. Prokom grał w roli faworyta, a to zawsze jest trudna pozycja. Polonia w Sopocie zagrała po prostu bardzo dobrze, mądrze, bo nie można wygrać z Prokomem mającym tak mocny i wyrównany skład, kiedy gra się słabo. Spodziewam się emocji i zaciętej walki w Warszawie — dodał prezes PZKosz.

(PAP, opr. mark)

NBA

## Ostrogi wyrównały

Koszykarze San Antonio Spurs pokonali Dallas Mavericks 119:106 w drugim meczu finałowym Konferencji Zachodniej rozgrywek ligi NBA. W rywalizacji do czterech zwycięstw jest remis 1:1.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w pierwszej połowie, którą Spurs (najlepszy zespół sezonu zasadniczego, w półfinale wyeliminowali broniących tytułu Los Angeles Lakers) wygrali różnicą 25 punktów (69:44).

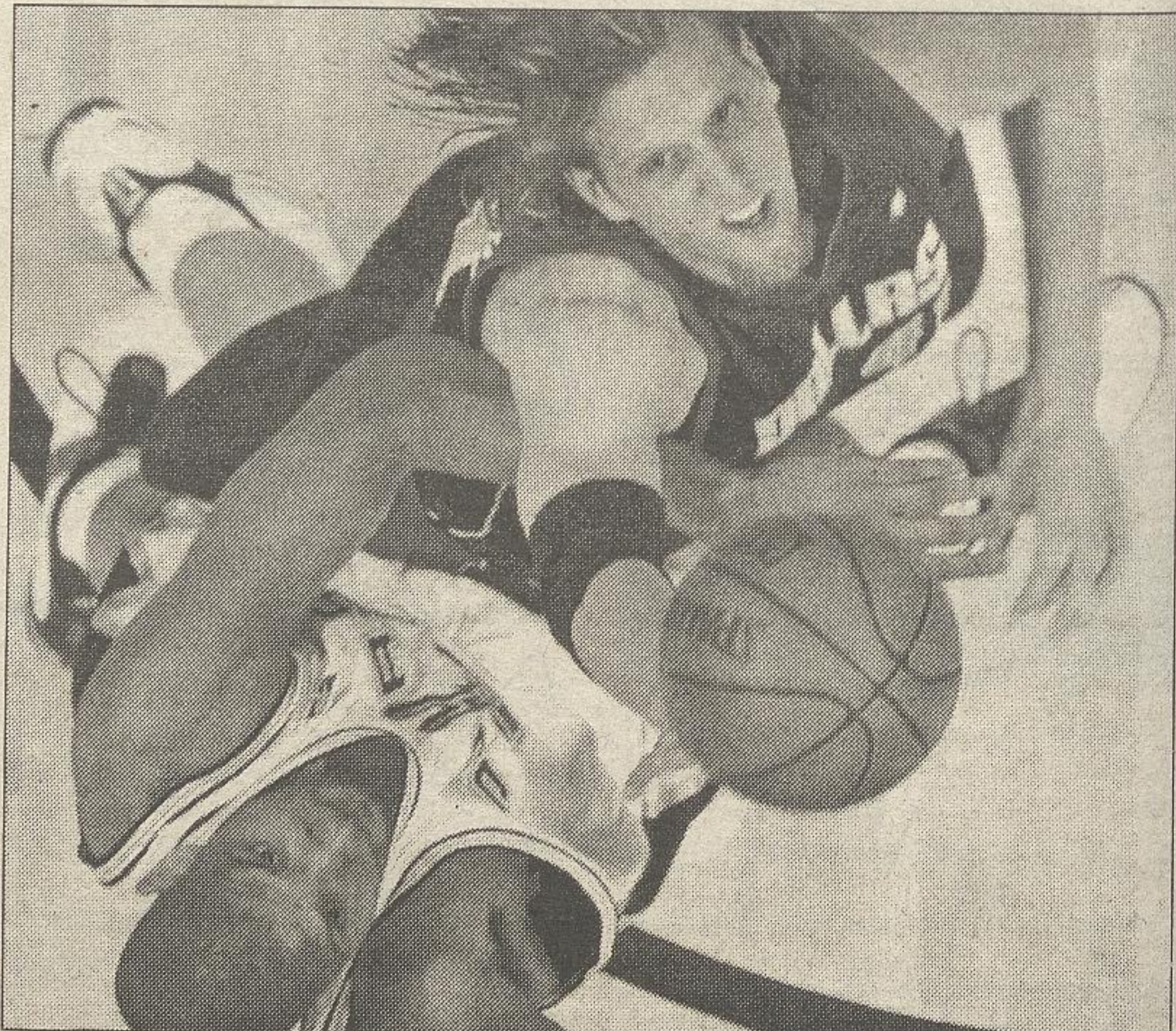
W trzeciej i czwartej kwarcie lepsi byli zawodnicy z Dallas, ale nie udało im się zniwelować strat.

Wśród zwycięzców brylował Tim Duncan. 27-letni koszykarz zdobył 32 punkty, a ponadto zapisał na swoim koncie 15 zbiórek i pięć asyst. Tylko siedem punktów mniej uzyskał rezerwowy Malik Rose.

W zespole gości wyróżnili się Michael Finley i Niemiec Dirk Nowitzki, którzy zdobyli odpowiednio 29 i 23 pkt.

Spotkanie nr 3 odbędzie się w piątek (czasu miejscowego) w Dallas.

(PAP, opr. mark)



Koszykarz San Antonio Spurs Tim Duncan (z lewej) walczy o piłkę z Niemcem Dirkiem Nowitzkim z Dallas Mavericks podczas meczu finałowego Konferencji Zachodniej ligi NBA

FOT. PAP



Finał Pucharu UEFA dla FC Porto

# Mecz wspaniałych



FC Porto pokonując w finale Celtic 3:2 po raz drugi wygrało europejskie rozgrywki pucharowe. W 1987 roku portugalski zespół, z Józefem Młynarczykiem w bramce, sięgnął po Puchar Europy.

W drodze do tegorocznego finału Porto wyeliminowało w 1. rundzie warszawską Polonię (6:0 i 0:2). Bohaterami meczu w Se-

willi byli Rosjanin Dimitrij Alejnyczew, Deco Souza i Derlei Silva. Dwa gole dla Celtiku zdobył szwedzki napastnik Henrik Larsson. Obydwa zespoły kończyły spotkanie w osłabieniu. Za drugie żółte kartki boisko musieli opuścić Bobo Balde (Celtic) i Nuno Valente (Porto.)

Obserwatorem UEFA był prezes PZPN Michał Listkiewicz.

Po finale trenerzy obydwu zespołów zwracali uwagę na wysoki poziom meczu.

– To był najbardziej ekscytujący mecz w mojej karierze, z niesamowitą dramaturgią i maksymalnymi emocjami – powiedział trener Porto Jose Mourinho.

Mniej powodów do zadowolenia miał trener Celtiku Martin O'Neill.

Mimo porażki chwalił swoich piłkarzy. – Myślę, że szkocki futbol miał dzisiaj powód do dumy. Henrik Larsson zdobył dwie bramki i potwierdził, że jest na-

– Byliśmy wspaniali, gdy wygrywaliśmy wcześniej mecze i byliśmy wspaniali także dzisiaj, gdy przegraliśmy. Czasami ma się to, na co się zasłużyło, my zaśłużyliśmy jednak na więcej – dodał O'Neill, który nie

sekwencji czerwoną obrońcy Celtiku Bobo Balde. Zdaniem O'Neila, piłkarze portugalskiego zespołu czasami symulowali faule. Po meczu szkoccy kibice skandowali pod ich adresem – „oszuści”.

– Czerwona kartka przyniosła efekt. Porto ma wielu utalentowanych graczy, ale wszyscy widzieli jak po meczu reagowali kibice Celtiku, którzy należą do jednych z najbardziej obiektywnych w Europie – podkreślił O'Neil.

Trener Porto był odmiennego zdania. – Chciałbym się tylko zapytać, czy taka gra piłkarzy Celtiku jest normalna w ich kraju. Przecież faul Balde mógł zakończyć karierę Deco – powiedział Mourinho.

opr. (mark)



Zawodnik Celtiku Glasgow Szwed Henrik Larsson (z lewej) w pojedynku o piłkę z Ricardo Costą z FC Porto. Portugalski zespół zdobył Puchar UEFA. W finałowym meczu w Sewill FC Porto pokonało po dogrywce Celtic 3:2.

FOT. PAP/CAF

pastnikiem najwyższej światowej klasy. Zagraliśmy bardzo dobry mecz, ale dostaliśmy lekcję, którą będziemy długo pamiętać.

ukrywał pretensji pod adresem sędziego Lubosa Michela.

W 95 minucie meczu Słowak pokazał drugą żółtą kartkę i w kon-

## RELAKS NA SPORTOWO

### BOKS

**Drużynowe Mistrzostwa Polski.** Hetman Białystok – WAH PKB Poznań (niedziela, godz. 11 w hali Włókniarza)

### PIŁKA NOŻNA

**IV LIGA. Sobota:** Olimpia Zambrów – Promień Mońki (16), Sparta Augustów – Włókniarz Białystok (17), KS Stawiski – Sokół Sokółka (17).

**Niedziela:** Kolejarz Czeremcha – Pomorzanka Sejny (15), Mlekowita Wysokie Mazowieckie – Hetman Białystok (17), Orzeł Kolno – LZS Narewka (17), Jagiellonia II Białystok – Supraślanka Supraśl (16), Pogoń Łapy – MKS Mielnik (17).

**KLASA WOJEWÓDZKA. Niedziela, godz. 15:** Pogranicze Kuźnica – Tur Bielsk Podlaski, Unia Ciechanowiec – Magnat Juchnowiec, Polonia Raczki – Wissa Szczuczyn, Orleńta Czyżew – Iskra Narew Choroszcz, Cresovia Siemiatycze – UG Krynk, Trak Victoria Łyski – Piast Białystok, Hetman Tykocin – Znicz Radziłów.

**KLASA A. Niedziela, godz. 14:** Podlasiak Knyszyn – OSiR Puszcza Hajnówka, Skra Czarna Białostocka – Dąb Dąbrowa Białostocka, Rudnia Zabłudów – Gryf Gródek, LZS Kleosin – Relax Uhowo, Orzeł Szołajdy – Orzeł Kleszczewo, Gieret Giby – GKS 1984 Rutki, Turośń Kościelna – Europa Jędrzyna Rajgród.

**SIATKÓWKA PLAŻOWA**  
Eliminacyjny Turniej Mistrzostw Polski. Piątek, godz. 10-18, sobota 9-18, niedziela od 10 w Hajnówce.

### TENIS

**III Międzynarodowy Turniej Kobiet ITF Wszechnica Mazurska Olecko 2003.** Piątek, sobota i niedziela, godz. 10 na kortach MOSiR w Olecku.

**Kids Cup** (niedziela na kortach przy ul. 27 Lipca 42 w Białymstoku).

### ZAPASY

**Turniej Nadziei Olimpijskich w stylu wolnym** (niedziela, 25 bm. o godz. 12 w Szkole Podstawowej nr 34 przy ul. Pogodnej w Białymstoku).

PIĄTEK 23.05.2003

4.18 20.31



SOBOTA 24.05.2003

4.17 20.33



NIEDZIELA 25.05.2003

4.15 20.34



POGODA

"Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. Wydawca: „KRESY BO” sp. z o.o. Adres: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, infolinia – dyżur redakcyjny 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) Redakcja tel. 748 74 74, fax 748 74 73, Dział Miejski tel. 748 74 62, Zarząd tel. 748 74 00, fax 748 74 01; Biuro Ogłoszeń tel. 748 74 31, fax 748 74 32; e-mail web@wspolczesna.pl Internet http://www.wspolczesna.pl  
Konto: 188000091101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. Druk: SPP „Pogoń” w Białymstoku.  
ZARZĄD „KRESY BO”: Prezes Marek Paszkowski, Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny Konrad Kruszczyński – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; REDAKCJA: Sekretariat Redakcji – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; e-mail: studio@wspolczesna.pl – Sekretarz Redakcji Dariusz Klimaszewski, Magazyn tel. 748 74 50; Studio Komputerowe tel. 748 74 78; KOREKTA: tel. 748 74 79; ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Gorys, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyś, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokółski, Monika Stelmach, Ewa Szejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet.  
ODDZIAŁY: Elk tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – kierownik Alicja Zukowska; Gizycko tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; Grajewo tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – kierownik Aneta Zamojska; Hajnówka tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; Łomża tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – kierownik Maria Kaczyńska; Mońki tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; Olsztyn tel. (089) 542 67 80; Ostrołęka tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatawa 5a/7b – kierownik Maciej Sulima; Sokółka tel. (085) 711-20-18; Suwałki tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – kierownik Grażyna Miklaszewicz.  
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; KRAMIK tel. 748 74 48; Ogłoszenia na telefon tel. 748 74 30; Przedstawiciele Handlowi tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43  
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN 0137-9488. Redakcja BIA nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadstępnym zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący:  
Jarosław Jabłoński

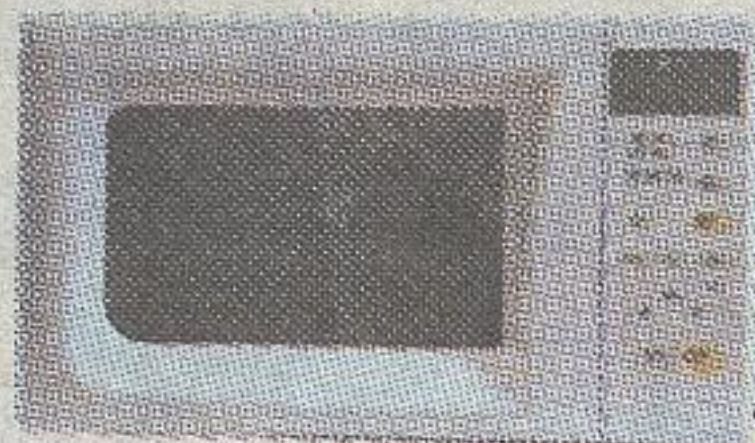


## WYGRYWAJ ZE WSPÓŁCZESNĄ!

## NAGRODY

- 5 wysokiej klasy rowerów górskich
- nagrody pieniężne:  
1 x 1000 zł, 5 x 200 zł
- telewizor
- kuchenka mikrofalowa
- radiomagnetofon z CD
- superodkurzacz  
1300 W
- grill metalowy
- 20 koszulek  
firmowych  
„GW”

ODJAZDOWY KONKURS  
W PIĄTEK 30 MAJA



Zasady udziału wkrótce.

współczesna

W ostatnim meczu I rundy ligowego sezonu w Białymstoku dojdzie do meczu na szczycie tabeli

## Pięściarska majówka

**BIAŁYSTOK.** To będzie bez wątpienia sportowe wydarzenie weekendu. W niedzielę (25 bm.) czeka nas pięściarski mecz na szczycie. Drugi w ligowej tabeli Hetman Białystok podejmować będzie lidera – WAH PKB Poznań. Mecz odbędzie się w hali białostockiego Włókniarza. Początek o godzinie 11.

Za oknami maj, który raz rozpieszcza nas piękną pogodą, by za chwilę zmoczyć głowy wiosennym deszczem. Bez różnicy jednak jaka aura czeka nas w niedzielne przedpołudnie, trzeba koniecznie wybrać się na Antoniuk. Zobaczymy tam w akcji dwa czołowe zespoły naszej ligi. Warto więc zaplanować sobie czas i urządzić taką „bokserską majówkę”.

A atrakcji w niedzielę nie powinno brakować. „Hetmańscy” tracą do lidera z Poznania raptem jeden punkt. Zwycięstwo pozwoli zakończyć im pierwszą rundę ligowych rozgrywek na pozycji lidera. Mecz z PKB kończy bowiem pierwszą fazę sezonu, którego stawką jest Drużynowe Mistrzostwo Polski.

Faworytem konfrontacji są białostoczanie. Fani boksu będą mieli okazję ujrzeć w akcji zawodników, którzy przed tygodniem zawojowali turniej w chorwackiej Puli. Przypomnijmy, że Aleksy Kuziemski został wybrany na najlepszego pięściarza tamtej imprezy, a z doskonałej strony zaprezentowali się także Grzegorz Kielsa i Mirosław Nowosada. Będziemy mogli więc nacznie przekonać się w jak wysokiej dyspozycji znajdują się „hetmańscy”. Trener Stanisław Wąsowski wystawi w niedzielę najmocniejszy skład. Pod

znakiem zapytania stoi jedynie występ Białorusina Wiktora Żujewa, który leczy kontuzjowaną dłoń.

Gospodarze – mamy nadzieję dopingowani przez liczną publiczność – zaprezentują swoje umiejętności na tle młodego zespołu, który w tym roku ma bardzo duże aspiracje.

– Zespół z Poznania to objawienie tego sezonu. Ta drużyna jest budowana od trzech lat. Wtedy ściągnięto młodych zawodników. Teraz ci bokserzy okrzepili i stanowią naprawdę silną drużynę – ocenił Stanisław Wąsowski. – My jednak mamy bardziej utytułowanych pięściarzy. Ciekawe jak nasi zawodnicy zaprezentują się na tle młodej ekipy z Poznania. Mecz zapowiada się bardzo atrakcyjnie – dodał szkoleniowiec.

Białostoczanie nie mogą sobie pozwolić na zlekceważenie rywala. WAH PKB to zespół młody, a co za tym idzie nieobliczalny. Poza tym wielu zawodników już odnosi sukcesy, a kilku z nich przewija się przez ka-

drę narodową i w każdym pojedynku chce zwrócić na siebie uwagę jej trenera Ludwika Buczyńskiego.

– Marzymy o remisie. Zdajemy sobie sprawę z tego jak mocny jest Hetman. Będziemy jednak walczyć, a cieszyć będzie każdy zdobyty w ringu punkt – usłyszeliśmy w siedzibie poznańskiego klubu.

Ostatnio poznaniacy dali się poznać jako zespół, który nie przyjeżdżał do Białegostoku oddając punkty wal-kowerem. Teraz PKB urosł w siłę i nagle zapowiada walkę o remis. Kibice będą mogli pomóc naszym pięściarzom rozwiązać te marzenia...

### Ligowa tabela

|                  |   |      |       |
|------------------|---|------|-------|
| 1. WAH PKB       | 6 | 9:3  | 78:42 |
| 2. Hetman        | 6 | 8:4  | 79:41 |
| 3. Gwarek        | 7 | 8:6  | 78:62 |
| 4. Imex          | 6 | 7:5  | 68:52 |
| 5. Victoria Skok | 6 | 6:6  | 63:57 |
| 6. Gwardia W-wa  | 6 | 5:7  | 46:74 |
| 7. Walka         | 7 | 5:9  | 46:94 |
| 8. Gwardia Wr.   | 6 | 2:10 | 42:78 |

(KS)

Jagiellonia w sobotę gra w Mławie. Witold Mroziwski: do awansu brakuje niewiele, ale wciąż za dużo by się cieszyć.

## Z wizytą u pogromców



W najbliższą sobotę (24 bm.) piłkarze białostockiej Jagiellonii wyjeżdżają na mecz do Mławy, gdzie zmierzą się z miejscowym MKS. Początek tego spotkania godz. 16.

– To bardzo ważny mecz – jak wszystkie pozostałe do rozegrania – oświadczył Witold Mroziwski, trener jagiellończyków. – Dobry występ w Mławie jest dla nas szczególnie ważny pod względem psychicznym. Z kolei korzystny wynik jest bardzo istotny dla układu w tabeli i punktowego dorobku. Musimy wreszcie postawić „kropkę nad i” i potwierdzić awans, który ciągle nie jest jeszcze faktem.

MKS Mława wiosną zalicza do bardzo udanych. Zespół, który po jesieni zajmował miejsce zagrożone degradacją, w rundzie rewanżowej spisuje się bez zarzutu. Wywalczył 21 punktów (6 zwycięstw, 3 remisy, 2 porażki). Najbliżsi przeciwnicy Jagiellonii mają miano pogromców faworytów – na swoim stadionie pokonali już MG MZKS Kozienice i Gwardię Warszawa.

– Wiosną mławianie faktycznie specjalizują się w zwycięstwach z czołówką – powiedział Mroziwski. – To bardzo ciekawy zespół, poukładany, prezentujący niezły styl. Znam tę drużynę – na kilka nazwisk na pewno zwrócę uwagę moim zawodnikom: pomocnika Jarosława Szmyta, który grał w Wigrach Suwałki, Pawła Taranowskiego i napastnika Mariusza Walczaka. To jest mieszanka rutyny z młodością. Na pewno trudno będzie tam wygrać.

Białostoczanie ostatnimi czasy lepiej gra się na wyjazdach, z których regularnie przywożą komplet punktów niż przed własną publicznością. „Jaga” pogubiła „oczka” w Białymstoku z Mazowszem Grójec i Polonią Olimpią Elbląg.

– Nie zgadzam się z twierdzeniem, że wolimy grać na wyjeździe – stwierdził trener.

– Poza własnym stadionem gra nam się szalenie ciężko, ale konsekwencją mobilizacją, walką i spokojnym wykorzystywaniem swoich szans na gole zdobywamy punkty. U siebie brakuje nam tej koncentracji i mobilizacji.

W zespole białostockim – mimo domowych remisów – panuje nie najgorsza atmosfera. Główny powód to fakt, że klub zaczął regulować zaległości płacowe wobec graczy.

– Rozmawiam z piłkarzami i powtarzają oni, że warto było wygrać i cierpliwie czekać na pieniądze, które wypracowali – stwierdził Mroziwski. – Jest też w nich sportowa żość. Chcą wygrać, chcą walczyć, znają swoją wartość i chcą ją udowodnić. Cieszą się, że zawodnicy zdają sobie sprawę, że nie mogą już mieć chwil słabości. Wierzę, że będzie dobrze.

Rywale Jagiellonii – MKS Mława, choć ciągle jeszcze zagrożeni spadkiem, w praktyce zapewnili już sobie ligowy byt. Mimo to punkt (lub punkty) z białostockim liderem pozwoliłyby im świętować pozostanie w trzecioligowym towarzystwie. Na pewno zrobią wszystko, aby podtrzymać wiosenną reputację pogromców faworytów.

– Mława na pewno nam nie odpuści i na pewno będzie to ciężka walka – stwierdził Mroziwski. – Piłkarze wiedzą, że muszą dać z siebie wszystko i wierzę, że to nam przyniesie sukces. Będziemy walczyć, gdyż do awansu brakuje nam niewiele. Ciągłe jednak za dużo, by się cieszyć.

(PS)



Marcin Danielewicz w Mławie wraca do gry (na zdjęciu w walce o piłkę). W domowym meczu z Polonią Elbląg bardzo go brakowało.

FOT. A. ZGIET

ISSN 0137-9488





TYDZIEŃ  
magazyn**Czy prawo zawsze  
prawo znaczy?**

Marcin Ginel przyznaje, że stowarzyszenie zawiązało się z buntu przeciwko pojmowaniu prawnika jako bezdusznej maszyny do robienia pieniędzy. I niestety, nie obywateli się bez zatargów z lokalną palestrą.

– Przejawy szykan ze strony miejscowych prawników nie były szczególnie wyrafinowane. Przejawiały się przede wszystkim poprzez podsyłanie podstawionych osób, które to przedstawiały nam bardzo skomplikowane problemy, stawiając jednocześnie żądanie udzielenia natychmiastowej opinii. Nądro problemy, przedstawiane przez „klientów” dotyczyły w większości spraw majątkowych znacznej wartości, co mogło skutkować – w przypadku udzielenia błędnej opinii – roszczeniem w stosunku do Europejskiego Forum Prawa o wypłatę odszkodowania.

– str. VIII

**Każda mrówka  
niesie paczkę**

Strażnicy graniczni muszą wykazać się konceptem, żeby schwycić przemytników.

– Wybraliśmy taką taktykę, bo coraz częściej przemytnicy w pociągu rozdają podróżnym po parze podróżnych butów i koszulek. Mrówki za drobne opłaty przewożą towary przez granicę, potem na dworcu w Kuźnicy organizatorzy przemytu je zbierają – mówią funkcjonariusze operacyjni POSG.

Nie boją się, że mrówki nie oddadzą butów?

– Mrówki traktują podróż do Polski jako swoją pracę. Dbają o nią. To stałe grono osób, wszyscy się znają. Nikt nie będzie ryzykował.... W podobny sposób przewożą również papierosy. Każda mrówka wiezie dopuszczalną liczbę paczek. Niby niedużo, ale przemnożyć liczbę paczek przez ilość mrówek i ilość pociągów, to okaże się, że w miesiąc uzbiera się TIRa papierosów...

– str. IV-V

**Piknik z ułańską  
fantazją**

Piknik Kawaleryjski w Suwałkach to już nie tylko zabawa, ale historyczne święto pod hasłem „Dni Kawaleryjskie”. Impreza kultywuje tradycje Suwałk, gdzie ułanów, szwoleżerów i koniarzy nigdy nie brakowało. Podobno w suwalskim narodzie krew rycerska krąży do dzisiaj. Świadkowie zarzekają się, że słowa przedwojennej żurawiejki: *Kto w Suwałkach robi dzieci, szwoleżerów to Pułk Trzeci*, niedaleko odbiegają od prawdy.

– Dążymy do tego, aby piknik nie był tylko zabawą, ale historycznym świętem suwalskiej kawalerii – mówi Krzysztof Skłodowski z Muzeum Okręgowego w Suwałkach, główny pomysłodawca i organizator pikniku. – Przed laty, w czasach wielkiego zaangażowania kawalerii w życie publiczne naszego miasta, nie do pomyslenia była uroczystość bez wojskowej defilady czy orkiestry. Zależy nam na kontynuowaniu tradycji, które zrodzone zostały z poczucia patriotyzmu i ułańskiej fantazji.

– str. VI

**KIM  
JEST  
MISS  
PODLASIA?**

STRONA X-XI

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ





## ZA CZY PRZECIW?

Papież Jan Paweł II zabił niezłego klina przecwnikom wejścia Polski do Unii Europejskiej. Wyrażając się bardzo pozytywnie w tej kwestii, postawił eurosceptyków między przyszłowiowym młotem a kowadłem. W najbardziej niewygodnej pozycji znalazła się Liga Polskich Rodzin deklarująca się niezmiennie jako partia prokatolicka. Rola ostatniego strażnika Polskości, którą sobie przypisuje, traci w tym momencie bardzo poważnie na wiarygodność. Obecnie Liga stoi po przeciwnym stronie barykady niż największy autorytet moralny współczesnego świata, bowiem nikt o zdrowych zmysłach nie odważy się stwier-

dzić, że papież działa wbrew interesom Polski. Jeżeli partia trwać będzie przy swoich poglądach, okaże się nieracjonalna wobec swoich katolickich zwolenników, a także zyska nowych przeciwników spośród sympatyków papieża. Jeżeli zmieni poglądy, przyzna się do tego, że przez wszystkie poprzednie lata nie miała racji. Sytuacja to trudna, ale nie bez nadzieja. Gdyby bowiem w Polsce stało się tak jak na Słowacji, gdzie przeciwnicy Unii podciągnęli frekwencję do brakujących 50 proc., Liga Polskich Rodzin okazałaby się bardzo pożyteczna i szybko by się jej wybaczyło błędy i dwuznaczność sytuacji, w jakiej się teraz znalazła. Tego jej serdecznie życzę, bo wszystkim życzę dobrze.

Jacek Janowicz



## DO UNII NA RÓWNYCH PRAWACH

Papież Jan Paweł II rozmawia z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim w Watykanie 19 bm. Z udziałem papieża, prezydenta, jego małżonki oraz kilkunastu tysięcy uczestników Narodowej Pielgrzymki Polaków odbyły się 19 bm. w Watykanie uroczystości Inauguracji polskich obchodów 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II.

## PISZĄ W KRAJU

Wiosna, chociaż chłodna i deszczowa, już w pełni. Nie wszyscy więc mają ochotę na poważne lektury. Kolorowe piśmka, niekoniecznie najwyższych lotów, znikają z kiosków.

„Twoje Imperium” (nr 21) donosi, że „Pomroczność wróciła!": Policjanci złapali go, kiedy na dużej bani prowadził samochód. 28-letni Przemek powtórzył swój wyczyn sprzed 10 lat, gdy w stanie pomroczności jasnej spowodował groźny wypadek. Jak łatwo się domyślić, chodzi o syna byłego prezydenta. Są i szczegóły: Kierowca jest wyraźnie pijany, alkohol czuć na odległość. Badanie alkomatem to tylko formalność. Przyrząd wskazuje najpierw 1,84, a po chwili 1,99 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

– Myśleliśmy, że będzie się nam stawiał, zasłaniał tatą. Nic z tych rzeczy, był bardzo grzeczny, nawet nas przeprosił – mówią policjanci, którzy zatrzymali Przemka.

„Irka nie rozberze się dla pieniędzy” – zapewnia „Przyjaciółka” (nr 20). Mowa o Małgorzacie Teodorczyk, bufetowej z serialu „Plebani”, która nie je słodyczy (...) liczy każdą kromkę chleba, a ostatni posiłek zjada przed 18.00. Swoją czas dzieli między pracę i wychowanie córki (...). Małgosia dostała propozycję pozowania do „Playboya”, ale trzeba tam pokazywać coś więcej niż tylko bieliznę, więc doszła do wniosku, że Irka z „Plebani” nie potrzebuje takiej popularności. Zwłaszcza że i ona coraz częściej myśli o studiach i... o roli w filmie fabularnym.

Czytelniczka „Chwili dla Ciebie” (nr 20) narzeka, że „Jacus ogląda brzydkie obrazki”. Nie wiem, jak wytłumaczyć synowi, że nie powinien oglądać pornografii. Miesiąc temu zaczęło mnie zastanawiać zachowanie mojego 11-letniego syna. Zamykał się w swoim pokoju, tak jakby miał przede mną jakieś tajemnice. Kiedy jednak do niego zagłądałam, czytał książkę lub siedział przy komputerze. Myślałam, że mój rozbrykany Jacus spoważniał (...). Kliknęłam jedną z ikon i onie miałam. Na ekranie ukazał się pornograficzny obrazek. Był obrzydliwy (...). Tak naprawdę to nie wiem, co robić. Coraz bardziej się obawiam, że nie uda mi się uchronić Jaka przed pornografią i wulgarnością.

W „Sekretach serca” (nr 5) stewardesa zwierza się, że zwykle nie chodzi do łóżka na pierwszej randce, ale w Bangkoku złamałam tę zasadę. Podałam się erotycznemu urokowi tego miasta, a poza tym prośba kapitana jest dla stewardesy rozkazem (...). Nawet jeśli nie była to miłość, a tylko chwilowe zauroczenie – nie żałuję.

„Bądź wybredna” – radzi „Bella” (nr 12) i sugeruje unikać mężczyzny, który źle traktuje zwierzęta. Istnieje obawa, że masz do czynienia z kimś pozbawionym jakiegokolwiek wrażliwości. Albo, co gorsza, z człowiekiem wręcz agresywnym.

W maju kwitną nie tylko bzy. Także prasowe głupoty.

Ireneusz Sewastianowicz

## PRZEGLĄD KRAJOWY

**Papież na „tak”.** W przemówieniu do Polaków Jan Paweł II uznał rozszerzenie Unii za wyraz dziejowej sprawiedliwości oraz ubogacenie Europy: „Wejście w struktury UE na równych prawach z innymi państwami jest dla naszego narodu wyrazem jakiejś dziejowej sprawiedliwości, a z drugiej strony może ubogacić Europę”. Papież odniósł się z życzliwością również do eurosceptyków – „wiem, że wielu jest przeciwników integracji (...). Muszę jednak podkreślić raz jeszcze, że Polska zawsze stanowiła część Europy i dziś nie może wyłączać się z tej wspólnoty”. LPR i Radio Maryja musiały zdębieć słuchając tak jasnej deklaracji Ojca Świętego.

**Kolejny pomysł Kołodki.** Ministerstwo Finansów chce opodatkować 22 proc. stawką VAT grunty budowlane. Konsekwencja takiego posunięcia to wzrost kosztów budowy domów i mieszkań. Nie da się ukryć, że to kolejny „cudowny pomysł” ministra Grzegorza Kołodki. Jedni twierdzą, że minister nie jest zadowolony z wysokiego poziomu budownictwa mieszkaniowego w Polsce i chce go obniżyć, inni, że minister rozpaczliwie szuka pieniędzy do budżetu. Jakby nie było, pomysł jest wart zainteresowania ze względu na pomysłodawcę.

**Sejmik Chłopów na „nie”.** Krajowy Sejmik Chłopów Polskich wezwął w niedzielę w Lublinie do głosowania na „nie” w referendum unijnym. Twórcą i prezesem sejmiku jest Zdzisław Podkański, poseł PSL, partii popierającej integrację z Unią. Podkański jako poseł PSL – jest za, a jako chłop sejmikowy – przeciw. Tę rozbieżność tłumaczy faktem, że PSL to partia polityczna, której zależy na władzy, natomiast sejmik ma bronić interesów polskich chłopów. Można być za, a nawet przeciw.

**Romano Prodi zachęca do Unii.** Przewodniczący Komisji Europejskiej Romano Prodi podczas jednodniowej wizyty w Polsce spotkał się ze studentami Uniwersytetu Warszawskiego i licealistami w Siedlcach. Zachęcał do głosowania na tak – „nie widzę

Unii Europejskiej bez Polski, nie widzę Polski poza Unią. Rola Polski w Unii będzie kluczowa”.

**Sprzeciw jednocy.** Przed jesiennymi wyborami poseł Witold Hatka z LPR i kandydat na radnego Bogdan Dżakanowski pokłócili się śmiertelnie. W wyniku tej kłótni Liga Polskich Rodzin poszła do wyborów w Bydgoszczy podzielona na LPR i Bydgoską Ligę Rodzin Dżakanowskiego. Teraz się pogodzili – „połączyła nas Polska. Trzeba ratować kraj i namawiać do powiedzenia „nie” w referendum”. Wspólnymi siłami, wspierani przez Radio Maryja rozprawdzają po mieście tysiące antyujunych książeczek i widowisk. Tajemnicą pozostaje fakt kto za to płaci.

**Niech Łapiński zamilknie.** Premier Miller zakazał Mariuszowi Łapińskiemu, szefowi SLD na Mazowszu, zwołania konferencji prasowej. I to tuż przed godziną, na którą owa konferencja została wyznaczona. Miała ona dotyczyć sprawy mediów – kilka dni temu Łapiński zarzucił mediom, że zagrażają demokracji. Teraz chciał temat rozwinąć, a już i tak narobił kłopotów. Liderzy SLD dodatkowo poradzili Łapińskiemu, by się publicznie nie wypowiadał przed referendum. I pojawił się problem. Łapiński powiedział tylko tyle, ile część SLD tłum w sobie, a teraz nawet nie może dopowiedzieć, co myślał pozostali.

**SLD spada w sondażach.** Na jesieni 2001 r. poparcie dla SLD deklarowało aż 50 proc. obywateli. Od tamtej pory jednak to poparcie systematycznie maleje. W styczniu br. wynosiło 30 proc., a na początku maja – 21 proc. Natomiast w maju gwałtownie skoczyły w górę notowania opozycyjnego PiS – z 10 do 18 proc. Po raz pierwszy od wielu miesięcy wzrosło poparcie dla Unii Wolności – partii, która już niemal przestała się liczyć. Teraz jej notowania przekroczyły próg wyborczy – 5 proc. Najwięcej jednak jest osób niezdecydowanych. Gdyby utworzyła się partia „Trudno Powiedzieć”, to ona cieszyłaby się obecnie największym poparciem. (aż)

## REGIONAŁKI

– Jestem za samorządną Polską, a przeciwko temu, żeby rządzą nami jacyś Eskimosi z Brukseli – Adam Czechewicz, bezrobotny absolwent pedagogiki z Białegostoku. Jesteśmy bardzo rozczarowani. Przecież mieliśmy nami rządzić Żydzi.

– Ja i moi towarzysze przystąpili do referendum i powiedzą „tak” – Małgorzata Głębicka, rzeczniczka wojewody podlaskiego.

Tylko raz „tak”? Towarzysze, jak pamiętamy, powinni mówić: 3 x TAK!

– Indianie z Arizony będą uczyć podlaskich pograniczników tradycyjnych metod odnajdywania śladów na zielonej granicy – „Gazeta Współczesna”.

Czerwonoskóry Brat Winnetou pomoże Wielkiemu Białemu Bratu wytropić białoruskiego przemytnika?

– Mieszkaniec wsi Jaminy, gm. Sztabin, został wczoraj przejechany przez traktor, którym kierowała jego żona. Z ogólnymi obrażeniami trafił do szpi-

## PRZEGLĄD REGIONALNY

### SUWAŁKI

Wójtowie czterech nadwigijskich gmin: Suwałki, Krasnopol, Giby i Nowinka narzekają na współpracę z dyrektorem Wigierskiego Parku Narodowego. Przykładem tej złej współpracy jest wprowadzenie przez dyrektora dodatkowych opłat za korzystanie z pomostów na jeziorze, nie respektowanie praw nabytych przez miejscową ludność czy też wprowadzenie zakazu pływania po jeziorze do końca maja każdego roku, co sprawia, że w długie majowe weekendy gospodarstwa agroturystyczne świecą pustkami. I być może o to chodzi, przynajmniej nikt nie zaśmieca parku.

### GIŻYCKO

W żeglarskich regatach, jakie rokrocznie odbywają się w Giżycku przy udziale załóg samorządowych i rządowych wygrali przedstawiciele władz gminy, wiejskiej Giżycka. Dla równowagi władze Giżycka zajęły ostatnie miejsce. Ośiem ekip ministerialnych i dziewięć samorządowych podzieliło się miejscami pomiędzy Giżyckiem miejskim i wiejskim. W poprzednich latach samorządowcy musieli dwukrotnie ustąpić załodze premiera Jerzego Buzka. Tym razem wygrali. Puchary wręczał premier Leszek Miller, choć na łódce nie wsiadł. Obawiał się być może przegranej także w tej kategorii.

### SIEMIATYCZE

Szkolny Klub Europejski działający od dwóch lat w Zespole Szkół w Siemiatyczach zorganizował czterodniowe Dni Unii Europejskiej. Od wtorku do piątku cztery razy dziennie odbywały się prezentacje – rano brali w nich udział uczniowie szkół powiatu siemiatyckiego, po południu – ich rodzice. Edukacja poprzez zabawę na pewno trafiła do młodzieży, na ile do ich rodziców – okaże się podczas referendum.

### BIAŁYSTOK

Podlascy rolnicy podczas ważnego posiedzenia Rad Powiatowych w Białymstoku głosowali przeciwko integracji z Unią Europejską. Zaapelowali również do rolników o masowy udział w referendum i głosowanie na „nie”. Z podlaskimi rolnikami identyfikuje się poseł LPR Andrzej Fedorowicz, który komentując słowa papieża powiedział o sobie, że papież i Kościół jest nieomylny tylko w sprawach moralnych, „w sprawach politycznych nie potrzebujemy nikogo się słuchać”. I tego się rolnicy trzymajcie.

### KUŹNICA BIAŁOSTOCKA

Dorota Czaplewicz jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Pawłowiczach k. Kuźnicy Białostockiej. Ma sprawować tę funkcję przez pięć lat, mimo że nie ukończyła studiów wyższych, a tego się wymaga od osób na takich stanowiskach. Komisja konkursowa poparła jej kandydaturę, chociaż o fotel dyrektora ubiegała się osoba z pełnymi kwalifikacjami. Sama zainteresowana twierdzi, że przy kierowaniu szkołą wykształcenie nie jest najważniejsze, a liczą się przede wszystkim zasługi. Pewność tej wypowiedzi była tak silna, że wojewoda nie chce interweniować, mimo że może to zrobić w trybie nadzoru. Zasługi go przekonały.

### AUGUSTÓW

Andrzej Chmielecki, szef augustowskiego szpitala podał się do dymisji bez podania przyczyn swojej decyzji. Był już czwartym z kolei dyrektorem tej placówki na przestrzeni dwóch lat. Niewykluczone, że wpływ na ową decyzję miała towarzysząca szpitalowi atmosfera – polityczne przepychanki, spory wewnętrzne personelu i rosnący ciągły dług. Na dodatek pielęgniarki postanowiły domagać się należnych im pieniędzy na drodze sądowej. Do sądu trafiło 170 pozwów. Były dyrektor nie mógł wprowadzić w życie opracowanego przez siebie planu restrukturyzacji. A z pustego i Salomon nie naleję.

### GIŻYCKO

Burmistrz Giżycka Jolanta Piotrowska zamierza sfinansować z publicznych pieniędzy pomysł swojego męża. Chodzi o Park Nadzici. Pomysł rodzinny sadzenia drzewek na jednym z miejskich skwerów wymyślił mąż burmistrz Piotrowskiej za kadencji poprzednich władz. Ówczesny burmistrz sfinansował koszt sadzonek, obecny zamierza kontynuować realizację pomysłu i dorzucić tylko w tym roku 65 tys. zł.

(aż)



# Beger w ekstazie

Proszę Państwa bardzo: odciągnijcie dzieci od tego felietonu. Zabierzcie je na spacer do parku. Felieton wytnijcie z gazety i schowajcie go w szufladzie pod kluczem. Padną w nim bowiem wyrazy, których młode uszy słuchać nie powinny. Stare zresztą też, ale stare już tyle słyszały, że jeden wyraz mniej czy więcej nie spowoduje ich zwiędnięcia...

Przepraszam Państwa za ten bardzo za wyrazy, których na co dzień nie używam. Felieton został jednak zainspirowany przez posłankę Beger z Samoobrony, która, jak sama mówi, ma kurwki w oczach.

Ja bym nawet nie widział co to takiego jest, gdyby nie wyjaśnił mi tego językoznawca profesor Jerzy Bralczyk. Powiedział on, że kurwki to jest to, co mają w oczach obywateli Bułgarii, Rumunii i Polski wystające na poboczach polskich dróg.

Pojechałem sprawdzić na szosę białostocko-warszawską, pod Ostrów Mazowiecką. Nie udało mi się, gdyż

części swego ciała, tylko oczu nie chciały pokazać. Tak, że tych kurwików u nich nie znalazłem. Teraz, jak tylko pokaże się w telewizorze, wpatruję się głęboko w oczy posłanki Beger...

W wywiadzie dla „Super Expressu” zeznała ona, że ma kurwki w oczach i na te kurwki złapała swojego męża. Zaraz potem dodała, że lubi seks jak koń owies i że jak jest poza domem dłużej niż tydzień na ciupkanie nakręca ją nawet sama rozmowa o seksie. Choćby to był tylko wywiad dla gazety.

Biedny pan Beger...

Może on i biedny, ale dla mnie od dzisiaj posłanka Beger jest „number one” i „sexbomba”. Będą o niej śpiewać piosenki kowbojskie. Dlaczego kowbojskie?

Z powodu tego seksu, który lubi nieczym koń owies. Ja nawet boję się pomyśleć, co może się dziać w gło-

wie posłanki Beger, kiedy przebywa ona poza domem dłużej niż tydzień... W jej głowie dzieje się z pewnością więcej niż we łbie konia tęskniącego za owsem.

Teraz zupełnie inaczej patrzę na występy posłanki Beger w sejmowej komisji śledczej. Pamiętacie Państwo te z pozoru bezsensowne i nie na temat pytania zadawane przez nią prezosa wi Niemczykemu? Na przykład te, w których pytała go, czy jest zdrowy i czy w przeszłości się leczył.

Niby bez sensu, a okazuje się, że posłanka po prostu sprawdzała, czy Niemczyk jest zdrowym samcem. Czy nadaje się na... Nie, nie dokończę. I proszę sobie przypomnieć jej rozczarowanie, kiedy prezes powiedział, że w przeszłości leczył się psychiatrycznie.

O! Co to, to nie. Mięczaków leczących się u psychiatry Renata nie lubi. Mówi nawet, że jej mąż jest zbyt miękki.

Biedny pan Beger...

Może on jest i zbyt miękki, ale przy Renacie trudno jest być twardym. Posłanka jest bowiem pełną na całym swoim obszernym ciele. Blisko 85 kilogramów pełnotości. Na czczo, jak sama mówi, zjada 2 kilogramy trufli – polskich, podkreśla, cukierków.

I nie udaje orgasmów. Nigdy. – Jak jestem zmęczona – mówi – to po prostu orgasmów nie przeżywam. Jedni lubią seks wieczorny, inni poranny. Mnie bez różnicy (...).

Aż ciarki po grzbiecie przechodzą. To obszerne ciało wprowadzone w orgazm o świecie – to musi być widok piękniejszy od wschodu słońca!

Posłankę Beger koniecznie trzeba sfotografować. Bez żadnej odzieży, w namiętnych pozach. Żeby poseł Lisak z UP miał kogo oglądać pod poselską ławką. On jakieś obce gołe modelki ogląda. Chude jak wieszaki! A po sąsiedztwie ma taką armatę. Wręcz kolubrynę. Tyle do oglądania. Nasze, swojskie ciało. Całe polskie! Niczym te trufle! Niewykupione przez kapitał niemiecki ani żydowski! Jak ta nasza matka ziemia. Żyzna i taka polska. Gdyby poseł Lisak popatrzył na nią sobie pod ławką, od razu by się ożywił.



Może nawet jakąś ustawę by zaproponował?

Andrzej Lepper ma po trzykroć rację proponując Renatę Beger na stanowisko ministra finansów. Tak, tak. Lepper odgraża się, że jak Samoobrona wygra wybory, Beger będzie rządzić finansami. I to jest słuszne, bo tylko ona może polską gospodarkę wprowadzić w orgazm.

Czy coś jeszcze, poza seksem, wyróżnia pozytywnie posłankę Beger z szarego poselskiego tłumu? Tak – jej niekonwencjonalne podejście do sztuki. Zwłaszcza do malarstwa, bo literaturę traktuje tak jak wszyscy. Czyli czyta na sedesie. – Czytam wszędzie – powiada – nawet w gościnie. Uciekam wtedy do kibla, bo muszę skończyć. Czasem się dziwię, co jak tak często do toalety latam. A ja klapę na dół i czytam.

Wiesz Adam, marzący o tym, aby jego wiersze zawędrowały pod strzechy, byłby chyba szczęśliwy.

Malarstwo jest za to tą dziedziną sztuki, na którą posłanka Renata patrzy w sposób niekonwencjonalny, ale za to bardzo praktyczny. – Obrazów – mówi – nie mam, nie lubię ścian dziurawić.

Tak, taki praktyczny i ciągle będący w orgazmie minister finansów pokieruje polskimi finansami o wiele lepiej od Grzegorza Kołodki, który z seksu uprawia jedynie biegi maratońskie.

Tym bardziej że z gospodarką i finansami Renata Beger miała już do czynienia. Kierowała punktem skupu mleka. A już za rok planuje podejść do matury.

Konrad Kruszwski

## FOTKI



Współczesny Drzymala?

## PLOTKI

## ZAWIROWANIA

### Najdłuższy kwadrans świata

W marcu Rada Miasta w Płocku ogłosiła 15-minutową przerwę w swoich obradach. Przerwa ta trwa do dzisiaj.

Przewodniczący nie ogłasza wznowienia obrad w obawie o to, że zostanie odwołany.

### Historia według literata

Andrzej Stasiuk, literat, zamieścił w niemieckiej prasie artykuł „Moja biedna, dumna, dziwna Polska”, w którym w związku z objęciem przez nas administracji w części Iraku, wyraził z troską o stan dobrych wielowiekowych stosunków polsko-irackich.

Troska o stan wielowiekowych stosunków Polski z Irakiem jest rzeczywiście zasadna. Zwłaszcza że Irak, jako państwo, istnieje od 1932 roku.

### Znowu ten seks

SLD pod przewodnictwem Millera ciągle obraca się wokół... pewnej części ciała. Świadczy o tym metaforyka, jaką posługują się jej

liderzy. Na przykład Andrzej Celiński, wiceprzewodniczący partii, powiedział ostatnio: „Z pewnością SLD czeka na twardych mężczyzn (...).”

Seksuolodzy mają nadzieję, że w końcu chodzi o takich mężczyzn, którzy będą potrafili skończyć.

### Nowa forma rządów

Radni SLD w Starachowicach wprowadzili nową formę rządów w Starachowicach. W tamtejszym powiecie rządzi starosta, który na co dzień siedzi w więzieniu. Radni SLD zadbali o to, aby nie można było go odwołać.

Nowa forma rządów ma tę zaletę, że starosta jest zawsze na miejscu. Wadą natomiast jest to, iż jest pewna trudność z dostarczaniem mu dokumentów do podpisu. Strażnicy pilnują bowiem, żeby tą drogą starosta nie przesyłał grypsów.

### Urzędnik na wiek wieków

Starosta starachowicki jest jednak nikim przy pani Hannie Kuczmarskiej, Skarbniku

Miasta i Gminy Brześć Kujawski. Dokumenty w tym mieście sygnowane są do tej pory jej pieczęcią z napisem „Z upoważnienia Skarbnika Miasta i Gminy”, choć Hanna Kuczmarska już od ponad roku przebywa pod grubą warstwą ziemi w dębowej skrzyni, czyli nie żyje.

Odpowiedzią na pytanie, w jaki sposób może ona udzielać upoważnień przebywając w zaświatach, zajmują się spirytyści.

### Pocałunek miesiąca

– Ludzie ściskają mnie na ulicach – ujawnił w „Tygodniku Solidarność” Grzegorz Kołodko – gratulują mi, starsze panie całują mnie w czoło...

Lekarze twierdzą, że może to być szczególny wyraz perwersji seksualnej.

### Choroba tygodnia

Posel Pęk ma obstrukcję. Wydalil już z siebie 308 poprawek. Lekarze są bezradni.

### Atrakcyjna ścieżka rowerowa

Władze Mrągowa uruchomiły dla cyklistów bardzo atrakcyjną ścieżkę rowerową. Jej zaletą są między innymi drzewa wyrastające nagle przed rowerzystami. Największą atrakcją zaś są parkujące na tej ścieżce samochody.

### Bezpartyjny Wałęsa

Nikt tego co prawda nie zauważył, ale śmiercią naturalną (nie składała rozliczeń finansowych) zmarła Chrześcijańska Demokracja III RP – partia, która była córką zrodzoną przez Lecha Wałęsę.

Tatusz nie wygląda na zbolatego żałobnika. – Nie interesuje mnie, co się z tą partią stało – powiedział. – Ja swoje zadanie wykonałem i przekazałem ją innym ludziom. Gdy będę potrzebował nowej partii, to ją sam powołam.

Specjaliści od połówów twierdzą, że będzie to rzadko spotykany przypadek samoródtwa.

(kk)



## Papierowa policja

Nowy komendant wojewódzkiej policji w Białymstoku, podinsp. Adam Mularz zapowiedział, że wkrótce na poboczu podlaskich dróg staną atrapy radiowozów. Nie jest to jego autorski pomysł, lecz inicjatywa, która narodziła się w Komendzie Głównej Policji. U nas – zdaniem niektórych – może okazać się szczególnie przydatna. Po drogach woj. podlaskiego jeździ bowiem wielu Rosjan i Białorusinów, a ci – jak wiadomo – często nie odróżniają prawdziwych policjantów od podszywających się pod nich przebranych – dają się okradać i wywozić do lasu. Istnieje więc duża doza prawdopodobieństwa, że nie odróżnią również prawdziwych radiowozów od atrap i będą sądzić, że białostocki policyjny garnizon nagle cudownie się rozmnożył. Ale co będzie, jeśli Sasza atrapy się nie przestraszy, wciśnie gaz do dechy i pomknie w stronę Warszawy? Gdy zobaczy, że radiowóz go nie ściga, może dojść do wniosku, że już mu wszystko w tej Polsce wolno...

Niektórzy wysuwają pomysł, żeby obok radiowozów ustawić atrapy policjantów. Mogłyby one zastępować policjantów z „drogówki”, którzy siedzą w krzakach. Żeby nie było na mnie – nie ja to wymyśliłam. Sam komendant główny policji niedawno publicznie zapowiedział, że będzie wyprowadzał policjantów z krzaków. A skoro mówi, że będzie ich wyprowadzał, to chyba tam siedzą, w tych krzakach. W końcu on wie najlepiej. Nie wiadomo tylko, co oni w tych krzakach robią. Pytałam o to kilku znajomych funkcjonariuszy z drogówki, ale oni tylko wzruszali ramionami... Raz w przeszłości tomżyrscy policjanci z drogówki skarżyli się co prawda, że są molestowani przez jednego z kolegów, pisali anonimy i skargi do komendy głównej. Nie wiadomo jednak, czy to molestowanie miało miejsce w krzakach, choć tam warunki do tego byłyby dość sprzyjające, czy może gdzieś w służbowej szatni.

W każdym razie policjantom musi być w tych krzakach dobrze, bo już trzeci komendant główny zapowiada, że ich z tych krzaków wyprowadzi, a oni wciąż w nich siedzą. Wygląda na to, że co ich który komendant doprowadzi do szosy, to oni znowu hyc w krzaki. I kolejny zaczyna od początku... Aż dziw bierze, że szefowie KGP mają tyle cierpliwości.

Ostatnio w ramach tego wyprowadzania szefowie policji wymyśliли, że będą informować w mass mediach kierowców o tym, w których miejscach stoją patrole z radarami. Efekt jest taki, że społeczeństwo rzuciło się sprawdzać, czy policjanci są naprawdę tam, gdzie gazety podały. Już odebraliśmy pierwsze sygnały od Czytelników, którzy przeprowadzili kontrolę i sprawdzili, że w podanym miejscu nie było patrolu. „Jechałem, rozglądałem się na wszystkie strony, szukałem tego radiowozu, a tu figa z makiem – mówił zdenerwowany białostoczanin. – Zapowiedzieli, że powinni stać. Lekceważą sobie ludzi”. Okazało się, że patrol musiał opuścić stanowisko na kilkanaście minut i jechać do wypadku. Może to więc i lepiej, żeby przy drogach stały atrapy, te przynajmniej samodzielnie z miejsca się nie ruszą...

Znając upodobanie polskiej młodzieży do upiększania billboardów może się jednak wkrótce okazać, że policjanci stojący przy drodze mają sumiaste wąsy, kły wampira i wielkie brodawki, no ale coś za coś. Nie ma rozwiązań idealnych.

Rozstawiając papierowych policjantów przy drogach ekipa rządząca będzie mogła w końcu wywiązać się z obietnic danych społeczeństwu na początku kadencji, że przybędzie etatów dla policji i poprawi się stan bezpieczeństwa. Chcą ludzie więcej policjantów na ulicach? Dać im policjantów, choćby papierowych. Chcą nowe komisariaty? W czym problem, na białostockich Dziesięcinach można postawić papierowy komisariat z wielkim neonem „Policja”. Liczba kradzieży co prawda od tego się nie zmniejszy, ale za to ludzie od razu poczują się bezpieczniej. Mało tego, można będzie wreszcie spełnić żądanie mieszkańców domagających się, żeby policjanci chodzili po parkach, w pobliżu szkół, do których chodzą ich dzieci, czy domów, w których mieszkają. Do tej pory zawsze tłumaczono ludziom, że przecież nie można przed każdym blokiem postawić policjanta. A teraz – proszę: wystarczy prowadnica, na której można umieścić papierowego policjanta. W wietrzne dni będą go przesuwali z miejsca na miejsce podmuchy wiatru. W pozostałe dni będzie pewien kłopot, ale w końcu policjanci zawsze powtarzają, że oczekują na współpracę ze społeczeństwem. Skoro coraz częściej zwykli ludzie łapią złodziei, to może znajdują się również chętni, którzy by w bezwietrzne dni przesuwali atrapę policjanta strzegącego ich bloku.

A jak już komendant główny policji wyprowadzi tę policję z krzaków i dzięki atrapom policjantów społeczeństwo poczuje się bezpiecznie, będzie go można zastąpić komendantem papierowym. Ten przynajmniej nie będzie miał żadnych pomysłów.

JOLANTA GADEK

Strażnicy graniczni muszą wykazać się konceptem, żeby schwycić przemytników

# Każda mrówka niesie paczkę

Większość osób nielegalnie przekraczających zieloną granicę z Białorusi chce dostać się do Polski. Są to głównie migranci z Wietnamu, Afganistanu. Ale są i tacy, którzy zmierzają na Białoruś... Przez przejście drogowe i kolejowe w Kuźnicy Białostockiej płynie masa ludzi i towarów: papierosów, alkoholu, podrobionego obuwia...

JOLANTA GADEK

60-letni mieszkaniec południowej Polski osiedlił się we wsi Kowale pod Kuźnicą Białostocką, by mieszkać bliżej Białorusi. Potem zapakował 3,5 kg złotej biżuterii, przeszedł na Białoruś i poprosił tam o azyl. Mówił wszystkim napotkanym osobom, że ma ze sobą złoto. Nikt jednak w to nie wierzył, bo mężczyzna wyglądał na osobę biedną i zaniedbaną...

ne, że przedostaną się przez granicę. Oczywiście po tamtej stronie zostaną zatrzymane, bo takie nielegalne pokonanie zielonej granicy zawsze zostanie zauważone – mówią funkcjonariusze z Granicznej Placówki Kontrolnej POSG w Kuźnicy Białostockiej.

Innym razem, w lutym br. na Białoruś przedarł się Belg. Przeszedł granicę przez las. Było zimno, a on się wybrał na wędrowkę w zwykłych pantofelkach. Powiedział strażnikom, że zamierzał dotrzeć do Chin i zwieźć ten kraj... Do Chin również zmierział młody Polak, który w grudniu ub.r. przedostał się na Białoruś.

Tacy dziwacy zdaniem strażników nie stanowią zagrożenia, podobnie jak pojedyncze osoby ze Wschodu, którą chcą przedostać się do Polski czy dalej do Niemiec w poszukiwaniu pracy. Problemem jest natomiast zorganizowana nielegalna migracja prowadzona przez przestępcze grupy. Przy zwalczaniu tego procederu polscy pogranicznicy współpracują z białoruskimi kolegami i jak zapewniają – współpraca ta układa się bardzo dobrze.

Strażnicy doskonale orientują się w topografii terenu. Znają gospodarzy mieszkających w pobliżu granicy, interesują się obcymi pojazdami pojawiającymi się na ich posesjach.

W pobliżu Kowal biegnie linia kolejowa wiodąca z Białegostoku do Grodna. Granicę od Kuźnicy Białostockiej, gdzie na dworcu kolejowym odbywają się odprawy, dzieli cztery kilometry. Fakt ten wykorzystują przemytnicy specjalizujący się w „wyrzutach”.

„Wyrzut” polega na wyrzuceniu z pociągu kontrabandy w umówionym miejscu pomiędzy granicą a Kuźnicą. Współpracownicy zabierają papierosy i magazynują je, potem w większych partiach są one wywożone w głąb Polski.

Przemytnicy robią specjalne pakiety po 50-100 kartonów każdy – mówi kapitan Jan Talkowski, kierownik grupy służby granicznej Granicznej Placówki Kontrolnej POSG w Kuźnicy Białostockiej. – Owijają papierosy folią, oklejają taśmami samoprzylepnymi. Robią też z taśmy specjalne uchwyty, dzięki którym można pakunek zarzucić na ramię lub na plecy...

## Przemytnik z noktowizorem

Tory przebiegają przez las i zarośla. Zimą „wyrzuty” mają miejsce dwa razy w ciągu doby – z pociągu wieczornego – o godz. 19.30 oraz z nocnego, o godz. 3.30. Latem – tylko z nocnego, gdyż o 19.30 jest jeszcze widno. Przemytnikom ciemności nie przeszkadzają – znają teren przylegający do torów jak własną kieszeń, korzystają z noktowizorów. Dzięki tym urządzeniom bez trudu odnajdują leżącą w trawie czy zaroślach kontrabandę.

Bardzo trudno jest schwycić przemytników na gorącym uczynku zabierania „wyrzutu” – mówi kapitan Talkowski. – My ich obserwujemy, a oni z kolei obserwują nasze poczynania. Jeśli nas zauważą, nie zbliżają się. Dlatego częściej zatrzymujemy kontrabandę niż przemytników...

Dwa miesiące temu na jednej z posesji w Kuźnicy Białostockiej pogranicznicy podczas czynności operacyjnych znaleźli kilkanaście noktowizorów, oprócz tego lornetki, celowniki optyczne o łącznej wartości 50 tys. zł. Najprawdopodobniej miały one trafić na białostockie bazy. Zatrzymano dwie Białorusinki i Polaka.

W „wyrzutach” specjalizują się zorganizowane grupy przemytników. W ostatnim czasie pogranicznicy zlikwidowali cztery takie gangi.

Większość z członków tych grup to nasi „dobrzy znajomi” – mówią funkcjonariusze. – Wielokrotnie karani za przestępstwa z ustawy karnej skarbowej. Pomimo wypadku nie rezygnują z procederu. Zysk z przemytu jest bardzo duży, zaś kary i grzywny stosunkowo niewysokie – ok. 2 tys. zł. To sprytni, doświadczeni przemytnicy. Nierzadko musimy się sporo nagłowić, żeby znaleźć na nich sposób...

Zdarza się, że przemytnicy usiłują zastraszyć funkcjonariuszy, żeby ci odstąpili od czynności służbowych. Groźby, próby zastraszania wreszcie – wręczenia łapówki.

Szukanie „wyrzutów” i patrolowanie granicy – zwłaszcza nocą – to zajęcie niebezpieczne. Dlatego strażnicy wyjeżdżają w teren w kamizelkach kuloodpornych, uzbrojeni w kajdanki, gaz obojętniający, pistolety a nawet broń maszynową.



Strażnicy graniczni wnikliwie sprawdzają dokumenty. W większości paszportów znajduje się po kilkadziesiąt stempli potwierdzających przekroczenie granicy. Z Białorusi do Polski przyjeżdża stała grupa osób, niemal wszyscy w pociągu się znają.

Przeprowadził się tu, bo jego matka urodziła się na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Tęskniła do kraju lat dziecinnych, opowiadała o nim synowi. Po jej śmierci, mężczyzna postanowił zamieszkać na Białorusi. Pierwszym etapem było wynajęcie domu przy granicy polsko-białoruskiej. Gdy jego prośba o azyl na Białorusi została odrzucona i musiał wrócić do Polski, bez zalu pozostał na Wschodzie przemycane przez siebie złoto. Miał wysoką emeryturę – polską i amerykańską, nie narzekał na brak pieniędzy. – Na takie osoby nie ma skutecznych metod, są tak zdeterminowa-

## Magazyny w ruderach

Terenowy landrower przedziera się przez wąskie dróżki biegnące nieopodal granicy z Białorusią. W miejscowości Kowale Kolonia pogranicznicy wysiadają z auta, dokładnie lustrują lornetką pobliskie wzgórza i zarośla. Potem zaglądają do opuszczonego domu, przeczesują ruderę.

W takich miejscach przemytnicy magazynują kontrabandę lub ukrywają nielegalnych migrantów – mówią strażnicy. Od budynku do słupa granicznego jest zaledwie kilkanaście metrów...

W KAŻDĄ ŚRODĘ  
ZDROWO  
nowy, zdrowy dodatek

GAZETA  
współczesna





### Zegarki w wersalce

Przez granicę polsko-białorską przemycane są nie tylko papierosy, lecz także szereg innych towarów. Pogranicznicy z Kuźnicy ustalili, że w jednym z mieszkań znajduje się kilkadziesiąt przemycanych zegarków ręcznych o wartości 46 tys. zł oraz... dwie ikony. Te ostatnie ukryte były w wersalce. Z Białorusi płynie również masa podróbionej odzieży. W maju pogranicznicy zatrzymali transport podróbionej odzieży marek Nike i Adidas o wartości 7 tys. zł. Kilka dni później na trasie z Kuźnicy do Białegostoku, w Sokółce zatrzymano transport przemycanego podróbionego obuwia tych marek o wartości 14 tys. zł. Strażnicy obserwowali samochód i ruszyli w ślad za nim.

– Wybraliśmy taką taktykę, bo coraz częściej przemytnicy w pociągach rozdają podróżnym po parze podróbionych butów i koszulek. Mrówki za drobne opłaty przewożą towary przez granicę, potem na dworcu w Kuźnicy organizatorzy przemytu je zbierają – mówią funkcjonariusze operacyjni POSG.

Nie boją się, że mrówki nie oddadzą butów?

– Mrówki traktują podróż do Polski jako swoją pracę. Dbają o nią. To stałe grono osób, wszyscy się znają. Nikt nie będzie ryzykował... W podobny sposób przewożą również papierosy. Każda mrówka wiezie dopuszczalną liczbę paczek. Niby niedużo, ale przemnożyć liczbę paczek przez ilość mrówek i ilość pociągów, to okaże się, że w miesiąc ściąga się TIR-a papierosów...

### Hak, którego nie było

Do niedawna funkcjonariusze z Granicznej Placówki Kontrolnej obsługiwali jedynie same – kolejowe i drogowe – przejścia graniczne. Od stycznia br. GPK wchłonęło strażnicę w Sokółce. Po restrukturyzacji jednostka ta chroni 18-kilometrowy odcinek granicy polsko-białoruskiej. W obejmowanej przez nią strefie przygranicznej znajduje się ponad 100 miejscowości zamieszkiwanych przez 35 tys. osób. Pogranicznicy patrolują strefę przygraniczną i szukają samochodowych dziupli. W nich przechowywane są pojazdy, które mają

zostać przemycane na Wschód. W stodole we wsi Tołcze znaleźli Volvo pochodzące z przestępstwa. Auto było częściowo rozebrane na części. Przemyt samochodów – choć znacznie mniejszy niż kilka lat temu – wciąż stanowi problem. W pierwszym kwartale tego roku na przejściu w Kuźnicy pogranicznicy nie dopuścili do przemytu 20 samochodów o wartości 708 tys. zł. Wśród nich były i busy, i luksusowy Mercedes. Ostatnio udaremnili wywóz za wschodnią granicę sportowej wersji Alfa Romeo. Zwrócili uwagę na to, że w dowodzie rejestracyjnym auta była adnotacja o haku holowniczym. W tym sportowym samochodzie nie było zaś żadnego haka...

Zgodnie z przepisami obowiązującymi od niedawna na Białorusi każda osoba wjeżdżająca do tego kraju może wwieźć 50 kg bagażu – żywności czy sprzętów elektrycznych. Dlatego w pobliżu Kuźnicy organizowane są specjalne punkty usługowe, w których specjaliści rozkręcają pralki i inne sprzęty o większej wadze. Przewożone są przez granicę w kawałkach, a następnie składane w całość.

– Nierzadko widzę przez lornetkę, jak na bocznych drogach dojazdowych do Kuźnicy Białorusini napełniają opony pomarańczami – mówi jeden z pograniczników.

Do Polski z kolei w oponach przemycany jest alkohol. Na Wschodzie są zakłady wulkanizacyjne, które specjalizują się w wypełnianiu opon spirytusem w foliowych woreczkach. Na takich oponach można jechać z prędkością nie wyższą niż 40 km/h... Rekordzistą był białoruski kierowca, który w kołach busa przemycił do Polski 130 litrów spirytusu.

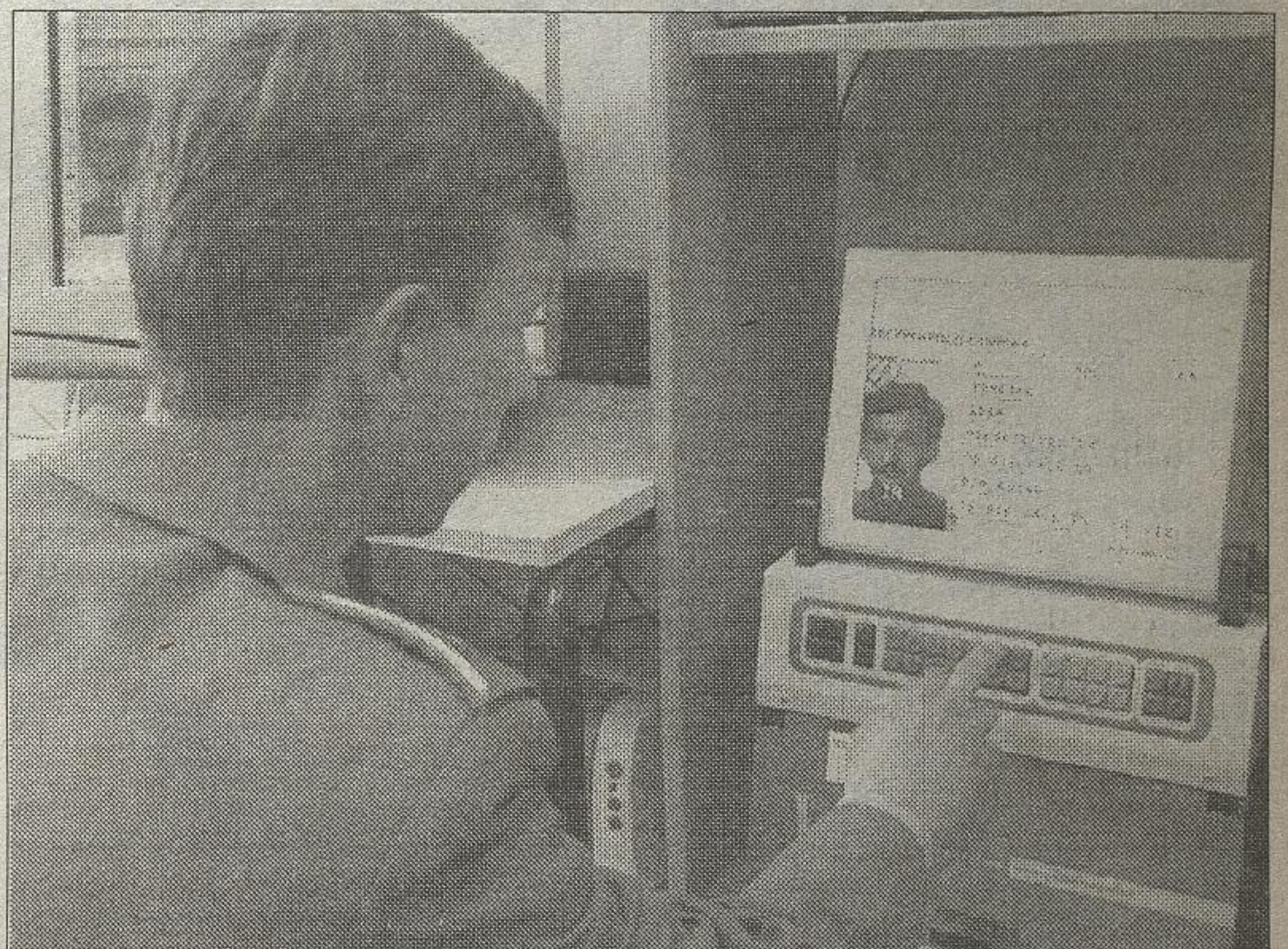
Alkohol przemycany jest także w specjalnych skrytkach ukrytych w zbiornikach z paliwem. Strażnicy szczególnie wnikliwie kontrolują mazdy 626 i volksywagony starego typu, gdyż w nich z reguły przerabiane są zbiorniki, a z tyłu pod podwójną podłogą ukrywano są papierosy. Alkohol ukrywano jest także w samochodowych butlach gazowych. Pewien cudzoziemiec usiłował przemycić do Polski 70 litrów spirytusu ukrytego w zbiorniku i 80 litrów tego trunku ukrytego w przerobionej butli na gaz...

Fot. P. Niemczynowicz

### Pogranicznicy w liczbach

Ruch osobowy przez przejście drogowe w Kuźnicy Białostockiej przywrócono dla ruchu osobowego – po ponad rocznej przerwie – 1 stycznia br. Ruch samochodów ciężarowych ma zostać przywrócony w listopadzie tego roku. Trwa modernizacja i przebudowa przejścia, które po zakończeniu prac budowlanych ma spełniać standardy europejskie. Strażnicy z Granicznej Placówki Kontrolnej w Kuźnicy Białostockiej w pierwszym kwartale tego roku wylegitymowali 1,2 tys. osób i skontrolowali 482 pojazdy. W omawianym okresie zatrzymali 19 samochodów, które usiłowano przemycić na Wschód o wartości 707 tys. zł. W tym czasie zatrzymali alkohol o wartości 24,7 tys. zł oraz papierosy o wartości blisko 160 tys. zł. W sumie zaś przejście graniczne w Kuźnicy Białostockiej w pierwszym kwartale tego roku przekroczyło w obie strony ponad 361 tys. osób, ponad 123 tys. samochodów osobowych i 1856 autobusów. Przejście kolejowe zaś przekroczyło w obie strony blisko 50,5 tys. osób.

Przez dworzec kolejowy w Kuźnicy Białostockiej codziennie przewijają się setki osób. Kwitnie tu handel – hurtownicy skupują papierosy od mrówek, organizatorzy przemytu odbierają podróbną odzież od osób, którym rozdali ją przed odprawą graniczną.



Od niedawna GPK w Kuźnicy dysponuje nowoczesnym sprzętem komputerowym umożliwiającym wykrywanie fałszywych dokumentów



Lornetki w dzień, noktowizory w nocy – oto sprzęt jakiego używają podlascy pogranicznicy patrolujący przygraniczne tereny. Trzeba zachować czujność – przemytnicy ukrywają nielegalnych imigrantów w opustoszałych budynkach, w zaroślach chowają kontrybandę. Przyparci do muru mogą okazać się niebezpieczni.



Militaria, śpiew, konkursy władania szablą i lancą, słowem...

# Piknik z ułańską fantazją

Piknik Kawaleryjski w Suwałkach to już nie tylko zabawa, ale historyczne święto pod hasłem „Dni Kawaleryjskie”. Impreza kultywuje tradycje Suwałk, gdzie ułanów, szwoleżerów i koniarzy nigdy nie brakowało. Podobno w suwalskim narodzie krew rycerska krąży do dzisiaj. Świadkowie zarzekają się, że słowa przedwojennej żurawiejki: Kto w Suwałkach robi dzieci, szwoleżerów to Pułk Trzeci, niedaleko odbiegają od prawdy.

IRENA PO CZOBUT

– Dążymy do tego, aby piknik nie był tylko zabawą, ale historycznym świętem suwalskiej kawalerii – mówi Krzysztof Skłodowski z Muzeum Okręgowego w Suwałkach, główny pomysłodawca i organizator pikniku. – Przed laty, w czasach wielkiego zaangażowania kawalerii w życiu publicznym naszego miasta, nie do pomyslenia była uroczystość bez wojskowej defilady czy orkiestry. Zależało nam na kontynuowaniu tradycji, które zrodzone zostały z poczucia patriotyzmu i ułańskiej fantazji – dodaje.

## Przybyli ułani...

Dni Kawalerii to impreza niezwykle widowiskowa i bardzo polska, w całości wywodząca się z naszej ułańskiej obyczajowości. Z roku na rok nabiera impetu, prowadzona jest z coraz większym rozmachem i profesjonalizmem. Parafrazując słowa Bismarcka, można zaryzykować twierdzenie, że dopóki walczyliśmy czołgami i wozami pancernymi, kawaleria przestała mieć znaczenie. Ale gdyby się udało przywrócić wagę polskiej kawalerii, Suwałki stałyby się miastem.

Żelaznym punktem programu podczas Dni Kawaleryjskich są uroczystości ku czci płk. Jana Hipolita Kozietulskiego, dowódcy 3. Pułku Szwoleżerów Mazowieckich, patrona tutejszego Muzeum Okręgowego.



Zawody w powożeniu bryczką i Nagrodę Dyrektora Muzeum Okręgowego wygrał Adam Kotarski z Suwałk

Po złożeniu honorów sławnemu szwoleżerowi przed pomnikiem, który przed 63 lata odsłaniał sam prezydent Ignacy Mościcki, konnica ruszyła ulicami miasta w kierunku osiedla Północ na plac konkursowy. Ten przemarsz pozostanie na długo w pamięci przystających z wrażenia ludzi, zwłaszcza dziadków i wnuków.

– Gdy byłem jeszcze panienką, taki widok był czymś zupełnie normalnym. Serce raduje się, podobnie jak w piosence: „nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki, gdzie by nie kochały ułana mężatki” – wspominała, nie kryjąc wzruszenia, starsza pani.

## Wojenka, wojenka...

Popisy sprawności ułańskiej na każdym robią wrażenie, bez względu na wiek, płeć i poglądy. Ćwiczenia kawalerii nie powstały jednak dla przyjemności oglądających. Przede wszystkim miały za zadanie udoskonalać wojenny kunszt, wykorzystywany przez ułanów do walki. Na szczęście, nie ma już potrzeby stosowania wojennej sztuki przy rozwiązywaniu konfliktów zbrojnych. Bi-

tewne pole zastępuje dziś plac sportowy, a wroga całkiem dobrze udają brzoźowe witki czy wypełniony siemem worek. Ani cięcie szablą, ani wymachiwanie lancą nie budzi już lęku, lecz szczerzy podziw dla kunsztu i precyzji.

Podczas pikniku suwalczanie mieli okazję zobaczyć zawody we władaniu białą bronią i krosy, jako lżejszą wersję popularnych niegdyś końskich maratonów przez bagna, rzeki i grzęzawiska. Wyniki z konkursów sprawności ułańskiej potraktowano łącznie. Pierwsze miejsce, a także dyplom i szablę otrzymał, jadący na Arsenale, Hubert Kostrzewa, drugi zaś Daniel Pietrzak. Nagrodzeni kawalerzyści przystąpili do zawodów w barwach 11. Pułku Ułanów Legionowych im. Edwarda Rydza Smigłego, stacjonującego niegdyś w Ciechanowie. Stowarzyszenie skupiające miłośników tego pułku znajduje się obecnie w Słupnie. Trzecie miejsce zajął Dariusz Łysiuk ze Szwałonu Kawalerii 10. Pułku Ułanów Litewskich w Białymstoku. Oprócz nich do konkursu przystąpili funkcjonariusze Podlaskiej Straży Granicznej z Wiżajn.



Podczas pikniku dech w piersiach zapierały, wywodzące się z tradycji kawaleryjskiej, popisy kaskaderów

stadniny i klubu jeździeckiego w Gałkowie, syn zmarłego niedawno rotmistrza z 2. Pułku Ułanów Grochowskich stacjonującego niegdyś w Suwałkach. Tym razem funkcję przewodniczącego jury przekazał żonie Wandzie. Sam natomiast przystąpił do konkursu „Potęga skoku”, wygrywając niewielką przewagą punktów z własną uczennicą Moniką Pasik (drugie miejsce) i córką Karoliną (trzecie miejsce). Zawody hipiczne nie ograniczyły się do jednego konkursu. Za styl jeździecki nagrody otrzymali ex aequo Kamila Pleśkacz i Kamil Popławski z Białegostoku.

Ostatnią konkurencją były zawody w powożeniu bryczką o Nagrodę Dyrektora Muzeum. Nie potwierdziła się plotka, że będzie to mały, słodki konik. Dyrektor Jerzy Brzozowski tradycyjnie poprzestał na dużej wytrawnej i mniej kłopotliwej brandy. Zdobył ją Adam Kotarski z Suwałk.

## Sami wybierani

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o zdarzeniu, które miało miejsce w Ogrodzie Letnim „Rozmarino”. Odbył się tam wieczór kawaleryjski, pierwsza przymiarka do festiwalu pieśni kawaleryjskiej z prawdziwego zdarzenia. Sympatyczne zgromadzenie w Ogrodzie skupiło ludzi owładniętych wspólną pasją i upodobaniami. Pozostawiając konie w stajniach, kawaleria zasiadła do wspólnej biesiady. Razem jedli, pili i bawili się. Daleko niosło się echo popularnych piosenek opiewających o patriotycznych uczuciach żołnierza i obyczajach ułańskich. Biesiadnikom szczególnie przypadły do gustu utwory o bardzo frywolnej treści, jak chociażby zaśpiew: *Łeb jak ceber, ch... jak watek to szwoleżer jest z Suwałek*.

– Nie należy się temu dziwić – śmieje się Włodzimierz Gronowski. – Żołnierze chętnie pisali piosenki ostrym, niecenzuralnym językiem. Musieli w ten sposób odreagowywać niełatwą wojenną rzeczywistość. Służba wymagała ogromnej ofiary i poświęcenia. Ułan nie miał dla siebie czasu, nawet nie zjadł, dopóki nie nakarmił konia. Wojenka nie była „piękną panią”, ale tak właśnie o niej śpiewano.

Podczas zakrapianej biesiady repertuar dobierano spontanicznie. Kawalerzyści śpiewali piosenki o malowanych ułanach, obiekcie uwielbienia każdej dziewczyny i wdowy. Oprócz pikantnych i złośliwych tekstów, wykonywano też, wspólnie ze znajdującą się w Ogrodzie Letnim publicznością, piosenki głęboko zakorzenione w tradycji patriotycznej i wojennej. Na ludową nutę pobrzmiwały takie ułańskie szlagiery, jak „Wojenka, wojenka”, czy „O mój rozmarynie”. Śpiewano też legionową „Piechotę” i pełne nostalgii „Białe róże”.

## Kiedy ułan z konia spadnie

W przerwach między zawodami podziwiano akrobacje w wykonaniu kaskaderów z grupy Andrzeja Kostrzewy, która jest integralną częścią stowarzyszenia miłośników 11. Pułku im. Ułanów Legionowych. Dziadek Andrzeja Kostrzewy przeszedł w tej formacji cały szlak bitewny, walczył również z bolszewikami.

– Koń teraz stracił na znaczeniu. Ze zwierzęcia bojowego przerodził się w sportowca – mówi Andrzej Kostrzewa. – Trenujemy już tylko na zasadzie „sztuki dla sztuki”. Ale w tym sporcie wszystko, czego się dotkniemy, wywodzi się z tradycji kawaleryjskiej. Staramy się w ten sposób przywrócić ją do życia.

Elementy woltyżerki przypominały akrobacje wręcz cyrkowe. Niektóre pomysły inscenizacji walk kaskaderzy zaczerpnęli z planów filmowych w Anglii, Niemczech i na Ukrainie, gdzie byli statystami. Sceny z przebranymi za Wikingów kaskaderami można było zobaczyć w „Starej baśni” w reż. Jerzego Hoffmana.

– Nie ma podobnej grupy w Polsce, tak doskonale wyszkolonej i zdyscyplinowanej. Oni między sobą nie konkurują, nie współzawodniczą, ich praca polega na idealnej symbiozie i zaufaniu – mówi Włodzimierz Gronowski, prezenter piknikowych atrakcji. Niektórym dobrze znany jako organizator działającej w latach 80-tych Polskiej Rewii Konnej.

Zanim rozpoczęto zawody skoku wzwyż, suwalczanie mieli okazję podziwiać czystej krwi araba z hodowli prof. Andrzeja Strumiłły. Piękny koń o imieniu Czakamar pochodzi z prawdziwie szlacheckiej rodziny.

– Pradziadek Elpasso to najdrożej sprzedany ogier w Polsce, praprababka Mlecha zaś pozowała do obrazu Juliusza Kossaka. Było to w majątku Dzieduszyckich w Jarczowie na Ukrainie – opowiadał Andrzej Strumiłło.

## Koledzy go nie żałuj, jeszcze końmi go tratuja...

Podczas suwalskiego pikniku nie mogło zabraknąć zawodów hipicznych. W ubiegłym roku poprowadził je Krzysztof Ferenstein, szef

REKLAMA

## Finansowy telegram do Ciebie!!!

- Potrzebujesz gotówki. **STOP**
- Chcesz dostosować gospodarstwo rolne do wymogów Unii Europejskiej. **STOP**
- Budujesz dom, kupujesz mieszkanie. **STOP**
- Chcesz spłacić innych. **STOP**

### MAJOWE RATY SĄ WŁAŚNIE DLA CIEBIE

| KWOTA   | RATA                      |
|---------|---------------------------|
| 50 000  | tylko teraz od 166,66 PLN |
| 100 000 | tylko teraz od 333,33 PLN |
| 150 000 | tylko teraz od 500,00 PLN |
| 200 000 | tylko teraz od 666,66 PLN |

### UWAGA! TYLKO TERAZ DO 28 MAJA 2003 włącznie

(decyduje data złożenia wniosku)

KAŻDY, KTO PRZYJDZIE Z WYCIĘTYM KUPONEM DO NASZEGO BIURA, SKORZYSTA Z UPROSZCZONEJ PROCEDURY I NISKO OPROCENTOWANYCH RAT

NAWET 0% ROCZNIE

OFERTA SPECJALNA TO TAKŻE

- bezpłatne rozpatrzenie wniosku • minimum formalności • spłata nawet do 25 lat
- dla pierwszych 15 klientów dodatkowe niespodzianki

Białystok, ul. Legionowa 28, I piętro  
tel. (085) 742-55-75, 742-55-76, 742-55-78

ZDECYDUJ SIĘ TERAZ, A WEJŚCIE DO UNII EUROPEJSKIEJ BĘDZIE BEZBOLESNE!

Z TYM KUPONEM  
UPROSZCZONE  
PROCEDURY



W ośrodkach kultu gromadzą się ludzie dotknięci przez los, chorzy, strapieni

# Podlaskie Madonny w muzeum

*Maj to w polskiej tradycji miesiąc kultu maryjnego. Dziś na Podlasiu, podobnie jak przed wiekami, wieczorną porą przy każdej przydrożnej, wiejskiej kapliczce, spotkać można grupy kobiet i dzieci, odmawiające litanie do Matki Boskiej. Kult maryjny to nie tylko majowe nabożeństwa pod gołym niebem. Ma on trwałe miejsce w religijności mieszkańców regionu, gdzie znajduje się kilkadziesiąt sanktuariów. A każde z nich ma swoją historię cudami zapisaną.*

MARIA KACZYŃSKA

Próbę opisu i prezentacji sanktuariów maryjnych podjęło Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Od wtorku w reprezentacyjnej sali muzeum oglądać można wystawę „Z sanktuariów maryjnych na Podlasiu”.

## Podróż w świat wiary

Pomysłodawca i współautor ekspozycji, muzealny etnograf Antoni Mosiewicz oraz fotograf Krzysztof Pełszyk, w marcu i kwietniu odwiedzili 24 sanktuaria w Archidiecezji Białostockiej oraz Diecezjach Drohiczyńskiej, Łomżyńskiej, Ełckiej i Siedleckiej. Zjeżdżali region od Leśnej Podlaskiej do Sejna, od Węgrowa do Różanegostoku.

– Była to niezapomniana podróż – mówi o okresie gromadzenia materiałów do wystawy Antoni Mosiewicz. – Przenieśliśmy się w świat autentycznej wiary w cudowną opiekę Matki Bożej. Wysłuchaliśmy od opiekunów sanktuariów wiele niezwykłych opowieści o łaskach, jakie otrzymywali i otrzymują ci, którzy zawierają swoje troski i zmartwienia jej opiece.

Wszystkie sanktuaria są obecnie, podobnie jak przed wiekami, żywymi ośrodkami kultu. Co roku odwiedzają je i modlą się przed wizerunkami Madonny tysiące ludzi.

Na wystawie obejrzeć można prezentację fotograficzną tak znanych sanktuariów, jak Różanystok, Święta Woda, Hodyszewo, jak również mniej znanych: Jabłonna Lacka, Topczewo, Kożuchówek i wiele innych. Zapoznać się można z historią kultu i doznawanych przez wiernych łask, obejrzeć książki i wydawnictwa. Ozdobą ekspozycji jest kilka autentycznych kultowych obrazów.

## Burzliwa historia

Każde sanktuarium ma za sobą wieki historii, często bardzo dramatycznej. Święte obrazy dzieliły losy lokalnych społeczności i całego narodu.

– Gdy paulini przybyli do Leśnej Podlaskiej na początku XVIII w., kwitł już tam kult kamiennego wizerunku Matki Bożej – mówi o. Gilbert Kruk z tego zgromadzenia. – Według tradycji, wyrzuty w kamieniu obraz Matki Bożej dzieci zobaczyły na polnej gruszy. Zdjęto go z drzewa i umieszczono w wybudowanej kaplicy. Z czasem na miejscu kapliczki wzniesiono bazylikę.

Mieszkańcy z całej okolicy modlili się przed obrazem i błagali o łaski.

Trwało to również w okresie, gdy po trzecim rozbiórze Polski paulinów wypędzono z Leśnej Podlaskiej, a ich miejsce zajęły prawosławne mniszki. Gdy w 1918 r. wrócili oni do sanktuarium, okazało się, że obraz zniknął wraz z zakonnicami. Paulini rozpoczęli poszukiwania. Kilka lat później znaleźli obraz w klasztorze zgromadzenia kapucynów w Łomży. Z wielkimi honorami wrócił on na swoje miejsce w 1927 r.



Antoni Mosiewicz: – Praca przy wystawie przeniosła nas w świat wiary, w cudowną moc opieki Matki Bożej

Podobny epizod zawiera historia cudownego obrazu Matki Boskiej z Hodyszewa. Zniknął on z sanktuarium w okresie I wojny światowej i wywieziony został w głąb Rosji. Do Polski wrócił w 1928 r. Umieszczono go w cerkwi na warszawskiej Pradze. Na życzenie lokalnej społeczności powrócił do Hodyszewa. Jego powitanie na stacji kolejowej w Szeptowie i przejazd do kościoła w Hodyszewie zamieniły się w wielką religijno-patriotyczną manifestację.

Sanktuaria w Różanymstoku i Łazówku miały mniej szczęścia. Cudowny obraz z Różanegostoku, wywieziony w okresie I wojny światowej na Wschód, pozostaje tam do dziś. Znajduje się w klasztorze prawosławnym w Pskowie. Kult Matki Boskiej w sanktuarium w Różanymstoku trwa jednak nadal. Oryginalny obraz zastąpiony został kopią. Natomiast cudowny obraz Matki Boskiej Pocieszenia z Łazówka przypadł na dobre w okresie rozpadania się carskiego imperium. Jednak, jak mówi proboszcz parafii Łazówek, ks. Józef Gierczyński, trwający od XVI w. kult Maryi okazał się silniejszy od historycznych zawirowań. Oryginał także zastąpiono kopią.

## Pocieszycielka strapienych

W ośrodkach kultu gromadzą się ludzie dotknięci przez los, chorzy, strapieni. Tak było przed wiekami i tak jest również dziś.

– Opowiadał mi proboszcz z Brańska historię, która wydarzyła się niedawno, bo na początku lat 90. – mówi Antoni Mosiewicz. – Udzielił on ostatniego namaszczenia chłopcu, umierającemu na nieuleczalną chorobę. Chłopiec przygotowywał się do pierw-

szej komunii. Jego matka udała się do sanktuarium w Topczewie koło Bielska Podlaskiego, gdzie modliła się o zdrowie syna. Proboszcz po jakimś czasie spotkał miejscowego lekarza, od którego dowiedział się, że chłopiec z dnia na dzień całkowicie wyzdrowiał.

Ks. Józef Gierczyński z Łazówki z kolei zna historię mężczyzny, który kamieniem z sanktuarium pocierał guz nowotworowy. Mężczyzna ten leczył się u specjalistów za granicą. Ku zdziwieniu lekarzy guz pewnego dnia całkowicie zniknął, mężczyzna ozdrowiał.

Wszystko wskazuje na to, że w Siemiatyczach, choć tamtejszy kościół, gdzie znajduje się otoczony kultem obraz Maryi, nie ma statusu sank-

tuarium, wierni również uzyskują łaski. Jako historyczny przykład cudownej mocy Maryi podawane jest nagłe zatrzymanie zarazy dziesiątkującej mieszkańców miasta w latach 1720-21.

– Przygotowując wystawę wysłuchaliśmy przeróżnych opowieści – dodaje Antoni Mosiewicz. – Na przykład istniejące od XVI w. sanktuarium w Płonce Kościelnej słynęło tak licznymi cudami, że zakrycia była zawałona kulami, pozostawianymi przez cudownie uzdrowionych ludzi. Większość tych cudów potwierdziła zresztą komisja biskupia, są na to odpowiednie dokumenty. W latach 80. minionego stulecia jeden z proboszczów kazał usunąć i spalić kule, bo zajmowały zbyt dużo miejsca.

## Zmieniają się obrządki, wiara trwa

W historii podlaskich sanktuariów wyjątkowo czytelnie widać też zmiany, jakie w ciągu stuleci zachodziły na tych pogranicznych terenach w obrządkach religijnych. Prawie każde z sanktuariów służyło wiernym różnych obrządków. Powstawały bądź jako katolickie, bądź unickie. W XIX w. były przejmowane przez obrządek prawosławny, by po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ulec rekatalizacji. Zmieniali się duchowi opiekunowie świętych miejsc. Niezmiennie natomiast trwała i trwa wiara lokalnych społeczności w cudowną moc opieki Matki Boskiej.

REKLAMA

## FIAT DOBLÒ

### W TYGODNIU DLA PIENIĘDZY, W WEEKEND DLA PRZYJEMNOŚCI

Dzięki ekonomicznym i dynamicznym silnikom (1.9 JTD – 5,3 l ON/100 km) obniżysz koszty w swojej firmie, a w sobotę wyjedziesz z rodziną, dokąd zechcesz.

Olbrymia ładowność i przesuwane boczne drzwi ułatwią w pracy transport niewymiarowych materiałów lub rowerów na letni piknik.

Gdy złożysz tylną kanapę, powiększysz bagażnik do 3000 l, co pozwoli zapakować każdy bagaż. Nie ma znaczenia, czy jedziesz do klienta, czy na wakacje – przestronne wnętrze i świetna widoczność sprawią, że wszędzie dojedziesz wypoczęty. Dodatkowo mile Cię zaskoczy bogaty wybór opcji wyposażenia standardowego.

Szerokiej drogi!

### ATRAKCYJNE WARUNKI FINANSOWANIA:

- kredyt 80/20 – 80% ceny płać teraz, a resztę po roku\*
- lub specjalne upusty do 3000 zł

**Dwa lata gwarancji bez limitu kilometrów**

koszt połączenia:  
1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.

**0 801 19 19 19**

Szczegóły oferty dostępne u dealerów.  
Ilość samochodów w promocji ograniczona.

[www.fiat.pl](http://www.fiat.pl)

**TWORZYM Y Z PASJĄ.** **FIAT**

\* Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 2,04%



Pomagając ludziom rozwikłać problemy naraził się adwokatom

# Czy prawo zawsze prawo



Marcin Ginel jeszcze studiuje, a już robi karierę pomagając jednocześnie innym

O takie przykłady dzisiaj trudno. Chłopak z 23-tysięcznego miasteczka zostaje szefem departamentu prawnego dużej firmy ubezpieczeniowej podczas studiów. Nie to jest jednak najważniejsze. Otóż ten chłopak założył ogólnopolską organizację zrzeszającą prawników pomagających bezpłatnie ludziom ubogim. Organizuje też szereg spotkań nadając prawnu „ludzkie oblicze”.

Marcin Ginel, 24 lata, mieszkaniec Grajewa, student V roku Wydziału Prawa Wyższej Szkoły Handlu i Prawa w Warszawie, student Podyplomowego Studium Prawa Europejskiego – specjalność prawo niemieckie, wreszcie prezes stowarzyszenia Europejskiego Forum Prawa. Głównym celem stowarzyszenia jest organizacja bezpłatnego poradnictwa prawnego dla ludzi, których nie stać na pomoc adwokata czy radcy prawnego. Spotkania w całej Polsce, w porozumieniu z lokalnymi samorządami, odbywają się od początku br., czyli od momentu powstania stowarzyszenia.

## Polska klinika prawa

– Działam na zasadzie amerykańskich czy kanadyjskich Klinik Prawa przy jednostkach uniwersyteckich. Niejednokrotnie skomplikowany, często chaotycznie działający system prawny nie ułatwia rozwiązywania problemów, a społeczeństwo często nie ma możliwości konsultowania wątpliwości. Pomoc ludziom ubogim to kształtowanie u studentów prawa świadomości traktowania zawodu jako służby publicznej. To także możliwość poznania problemów społecznych, dzięki czemu u przyszłych prawników wzrasta stopień wrażliwości na kwestie ubóstwa i naruszania praw człowieka – przekonuje Marcin Ginel. – Jest to przede wszystkim ważny krok ku zmianie kształtu edukacji prawniczej – dodaje.

W praktyce działalność studentów wygląda tak, że

na weekend do urzędu miasta w danej gminie jedzie kilku studentów lub absolwentów WSHiP. Jest przedstawiciel każdej dziedziny prawa: pracy, karnego, cywilnego.

– Nie tylko doradzamy słownie, ale wystawiamy opinie prawne, piszemy pisma procesowe, wskazujemy możliwości rozwiązania danego problemu. Sprawy konsultujemy z zaprzyjaźnionymi profesorami.

Stowarzyszenie odwiedziło już 15 gmin w Polsce (ma to charakter stałej cyklicznej współpracy). W województwie podlaskim opieką obejmuje tylko Grajewo, z racji korzeni prezesa. Młodzi prawnicy myślą jednak o rozszerzeniu działalności.

## Bunt i zatargi

Marcin Ginel przyznaje, że stowarzyszenie zawiązało się z buntu przeciwko pojmowaniu prawnika jako bezdusznej maszyny do robienia pieniędzy. Niestety, nie obywa się bez zatargów z lokalną paletą.

– Przejawy sztywności ze strony miejscowych prawników nie były szczególnie wyrafinowane. Przejawiały się przede wszystkim poprzez podsyłanie podstawionych osób, które to przedstawiali nam bardzo skomplikowane problemy, stawiając jednocześnie żądanie udzielenia natychmiastowej opinii. Nadto problemy, przedstawiane przez „klientów” dotyczyły w większości spraw majątkowych znacznej wartości, co mogło skutkować – w przypadku udzielenia błędnej opinii – rozszerzeniem w stosunku do Euro-

pejskiego Forum Prawa o wypłatę odszkodowania. Mieliliśmy również przypadki bezpośredniego kontaktu z miejscowymi przedstawicielami elit prawniczych, którzy mieli pretensje o to, że przez naszą działalność pozbawiamy ich możliwości prowadzenia działalności zarobkowej. A przecież my pomagamy tym ludziom, którzy i tak nie skorzystaliby z pomocy kancelarii prawnej, bo ich po prostu na to nie stać – wyjaśnia prawnik. Dodaje, że opisywane przypadki nie miały miejsca w Grajewie.

## Pomoc ofiarom

A że stowarzyszenie jest potrzebne niech poświadczy statystyka: 201 udzielonych porad prawnych w czasie 16 dyżurów. Każda sprawa to osobny problem, a czasem i tragedia. Na bezpłatny dyżur w gminie w woj. mazowieckim zgłosiła się dziewczyna z prośbą o sporządzenie pozwu o podwyższenie alimentów. Klientka mieszka z matką i jej konkubentem, ma trójkę młodszych rodzeństwa. Alimenty, które otrzymuje od biologicznego ojca o łącznej kwocie 240 zł, nie wystarczają nawet na zapewnienie podstawowych warunków egzystencji dzieci.

– Chcąc sporządzić pozew musiałem poznać sytuację rodzinną i materialną. Z rozmowy jednoznacznie wynikało, że dzieci są bite i molestowane seksualnie przez konkubenta matki, i to od dłuższego czasu. Niezwłocznie złożyliśmy doniesienie o popełnieniu przestępstwa oraz wystąpiliśmy o opiekę kuratora sądowego. Jest to tylko jedna z wielu spraw, jakie do nas trafiają, ale je-

# Jestem typem wędrownego rzemieślnika

Z Petrem Nosalkiem, znanym czeskim reżyserem, twórcą spektaklu „Królowa Śniegu”, którego premiera odbędzie się w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki w Białymstoku 24 maja, rozmawia Anna Danilewicz

– Kiedy rozpoczęła się Pana współpraca z polskimi teatrami?

– To było na początku lat 90-tych. Robiłem wtedy dla Niemców Mozartowską dziecięcą operę, „Bastien i Bastien”. Potem zrealizowałem to samo w Czechach. Ten spektakl jeździł po wielu festiwalach, po całej Europie. I wtedy zacząłem dostawać propozycje z Polski – Opola, Torunia, Warszawy, Białostockiego Teatru Lalek. Pierwszy spektakl w Białymstoku zrobiłem chyba w 1996 r. To była „Amelka, bóbr i król na dachu” w BTL-u.

– Czy nie przeszkadza Panu to ciągłe podróżowanie, co z rodziną, z życiem osobistym?

– Moja żona jest aktorką, gra w teatrze w Ostrawie, więc nie może ze mną podróżować. Czasami tylko przyjeżdża na premiery. Dzieci są już dorosłe, zresztą nigdy nie stwarzały problemów, bardzo dobrze się uczyły. A ja jestem takim typem średniowiecznego wędrownego rzemieślnika. Oni chodzili tam, gdzie ich wzywano. Tak i ja – gdzie mnie zaproszą, tam przyjdę i robię wszystko, co trzeba. Podróż, spotkania z ludźmi, dialog z nimi to wszystko jest dla mnie potrzebne, wzboogacające.

– Kierownik literacki teatru „Guliwer” powiedział kiedyś,

że „czescy i słowaccy reżyserzy wnoszą do spektakli lekkość i dystans”. Czy zgadza się Pan z tym?

– Zgadza się z tą lekkością. Czasem potrzeba takiego przymrużenia oka. Nie wszystko musi być brane na poważnie. U was nie dałoby się zrobić na przykład „Ballad i romanów” Mickiewicza z przymrużeniem oka. Jest to prostu zbyt bliskie sercu, święte. A ja w Czechach zrobiłem coś podobnego – „Bukiet Kiti-cy” Karola Jaromira Erbena, właśnie z takim lekkim przymrużeniem oka. I to zyskało jeszcze dodatkową siłę. Nie chodzi przecież o to, żeby wyśmiać, tylko żeby troszeczkę się pośmiać.

– Czego zatem polscy aktorzy mogliby się nauczyć od Czechów i vice versa?

– Właśnie tej lekkości, żartobliwego dystansu. Z kolei to, co mogliby wzbogacić czeską sztukę teatralną to uczucie. Podoba się bardzo polskie aktorstwo. Czeskie polega na tym, że jak ja, Nosalek, gram Romea, to jednocześnie jestem tą postacią, ale też jestem tak jakby na zewnątrz jej. Jestem i ja, i ta grana przeze mnie postać. Po przeciwnej stronie jest metoda rosyjska, gdzie aktor gra całym sobą, maksymalnie wczuwa się w rolę, sięga do głębi. A polskie jest tak dokładnie pośrodku. Ma w sobie coś z tego rosyjskiego piękna i głębi, a jednocześnie trochę tego czeskiego dystansu. A zatem to, co mogliby wzbogacić czeską sztukę teatralną to uczucie. Ale takie rzeczy ciężko się definiuje. To raczej się czuje, niż się widzi.

– A jak białostockie teatry prezentują się w porównaniu z tymi, które w ciągu tylu lat pracy artystycznej Pan poznał?

– Bardzo korzystnie. BTL to teatr na europejskim poziomie, mający jeden z najlepszych zespołów w Polsce. Ja ich bardzo lubię jako ludzi, ale też cenię, jako artystów, reprezentujących bardzo wysoki poziom. Bardzo też podobało mi się spotkanie z młodymi ludźmi w Akademii Teatralnej.

– A Teatr Dramatyczny? Aktorzy o współpracy z Panem mówią w samych superlatywach.

– To są bardzo twórcy ludzie. Ale nie wiem skąd te ich zachwyty. Zachowywałem się w stosunku do nich tak jak zawsze, dlatego byłem zaskoczony, że tak o mnie mówią. Tak pracuję wszędzie. Tak jak mówiłem, to na prawdę twórcy ludzie, ale nic więcej nie chcę na razie mówić, żeby nie zapeszyć przed premierą. Lepiej odpuścić.

Podoba mi się natomiast to, co dzieje się w tym teatrze z dyrektorem Dąbrowskim. Te ostatnie dwa spektakle – „Wszystko dla miłości...” i „Kordian” są bardzo udane. „Kordiana” tylko czytałem, ale nigdy nie widziałem na scenie. To jest świetnie zrobione. Bardzo lubię polski romantyzm, a zdaje się, że u was młode pokolenie nie lubi tej epoki, literatury. Ale rozmawiałem z młodymi ludźmi i im się bardzo podobało. To jest zrobione bardzo precyzyjnie, z dobrym reżyserskim pomysłem, dobrymi aktorami.

– „Arlekin i Kolombinę”, spektakl grany w Białymstoku przez studentów AT, wystawiał Pan wcześniej w Opolu. Mając takie porównanie, jak Pan ocenia to, co pokazali studenci?

– Sądzę, że wyszło nam bardzo dobrze. Oni pokazywali to m.in. na międzynarodowym festiwalu na Slo-

wacji, a tam przyjeżdżają tylko najlepsi. Ja nie mogłem z nimi jechać, ale Marek Ciunel opowiadał mi, że zgotowano im owację na stojąco. Ja później też dostawałem e-maile z gratulacjami.

– To jak Pan ocenia przygotowanie do zawodu młodych białostockich aktorów?

– Bardzo dobrze. Specjalnie wybrałem im to przedstawienie, żeby mogli się z każdej strony pokazać – że umieją poruszać się na scenie, grać dramat stylizowany, że umieją grać lalką, w masce, po prostu wszystko. To w końcu ich dyplom. Każdy tutaj grał po dwie, trzy role, każdy więc mógł wszechstronnie się zaprezentować.

– Czym się zatem różni białostocki spektakl od opolskiego?

– Temat komedii dell'arte jest dla tych starszych aktorów, zawodowych, trochę oklepany. A studenci podchodzili do tego tacy czysti, otwarci. Oni początkowo chcieli robić to tak, jak ich uczono, zagłębiając się w psychologię postaci. Ale to nie to. Komedie dell'arte to komedia sytuacyjna, pełna gagów, humoru. Oczywiście trzeba wiedzieć, jakim charakterem jest Arlekin, Kolombina, czy inne postaci, ale to wszystko.

– Przyglądając się różnym Pana realizacjom odnoszę wrażenie, że z jednej strony stara się Pan sięgać do źródeł teatru, do tego co pierwotne, archetypiczne. A z drugiej, wykorzystując ten sam gatunek, baśń, tworzy pan historie niezwykle, całkowicie współczesne, z tradycyjną formą mającą niewiele wspólnego. Na przykład „My się wilka nie boimy” w BTL-u.

– Tak sięgam do źródeł, ale jednocześnie staram się to przerobić na współczesny język, zbliżyć do współczesnego widzenia świata. To, co ja realizuję, to są baśnie, mity, legendy. To wszystko ma w sobie niezwykle walory, wewnętrzną siłę, niesie ze sobą najważniejsze wartości. To chcę odnaleźć, ale w wyrażeniu tego ma mi pomóc nowoczesny, współczesny język. Dzisiaj młody widz ma tyle atrakcji w postaci telewizji, Internetu, komputera, że my też musimy go czymś zaskoczyć, musimy przemówić jego językiem.

– No właśnie, a jak w tym świecie, skomputeryzowanym odnajduje się baśń? Czy jeszcze jest na nią zapotrzebowanie?

– Myślę, że baśń przeżywa renesans i tak będzie nadal. Owszem, komputery są nam potrzebne, służą nam, ale nie zastąpi babci, która opowiada wnuczkom bajkę. Mam kolegę, który skończył w Sankt-Petersburgu szkołę teatralną, ale potem pojechał na Syberię i tam założył zespół. Teraz ma w nim trzy osoby, które są dziećmi szamanów. I on mi mówił, że do dziś tam na Syberii szamani leczą baśniami. Ale nie lubię, kiedy z baśniami postępuje się jak z towarem, tak jak to robią Amerykanie. Oni zabrali nam nasz europejski skarb, temat Kubusia Puchatka. Wykupili prawa do tej bajki – to jest zgroza! Robię Kubusia w Czechach i na trzy tygodnie przed premierą dowiedziałem się, że nie mogę tego dalej realizować!

– Przygotował Pan bardzo dużo spektakli skierowanych do najmłodszych widzów. Co jest najważniejsze przy takiej realizacji?



# znaczy?

steśmy szczególnie wyczuleni na pomoc ofiarom przemocy i przestępstw – mówi prezes Europejskiego Forum Prawa. Dodaje, że wiele jest spraw dotyczących błędnej interpretacji przepisów przez organy administracji oraz sądy. Ludzie zaś są bezradni, bo nie znają procedury odwoławczej, nie rozumieją języka, którymi posługują się instytucje.

## Znani o Unii

Ale nie tylko porady, a również przybliżenie zwykłym śmiertelnikom zasad funkcjonowania prawa, to cel EFP. W kwietniu w Grajewie zorganizowano konferencję z udziałem sędzi Sądu Najwyższego, Teresy Romer na temat kierunków rozwoju prawa pracy. Nie odbyłoby się to bez wsparcia burmistrza Grajewa, Krzysztofa Waszkiewicza i dziedzina Wydziału Prawa, prof. dr hab. Feliksa Prusaka.

Gościem kolejnego spotkania, tym razem w WSHiP w Warszawie był Bogusław Linda. Marcowa konferencja była wstępem do cyklu „Twórczość i sztuka w prawie”, mającego pokazywać związki życia i działalności ludzi znanych z prawem i prawnikami. Teraz stowarzyszenie pracuje nad organizacją spotkania z Romanem Polańskim, zaś w wakacje w Grajewie ma gościć Paweł Wawrzeczek.

Na spotkaniach padają pytania dotyczące integracji z Unią Europejską. Głównym przesłaniem Bogusława Lindy były słowa, że „Polska może, przez wejście do UE znormalnie”. Europejskie Forum Prawa organizuje też spotkania poświęcone wyłącznie integracji. W tym celu nawiązano kontakt z Urzę-

dem Komitetu Integracji Europejskiej, by zyskać szeroką i trwałą aprobatę dla procesu integracji, a także późniejszego funkcjonowania w jej strukturach i systemie prawnym.

## Nowa jakość

Tak bogaty dorobek ma stowarzyszenie działające niespełna pół roku. Jak czuje się z tym prezes EFP?

– Myślę, że to, co udało się osiągnąć, to jedynie kropla w morzu potrzeb. Moim marzeniem jest przyczynienie się, chociażby w małym stopniu, do zbudowania podwalin pod nową jakość. Chciałbym, aby prawnicy wykonywali swój trudny zawód dla ludzi potrzebujących ich pomocy. Społeczeństwa jednak często na to nie stać. Język prawa jest często zawiły, a procedury skomplikowane, co staje się barierą nie do pokonania.

Czy grajewianin sądzi, że ludzie z małej miejscowości mogą się „wybić”? Odpowiada, że zależy to tylko od mądrości połączonej z pasją i bezkompromisowością, ale potrzebne jest jeszcze trochę szczęścia.

– To jak z tym przysłowiowym pociągami, który przejeżdża raz w życiu przez stację, na której stoimy. Albo do niego wsiadziemy, albo nie... Wiem, że wielu młodych ludzi, pochodzących z małych miejscowości, chociażby takich jak Grajewo, odnosi wspaniałe sukcesy w tzw. wielkim świecie – mówi Marcin Ginel.

I sam jest tego doskonałym przykładem

# Sztuka nie uznaje zakazów

Z prof. Krzysztofem Pendereckim, światowej sławy kompozytorem i dyrygentem rozmawia Aniela Łabanow

– Na zaproszenie dyrektora Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej – Mikołaja Buszki, objął Pan patronat artystyczny nad tegoroczną XXII edycją tej imprezy. Co o tym zdecydowało?

– Od kilkunastu lat słyszałem dużo o festiwalu, a ponieważ interesuje mnie muzyka cerkiewna i jestem jednym z nielicznych kompozytorów w Polsce, którzy ją tworzą, bardzo chętnie zgodziłem się na udział w festiwalu i wykonanie moich dwóch utworów. Pieśń Cherubinów napisałem na 60-lecie mojego przyjaciela Mściława Roztropowicza, i była ona wykonana w Waszyngtonie. Hymn do św. Daniela, z podtytułem „Sława swiatemu Daniłu knязiu moskowskemu”, powstał z okazji 850-lecia Moskwy, a światowe prawykonanie odbyło się tam 4 października 1997 roku.

– Po krótkiej próbie z Chórem Kameralnym Konserwatorium Moskiewskiego przed inauguracyjnym koncertem nagrodził Pan zespół oklaskami. Tak dobrze się spisał?

– Doskonale. Rosjanie w ogóle są muzykalni. Wystarczy stanąć przed chórem, coś tam pomachać i potrafią muzykować. Nie trzeba nikomu tłumaczyć frazy, ani wbijać do głowy, ani uczyć. Oczywiście, chór był przygotowany, ale Rosjanie mają wrodzoną muzykalność, której nam, niestety, często brakuje.

– Jaką rolę odegrała w Pana życiu muzyka cerkiewna?

– Dosyć dużą. Mój ojciec pochodzi z polskiej rodziny, ale z Ukrainy. Chrzczony był w cerkwi, a nie w kościele, bo koło Rohatynia, gdzie się urodził, po prostu nie było kościoła. Ojciec zaszczerpił mi miłość do muzyki cerkiewnej. Pamiętam, że jeździliśmy do Warszawy i do innych miast, żeby ją słuchać. A w 40. latach nie było to takie proste.

– Kiedy zaczął Pan ją tworzyć?

– Po skończeniu Pasji podjąłem kontynuację tego utworu, jak gdyby drugą jego część – „Złożenie do Grobu” i „Zmartwychwstanie”, w tradycji wschodniej, ortodoksyjnej. To było już prawie 40 lat temu. Od tego czasu powstały jeszcze inne utwory i myślę, że będę nadal je tworzył.

– Szczególnie interesuje Pana muzyka a cappella?

– To jest olbrzymia, wspaniała tradycja. Może dlatego, że nie wolno było używać instrumentów, ta muzyka polifoniczna tak się rozwinęła.

– Jako kompozytor co sądzi Pan o wprowadzaniu do muzyki cerkiewnej „nowoczesności”, bynajmniej nie akceptowanej przez Cerkiew?

– Sztuka nie uznaje zakazów. Artysta musi być wolny, fundamentalistyczne zakazy nie powinny mieć miejsca. Ale to, niestety, występuje również w Kościele katolickim. Czasem stosowany jest jeszcze zakaz wykonywania muzyki o charakterze nie religijnym. Nie wszędzie można wykonywać nawet „Requiem” Brahmsa, ponieważ jest napisane do tekstów świeckich. Ale to jest tylko w Polsce. W Niemczech kościół jest bardziej otwarty.

– Czy Międzynarodowy Festiwal przyczynił się do popularyzacji muzyki cerkiewnej?

– Na pewno. Także dzięki mediom.

– Wspaniale rośnie dąb w alei w Kiermusach i jałowiec koło budynku Filharmonii, posadzone przez Pana podczas poprzednich pobytów w Białymstoku. A ile nowych drzew przybyło w Łusławicach?

– Sadzę rocznie kilkadziesiąt gatunków drzew. Już nie mówię o ilościach. Sadzenie drzew to jest więcej niż moja pasja, to jest drugi zawód. Miłość do ogrodu, do uprawiania ogródka, a w tym wypadku nie jest to mały ogródek, bo ma 30 hektarów, to jest pasja na całe życie. Drzewa rosną wol-

Krzysztof Penderecki to światowej sławy kompozytor i dyrygent. Także pedagog: w 1963 roku utworzył klasę kompozycji w krakowskiej Wyższej Szkole Muzycznej, którą ukończył, w której przez pięć lat piastował godność rektora i której jest profesorem. Wykładał na innych uczelniach o randze międzynarodowej, otrzymał liczne doktoraty honoris causa. W swoim dorobku ma opery, wiele dzieł wokalnie-instrumentalnych i kameralnych. Bogaty jest także sakralny nurt jego twórczości.



Petr Nosalek podczas próby przed premierą „Królowej Śniegu” w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku

– Im jestem starszy, tym mam większy strach przed tym, żeby to robić. To jest dużo trudniejsze, niż realizacja normalnego spektaklu dla dorosłej publiczności. Trzeba uważać, żeby się nie podlizać, żeby to było czyste, żeby to była prawda, aby oni coś z tego teatru wynieśli. Trzeba oddziaływać na ich psychikę, podświadomość. Nawet jeśli dziecko czegoś nie zrozumie od razu, to to w nim zostanie i kiedyś powróci. To przecież często ich pierwsze spotkanie z teatrem, z teatralną estetyką.

– Jesteśmy tuż przed premierą „Królowej Śniegu”. Proszę zatem powiedzieć, co Pana w tej baśni najbardziej urzekło, co chciałby Pan przekazać tej najmłodszej

i trochę starszej publiczności?

– W moim odczuciu jest to przede wszystkim opowieść o podróży za miłością, podróży – dojrzewaniu. Gerd, podążając za miłością, przechodzi wszystkie fazy dojrzewania. Podobają mi się też postaci kobiet, które w tej baśni są tak pięknie opisane – Babcia, Finka, Zbójniczka... Porządek naszego świata ma charakter patriarchalny, a ja wolę świat kobiet. Jest w nim więcej siły, więcej odpuszczenia, poświęcenia. I to wszystko w tej baśni odnajdziemy. Największe bogactwo to przyjaźń, miłość. I chciałbym, żeby to wszystko znalazło się też w spektaklu.

– Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę powodzenia.



# Królowa Monika

Swoim nauczycielom zawsze mówiła, że będzie aktorką. Kiedy kończyła szkołę, matematyka powiedziała jej, żeby kiedyś, w przyszłości, pozdrowiła ją z telewizyjnego ekranu. Niewykluczone, że już wkrótce będzie mogła to zrobić, ponieważ zdobyła tytuł Miss Podlasia i wystąpi w konkursie Miss Polonia...

DOROTA NAUMCZYK

Za „ósmą cud świata” nigdy się nie uważała. Właściwie to jeszcze kilka lat temu w ogóle nie zwracała uwagi na swój wygląd. Za naprawdę ładne uważała dwie koleżanki ze swojej klasy. Podobały jej się duże oczy Magdy i delikatne rysy Ewy.

A ja miałam pełno piegów – wspomina 19-letnia Monika Buczyńska, laureatka konkursu Miss Podlasia 2003. – Zresztą ciągle jeszcze mam piegi. A naprawdę ich nie cierpię. Teraz jednak nauczyłam się je umiejętnie ukrywać pod makijażem.

Bez makijażu rzadko wychodzi z domu. Lubi się malować.

– To swego rodzaju sztuka – podkreśla. – Sztuką jest tak się namalować, aby podkreślić zalety swojej urody i ukryć wady, a zarazem, aby ten makijaż nie przyciągał zbyt wiele uwagi. Ale wszystko oczywiście bez przesady. Nie należę do osób, które nie namalowane nie wyrzucą śmieci czy też nie pójść do sklepu po bułki.

Jednak ostatnio coraz częściej, kiedy rano wstaje i patrzy w lustro, przychodzi jej do głowy, że właściwie zaczyna się sobie podobać nawet bez makijażu...

## Za dużo włosów

Zapytana o główny atut swojej urody bez zastanowienia odpowiada: włosy! I rzeczywiście, jej długie i bardzo gęste blond włosy przyciągają uwagę.

– Teraz są ładne, bo zaczęłam o nie dbać, ale kiedyś naprawdę sprawiały mi wiele kłopotu, bo były... za gęste – wspomina Monika. – Było ich tak dużo, że miałam problem z ich upięciem, a rozpuszczone przeszkadzały. Potem zaś, zaniebane, zaczęły wypadać... Ale w efekcie wyszło mi to na dobre, bo teraz jest ich troszkę mniej i w końcu mogę nad nimi zapanować.

Idealem kobiecej urody jest dla Moniki amerykańska aktorka – Ca-

meron Diaz. Podoba jej się jej delikatne rysy i duże usta. No i to, że jest aktorką.

– Kiedy byłam małą dziewczynką, też marzyłam o tym, żeby być aktorką – wspomina. – Potem jednak moje losy się trochę inaczej potoczyły...

## Wszystkiego się wstydziła

Monika urodziła się w Białymstoku, jednak całe życie mieszkała razem z rodzicami w Nowodworcach. Chodziła do Szkoły Podstawowej nr 1 Wasilkowie. Zbyt wielu koleżanek nie miała, bo była bardzo nieśmiałą dziewczynką.

– Wszystkiego się wstydziłam i byłam nieufna – opowiada. – I przełożyło się to trochę na moje dalsze losy... Mimo tego, że w podstawówce byłam dobrą uczennicą i bardzo lubiłam biologię, to bałam się, że nie dostanę się do liceum. Zabrakło mi odwagi, żeby zdawać egzaminy wstępne do ogólniaka i... złożyłam dokumenty do zawodówki.

W „gastronomiku” uczyła się dwa lata i mimo tego, że trafiła do klasy „ciastkarzy”, a nie znosi gotowania, to nie żałuje tych lat. Po skończeniu zawodówki chciała zrobić maturę, więc rozpoczęła naukę w technikum. Musiała jednak pójść do pracy, bo potrzebne były pieniądze.

Koleżanka powiedziała jej, że w jednej z białostockich pizzerii potrzebują pracownika. Zgłosiła się, ale mimo tego, że miała odpowiednie wykształcenie, na początku nie chcieli jej przyjąć.

– Powiedzieli, że wyglądam na taką damę, co to na pewno nie będzie chciała pizzy przygotowywać – opowiada. – A ja chciałam. Bardzo chciałam pracować. No i w końcu mnie przyjęli.

Przyszedł jednak taki moment, kiedy nie mogła pogodzić nauki z pracą. I została w technikum.

– Jednak po kilku miesiącach jakoś poukładałam sobie wszystkie moje sprawy i rozpoczęłam naukę w liceum zaocznym w Białymstoku – mówi Monika. – Bardzo chcę skończyć tę szkołę i rozpocząć studia.

Monika dodaje, że praca w pizzerii bardzo jej pomogła. Dzięki temu, że ma stały kontakt z ludźmi, stała się mniej wstydliwa...

## Zaciąganie po jedzeniu

– A poza tym bardzo lubię pizze – śmieje się Monika. – Najbardziej tę z kurczakiem. Ale że pizzę jadłam kilka razy w tygodniu, to się-



Monika była bardzo nieśmiałą dziewczynką.

gam też po tę z pieczarkami i z bekonem.

Uwielbia też słodycze. Mówi, że nie mogłaby żyć bez czekolady.

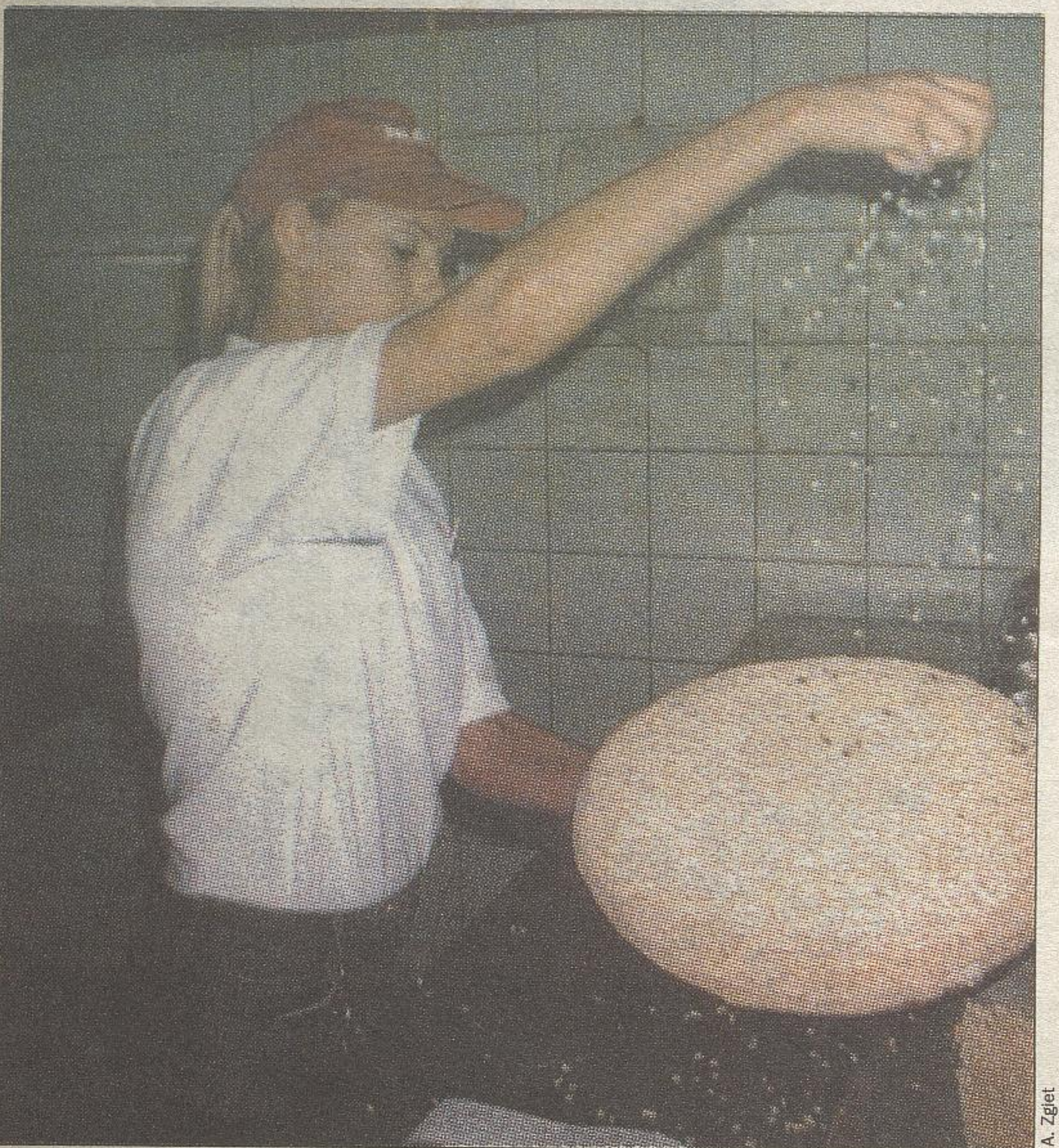
– Co tu ukrywać, czasami lubię sobie dobrze zjeść – mówi. – Potem jednak napada mnie kilka dni „zaciągania”. Tak nazywam ten okres, kiedy nie mam ochoty na jedzenie. A potem znowu jem.

Czasami, kiedy widzi, że zaczyna się jej się zaokrąglać brzuch, decyduje się na rozpoczęcie diety.

– Tak było na tydzień przez finałem wyborów Miss Podlasia – wspomina. – Postanowiłam sobie, że już będę się odchudzać, czyli że nie będę jeść chipsów i słodyczy. Po czym



19-letnia Monika Buczyńska ciągle nie może uwierzyć w to, że została Miss Podlasia. Podczas ogłoszenia werdyktu nie płakała, bo – jak sama mówi – była zbyt szczęśliwa.



Kiedy chciała się zatrudnić w pizzerii, usłyszała, że „wyglądam na damę, co to na pewno nie będzie chciała pizzy przygotowywać”. Dzisiaj mówi, że dzięki tej pracy stała się mniej wstydliwa...

REKLAMA

## REGIONALNY DYSTRYBUTOR ELEKTRONARZĘDZI ORAZ OSPRZĘTU

**BART**  
ELEKTRONARZĘDZIA

**ZAPRASZA NA DNI OTWARTE**  
**24.05.2003 od godz. 10.00**

w programie:  
pokaz elektronarzędzi oraz osprzętu firm

**BOSCH**



**metabo**

**DEWALT**

**HITACHI**

**FESTOOL**

**BART**  
ELEKTRONARZĘDZIA

**C.H. MARKO Białystok ul. Gen. Andersa 38**  
tel. (085) 65-39-531, fax. 662-32-64 kom. 0604-938-680



Koty są wielką miłością Moniki. Ma w domu dwa – Dżyzdusia i Pchełkę



Podlasia?

# nie lubi piegów



Wstydziła się wszystkich i wszystkiego.

żną różnicę pomiędzy biodrami, a talią, a ja nie mam. Chciałbym też mieć większy biust i brzuch płaski jak deseczka. Niestety, jestem jaka jestem. Choć nad niektórymi rzeczami można by popracować i mam zamiar trochę poćwiczyć przed finałem Miss Polonia.

Chłopak Moniki, Maciek, wspomaga ją w jej postanowieniach. Zapewnia, że będzie wyciągał ją z domu na wspólne bieganie.

– Monika chudnąć nie musi, ale przydałoby jej się trochę umięśnić ciało – mówi Maciek. – I chcę jej w tym pomóc.

## Sławna choć przez chwilę

Maciek i Monika są parą od czterech lat. Kiedy Monika była jeszcze 15-letnim podlotkiem, Maciek zobaczył ją na plaży i już wiedział, że „to jest to”. Specjalnie dla niej zorganizował dyskotekę i tak to się wszystko zaczęło...

– Teraz jednak czeka nas bardzo trudny okres – mówi Maciek. – Ja jestem strasznie zazdrosny i trudno będzie mi się pogodzić z tym, że Monika musi często wyjeżdżać. Zaraz przecież zaczną się próby przed finałem Miss Polonia. Jednak z drugiej strony chcę, żeby w tym wszystkim uczestniczyła, bo wiem, że to dla niej wielka szansa.

Monika dodaje, że zawsze marzyła o tym, aby choć przez chwilę być sławną osobą. Żeby jej twarz była rozpoznawalna, żeby wystąpić w filmie, serialu lub chociaż w jakiejś reklamie.

– Mogłabym reklamować jakiś szampon lub odżywkę do włosów, bo mam tak gęste włosy, że na pewno ten kosmetyk zaczął by się lepiej sprzedawać – śmieje się. – Chcę tylko zasmakować tej popularności, a potem ułożyć sobie normalne życie. Mieć dom, rodzinę, bliźniaki i dużo zwierząt. Najlepiej kilka kotów.

Koty są wielką miłością Moniki. Ma w domu dwa – Dżydzusia i Pchełkę. Uwielbia się z nimi bawić. Wtedy, kiedy nie ma wokół niej innych ludzi, najlepiej się relaksuje. W samotności zdarza jej się też płakać.

– To konieczne dla oczyszczenia organizmu – mówi. – Ale dzięki temu, że wzięłam udział w wyborach Miss Podlasia, nauczyłam się również uśmiechać...

## Zbijanie gorączki

Przygotowania do wyborów Miss Podlasia, jak i finałowy koncert, wspomina bardzo ciepło. Cieszy się z tego, że poznała kilka dziewczyn, z którymi się zaprzyjaźniła.

– Próby też nie były wyczerpujące i bardzo dużo się nauczyłam – opo-

wiada. – A mnie interesują wszystkie nowe doświadczenia. Bo doświadczenia wzbogacają, rozwijają człowieka.

Na kilka dni przed finałem zaczęła się bać występu w stroju kąpielowym. Trochę ją to onieśmiało. Ale rano, w dniu finału, obudziła się z wysoką temperaturą. Tak źle się czuła, że myślała już tylko o tym, żeby nie zemdleć. Przez cały dzień zjadła jedynie... sześć tabletek „zbijających” gorączkę. Pamięta jednak, że najwspanialszym „wyjściem” podczas koncertu był występ w sukniach ślubnych.

– Miałam najcudowniejszą złotą-zieloną suknię – mówi. – Tak świetnie się w niej czułam, że chyba nawet mogłabym w niej iść na własny ślub...

Ze ślubem jednak Maciek i Monika muszą trochę poczekać. Miss Podlasia nie może bowiem przez rok wyjść za mąż.

– My zresztą nawet nie planowaliśmy tak szybko się pobierać – mówi Miss Podlasia.

– Jesteśmy razem, Maciek mnie prowadzi, otwiera mi świat, pokazuje nowe rzeczy i na razie tak jest dobrze. Dwa lata temu byliśmy nad Bałtykiem. Po raz pierwszy w życiu widziałam morze i pomyślałam: ojej! Ile wody! Teraz wiem, że jeszcze dużo przede mną, jeszcze wiele rzeczy muszę zobaczyć i wiele osób spotkać.

Monika mówi, że lubi spotykać ludzi, którzy mogą jej czymś zaimponować.

– Chociaż takie osoby na początku mnie onieśmielają – mówi. – A imponują mi osoby, które są samodzielne i samowystarczalne. Imponuje mi na przykład moja szefowa, która jest młoda, wykształcona, ma własną firmę i znakomicie sobie radzi w życiu. Też taka kiedyś będę! Wierzę w przyszłość! Chociaż w to, że mam koronę Miss Podlasia, ciągle nie mogę uwierzyć...



Monika w sukni ślubnej z salonu Cymbeline Paris czuła się jak księżniczka. Mówi, że właśnie w takiej mogłaby iść na własny ślub...

Prezes Biura Miss Polonia twierdzi, że...

## Podlasianki mają szansę

Aż sześć pięknych Podlasianek będzie reprezentować nasz region w konkursie Miss Polonia 2003. O koronę najpiękniejszej Polki będzie ubiegała się Miss Podlasia Monika Buczyńska oraz dwie wice-miss: Wioletta Truszkowska i Emilia Zajkowska. 13 czerwca dołączą do nich jeszcze trzy dziewczyny, którym prezes Biura Miss Polonia przyznał tzw. dzikie karty.

Najpiękniejsze Podlasianki zostały wyłonione podczas finałowego koncertu regionalnych wyborów Miss Polonia, które odbyły się tydzień temu w Białymstoku. O tytuł Miss Podlasia 2003 ubiegały się 22 kandydatki.

– Aby wyłonić grupę 22 finalistek objechaliśmy całe województwo podlaskie – mówił podczas finałowego koncertu Konrad Kruszkowski, redaktor naczelny „Gazety Współczesnej”, która zorganizowała wybory Miss Podlasia

2003. – Castingi dla kandydatek przeprowadziliśmy w: Łomży, Suwałkach i Białymstoku. A wszystko po to, aby dać szansę pięknym Podlasiankom mieszkającym w różnych zakątkach naszego regionu. Aby mogły pokazać się w kraju, a może nawet na świecie...

Obecny na gali wyborów Miss Podlasia prezes Biura Miss Polonia Michał Trocki podkreślał wysoki poziom wszystkich finalistek ubiegających się o koronę najpiękniejszej Podlasianki.

– Rzeczywiście dziewczyny były urodziwe – mówi prezes Trocki. – Bardzo dobrze przeprowadzono wstępną selekcję kandydatek do tytułu Miss Podlasia 2003 i w finale nie widziałem już „przypadkowych” dziewcząt. Jeżeli mogę tak powiedzieć, to poziom urody Podlasianek oceniam jako wysoki.

Finalistki, aby jak najpełniej zaprezentować przed jurorami swoje za-

lety, pokazały się w różnych „odsłonach”. Najpierw – ubrane w suknie wieczorowe – wcieliły się w księżniczki, potem wybiegły w strojach sportowych i w układzie nawiązującym do wschodnich sztuk walki przypominały... japońskie podlotki. Kiedy zaś wyszły na scenę – rytmicznie poruszając biodrami – tylko w strojach kąpielowych, siedzącym na widowni panom zaparło dech w piersiach. Wśród pań najwięcej emocji wzbudziła zaś prezentacja kandydatek w pięknych sukniach ślubnych.

– Dziewczyny wyglądały naprawdę wspaniale i trudno było wybrać tę jedyną – mówi Jan Mieczkowski, prezes firmy „Terrazyt”, jeden z jurorów konkursu Miss Podlasia 2003. – Poziom był tak wyrównany, że w właściwie w każdej kolejnej odsłonie inna finalistka zwracała na siebie uwagę. Monika Buczyńska, która zdo-

była tytuł Miss Podlasia, najpiękniej wyglądała w sukni ślubnej.

W dalszych eliminacjach konkursu Miss Polonia 2003 weźmie udział nie tylko Monika Buczyńska. Razem z nią, 13 czerwca do Siedlec, gdzie odbędą się półfinały, pojedzie też I Wicemiss Podlasia Wioletta Truszkowska z Łomży i II Wicemiss Podlasia Emilia Zajkowska z Białegostoku oraz trzy dziewczyny, którym obecny na wyborach prezes Biura Miss Polonia Michał Trocki przyznał tzw. dzikie karty. Otrzymały je: Marta Emilia Kulesza z Wysokiego Mazowieckiego, Mo-

nika Wojna z Białegostoku i Magdalena Sidorowicz z Białegostoku. Ta ostatnia spodobała się również widzom finałowego koncertu Miss Podlasia i została okrzyknięta Miss Publiczności. Swoją Miss wybrali też Czytelnicy „Gazety Współczesnej”, którzy nadesłali do naszej redakcji prawie 5 tys. głosów! Najwięcej, bo aż 1333 głosy otrzymała Katarzyna Iwaniuk z Siemiatycz, która oprócz tytułu „Miss Czytelników Współczesnej” dostała też tygodniową wycieczkę do Paryża dla dwóch osób. O Miss Czytelników napiszemy po jej powrocie z Paryża. (dona)

*Za współpracę w zorganizowaniu finałowego koncertu Miss Podlasia 2003 dziękujemy sponsorom, do których należą: Browar Dojlidy Spółka z o.o., Spółdzielczy Dom Handlowy Central, Salon Firmowy Sukien Ślubnych Cymbeline Paris, Salon fryzjerski Camille Albane Paris, Producent kosmetyków Soraya SA, Dzwonki nad Łąkami, Restauracja Arsenal, Firma „Terrazyt-Okna i drzwi SA”, Warbud SA, P.U.H. MPO Spółka z o.o., Plant Co., Glob Trading Sp. z o.o., World for sale, Apteka przy Ratuszu, Polmożbyt Plus dealer Fiata, Kodak Express Foto Centrum, Kwiaciarnia Beata oraz galeria Almi-Decor, Focus. Centrum Soczewek i Studio Optyczne, Gabinet okulisty dr Maciej Walkowiak, Gabinet Kosmetyczny Matis, Sklep z bielizną Intima, Avon, Multi Trade Company i Polmos Białystok. Podziękowania składamy też Teatrowi Dramatycznemu im. A. Węgierki w Białymstoku, Bernadecie Bakuńskiej za przygotowanie choreografii oraz Przemysławowi Wojstawowi i Grzegorzowi Oksucie za występy artystyczne.*



# Bez litości

Wydaje mi się, że są utwory, których nie wolno dotykać. Gdyż nie ma nawet szansy zrobienia wersji innej, odmiennej, bo ta pierwotna jest tak doskonała. Nie wolno też porywać się z małym głosem na utwór, który śpiewa wokalista z wielkim głosem.

## Kaśka Nosowska (HEY)

Program „Idol” to straszna zenada. Dziwię się, że ludzie, którzy wydawali się na poziomie, wzięli udział w czymś takim. Najwyraźniej finanse potrafią wiele zdziałać... Idolami w tym programie tak naprawdę nie są uczestnicy – jakoś nikt specjalnie nie został wypromowany.

Wypromowali siebie jurorzy. Kubuś już jest sławny, fotografuje się w kolorowych pismach. Ostatnio widziałem też, że naczelnym dreadman reklamuje samochody. Wypada tylko czekać, aż ta pani rozbiere się w „Playboy”...

## Kazik Staszewski (KULT)

W Polsce jest jeden minus – macie strasznie wyboiste drogi. To by było nawet zabawne, gdyby nie było takie kurczące. W trasie podróżujemy autobusem – spiny w czasie jazdy. Ale w Polsce sobie nie pospalimy.

## Anneke van Giersbergen (THE GATHERING)

## KONCERT NA ŻYCZENIE

Decyzja sprzed tygodnia o przedłużeniu trwania naszej akcji „Koncert na życzenie” do 18 czerwca, okazała się trafna. Jeszcze tydzień temu wydawało się bowiem, że pozycja O.S.T.R. jako lidera naszej zabawy jest niezagrożona. Tymczasem po przeleżeniu głosów i SMS-ów, które ostatnio do nas nadeszły, O.S.T.R. spadł na pozycję... czwartą! Nowym liderem jest natomiast – tu kolejne zaskoczenie – Krzysztof KRAWCZYK. Na drugiej pozycji znalazł się – ciągle utrzymujący się w czołówce – zespół BLUE CAFE, a tuż za nim – KULT. Zmiany są zatem bardzo duże, ale jeszcze nic nie jest przesądzone! Ciągłe czekamy na Wasze głosy (zarówno na kuponach, jak i oddane za pomocą SMS-a – sposób głosowania podany na kuponie) i decyzję, kogo będziemy oglądać na koncercie w Białymstoku.

## KONCERT NA ŻYCZENIE

ZESPOŁY, NA KTÓRE MOŻNA GŁOSOWAĆ:

1. AUCJA JANOSZ (01)
2. HEY (02)
3. KRZYSZTOF KRAWCZYK (03)
4. T-LOVE (04)
5. KULT (05)
6. PUDELSI (06)
7. CLOSTERKELLER (07)
8. O.S.T.R. (08)
9. PIDŻAMA POANO (09)
10. BLUE CAFE (10)
11. ....

(Inny – wpiszujesz swojego wykonawcę, zespół tylko dla wysyłających kupon)

GŁOSOWAĆ MOŻNA MAKSYMALNIE NA JEDEN ZESPÓŁ, WYKONAWCĘ

Nazwisko i linie zgłaszającego

Adres

Wypełniony kupon należy przelać w terminie do 15 V 2003 r. pod adresem: „GW” ul. Świrskiego 1, 15-950 Białystok, z dopiskiem „Koncert”.

### GŁOSOWANIE SMS-em

Wydaj SMS-a pod numer 7128 o treści: współczesna(spacja)muz(spacja) kod zespołu lub wykonawcy (podany w nawiasie). Przykład: współczesna muz 03. Koszt wysłania SMS-a to 1 zł+VAT. Każdy uczestnik, który wysła SMS-a otrzyma 4 newsy na swoją komórkę. Głosowanie będzie trwać do 15 maja 2003 r.

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej”. Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KREBY BO” spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Świrskiego 1, 2. Celem zbierania danych jest sfinansowanie konkursu „Koncert na życzenie”, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis)

# ZE SŁUCHU ■ ZE SŁUCHU ■ ZE SŁUCHU

## Kombi trochę inaczej

Po rozpadzie O.N.A. część byłych członków tego zespołu postanowiła reaktywować grupę, z którą w latach 80-tych odnosili wielkie sukcesy – **KOMBI**. Nowa stara grupa będzie różniła się nieco nazwą – **KOMBI 2** oraz składem. Tworzyć ją będą Grzegorz SKA- WINSKI, Waldemar TKACZYK i Jan PLUTA. Nie pojawi się natomiast Sławomir ŁOSOWSKI. **KOMBI 2** zamierza wykonywać hity **KOMBI**, jednak mają one być nieco inaczej zaśpiewane i zagrane. W planach grupa ma nagranie nowej płyty, zawierającej premierowe kompozycje. Natomiast koncerty zaczną grać jeszcze przed wakacjami. Jednym z najważniejszych będzie występ 11 lipca w sopockiej Operze Leśnej. Wiele wskazuje na to, że **KOMBI 2** wystąpi też w Opolu w ramach koncertu „40x40”, by zaśpiewać tam „Śłodkiego miłego życia”.

## Metal jak broni

Amerkańscy żołnierze podczas przesłuchań irackich jeńców, puszcza im... ostre utwory metalowe i rockowe na przemian z tematami znanymi z bajek dla dzieci czy z „Ulicy Sezamkowej”. W ten sposób chcą skłonić do składania zeznań żołnierzy – zwolenników Saddama HUSSAJNA, którzy niechętnie mówią podczas przesłuchań. Przesłuchujący najczęściej sięgają po utwory „Enter Sandman” METALLIKI i „Bodies” DROWNING POOL.

– Ci ludzie nigdy wcześniej nie słyszeli takiej muzyki. Nie mogą jej znieść – powiedział w

rozmowie z „Newsweekiem” sierżant Mark HADSELL.

Nagrania metalowych zespołów po raz kolejny wspierają działania amerykańskich żołnierzy. Podczas pierwszej wojny w Iraku puszcza im ostry muzyk tak głośno, aby słyszeli go iraccy żołnierze na pozycjach oddalonych nawet o kilka kilometrów. W ten sposób obniżali morale irakijczyków, niezadowolonych z ich sytuacji. Wcześniej słyszeli ich w obozach dla uchodźców.

## Doktor Steven Tyler

Uczelnia Berkley University Of Music w Bostonie nagrodziła wokalistę grupy **AEROSMITH** honorowym tytułem doktora. Podczas uroczystości TYLER, długoletni mieszkaniec Bostonu przypomniał sobie zgrupowanym studentom, że każdy muzyk, niezależnie od koloru skóry, pochodzenia czy wyglądu, należy do jednej wielkiej rodziny.

Tymczasem grupa **AEROSMITH** pracuje w studiu, gdzie nagrywa album utrzymany w konwencji... bluesowej. Na płycie znajdzie się m.in. kilka standardów Williego DIXONA i Muddy WATERSA. Gitarzysta grupy Joe PERRY powiedział, że klasyczne kompozycje stanowią 2/3 zawartości albumu. Nie będzie to jednak płyta dla bluesowych ortodoksów, bowiem muzycy zamierzają potraktować tradycyjne granie z właściwym sobie feelingiem.

## Hipopowy festiwal

Jedną z największych legend hip hopu – formacja **PUBLIC ENEMY** wystąpi 14

czerwca na terenie kaliskiego OSRIR-u podczas „Kaliskiego Festiwalu Między- narodowego Muzyki Hip Hop – RAPO- DWYK”, czyli hip hop przedwio narkoty- kom”. W ramach imprezy, która ma trwać aż 15 godzin, wystąpi ponad 20 wykonaw- ców zarówno z kraju, jak i z zagranicy na czele z nowojorczykami z **MASTA ACE** i **PUBLIC ENEMY**. Już od godz. 9 rano na terenie ośrodka, oprócz muzyki będzie można podziwiać występy breakdance i capoeiry, występy DJ-ów, beatboxową bi- twę, a także popisy skateboardzistów i rolkowców. Będzie też ściana dla graffiti- czów. Szczegóły na stronie [www.ek.hip-hop.pl](http://www.ek.hip-hop.pl) Kontakt z biurem orga- nizacyjnym: Biuro Organizacyjne MGK, ul. Górnośląska 71b, 62-800 Kalisz, mgkre- cords@wp.pl, tel.(062)753 24 11.

## Eminem dopinguje

Aż siedem klubów angielskiej ekstraklasy piłkarskiej Premiership wymieniło **EMINEM** a jako najchętniej słuchanego artystę podczas przedmeczowego relaksu w szatni. Manchester United wywodzi, że w tym sezonie piłkarze tego klubu najchętniej słuchali „Lust For Life” leggiego **POP**a, futbolisti Southampton wyruszając do boju wsłuchiwali się w składankę muzyki trance i dance przygotowaną przez jednego z piłkarzy tego klubu, zaś „Kopacz” Newcastle jako doping używali nagrań Marka KNOPFLERA. Według niektórych psychologów, wsłuchiwa- nie się w transowy, zdecydowany rytm zmi-

nosowany z ostrymi tekstami, mówiącymi czę- sto o pewności siebie i dumie w obliczu cięż- kich sytuacji, może bardzo zderpingować pił- karzy.

## Koncertowy czerwiec

Czerwiec zapowiada się w Polsce jako se- zon koncertów metalowych i rockowych gwiazd. Już 3 czerwca w katowickim Spodku wystąpi **IRON MAIDEN** plus gość specjalny. Bilety w przedsprzedaży kosztują 80 i 90 zł (zależnie od sektora), w dniu kon- certu – o 10 zł drożej. Wejście od godz. 18. Tydzień później, 10 czerwca, w ramach tra- sy „The Golden Age of Grotesque” poznań- ską Arenę nawiedzi **MARILYN MANSON**. Bilety są w cenie 85 zł (w dniu koncertu 95 zł). Wejście od godz. 18.30. 15 czerwca w warszawskiej Sali Kongresowej wystąpi le- genda rocka progresywnego w swoim naj- mocniejszym składzie – **YES**. Bilety – w za- leżności od miejsca kosztują od 110 zł do 250 zł. Wejście od godz. 19, koncert – godz. 20.30. Więcej informacji na temat bi- letów na wszystkie te koncerty udziela Agencja Odyssey: (022) 646 06 49 i [www.odyssey.pl](http://www.odyssey.pl).

Także w czerwcu odbędzie się trzykoncer- towa minitrasa wiołoncelistów z formacji **APOCALYPTICA**. Najbliżej Podlasia Fina- wie wystąpią 17 czerwca w warszawskiej Stodole. Bilety kosztują 70 zł (przedsprze- daż) i 80 zł (w dniu koncertu). Początek o godz. 19.30.

opr. DJ Bęben

## APOCALYPTICA „Reflections”

Island/Universal Music Polska (3+1/2 Struny)

Bez względu na to, czy jest to efekt zmniejszenia składu **APOCALYPTICA** do tercetu, czy całkowitej rezygnacji z nagrywania przez nią coverów metalowych zespołów, trzeba stwierdzić jedno: muzyka na nowej płycie szalonych fińskich wiołoncelistów straciła – w porównaniu z poprzednimi albumami – nieco mrocznej mocy. Pojawili się zaś niespotykany wcześniej, pełen melancholii liryzm („Conclusion”), „Epilogue (Relief)” i wirtuozeria (np. „Pandemonium” z niesamowitym solo na wio- lonczeli). Ukłon w stronę poetyckiej klasyki nie zawsze wychodzi z korzyścią dla dramaturgii, czego dowodem jest „Far Away” – rozpoczynający się delikatnym wstępem na fortepianie i powoli potężniejący. Jednak osta- teczny „wybuch” można porównać najwyżej z wystrzałem z pistoletu, a nie – eksplozją bomby. Te utwory, choć są rysz na całość, nie decydują o obliczu „Reflections”. Pozostają w dniu wspania- lych, zróżnicowanych rytmicznie, niemal thrash metalowych kompozycji, jak „Resurrection”, utworu otwierającego płytę czy „Somewhere Around Nothing”, będącego połączeniem zadziornej, thrashowej riffowni z symfo- nicznym klimatem, co nasuwa skojarzenia z **THERION**. Największe wrażenie robi jednak rozpoczynający się ciężkimi i mrocznymi dźwiękami wiołonceł „Cortege”, który nieoczekiwanie staje się bardzo szybkim, agresywnym utworem z doskonałą partią perkusji w środku, by ponownie wyiszczyć się w końcówce. Wszystkie te kawalki łączy gościnny udział Dave’a **LOMBARDO**, perkusisty **SLAYER**, który w sumie nagrał swoje partie do pięciu utworów. Perkusja jest obecna także w innych kompozycjach, jednak zarówno gra perkusisty (jego nazwisko lito- ściwie pomijam), jak i brzmienie instrumentu pozostawiają wiele do życzenia. Np. w „Toreador II” bębny brzmią niczym automat, choć udział skrzypiec, miazdzące brzmienia wiołonceł i „hi- szpańskie” solo na trąbce czynią ten utwór wyjątkowym. Eksperymenty z elektroniką bu- dą zresztą ambiwalentne uczucia: sztuczne brzmienie perkusji drażni, ale nałożenie efektu na wiołoncele (?) w „Heat” daje wspaniały rezultat. „Reflections” prezen- tuje odmienne oblicze **APOCALYPTICA**, ale dobrze świadczy o zespole, który ostatecznie zerwał z wizerunkiem grupy wykonującej – fakt, że bardzo niekonwencjonalnie – metalowe covery



DJ Bęben

## THE CARDIGANS „Long Gone Before Daylight”

Stockholm Records/Universal Music (4 Struny)

Studenti muzykologii bez większego problemu spłodziliby pracę magisterską na temat „Wpływ Szwedów na rozwój muzyki rockowej”. Obok rozdziałów poświęconych **ABBIE RO- XETTE** i **ACE OF BASE** powinny się też znaleźć zapiski, dotyczące **THE CARDIGANS**. Kapela wy- konująca muzykę kojarzoną raczej z popem, podbitym irlandzką nutą, (rejonu bliskiego **THE CORRS**) wywo- dzi się właśnie z małego szwedzkiego miasteczka Jonkoping. Światowy rozgłos przyniósł **THE CARDIGANS** singiel „Loverfool” znany z filmu „Romeo i Julia”. To była prawdziwa oświeceniowa kara. Kolejnym jej szczytem jest album „Long Gone Before Daylight”. Etery czyny wokali Niny PERSSON w połączeniu z kołyszącą muzyką stanowi- łatwo rozpoznawalną etykietę grupy. Wprowadzanie w klimat zaczyna się od „Communication”, mrużącemu w stylu **COWBOY JUNKIES**. „A Good Horse” nosi znamiona rockowej zabawy z wibrującymi gitarami w rolach głównych. Na singiel wybrany został hipnotyczny „For What It’s Worth”, jednak idealnym kandydatem na rasowy przebieg byłoby raczej „And Then You Kissed Me”, tchnące klimatem Tori AMOS. Pe- rekłami są również kończące płytę „Feathers And Down” i „03:45: No Sleep”. Odrobina mamony na promocję pozwoliłaby z tych nagrań uczynić pełnowymiarowe hity.

Pi

## PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK 18. 05. 2003  
[metal@radio.bialystok.pl](mailto:metal@radio.bialystok.pl)

1. HIM „Buried Alive By Love”
2. NAGLFAR „Abysmal Descent”
3. PASSENGER „Carnival Diaries”
4. DARZAMAT „The Longest Journey”
5. DARZAMAT „Time”
6. DARZAMAT „When The Dreams Died”
7. STROMMOUSSHELD „Faust’s Dream”
8. MARILYN MANSON „This Is The New S@@t”
9. SOLEFALD „Christiania”

## STROMMOUSSHELD „Behind The Curtain”

Metal Mind Rec. (mocne 3+1/2 Struny)

Z tak znanymi hipopowymi składami jak **KALIBER 44** i **PAKTOFONIKA**, **STROMMOUSSHELD** łączy dwie rzeczy: pochodzenie z Katowic-Bogud i własny, oryginalny – przynajmniej jak na polskie warunki – styl. Na tym jednak podobieństwa się kończą. **STROMMOUSSHELD** jest bowiem odległy od hip hopu o lata świetlne. Z

drugiej jednak strony przypisanie zespołu – mimo występu na tegorocznej „Metalma- ni” – do sceny metalowej też nie jest oczywiste. Bo choć na „Behind The Curtain” elementów metalu (ze wskazaniem na symfoniczny black) jest sporo, to o charak- terze tej muzyki częściej niż ciężkie gitary, decydują sampliery i syntezatory oraz grający w różnicowanych tempach automat perkusyjny. Gdy do tego zimnego i mrocznego metalowo-industrialnego stopu dodać jeszcze nieco psychodelii, powstaje w miarę pełny obraz tego, co można usłyszeć na płycie. W miarę, ponieważ ważny słuchacz znajdzie na „Behind The Curtain” także ślady trip hopu, gotyku czy nawet rocka symfonicznego. Podobne bogactwo cechuje warstwę wokálną „Behind The Curtain”: począwszy od kobie- cych wokaliz (dalekich jednak od gotyckiej sztafety) przez czyste, ale nakładane męskie wokale po wściekłe growlingi. Mimo różno- rodności, przesuwania akcentów z elektroniki na gitary i na od- wrót, czy wprowadzania kontrastów, wszystkie elementy two- rzą bardzo zwartą, jednolitą całość – nieco teatralną, mroczną i agresywną, pełną bólu i misantropii, leku i niena- wiści. Duża w tym zasługa produkcji płyty. Mimo nagra- madzenia elektroniki, muzyka nie brzmi sucho i steryl- nie, ale bardzo „mięsiście”, niemalże analogowo. Wszystko to sprawia, że „Behind The Curtain” – choć nie jest concept albumem – można tak wła- śnie odbierać i dlatego też wyjątkowo daruję so- bie opisywanie nawet wybranych utworów. Przebiegnie przez ponadgodzinną całość może okazać się za pierwszym razem nie- łatwym zadaniem, ale z pewnością warto (a nawet trzeba) podejść do tej płyty kilkakrotnie.

DJ Bęben

- a) THE CARDIGANS,
- b) ACE OF BASE,
- c) THE CORRS?

Na odpowiedzi na kartkach pocztowych z ta- lonikiem czekamy przez dwa tygodnie.



TALONIK NR 312



Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej” – napisz, jak wyglądasz, ile masz lat, czym się interesujesz i opisz osobę, którą chciałabyś (chciałbyś) poznać. Podaj swój adres i list wysyłaj do redakcji. Nie zapomnij podać swego adresu zwrotnego (do wiadomości redakcji), to jeden z warunków zamieszczenia anonsu. Anonsów bez adresu nadawcy nie zamieszczamy. Jeśli chcesz skontaktować się z osobą, której anons ukazał się w „Kąciku samotnych serc”, napisz krótki list. Podaj tam swój adres albo telefon. Na kopercie oprócz adresu redakcji podaj imię adresata i kod (znajduje się pod każdym anonsem) – np. Lucyna lat 23 – 7588.

Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem:

Redakcja „Gazety Współczesnej”, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, „Kącik samotnych serc”. Można też wrzucić list do żółtej skrzynki lub dostarczyć do redakcji, pok. 115. Korespondencję osobom spoza Białegostoku wysłać będziemy pocztą, pozostali po odbiór listów mogą zgłaszać się codziennie w godz. 9.00-16.00 do redakcji, pok. 115. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.



## KĄCIK SAMOTNYCH SERC



**Drodzy Czytelnicy!**

*Dużo zaległości z przekazywaniem listów osobom, których anonsy znalazły się w „Kąciku samotnych serc” udało się już nadrobić. Wkrótce swoje listy otrzymają pozostali Czytelnicy.*

Przypominam jednak, że najszybciej korespondencję mogą otrzymać te osoby, które wysłały SMS-a o treści: *współczesna (spacja) serce (spacja)* – tu wpisz swój kod cyfrowy np. *współczesna serce 8921*. Koszt wysłania jednego SMS-a to 4,88 zł (w tym VAT). Warto, bo list wysyłam najpóźniej następnego dnia. Ci, którzy nie „bawią” się SMS-ami mogą przyspieszyć przesyłkę przysyłając wraz z prośbą o zamieszczenie anonsu kopertę zaadresowaną do siebie. Wówczas wróży do tej koperty listy, jakie nadejdą i szybko Wam wysła. Można też napisać kartkę ze swoim kodem cyfrowym i wraz z kopertą zaadresowaną do siebie przysłać do mnie. To propozycja dla niecierpliwych. Pozostali muszą czekać na swoją kolej...

Prawie na bieżąco udaje się zamieścić anonsy, które przysyłacie do mnie. Wierzę, że już tak będzie zawsze. Nie wszystkie można opublikować, bowiem czasem zdarza się, że przysyłacie mi oferty matrymonialne (delikatnie nazywając), które nie mają nic wspólnego z poszukiwaniem przyjaciół na wiosenne spacerki. Mami też kłopot z ogromną ilością korespondencji, jaka nadchodzi z zakładów karnych z całej Polski...

Wszystkich, którzy biorą udział w naszym konkursie proszę o cierpliwość. Już w jednym z najbliższych wydań „Kącika” opublikuję listę osób, które wygrały nagrody. Zachęcam do udziału w zabawie nie tylko stałych Czytelników tej kolumny ale wszystkich, którzy regularnie czy od czasu do czasu oglądają „M jak miłość”.

I na koniec ponawiam moją prośbę: pewnie wśród Was są ci, którzy skorzystali z oferty znalezionej w „Kąciku samotnych serc” i... po jakimś czasie zdecydowali się na ślub. Jeśli tak jest w rzeczywistości, napiszcie. Być może Wasze uwagi, opinie i spostrzeżenia ułatwią naszym Czytelnikom nawiązanie cudownych znajomości albo uchronią przed czyhającymi nieprzyjemnościami.

Czekam na Wasze listy, pamiętajcie aby obok adresu redakcji dopisać: „Kącik samotnych serc”. I nie zapominajcie podać swego adresu (do wiadomości redakcji).

Emil

**Wdowa po 50-tce:** Mieszkam w okolicach Białegostoku. Jestem domatorką, spokojną, uczciwą, wyznania katolickiego. Kocham dom i szczęście rodzinne. W życiu cenię wierność i wzajemne zrozumienie. Chętnie poznam Pana bez nalogów do lat 62, który ma dość życia w samotności. Jeśli naprawdę istniejesz – napisz chociaż krótki list. Czekam niecierpliwie. (7589)

**Wysoki lat 33:** Jestem kawalerem z dużym poczuciem humoru. Bez zobowiązań, nie szukam przygód, cenię szczerłość, wierność i odpowiedzialność. Mieszkam i pracuję na wsi w pobliżu Białegostoku. Poznam Panią. Może być z dzieckiem. (7590)

**Szatynka lat 29:** Jestem kulturalną panną po studiach. Pracuję i pragnę poznać wysokiego, kulturalnego kawalera bez nalogów i zobowiązań, z minimum średnim wykształceniem, do lat 40. Jeśli masz dość samotności, chciałabyś coś zmienić w swoim życiu – koniecznie napisz. Może wspólnie znajdziemy brakujący element naszego szczęścia? Czekam na listy z numerem telefonu. (7591)

**Samotna lat 49:** Jestem sierotką z bajki, przeciętnej urody, bez wykształcenia, nie posiadam złotego pantofelka. Jestem za to kobietą o dobrym sercu. Poszukuję królewicza, który pokocha mnie i nie opuści do końca życia. Byłoby dobrze, aby rycerz był w wieku 45-55 lat i poważnie myślał o życiu. (7592)

**Samotna:** Mieszkam na wsi. Chętnie poznam troskliwego, opiekuńczego Pana w wieku od lat 65. Samotność jest dokuczliwa, może spokojnie we dwoje spędzimy resztę życia? Jeśli mieszkasz

w okolicy Elku, Giżycka, Olecka lub Augustowa – napisz. Czekam także na listy od samotnych z innych miejscowości. (7593)

**Shreka lat 22:** Życie we dwoje jest piękniejsze. Poznam więc szczupłą, miłą dziewczynę. Nie szukam przygód lecz przyjaciółki z dobrym charakterem. Jestem pracującym studentem. Czekam na Twój list. (7594)

**Miła lat 52:** Sympatyczna, niezależna finansowo, o pogodnym usposobieniu pozna inteligentnego Pana stanu wolnego. Bez zobowiązań i nalogów. Napisz, czas ucieka. (7595)

**Emilia lat 16:** Czuję się samotna i chciałabym poznać chłopaka w wieku 17-23 lat. Cenię szczerłość i uczciwość. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Fotografia mile widziana. Odpowiem na każdy list. (7596)

**Zadbana lat 49:** Jestem elegancką i z temperamentem kobietą. Szczera, uczciwa i bez zobowiązań. Lubię taniec, muzykę, spacerki, pływania. Poznam Pana w wieku do lat 55, wysokiego, zadbane, niezależnego finansowo i z co najmniej średnim wykształceniem. (7597)

**Z Mazur lat 50:** Jestem rozwódką, mieszkam na Mazurach. Posiadam własne M. Chętnie poznam Pana w wieku do lat 55, niezależnego, który będzie mnie szanował i pokocha na resztę życia. Panowie szukający tylko przygód – nie piszcie. (7598)

**Kawaler lat 44:** Mieszkam w Elku, tu pracuję. Jestem zodiakalnym Strzelcem. Jestem katolikiem, mam średnie wykształcenie. Lubię

dobrą muzykę, pływanie, sporty czynne. Poznam wolną Panią w wieku do lat 40, szukającą prawdziwego przyjaciela. Najchętniej niepalącą, szczerą i uczciwą. Mile widziana fotografia. Odpowiem na każdy list. (7599)

**Gabriela lat 50:** Jestem katoliczką stanu wolnego. Poznam Pana w wieku do lat 60, mieszkającego w Białymstoku lub okolicy. Najchętniej stanu wolnego lub wdowca, który pragnie życie ułożyć we dwoje. Jeśli nie nadużywasz alkoholu – odezwij się. (7600)

**Zodiakalny Byk:** Żyję samotnie w pobliżu wielkiego miasta. Mam swój dom, raz na zawsze chcę skończyć z samotnością. Chętnie poznam Panią. Najlepiej gdyby była już na emeryturze, domatorka, o szczupłej, zgrabnej sylwetce, kulturalna i spokojna. Stan cywilny i wykształcenie nie są istotne. Czekam na listy. (7601)

**Kawaler lat 27:** Jestem, jak mówią, przystojnym domatorem. Mam wykształcenie zawodowe. Zamierzam skończyć z samotnością i chciałbym poznać sympatyczną Panią na całe życie. Nie marzę o rozwiedzionej. Mile widziane foto. Czekam na listy. Odpowiem na każdy. (7602)

**Panna lat 39:** Jestem wesołą, atrakcyjną kobietą rozwiedzioną. Lubię podróże, taniec i dobry humor. Cenię szczerłość i prawdomówność. Poznam Pana bez zobowiązań, poważnie myślącego o życiu, mającego własne mieszkanie i samochód. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (7603)

**Zawiedziony lat 52:** Jestem bardzo samotny. Nie mam żadnych zobowiązań, cenię szczerłość, uczciwość i biorę świat taki, jaki jest. Poznam Panią

o podobnych cechach, stanu wolnego, która zdecyduje zamieszkać ze mną i dzielić los na dobre i złe. Jestem właścicielem małej posiadłości na wsi. Odpowiem na każdy list. (7604)

**Brunetka lat 19:** Jestem szczupłą i mam zielone oczy. Interesuję się sportem i sztukami walki. Jestem wesołą dziewczyną spod znaku Barana. Pragnę poznać milego chłopaka w wieku 20-25 lat, który ma podobne zainteresowania i jest szczerzy, zaradny, bez nalogów i poważnie myśli o życiu. Chętnie obejrzałabym zdjęcie. (7605)

**Piotr lat 40:** Jestem wyznania prawosławnego. Nie mam żadnych kłopotliwych nalogów, jestem odpowiedzialnym, uczciwym i szczerym mężczyzną. Doskwiera mi bardzo samotność. Chętnie poznam dziewczynę w odpowiednim wieku. Jestem romantykiem, lubię długie spacerki we dwoje i zapewniam, że odpiszę na każdy list. Pisz – ja czekam. (7606)

**Wolny lat 39:** Nie piję i nie palę. Pracuję w Suwałkach. Jestem romantykiem, mam wykształcenie zawodowe. Chętnie poznam miłą Panią samotnie wychowującą dziecko. To nie warunek ale nie przeszkoda w nawiązaniu kontaktu. Jeśli masz na imię Ania, masz ok. 40 lat i mieszkasz w Suwałkach – napisz. (7607)

**Wiesław lat 43:** Jestem spokojnym blondynem, abstynentem o dobrym charakterze. Interesuję się polityką, podróżami, pasjonuję się sadownictwem. Poznam miłą, spokojną blondynkę. Najchętniej katoliczkę. Panie lubiące alkohol i palące – nie piszcie. Zdjęcie mile widziane. (7608)

(sed)

## HOROSKOP

### BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Cieężko pracowałeś, więc chyba nie zdziwi Cię powiększenie konta. Spodziewaj się zastrzyku energii, co pozwoli Ci na rozsądek i opanowanie w niełatwych kontaktach z Bykiem. Nie bierz na swoje barki za dużo spraw. Zwłaszcza tych, których pozbywają się inni.

### RAK 23 VI – 22 VII

Zaczyna być widoczne efekty Twojej solidności. Wszystkiego dopilnujesz w szczegółach. Nie obawiaj się nadchodzących dni. Koniec z uczuciowymi komplikacjami. Kilka przyjemnych niespodzianek. Coraz głębsze kontakty z pewnym Strzelcem.

### LEW 23 VII – 23 VIII

Starannie dobieraj znajomości. Licz się z faktami, a nie z emocjami. Wtedy jest duża nadzieja, że nie popełnisz błędu. Nie obawiaj się trudnych rozmów. Strach może być złym doradcą. Teraz nieczego i nikogo nie oceniasz. Patrz uważnie, na wniośki przyjdzie jeszcze czas.

### PANNA 24 VIII – 23 IX

Korzystna zmiana lub obiecująca wiadomość. Innym okiem popatrzysz na rzeczywistość. Nasili się tempo ważnych dla Ciebie zdarzeń. Z prawdziwym wyczuciem porozmawiasz z Koziorożcem. Wzruszenie spowodowane spotkaniem ze starymi znajomymi.

### WAGA 24 IX – 23 X

Jesteś człowiekiem, a nie maszyną i możesz pozwolić sobie na popełnienie błędu. Warto zwrócić uwagę na dąsy bliskiej osoby. Jednak zbyt emocjonalna reakcja może jakieś sprawy pokomplikować jeszcze bardziej. Prawdopodobnie dłuższe spotkanie z szefem.

### SKORPION 24 X – 22 XI

Twoja pozycja wygląda na stabilną. Jednak zwycięstwo jest jeszcze daleko od Ciebie. Zrób dzień dobroci dla siebie. Wyśpij się, poczytaj zaległe gazety i nie pozwól by bliscy marudzili. Zapowiada się bardzo udany weekend. Korzystnie załatwisz trudną sprawę.

### STRZELEC 23 XI – 22 XII

Ktoś może mieć pretensje z powodu opóźnienia. Cóż, chyba to nie są zarzuty bezpodstawnie. Niewykluczone dodatkowe fundusze, które na pewno poprawią nastrój całej rodziny. Dobrze rokuje ostatnio zawarta znajomość. Może gdzieś razem pojeździecie?

### KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Udany tydzień przed Tobą. Jest też szansa, że dojdzie do naprawdę ważnego spotkania. Konsternacja ustąpi miejsca prawdziwej radości. Sensowne kroki w celu polepszenia sytuacji finansowej. Zaufasz własnemu rozeznaniu i raczej się nie zawieszysz.

### WODNIK 21 I – 19 II

Nieźly moment na rozwijanie starych interesów. Pewien Baran ponowił propozycję. Warto się zastanowić. Znacznie łatwiejsze kontakty z otoczeniem. Zobaczysz kogoś bardzo sympatycznego spod znaku Ryb. Zadbaj o formę. I z pewnością nie przesadzaj z refleksyjnymi nastrojami.

### RYBY 20 II – 20 III

Chociaż jak na razie trudno mówić o urlopie, to jednak znajdziesz trasy na spacerki i rowerowe wycieczki. Zadowolenie z pomyslnego biegu codziennych spraw. Z pewnymi oporami weźmiesz się za jakieś konkretne działanie. I poczujesz prawdziwą ulgę!

### BARAN 21 III – 20 IV

Jakis zadróżnik może znów pojawić się na horyzoncie. Nie daj mu cienia szansy. Dystans do problemów, na które nie masz większego wpływu. Popołudnie w rodzinnym gronie, które wypadnie w środku tygodnia, zaliczysz do naprawdę udanych.

### BYK 21 IV – 21 V

Spore wydatki. Na szczęście takie, które wcześniej były przewidziane. Rozwaga i umiar w nowych zobowiązaniach. Dużo pracy, do tego na całkiem satysfakcjonujących warunkach. Nie wahaj się dłużej i skorzystaj z ciągle aktualnego zaproszenia bliskiej osoby.

## NASZE SPRAWY

Elektronik z Mazur napisał do „Kącika samotnych serc” m.in. „Samotność moja sięga zenitu i coraz bardziej jest nie do zniesienia”. Do elektronika z Mazur przyszło kilka listów. Czytelniczka z Hajnówki pisze: „Napisałam list do „Elektronika z Mazur” mając nadzieję, że go przekażesz szybko zainteresowanemu. Dziękuję także za to, że pomagasz osobom samotnym w nawiązywaniu nowych znajomości, że dajesz im nadzieję...”.

No cóż? Po prostu rozumiem osoby samotne i wiem, co to znaczy nie mieć komu wręczyć bukietu stokrotek. Ale do rzeczy! Czytelniczka z Hajnówki radzi Elektronikowi: „Nie wstydź się rozmawiać ze znajomymi o tym czego Ci brak i czego pragniesz. Oni z pewnością zrozumieją Cię, może nawet pomogą. Jeśli pragniesz cokolwiek zmienić w swoim życiu – czynisz to nie dla ludzi lecz dla siebie. Wierzę, że Twoja samotność stanie się wkrótce przeszłością, do której nigdy nie będziesz wracał. A może ja Ci pomogę w realizacji tego marzenia?”

Listy, jakie nadeszły do Elektronika prześlemy adresatowi.

A oto list, jaki kilka dni temu otrzymałem od Piotra: „Należę do biednych ludzi. Nie mam wykształcenia. Nawet średniego, bo nie stać mnie było na kontynuowanie nauki w mieście. Moje gospodarstwo stoi na progu bankructwa. Obawiam się o moją przy-

szłość. Nie mam też szczęścia w miłości. Jedną z moich dziewczyn zdradziła mnie, drugą straciłem, bo jej rodzice orzekli, że jestem dla niej za biedny a do tego zbyt głupi. Moi znajomi twierdzą, że jestem w miarę przystojny i potrafię się kulturalnie zachowywać. Niestety, nie potrafię znaleźć sobie odpowiedniej dziewczyny. Samotność bardzo mnie męczy. Boję się, że przez lata nie będę mógł z kimś kochanym dzielić swoich smutków i radości. Nie mam pojęcia co mam robić by znaleźć odpowiednią dziewczynę na całe życie. Mam dopiero 23 lata.

Piotrze! Warto pomyśleć o ukończeniu szkoły średniej. Sprawa druga to Twoje gospodarstwo. Musisz o nie dbać, bo możesz go utracić. Jesteś jeszcze młody, piszesz, że przystojny. Jeśli więc chcesz czymś zaimponować dziewczynie to najlepiej udowodnij, że potrafisz pogodzić szkołę z pracą na roli. Bądź zawsze schludnie ubrany, zachowuj się kulturalnie, bądź szamancki i odpowiedzialny. Dziewczyny to szybko dostrzegą. Nie zrażaj się. Musisz coś w sobie mieć, co dla Twojej wybranki okaże się wartym zachodu. Wierzę, że znajdziesz wkrótce swoją drugą połowę. A Czytelników proszę o rady: co ma uczynić Piotr, by nie został na zawsze samotnym. Piszcie! Nie zapomnijcie na kopercie umieścić dopisek „Dla Emila”.

## POMYŚL, WYŚLIJ SMS-a LUB KARTKĘ I WYGRAJ

### Marta powinna podjąć decyzję...

Marta w serialu telewizyjnym „M jak miłość” nie wie kogo wybrać: Norberta czy Jacka. Oszukuje jednego i drugiego. Robi im nadzieje, trzyma w niepewności. Sama przez to cierpi. Na przeskodzie stoi... syn Łukasza, który szantażuje swoim postępowaniem matkę. Marta powinna się zdecydować kogo wybrać. Im szybciej, tym lepiej.

**Co sądzicie na ten temat? Zapraszamy do udziału w konkursie. Trzeba odpowiedzieć na następujące pytanie:**

### Czy Marta powinna definitywnie zerwać z Norbertem?

Tak, zdecydowanie – 01

– Zdecydowanie nie – 02

– Dyskretnie utrzymywać kontakt z Norbertem, bo jest ojcem Łukasza – 03

– Zostawić Jacka i wrócić do Norberta – 04

– Nie mam zdania na ten temat – 05

Wystarczy wysłać SMS na numer 7228

o treści:

współczesna(spacja)m(spacja)tu wpisać

kod odpowiedzi

Przykład: współczesna paw 06

Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT)

Czekamy także na odpowiedzi na kartkach

pocztowych. Wystarczy wpisać tylko kod od-

powiedzi i podać adres nadawcy. Kartkę wy-

śłać należy pod adresem: „Gazeta Współ-

czesna”, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok

z dopiskiem „Czy Paweł...”

Co dziesiąta osoba otrzyma nagrodę

nie spodziankę.



Dominika Ostasowska, czyli Marta Mostowiak

Zdjęcie pochodzi z oficjalnej strony serialu „M jak miłość” – [www.m-jak-milosc.pl](http://www.m-jak-milosc.pl)



# wędkarstwo

## najzdrowszy z nalogów

### DYWAGACJA O SZCZUPAKACH

W latach 1960-1999 do pism wędkarskich zgłoszono 227 szczupaków ważących powyżej 12 kg. Tylko jeden miał ponad 24 kg. Powyżej 20 kg było 5 sztuk. Najwięcej złowiono szczupaków o wadze od 12,00 do 12,99, bo aż 104 sztuki. Od 13,00 do 13,99 kg - 43 sztuki. Od 14,00 do 14,99 kg - 30 sztuk. Reszta to szczupaki o wadze od 15,00 do 19,99 kg.

#### PRZYNETY

129 dużych szczupaków złowiono na żywcce. Na błystki obrotowe złowiono 34 szczupaki, a na wahadłówki 33. Na wobler 17, na rippery 3 sztuki, a na twistera tylko 2. Złowiono też szczupaki na nietypowe dla tego gatunku przynęty. Na ciasto z chleba lub ziemniaka połakomili się 3 sztuki. Na żabę - 1, na ryż i białego robaka też 1.

#### GDZIE ŁOWIONO

Najwięcej dużych szczupaków złowiono w jeziorach, bo aż 108 sztuk. W rzekach o wiele mniej, tylko 42, w zbiornikach zaporowych 26. Żwirownie i stawy dały po 16 rekordowych ryb, kanał 3, a w gliniankach złowiono tylko jedną medalową sztukę. Jak widać zdecydowanie wygrywają jeziora i to duże. Wigry, Drawskie, Śniardwy i Mamry, ale dużo zgłoszeń jest także małych powszechnie nie znanych akwenów.

Stawy, żwirownie i gliniarki to też warte uwagi łowiska. Największy pochodzący z nich szczupak miał 20,87 kg i 130 cm, złowiony został w 1970 r. na żywcce w gliniance Rozstępniewo.

Najczęstsze zgłoszenia pochodzą z łowisk o średniej i dużej głębokości. Na przykład łowiska z pierwszej dziesiątki Osiek (35,3 m), Orzysz (36 m), Rożnów (49 m), 11. miejsce Narie (43,8 m).

#### CZAS NA WIELKIEGO SZCZUPAKA

Zgłoszenia potwierdzają, że na szczupaki najlepiej wybrać się w listopadzie (40 sztuk), maju (38), październiku (36) i we wrześniu (32). Inne miesiące są znacznie mniej korzystne: sierpień (22), czerwiec (17), lipiec (13) i grudzień (12).

W poszczególnych dziesięcioleciach połowy złotych szczupaków przedstawiały się następująco:

lata sześćdziesiąte - 3 szt.

lata siedemdziesiąte - 52

lata osiemdziesiąte - 73

lata dziewięćdziesiąte - 81.

Nie ma pewności przy tym podsumowaniu, czy jakość sprzętu oraz coraz to nowsze przynęty mają wpływ na ilość łowionych ryb, bo z pierwszej dziesiątki największych zgłoszonych ryb tylko cztery zostały złowione w ostatnich latach.

#### NAJLEPSZE ŁOWISKA

Z 227 sztuk najwięcej, bo 9, złowiono w Jeziorze Gaładuś, 7 w Jeziorze Mamry, 7 w Jeziorze Żarnowieckim, 7 w Jeziorze Śniardwy, 5 w Jeziorze Wigry.

#### LEGENDY

#### O MAZURSKICH SZCZUPAKACH

Żaden inny rejon kraju nie zasłynął z ogromnych szczupaków jak Mazury. Legenda i rzeczywistość przeplatają się tu bardzo często. Najbardziej do wyobraźni wędkarzy przemawiały pierwsze powojenne roczniki „WW”, gdzie na zdjęciach uwieczniono ogromne pokoty szczupaków z Łańskiego. Na wyobraźnię podziałał też film Włodzimierza Puchalskiego „Wyspa kormoranów”, na którym uwiecznił zdechłego olbrzyma o wadze 28 kg. W 1951 roku jedna z lokalnych gazet podała, że 32-kilogramowy szczupak utopił kajakarza na Mazurach.

#### PORY DNIA, WIATRY, POGODA

Duże szczupaki biorą o każdej porze dnia, brak jedynie jest zgłoszeń z nocnych połowów. W wielu zgłoszeniach podawane są wiatry silne i porywiste z zachodu i południa. Niewiele jest zgłoszeń (5 szt.) z miesięcy letnich, kiedy było słonecznie i bezwietrznie. Odnótowane są także 3 zgłoszenia, kiedy wiał wiatr wschodni. O ile kierunki, z jakich wiały wiatry miały wpływ na żerowanie, o tyle szczupakom nie przeszkadza deszcz ani pochmurna pogoda. Mało tego, taka pogoda bywa najlepsza. Najwięcej zgłoszeń pochodzi z okresu, kiedy były temperatury pomiędzy 2 a 12 st. C. W Polsce, rekord szczupaka to 24,10 kg, długość 128 cm.

#### Z REKORDÓW INNYCH KRAJÓW WYMIENIĆ NALEŻY:

Norwegia - 21,5 kg; Czechy - 23,2 kg; Niemcy - 25 kg; Włochy - 27,5 kg; Szwecja - 26,57 kg. O rekordach na Podlasiu innym razem.

Antoni Remiesz

## MODA

### Supermini i cygaretki

Kwiaty, kraty, paski i kółka, wzory regularne i asymetryczne - to wszystko będzie tego lata na topie. Motywy kwiatowe pojawiają się wszędzie, na sukienkach, tunikach, torebkach i butach. Modne są kwiaty małe i duże, stonowane i graficznie „krzykliwe”. Po prostu kwiaty od stóp do głów.

Na pokazach mody w tym sezonie pojawiają się też bardzo krótkie spódnice w kwiaty, zarówno w kwiatowe łączki, jak i eksponujące, np. z boku tylko jeden duży i bardzo wyraźny kwiat. W ogóle tegoroczna letnia moda notuje wielki powrót długości mini. Właściwie to można by ją nazwać supermini, ponieważ najkrótsze z tych spódnic ledwo zakrywają pupę. Modnie jest też nosić spódniczki na... spodniach. To wersja dla mniej odważnych kobiet.

Minispódniczki mogą mieć linię prostokąta lub trapezu, mogą być proste, plisowane lub marszczone. Gładkie lub kraciaste. Do wyboru, do koloru...

Projektanci lansują też na zbliżające się wielkimi krokami lato tuniki. Modne są także krótkie i dopasowane sukienki noszone



w komplecie z obcisłymi spodniami. Zarówno tuniki, jak i sukienki mogą być w tzw. azjatyckim stylu, czyli na wielkie wyjścia mile widziane czerwone atłasy i tafty, a na co dzień - kimona z lnu, dzianiny lub dżinsu.

Również na „wieszaku ze spodniami” mamy w tym roku ogromną różnorodność fasónów. Modne są zarówno spodnie za długie, których nogawki „dotykają” ziemi, jak i za krótkie, kończące się w połowie łydki lub nawet za kolanami. Te najmłodniejsze są zmarszczone w okolicy kostki przypominając pumpy.

Na wielkie wyjścia proponujemy dopasowane, ale też i suto zmarszczone spodnie-cygaretki szyte z błyszczącej satyny, a wybierając się do pracy warto mieć pod ręką dżinsy-biodrówki z prostymi, ale dość szerokimi nogawkami.

Najmodniejszym kolorem lata 2003 będzie bezsprzecznie biel. Lansowane są sylwetki całe w bieli lub też łączące biel z czernią, czerwienią, oliwką. Warto też pamiętać o tym, że to lato ma być błyszczące. Sięgajmy więc po ubrania w kolorach miedzi, złota, srebrnej szarości. Można je też dowolnie ze sobą zestawiać, np. spodnie ze złotej satyny nosimy z bluzką ze srebrnej siatki.

Warto pamiętać również o kolekcjach militarnych, o zestawieniach zieleni i czerni oraz - w chłodniejsze dni - o zamszach, skórach i welurach.

DONA

## DODATKI POWIATOWE

### W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ

### już 28 MAJA BIELSK PODLASKI

4 czerwca  
Sokółka

11 czerwca  
Łomża

18 czerwca  
Kolno

25 czerwca  
Grajewo

W każdą  
**ŚRODĘ**  
kolejny  
powiat

... sprawdź co nowego w Twoim powiecie.

Dział Handlowy, tel. 748-74-42  
Biuro Ogłoszeń tel. 748-74-31  
www.wspolczesna.pl

## KOSMETYCZKA RADZI

### Tylko dla mam

Za kilka dni jedno z najpiękniejszych świąt w roku - Dzień Matki. Dlatego dzisiaj kilka słów dla kobiet, które właśnie zostały mamami, ale nie chcą, aby obecne troski dnia codziennego wpływały na ich jakość życia i urodę.

Wiadomo, że pokarm matki jest najlepszym pożywieniem dla noworodka i niemowlaka. Natura zadbała bowiem o to, by zawierał wszystkie składniki niezbędne do jego prawidłowego rozwoju. Sam akt karmienia piersią jest bardzo ważny w budowaniu i wzmacnianiu głębokiej więzi pomiędzy matką i dzieckiem. Dziecko daje poczucie bezpieczeństwa i bliskości, a mamie pozwala intensywnie przeżywać wspólnie spędzone chwile. Niestety, czasem tak miłe chwile bywają zakłócane. W okresie karmienia, co pewien czas, kobietom zdarza się bowiem nieoczekiwany wyciek pokarmu. Dzieje się tak przypadkowo wtedy, gdy matka usłyszy płacz swojego dziecka. Czasami wystarczy, by tylko o nim pomyślała. Wyciekający pokarm brudzą bieliznę i ubranie, może stwarzać kłopotliwą dla kobiety sytuację. Aby temu zapobiec, warto stosować odpowiednie wkładki laktacyjne, które będą wchłaniać wyciekające z piersi mle-

ko. Można spróbować np. jednorazowych, przepuszczających powietrze Ultra Cienkich Wkładek Laktacyjnych Gerber, które pochłaniają każdą kroplę wyciekającego pokarmu, ponadto zbierają wszelką wilgoć z ciała i idealnie ją wchłaniają, zapobiegając w ten sposób otarciom. Są miękkie i lekkie, dzięki czemu zapewniają komfort użytkowania i są niewidoczne pod bielizną. Materiał, z którego są zrobione, nie podrażnia skóry. Wkładki Gerber nie przeszkadzają, gdyż są zabezpieczone specjalną warstwą ochronną.

W okresie karmienia piersią warto też zadbać o wygląd biustu. Często po porodzie piersi znacznie zwiększają swój dotychczasowy rozmiar, a na rozciągniętej skórze mogą pojawić się rozstępy. Warto zapobiegać takim defektom, stosując odpowiednie kosmetyki. Np. krem przeciw rozstępom Gerber zawiera aktywny kompleks pochodzenia roślinnego (m.in. z jęczmienia i kasztanowca), zapobiega powstawaniu nierówności i rozstępów, ujędrnia, nawilża i odżywia skórę oraz stymuluje proces spalania tłuszczów.

(luk)

Uwaga prezenty!

Specjalnie dla naszych Czytelniczek, mamy zestawy kosmetyków Gerber. Otrzymają je trzy pierwsze młode mamy, które zadzwonią do nas dzisiaj, o godz. 11 pod nr 0800-127-067.



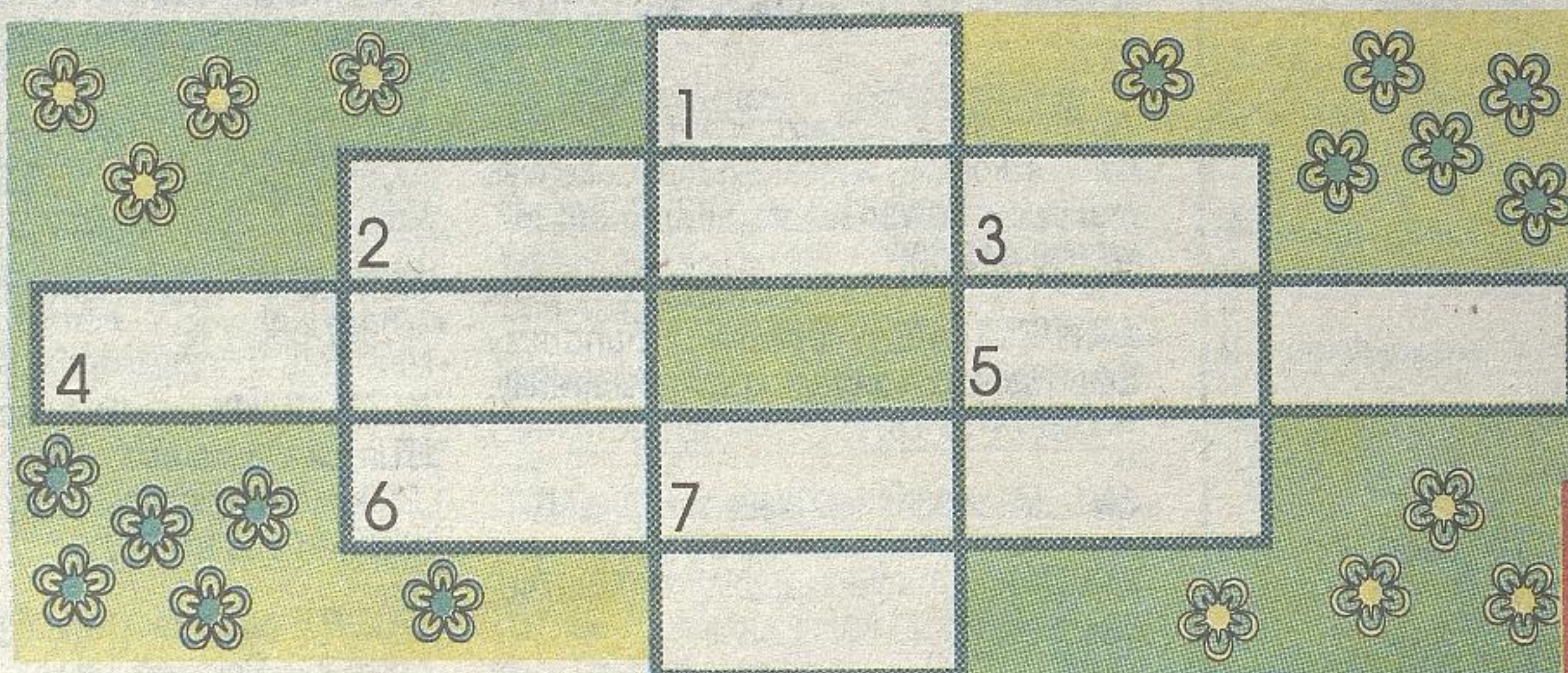
# Cześć Dzieciaki!

współczesna  
DZIECIOM

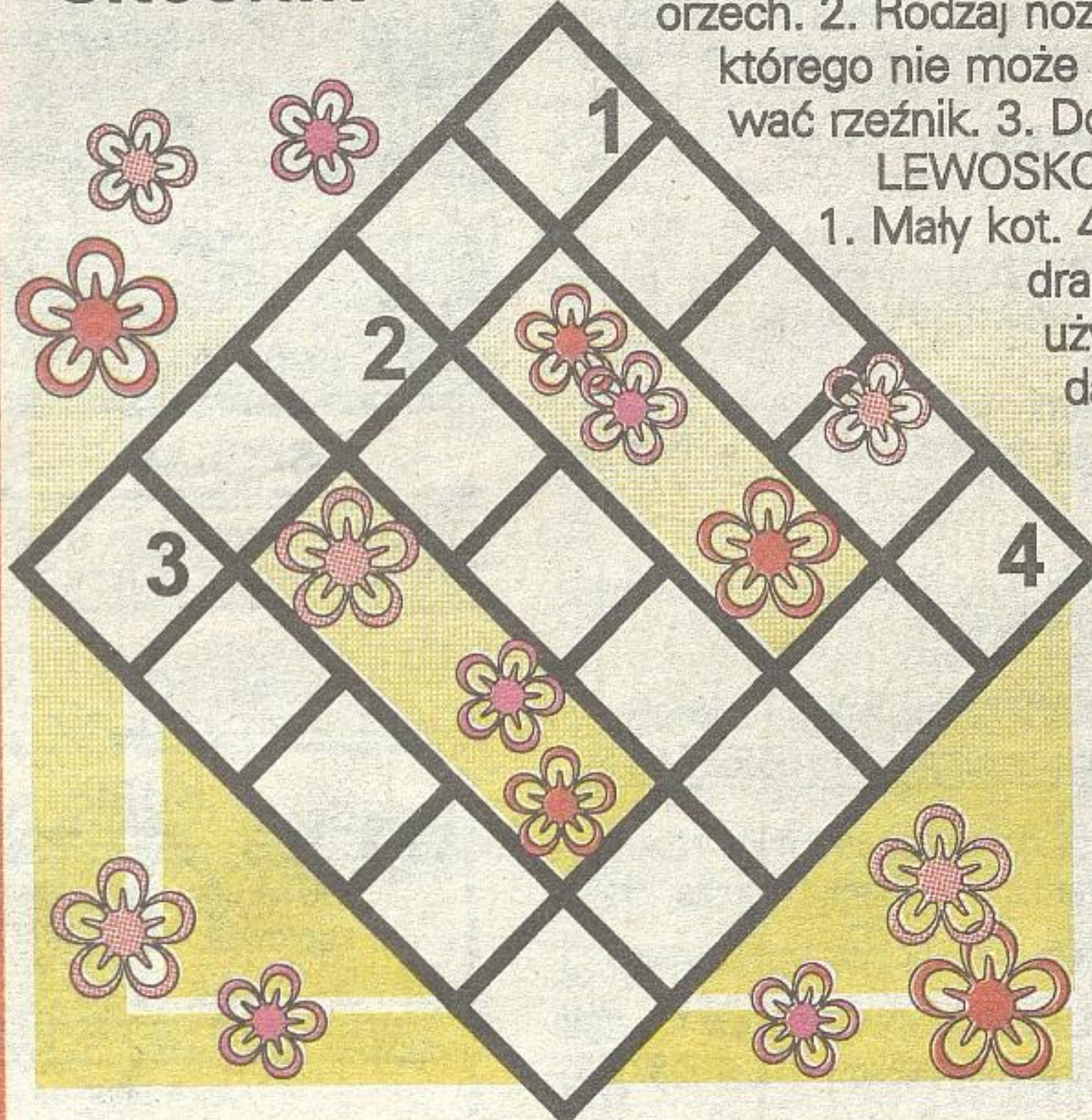
19

**Cześć! Czy liczyście już dni do końca roku szkolnego? Zostało już całkiem niewiele. Tymczasem zapraszam do rozwiązywania łamigłówek. Miłej zabawy. Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 16. otrzymują: Ewelina Roszkowska z Rybnik, Karolina Dowłaszewicz z Zambrowa oraz Anna Krassowska z miejscowości Grodz-Szczep. Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wysłamy je pocztą.**

Marek



## UKOŚNIK

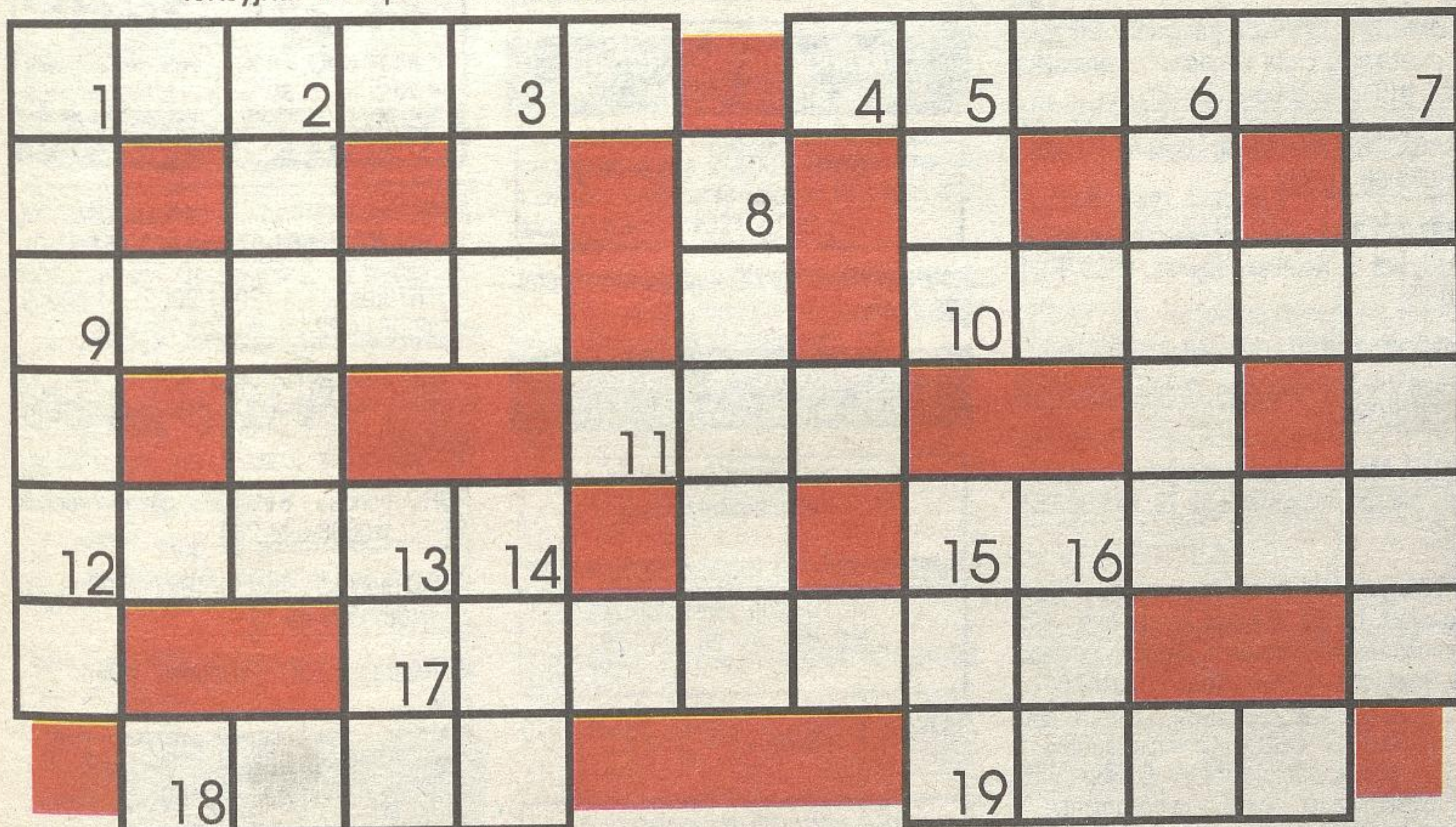


**PRAWOSKOŚNIE:** 1. Wielki orzech. 2. Rodzaj noża, bez którego nie może pracować rzeźnik. 3. Dowcip.  
**LEWOSKOŚNIE:** 1. Mały kot. 4. Ptak drapieżny używany dawniej do polowań.

## KRZYŻÓWKA

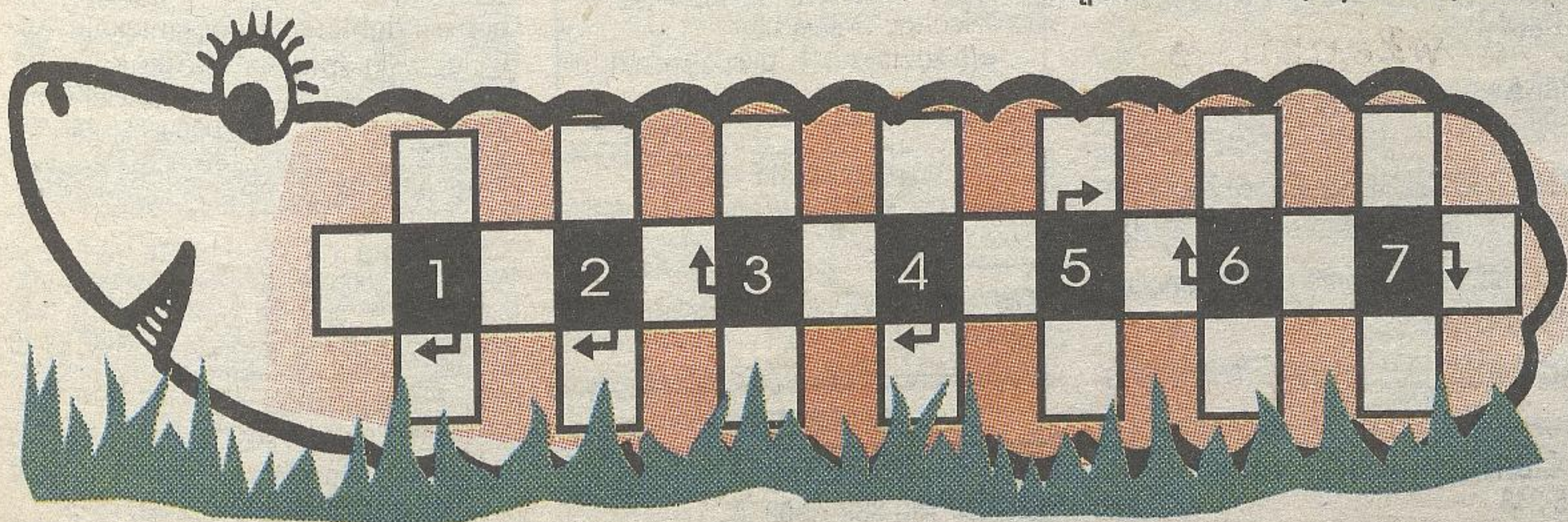
**POZIOMO:** 1. Ktoś najlepszy. 4. Urządzenie służące do tkania lub nazwa miasta. 9. Po nocy, jeszcze nie dzień. 10. Towarzyszą zimie. 11. Na środku twarzy. 12. Niejedna w mieście. 15. Odgłos wydawany przez kota pijącego mleko. 17. Europejskie państwo, jego stolicą jest Tirana. 18. Może być lekcyjna. 19. Sprawowana w kościele.

**PIONOWO:** 1. Bardzo twardy i cenny materiał używany przez rzeźbiarzy. 2. Do zjeżdżania zimą z górki. 3. Ponoć chodzi do tyłu. 5. Niejeden w wierszu. 6. Na końcu nogi. 7. Inaczej błęd. 8. Np. kamienia łupanego. 13. Angielska miara długości. 14. Mała Alicja. 15. Aktor grający bez słów. 16. W nim wiele drzew.



## WIROBACZEK

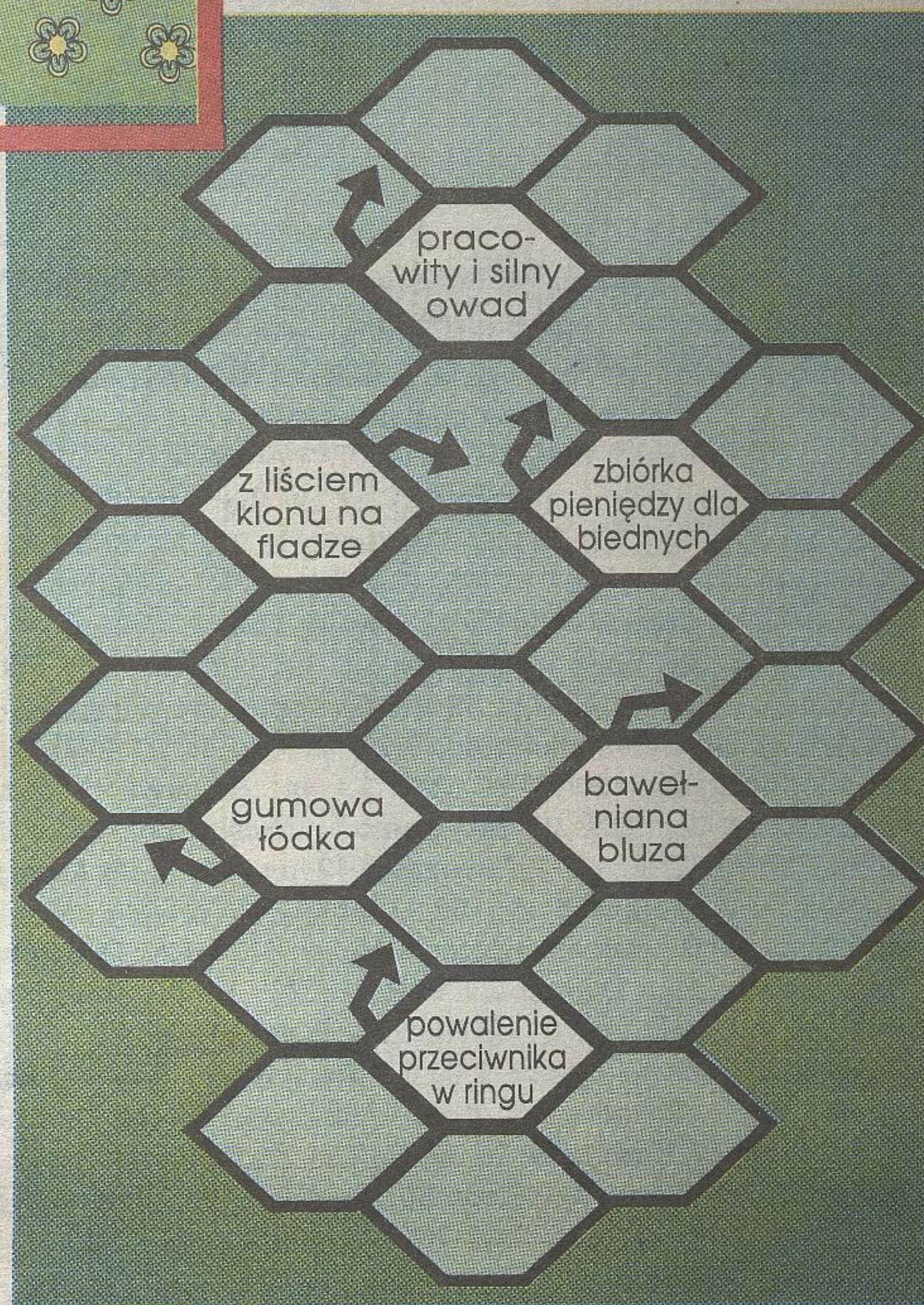
Pięcioliterowe wyrazy-rozwiazania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwsze litery rozwiązań wpisuj do pól z cyferką, następne do pól ze strzałką. 1. Niejeden w pociągu. 2. Harcerski nóż. 3. Wiszące łóżko. 4. W niej odbywają się lekcje. 5. Może być kokosowa. 6. Morskie wybrzeże do kąpieli. 7. Owies, żyto lub pszenica.



## SYLABÓWKA

Do poszczególnych krutek diagramu wpiszuj litery, a sylaby kolejnych rozwiązań.  
**POZIOMO:** 2. Jest nią Warszawa. 4. Sport uprawiany na macie. 6. „Stado” ryb.  
**PIONOWO:** 1. Wyspa leżąca koło Jawy. 2. Przechowuje się w niej siano i zboże. 3. Żona cara. 7. Przepływa przez Kraków.

## WIRÓWKA PANORAMICZNA



## DZIEŃ MATKI TUŻ TUŻ...

**Zrób niespodziankę  
Swojej Mamie!**

**Złóż życzenia na łamach  
Gazety Współczesnej...**

**Wystarczy wysłać sms-a!**

wpisz  
współczesna 27 treść życzeń  
spacja spacja

wyślij na nr 2800

Dla autorów  
najmielszych życzeń

**6 zestawów  
kosmetyków!!**

Koszt życzeń 4 zł + VAT.

**Życzenia ukażą się 26 maja**

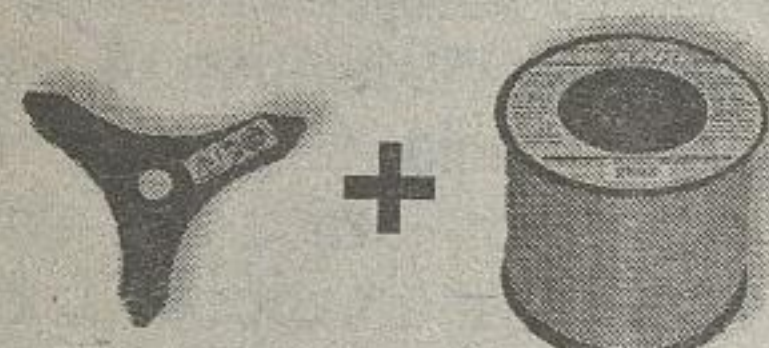
Na życzenia czekamy do 23 maja do godz. 11.00



# PROMOCJA

Do wybranych modeli  
kos spalinowych  
żyłka i nóż tnący

## GRATIS



kosy spalinowe  
**649,-**  
już od

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady,  
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

**SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ  
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:**

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; Białystok - Dworzec  
PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Berlinga 31, tel. 853 68 04,  
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Bielsk Podl. - Mickiewicza 18,  
tel. 730 75 25; Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06;  
Dąbrowa Białostocka - Wesola 30, tel. 712 25 57; Elk -  
E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; Giżycko - Wodociągowa 3,  
tel. 429 27 94; Gołdap - Wolności 24, tel. 615 34 60; Grajewo -  
Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Hajnówka - Armii  
Krajowej 32, tel. 682 28 86; Kolno - Wojska Polskiego 46,  
tel. 474 04 09; Kruklanki - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; Łomża -  
Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; Mońki - Wyzwolenia 13A,  
tel. 716 48 69; Olecko - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; Ostrołęka -  
Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów  
Wojennych 5, tel. 764 47 52; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99;  
Sejny - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; Siemiatycze - Wysoka 45A,  
tel. 655 29 42; Sokółka - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 22 51 w. 51;  
Suchowola - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; Suwałki - 1 Maja 6,  
tel. 566 42 40, Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; Węgorzewo -  
Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4,  
tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

**STIHL®**

## PPU „MARK-BUD” sp. z o.o. w Białymstoku zatrudni:

1. Kierownika budowy inżyniera z uprawnieniami budowlanymi o specjalności konstrukcje budowlane, ze znajomością kosztorysowania
2. Majstra robót z uprawnieniami budowlanymi o specjalności konstrukcje budowlane
3. Kosztorysanta z umiejętnością kosztorysowania w programach Strix, Norma
4. Kierownika robót sanitarnych z uprawnieniami

Podania wraz z referencjami proszę składać w sekretariacie PPU „MARK-BUD” przy ul. Lipowa 24 w Białymstoku do 7.06.2003 r.

## SIDING



**PERFECT Sp.J.**  
Niemotko i Biernacki

Białystok - Zaścianki  
Szosa Baranowicka 60/2  
tel. 74-18-185, 74-18-356

## DACHÓWKA BITUMICZNA



## WEŁNA SZKLANA OKNA DACHOWE DRZWI ZEWNĘTRZNE

- RYNNY PLASTIKOWE
- OKNA PCV
- STYROPIAN

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00, sobota 8.00-12.00

## ELMiR

**SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi**

**RATY RABATY**

**STUDIO KUCHENNE**

Zaścianki, Sz. Baranowicka 64/1,  
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL  
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,  
tel. 744-44-30

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

**AGENT** celny. Kurs. Licencja. Praca. Najlepsze przygotowanie do egzaminu państwowego. Promocja! Zapisy: wtorki - Białystok, Branickiego 19. Informacje: ☎(022)629-37-83, ☎(022)628-70-56. www.adviser.waw.pl

**AGENT** celny. Kurs. Praca. ☎(0-085)745-50-22.

**AGENTÓW** Ubezpieczeniowych. Profesjonalne szkolenie, wysokie zarobki, szerokie możliwości awansu! ☎(0-87)567-60-67, ☎0503-045-509.

**AKWIZYTORÓW** Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.

**ANGLIA.** ☎0692-987-986.

**AVON** - kupuj taniej i zarabiaj! ☎(0-85)740-60-00, ☎745-53-83.

**BLACHARZA** do serwisu. ☎0-602-378-999.

**CHAŁUPNICTWO** bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek „Victoria GA”, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

**CHAŁUPNICTWO** - szcicie. ☎0-601-874-079.

**CHAŁUPNICZE** proste szcicie zlecę - umowa. ☎0-601-729-619 (7,58 zł/min.)

**DO** kawiarni młodą dziewczynę. Książeczka zdrowia, minimum sanitarne. Spółdzielcza 10.

**DOMOWA**, natychmiastowo. ☎0606-441-014. 1 zł/ minutę.

**EKSPEDIENTKI** z praktyką w całodobowym sklepie spożywczym. ☎(0-85)675-58-59.

**FIRMA** Handlowa zatrudni młode osoby do działu promocji i reklamy. Łomża, ☎216-94-71 godz. 8.00-16.00.

**FIRMA** poszukuje pracowników na stałe. Możliwość przekwalifikowania. ☎(087)563-16-71.

**FIRMA** ZLECI TYNKI ZE W.-WEW., SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, GLAZURA, GRES, TERAKOTA I INNE ROBOTY WYKOŃCZENIOWE. TEL. 730-59-21 W GODZ. 7-15.

**HOTEL\*\*\*** Białowiecki w Białowieży zatrudni kucharzy i kelnerów. ☎(0-85)744-45-62.

**KIEROWCA** z samochodem do rozwożenia pieczywa. ☎(086)2125-143.

**KOMUNIKATYWNEJ** (minimum 35) zlecę prowadzenie biura w miejscu zamieszkania. ☎(0-42)259-05-25 po 20.00.

**MAGISTRA** farmacji po stażu na 1/2 etatu. ☎(085)66-17-522.

**MEŹCZYŻNA** - gospodarstwo rolne, prawo jazdy kat. T. Kobieta - dojenie. ☎(087)611-26-75.

**ODPOWIEDZIALNYM** dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie. ☎0-602-39-49-31 (7,58 zł/min.).

**ORIFLAME** - zostań konsultantką. Białystok i okolice. ☎(085)732-52-79, ☎0600-251-432.

**OSOBĘ** do fakturowania, znajomość księgowości, biegła obsługa komputera, znajomość zasad kadrowych. „Traffic”, Suwałki, W.Polskiego 112H, w godz. 7.00-18.00.

**PARADISO FOOD** w Kleosinie zatrudni piekarzy do pracy przy piecach piekarniczych. Wymagane dokumenty: zaświadczenie lekarskie do celów sanitarno-epidemiologicznych, minimum sanitarne. ☎(0-85)74-74-057 (8.00-15.00).

**PILNIE** zlecimy chałupniczy montaż brzośetek. ☎0-602-39-50-01 (7,58 zł/min.).

**PILNIE.** Zlecimy składanie długopisów. ☎0-501-664-419.

**PRACA** w gospodarstwie rolnym. ☎(085)657-11-28.

**PRACOWALEŚ:** Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.

**PRZYJMĘ** stolarza emeryta lub rencistę. ☎(0-85)675-05-98.

**SKŁADANIE** długopisów. ☎(060)695-79-28.

**SOLIDNYCH** w budownictwie. ☎0-693-075-248.

W Anglii legalna. ☎00447762361536.

**WŁOCHY**, Grecja - kobiety, mężczyźni. ☎0608-891-070.

**ZATRUDNIĘ** doświadczanego piekarza. ☎(086)212-51-43.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę, kategorii C+E - pełen etat. ☎(086)219-31-91, kom. 0608-290-025.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę: wiek do 30 lat, własny samochód, własny telefon, dyspozycyjność. ☎(086)216-94-71.

**ZATRUDNIĘ** młodą dziewczynę do sprzątania. ☎0607-685-732.

**ZATRUDNIMY** operatorów spycharko -koparki i ładowarki (na zwirownię), z uprawnieniami „2” i kilkuletnim stażem pracy na tych maszynach. ☎0605-664-000.

**ZBIORY** owoców (Szwecja, Hiszpania, Holandia). Pobyt od 5 do 12 tyg. Przeciętne wieloletnie dniówki 150-300 zł. Wyjechało z nami ponad 10.000 osób. Poszukujemy również pełnomocnika regionalnego. ☎(0-58)520-28-81, ☎344-24-45, ☎344-29-08, ☎344-00-94.

**ZEZWOLENIA** pracownicze: ZEA, RPA, UE, inne. Biuro (075)717-40-37.

**ZLECIMY** klejenie papierowych toreb. ☎0-604-406-785.

## SZUKAM PRACY

**ZBROJARZ**, pomocnik, stróż. ☎0-602-666-721, ☎(0-85)717-19-00 wieczorem.

## AUTOMOTO

### KUPIĘ

\*\*\*\*AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.

\*\*\*\*AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.

\*\*\*\*POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.

\*\*\*\*AUTA ROZBITE. ☎(029)760-46-03.

\*\*\*\*NAJDROŻEJ - powypadkowe. ☎0603-050-603.

\*\*\*\*PEŁNOSPRAWNE - ROZBITE. ☎(029)769-42-37.

\*\*\*\*POWYPADKOWE - auta. ☎0602-666-111.

\*\*\*\*POWYPADKOWE - gotówka. ☎0604-228-214.

\*\*\*\*POWYPADKOWE. ZNISZCZONE. ☎(085)711-71-54.

\*\*\*\*SAMOCHODY rozbite. ☎0602-666-111.

\*\*\*AUTO-skup, powypadkowe, zniszczone. ☎0606-814-679.

\*\*\*POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-604-210-370.

AUTA powypadkowe, zniszczone. ☎(085)716-48-16.

**KAŻDY DOSTAWCZY.** ☎0602-888-230.

**POLONEZA** caro - około 3.500. ☎0-504-397-671.

POWYPADKOWE i skorodowane - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

POWYPADKOWE rozbite. ☎0501-328-434.

**POWYPADKOWE**, najdrożej skupuję. ☎0609-832-438.

## SPRZEDAM

**ŁADA** samara 1.5 (1991), hak, stan bdb, 5.200 zł. ☎(0-86)476-03-30.

**125P** (1988)+ przyczepka samochodowa, zarejestrowana. ☎0507-832-870.

**ASTRA II 16V**, pierwsza rejestracja 1999. ☎0505-819-491, (086)216-73-13.

**ASTRA II '99 XI**, 2.0 DTL. ☎(085)652-37-24.

**AUDI 80 B4** (1993), ABS, szyberdach, alu, radio, 21.800 zł. ☎0503-987-304.

**BMW 320J** (1984). ☎0-608-656-395.

**KÄRCHER**

**PROFESJONALNY  
SPRZĘT CZYSZĄCY**  
Sprzedaż, serwis

- urządzenia czyszczące, myjnie
- chemia samochodowa
- czyszcza przemysłowe

PUH EFEKT Sp. z o.o.  
BIAŁYSTOK, ul. I Armii Wojska Polskiego 6  
tel. (085) 654-98-14, 654-98-10

**BMW 520**, 170 KM, 2.0i, 24V, pierwszy właściciel w Polsce (1997), 63 tys. pełne wyposażenie, 53.900 zł. ☎0-601-802-444, 661-55-35.

**CITROEN xsara 1.4kat.** 21.300 zł. ☎0-506-085-995, ☎676-07-84.

**ESCORT** (1996) 1.6 16V, 16.500 zł. ☎0604-498-937.

**FELICIA** (1997), 95.000 km. ☎0605-069-947.

**FIAT 125p** stan dobry. Tanio! ☎(085)712-23-05.

**FIAT marea 1.6 16V** (1998), bordo metalik, 24.200 zł. ☎0-608-054-187.

**FIAT marea weekend HLX** (2000) 150KM, uszkodzony, jeżdzący, bogate wyposażenie. ☎(0-85)715-33-73.

**FORD escort** (1993), 10.900 zł. ☎676-07-84, ☎0-506-085-995.

**FIAT**

**SEICENTO**  
już od **12,200 zł\***  
**PUNTO**  
już od **24,430 zł\*\***  
**ALBEA**  
już od **25,130 zł\***

\* 50% ceny, 50% za rok bez odsetek  
\*\* 70% ceny, 30% za rok bez odsetek

**KONRYS** Białystok, ul. Zwycięstwa 8F,  
tel. (085) 651-63-64

**FORD escort 1.4 kombi**, I właściciel, 12.900 zł. ☎(0-87)568-51-67, ☎0-693-451-479.

**FORD fiesta 1.3** (2001/2002) 24.000 zł. ☎(085)814-22-22, ☎0503-757-423.

**FORD mondeo** (1993) sprzedam - zamienię na busa, 15.000 zł. ☎0-600-223-936, ☎(0-87)423-43-64.

**FORD mondeo 1.8** instalacja gazowa (rocznik 1995). ☎0606-398-288.

**FORD mondeo kombi 1.8 16V** (1995). 19.500 zł. ☎(087)566-48-28.

**FORD transit 2.5D**, 9-osobowy. ☎0604-551-459.

**HYUNDAI accent 1.3 LS** salon, klimatyzacja, bezwypadkowy, zamiana. 27.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

**KOPARKA K407**, 7.500 zł. ☎0604-076-957.

**MATIZ '99**. ☎(085)744-55-48.

**MAZDA 323F 2.0 GT** (1997) klimatyzacja, alufeli, ABS, idealny, zamiana. 26.800 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

**MERCEDES 124 2.5D** (1990) szeroka lista. ☎(086)272-24-54, ☎0602-505-623.

**OKAZJA!** Peugeot 307 XS, zielony metalik, klimatyzacja, ABS, 4 poduszki, rok produkcji 2002, przebieg 1800 km. Poznański Auto, ☎(085)675-57-21.

**OPEL astra 1.4 16V** (1998). 26.500 zł. ☎(087)566-48-28.

**PEUGEOT 205 cabrio 1.4** (1988). 5.300 zł. ☎0603-098-676, ☎(086)272-82-63.

**PEUGEOT 206 (XII 2001)** 1.9D, 5-drzwiowy, 30 tys. km., bogate wyposażenie, 32.200 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.



**PEUGEOT 206** (XII 2000) 1,4 automat, klimatyzacja, ABS, 32.500 zł. ☎0602-591-457, ☎(085)650-21-99.

**PEUGEOT boxer** 2,8 HDI (2001), 49 tys. km. MAXI, niebieski, 41.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.

**POLO 1.0L** (1998), 3dr. ☎0603-072-820.

**RENAULT trafic** (rocznik 1986), 2.1D, biały; stan bdb. -5700 zł. ☎(086)278-33-64.

**RENAULT clio IIS** (1999) klimatyzacja, PDW, salon, idealny, zamiana. 31.950 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

**SKODA 120L** (1989). Taniol ☎(086)272-54-74.

**ALBEA FIAT**

- silnik 16V - 80 KM
- bagażnik 515 l
- przestronny, komfortowy
- ekonomiczny i dynamiczny

**SAMOCHOÓD DLA CAŁEJ RODZINY**

**Specjalna promocja tylko do 31 maja**

**POLMOZBYT PLUS**  
Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, 651-25-40, 651-73-32  
al. 1000-lecia PP 11, 653-93-32

**SKODA felicia** (1997), 14.500 zł. ☎676-07-84, 0506-085-995.

**SKUTERY**, motorowery. Elk, ☎(0-87)621-76-54.

**SPRZEDAM** lub zamienię audi 80 1.8 benzyna+ gaz (1989/95), 12.200 zł. ☎(0-85)712-13-76, ☎0-504-288-487.

**TANIO** sprzedam ALFA ROMEO 156 t.SPARK (1999), ☎0600-808-807.

**TRUCK** (1988) wywrotka, balony, zarejestrowany, sprawny, tanio. ☎0604-455-206.

**UNO 1.0** (1997), 12.300 zł. ☎676-07-84, ☎0-506-085-995.

**VOLVO V 4.0 1.9 TDi**, 115 KM, pełne wyposażenie, skóra (2002), 69.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.

**VW transporter T5 1.9 TD** (2000), srebrny metalik, długi, 6 miejsc, ciężarowy, 42.000 z VAT. ☎0-604-544-680, (085)715-36-79.

**VW wento** (1994), alufelgi, centralny zamek. ☎(086)217-83-74.

**VW-POLO** (1990), stan bdb, 9.000,-. ☎0-602-124-942.

**XSARA PICASSO '00**, 1.8, 16V. ☎(085)744-55-48.

## AUTOALARMY

„**ALAR**” - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(085)740-35-35.

## AUTOKOMISY

**AUTOKOMIS „HETMAN”**, kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

„**AVANT**” - skup, sprzedaż, zamiana, raty, ul. Kopernika 10, Białystok, ☎(085)744-19-21.

**NOWOWARSZAWSKA 128/1** skup, sprzedaż. ☎(085)743-17-19.

**SPECTRUM: ☎(085)651-71-43, TELEGAZETA STR. 638.**

## INNE

**MONTAZ** samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65.

## ZAKUPY

## SKLEPY

**BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO.** ☎(085)868-18-14.

**KLEJ DO STYROPIANU - TANIO.** ☎(085)868-18-14.

**KOPIARKI**  
**NOWE I UŻYWANE**  
Białystok, ul. Jurowiecka 44  
(085) 664-23-28

**JUNKERS**  
**KOTŁY CO.**  
**PODGRZEWACZE WODY**  
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12  
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

**OKNA DACHOWE - TANIO,** ☎(085)868-18-14.

**OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.**

**PLYTA konstrukcyjna OSB** budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno pała! Wszechstronność zastosowań! **PANEL STYL**, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

WSZYSTKO do ogrodu.  
Padarewskiego 10. ☎(085)66-33-537.

## PRODUCENCI

**BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. BLACHA OCYNKOWANA 11.30 ZŁ/MB. ALUCYNK. BLACHODACHÓWKA. CENA Z VAT-EM.** ☎(0-85)712-17-04.

**KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIALEGOSTOKU.** ☎(0-85)747-49-80.

**MOZAIKA**, parkiet. ☎(0-85)718-67-56.

**PARKIET**, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎683-45-05.

**PARKIET.** ☎(085)653-75-04.

**PRODUCENT** siatki ogrodzeniowej, słupków, bram. ☎(087)421-83-97, 0-606-673-195.

**ROŚLINY** i ryby do oczek wodnych. Białystok - Starosielce, Polowa 6. ☎(0-85)661-48-51, ☎0-606-917-989.

## NIERUCHOMOŚCI

### BIURA NIERUCHOMOŚCI

**SUWAŁKI - TRANSAKCJA.** ☎(087)566-56-14.

## KUPIĘ

**KUPIĘ** gospodarstwo 5-20 ha poza wsią. ☎(0-81)441-17-93 wieczorem.

**SIEDLIŚKO** Puszcza Białowieńska. ☎(022)810-15-43 wieczorem.

## SPRZEDAM

**ŁÓMŻA**, mieszkanie 60 mkw. III piętro. ☎(0-87)610-43-75, ☎621-70-29.

1 ha ziemi niedaleko jeziora Szelmę z możliwością budowy domków letniskowych i jednorodzinnych. ☎(0-85)568-35-11.

2 domy z bała do rozbiórki sprzedam. ☎(085)731-44-51.

2 ha lasu z działką lub bez. ☎(086)473-85-05, 0504-242-227.

**2-POKOJOWE** 35 mkw. lp. cegła, Michałowo. ☎(0-85)718-99-84.

3 pokojowe, 49 mkw, IVp, Aleja Solidarności. ☎0609-091-173.

**4-POKOJOWE, Piastowska.** ☎(085)868-19-87.

5 ha gm. Milejczyce. ☎(0-85)657-93-40.

5 ha przy lesie, możliwość budowy - okolic Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

85 mkw. Białystok, Palmowa. ☎(086)66-15-038.

**BIELSK** - mieszkanie 50 mkw. cegła, centrum, niski czynsz, po remoncie. ☎(085)730-64-92, 730-00-35.

**BUDYNEK** mieszkalno-handlowy w Goniądzu. ☎(086)272-02-15.

**DOM** (150 mkw.) z działką (630 mkw.) i wiatą magazynową (100 mkw.). Wysoki standard. ☎0-501-579-796.

**DOM** 300 mkw.+ lokal ust.-handl. 900 mkw., Suwałki, centrum. ☎(0-87)567-54-18. ☎0-694-500-999.

**DOM** drewniany (14x9m.) tanio. ☎0-605-997-004.

**DOM** drewniany. ☎(086)271-30-16.

**DOM** niedaleko jeziora, Olecko. ☎(087)520-31-87.

**DOM** poniemiecki z działką nad jeziorem Dobskim, koło Olecka. ☎0608-880-065.

**DOM-** Wysokie Mazowieckie, Rynek. ☎(086)275-25-55, ☎0600-586-967.

**DOM**, atrakcyjna lokalizacja. Antoniuk, Kasztanowa 7. ☎(0-85)654-28-35.

**DOMEK** letniskowy, Goldap. ☎0605-069-947.

**DZIAŁKA** bez prawa budowy niedaleko jeziora Blizno. ☎(087)641-00-74, ☎0601-586-424.

**DZIAŁKA** rekreacyjna k.Suwałk. ☎(087)567-66-70 wieczorem.

**DZIAŁKĘ** budowlaną w Stawiskach sprzedam. ☎(086)278-57-68.

**DZIAŁKĘ** rekreacyjną 2225 metrów, okolic Rajgradu. ☎(087)644-74-76.

**DZIAŁKĘ** rekreacyjną nad jeziorem. ☎(085)7-416-216, 0-502-772-572.

**DZIAŁKI** letniskowe - Szelmę Mały, k.Suwałk. ☎(087)568-14-75 po 18.00.

**DZIAŁKI**, siedlisko (jezioro). ☎(087)516-52-95, ☎0604-190-168.

**ELK**, mieszkanie 42,85 mkw., parter. ☎(087)621-06-90.

**GARAŻE** blaszaki- najtaniej! Transport, montaż w cenie! ☎(089)513-97-78, ☎(058)762-95-12, ☎(018)334-08-10.

**GARAŻE**, blaszaki. Najniższe ceny! Taniol! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-12-43, ☎(0-89)741-38-75, ☎0505-036-609.

**GARAŻE**, blaszaki. Najniższe ceny! Taniol! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-12-43, ☎(0-89)741-38-75, ☎0505-036-609.

**GOSPODARSTWO** rolne z budynkami o pow. 18 ha. 280.000 zł. ☎(086)476-37-77.

**KIOSK** handlowy, bazar Suwałki, ul. 1 Maja. ☎0503-019-410.

**KIOSK RUCH.** ☎(0-85)652-61-24.

**LOKAL** 14 mkw. Elk. ☎(087)610-06-01.

**LOKAL** 25 mkw. Białystok, Sikorskiego 6a. ☎0502-069-059.

**M-5** Suwałki, centrum. ☎(087)566-30-22.

**MIESZKANIE** 36,5 mkw. os. Tysiąclecia. ☎(085)7-434-857.

**MIESZKANIE** 51 mkw. Borzymy. ☎0608-737-620.

**NIERUCHOMOŚĆ** zabudowaną 2, 3 ha (2 wiaty), k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52.

**NOWE:** dom, stajnia + 7 ha przy lesie k.Suwałk. ☎(087)567-54-18, ☎0694-500-999.

**NOWY** dom, zabudowa szeregową, Suwałki z meblami lub bez. ☎(0-87)566-49-87.

**PLAC** w okolicy Księżyna, 1990 mkw. 46 zł/mkw. ☎650-30-21.

**POROSŁY**, 39 mkw. lp. wyremontowane+ działka ogrodnicza, 78.000 zł. ☎0-604-976-146, ☎(0-85)662-69-73.

**SIEDLIŚKO** 4000 mkw. dom mieszkalny 200 mkw. powierzchnia zadaszona 700 mkw. ☎(0-86)273-22-00.

**SIEDLIŚKO** nad Narwią. ☎0-504-601-757.

**SIEDLIŚKO.** ☎(087)629-85-08.

**SPRZEDAM** dom, zabudowania gospodarskie. Przytuły, ☎(086)217-70-27.

**STRAGAN- MADRO.** ☎0-692-452-997.

**SUWAŁKI:** budynek mieszkalno-usługowy, uzbrojony, działka 0,34 ha, ogrodzony, trasa na Budzisko. ☎(0-87)567-69-45.

**SZCZUCZYN.** Dom piętrowy 180 mkw. do zamieszkania. ☎0-608-332-618, (086)272-54-17.

**TANIO!** - sprzedamy magazyn, pokoje biurowe. ☎(085)742-81-05.

**TRZYPKOJOWE** 52 mkw., lp.+ garaż, Suwałki, Kamena. ☎0600-922-854.

**WARSZTAT** samochodowy lub wyposażenie. Piłnie! ☎(087)64-23-260, ☎(087)64-23-514.

## WYNAJMĘ

**3-POKOJOWE**, garaż. Sybiraków. ☎(085)730-20-57.

60 mkw. nieumeblowane do wynajęcia. ☎0-507-48-71-62.

**DO** wynajęcia lokal na działalność, Suwałki, Szpitalna. ☎(087)565-74-72, ☎0506-98-05-41.

**DO** wynajęcia lokale: parter 24 mkw., I piętro 52 mkw.- Suwałki, Noniewicza 85C. ☎0605-629-200.

**KAWALERKA**, tanio. ☎(0-85)722-16-64.

**LOKAL** 53 mkw. (w tym 10 mkw. pokój socjalny+ wc), parter. PASAŻ, św. Rocha 10A lok. 3. ☎(0-85)675-35-35.

**M-3** Augustów, Mickiewicza- do wynajęcia. ☎0603-91-07-91.

**M-3** umeblowane. ☎(0-85)744-11-57.

**POKÓJ** do wynajęcia: centrum Łomży. ☎0506-334-880.

**SUWAŁKI**, centrum, lokal 65 mkw. ☎(087)563-06-19.

**WYNAJMĘ** całość lub część lokalu handlowo-usługowego o powierzchni 900 mkw. w Giżycku przy ul. Smętka. ☎(085)742-75-46.

## STANCJE

**POKÓJ** dziewczynie- Suwałki, ☎(087)566-26-41.

## NAUKA

**AUTOMOBILKLUB- kursy prawa jazdy.** ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

**KURS** prawa jazdy 27.05.03 godz. 18.00- CENTRUM, Lipowa 31/33 lok. 18. ☎(0-85)742-09-62.

**KURS** prawa jazdy: 27.05.03. -godz. 17.00- CENTRUM, Sikorskiego 6A lok. 14. ☎(085)661-01-10.

**KURSY komputerowe.** ☎(0-85)742-27-97.

**KURSY** prawa jazdy ABCC+E. Omega, Fabryczna 1. ☎(085)664-21-62.

**MATEMATYKA** -wstępny na informatykę. ☎(085)742-27-95.

**POLICEALNA** Szkoła Pracowników Ochrony, Białystok Wesola 11a- nabór do szkoły, kursy do licencji tel. (085)742-12-30.

**POLICEALNA** Szkoła Pracowników Ochrony, Elk Małeckich 1- nabór do szkoły, tel.(087)610-36-01 0602-65-08-28.

**POLICEALNE** -technik elektryk, technik administracji (obsługa celna, ubezpieczeniowa). Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.

**STUDIUM Estradowe, zespół dziecięcy, kolonie estradowe- nabór.** ☎0-602-19-00-38.

**STUDIUM** Informatyczne, Łomża NOT, ☎216-64-72.

**STUDIUM** przyjmuje zapisy na hotelarstwo, turystykę, gastronomię, informatykę. Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

**SZKOŁY ZAOCZNE** -Zawodowa, Technikum Budowlane, Technikum Mechaniczne. ☎(085)741-97-53, 0606-758-757.

**TECHNIK** elektryk -zaocznie po ZSZ, Świętojańska 12. ☎(085)732-68-03.

## TURYSTYKA

**\*\*\*KOLONIE** tenisowe. ☎(085)743-47-43 www.tenisstanley.republika.pl

**\*\*SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek -Belgia, Niemcy, ☎(085)74-74-375.

**\*\*WTOREK**, sobota- Belgia, sprinter. ☎(0-85)663-56-24.

**BELGIA-** czwartek, środa, Niemcy, Holandia. ☎(085)719-13-26.

**BELGIA-** czwartek, środa. ☎(0-85)719-24-52.

**BELGIA** -niedziela, wtorek. (085)654-77-54.

**BELGIA-** niedziela. ☎(085)722-88-89, ☎0692-600-042, ☎0501-033-839.

**BELGIA** soboty sprinterem. ☎0600-121-861.

**BELGIA**, Holandia -środa, czwartek. 3(085)718-75-23, ☎0606-533-509.

**BELGIA**, Holandia, Niemcy- środa, czwartek. ☎(0-85)718-74-89.

**BELGIA**, Holandia, Niemcy, każdy wtorek. Grajewo. ☎(086)272-83-90, ☎0692-514-184.

**BELGIA**, Niemcy, Holandia- środa, czwartek, piątek. ☎(085)741-32-46, ☎(085)663-56-16.

**BELGIA**, Niemcy, Holandia- piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.

**BELGIA**, Niemcy, Holandia- wtorek, środa. ☎(0-85)716-71-72, ☎0-505-570-357, ☎0-505-610-647.

**DOMEK** letniskowy nad Jeziorem Rajgrodzkim, 10 osób. ☎0692-572-255, ☎(086)272-24-96.

**E-KRAKÓW: WWW.HOTELSYSTEM.PL**

**KANADA**, USA -wycieczki. ☎(089)527-30-00.

**NIEMCY-** osobowym.

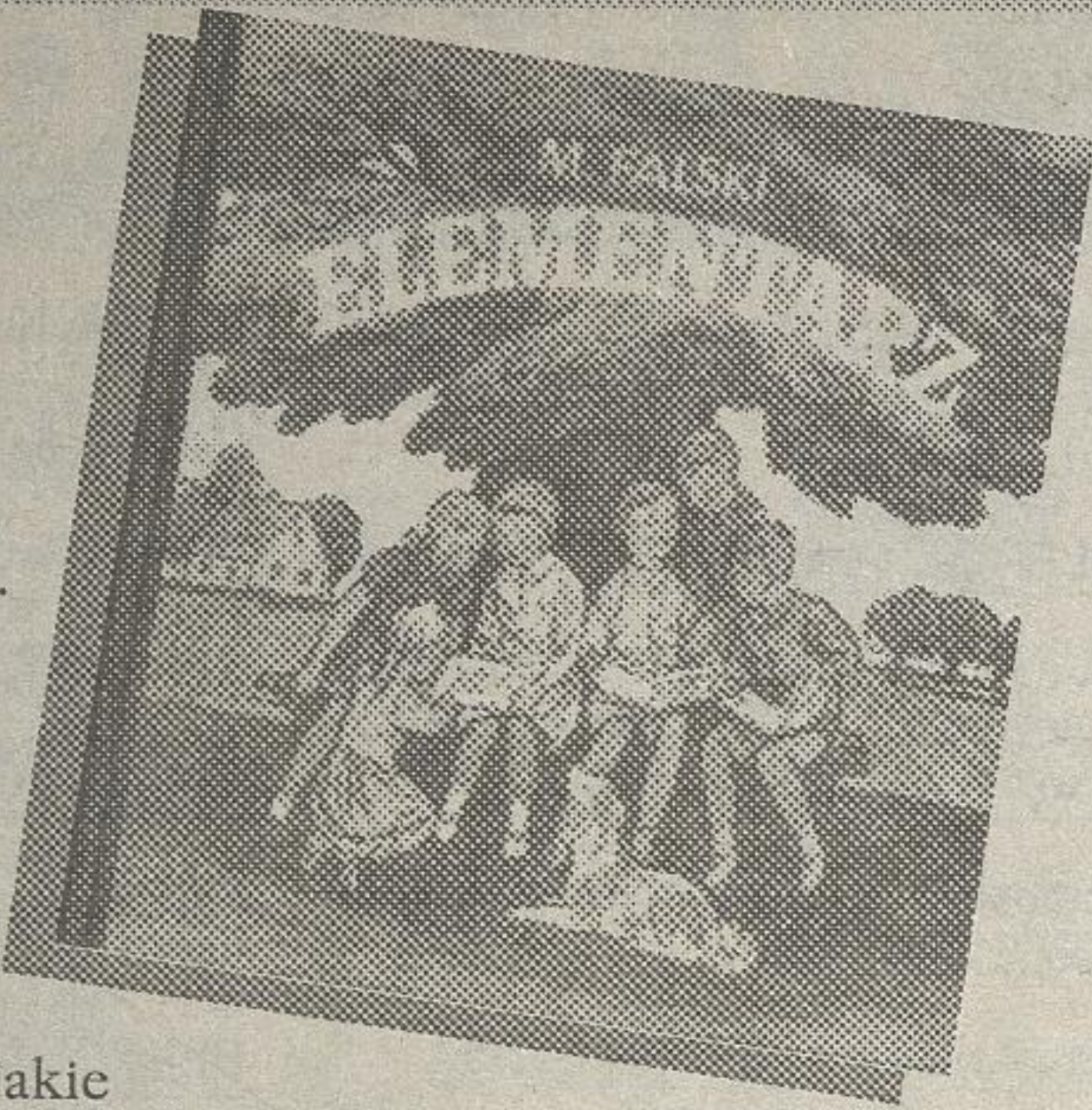


## OD DESKI DO DESKI

Sentymetalna  
podróż  
do czasów  
dzieciństwa

„To Ala i Ola. Ala stoi. I Ola stoi. I lala Oli stoi. Ta lala to Lola” – to były pierwsze zdania, które wielu z nas pieczołowicie i z wielką starannością usiłowało wykaligrafować w swoich zeszytach. Są to bowiem pierwsze zdania, jakie znajdujemy w „Elementarzu” Mariana Falskiego, z którego miliony Polaków uczyły się alfabetu. Do dziś wiele osób z sentymentem wspomina ten pierwszy w ich życiu podręcznik.

Pierwszą publikacją Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych – oficyny, z której wydają się Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, był „Elementarz dla szkół wiejskich” wydrukowany w 1945 r. Prawie równocześnie wydano też „Elementarz dla szkół miejskich”. Te „Elementarze” Falskiego – zarówno w wariancie dla miast, jak i dla wsi – różniły się od wydań przedwojennych, z których pierwsze ukazało się w 1910 r. Zmiany w czytankach podyktowane były głównie sytuacją kraju zniszczonego w czasie wojny. Na przykład – jeden z tekstów opowiada o Franku, który czekał na powrót ojca-żołnierza. W końcu tata szczęśliwie dociera do domu i wszyscy razem jadą na Ziemię Odzyskaną. W 1949 r. powstała nowa wersja „Elementarza”, tym razem kolorowa i w płóciennym oprawie. W tym wydaniu można znaleźć m.in. portret Bolesława Bieruta, a także czytanki o zakładaniu spółdzielni produkcyjnych i o spotkaniach polskich harcerzy z radzieckimi pionierami. Kolejne poprawione i uzupełnione wydanie „Elementarza” opublikowano w 1957 r. Przede wszystkim było ono zdecydowanie mniej ideologiczne (bez Bolesława Bieruta, pionierów i Nowej Huty), a świat przedstawiony w publikacji był ładniejszy i bardziej kolorowy. Ta wersja przetrwała aż do 1974 r., kiedy to ukazał się „Elementarz” z pięknymi ilustracjami Janusza Grabiańskiego. Zastosowano w nim wiele nowych rozwiązań metodycznych, np. litery drukowane wprowadzono już na pierwszych kartach książki, co autor tłumaczył znacznym rozpowszechnieniem czasopism. Falski wprowadził też znaczące modyfikacje w tekstach, aby dostosować je do panującej wokół rzeczywistości – dzieci dyskutują tu o programach



Marian Falski, „Elementarz”, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2003, reprint wydania piętnastego z 1971 r., s. 168.

telewizyjnych, czytają o locie na Księżyc, a przed sklepami stoją... kolejki. Ten elementarz był znany 18 razy.

„Elementarz” Mariana Falskiego od dawna już nie funkcjonuje w spisie podręczników dopuszczonych przez ministerstwo edukacji do użytku w pierwszej klasie podstawówki. Ciągłe jednak żyje w świadomości Polaków. Świadczyć może o tym chociażby fakt, że kolejne wznowienia wydania z 1974 r. cieszą się dużym zainteresowaniem – w ubiegłym roku sprzedano prawie 33 tys. egzemplarzy. Aktualnie na rynku księgarskim ukazał się kolejny reprint (wydania piętnastego z 1971 r.), przygotowany specjalnie na 14. Targi Książki Edukacyjnej. Wydawnictwo to z pewnością pozwoli wielu osobom na sentymetalną podróż do czasów dzieciństwa.

(dona)

Pożegnanie  
ze Starym

Wszystkich miłośników rewelacyjnego bestselleru Lothara-Guntera Buchheima „Określenie” kontynuacja z pewnością rozczaruje. Wprawdzie i ona zdobyła sobie sporą popularność, jednakże ma się do pierwszej części jak proza Stojowskiego do „Trylogii”. Muszę tu zaznaczyć, że nie mam nic przeciwko twórczości Stojowskiego, tylko tyle, że jego kontynuacja przygód Basi Wołodyskiej to zupełnie inna książka. Podobnie jest z „Określeniem II” – gdyby autor zmienił chociaż głównych bohaterów, książka raziłaby mniej. Oczywiście nie mógł tego zrobić, w „Określeniu II” wspomnienia z przeszłości – w tym przypadku dalsze losy głównych postaci bezpośrednio po wydarzeniach przedstawionych w „Określeniu I” – są podstawową materią powieści, przetykaną jedynie jej czasem rzeczywistym, czyli rejsem niemieckiego statku atomowego „Otto Hahn” do Durbanu w RPA. Otrzymujemy więc „krótkie repetytorium szczególnych aspektów fragmentarycznej historii II wojny światowej” (jak mogłoby to określić pewien krytyk). To swoiste „dwadzieścia lat później” ma oczywiście sens, można je odczytać jako studium psychologiczne starzenia i implikacji, jakie ten proces przynosi. Jeszcze jedno „znani i lubiani po latach”. A jak jest po latach? Narrator jest znanym reporterem, któremu światową sławę przyniosła pierwsza część historii, kwestią dyskusji pozostaje, na ile można go utożsamiać z samym Buchheimem. Autor „Określenia” być może potrzebował zmierzenia się z mitem, któ-



Lothar-Gunther Buchheim, „Określenie II”, Bellona, Warszawa 2002, s. 391.

ry sam stworzył. Podobnie jak w przypadku bohatera powieści, można odnieść wrażenie, że „Określenie II” stanowi dla Buchheima potwierdzenie, że „nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki” – jest „podróżą sentymetalną” bez wiary w jej moc ozdabiającą. Przez mniej wnikliwych czytelników może też zostać postawiony zarzut odcinania kuponów od osiągniętego sukcesu... Nad tym aspektem też można by się zastanowić, jednak „Określenie II” należałoby uznać za zbyt dobrą powieść na tak jednoznaczne podsumowanie. Dobrą, ale na zawsze pozostającą w cieniu wielkiej poprzedniczki.

Ostatni rejs starego kapitana nie przejdzie do historii. Powoli coś się kończy, coś się zaczyna – nowa generacja ludzi morza pozwała suszyć bieliznę na kapitańskim mostku.

(ajs)

Wielkie  
Wydanie Jubileuszowe

Ten album powstał na 25. rocznicę pontyfikatu i na 83. urodziny Ojca Świętego. Niezwykle piękne wydanie i niezwykle treści. Zawiera wszystkie wiersze i poetyckie medytacje, które do dziś wyszły spod pióra Karola Wojtyły – Jana Pawła II, łącznie z najnowszym bestsellerem – „Tryptykiem rzymskim”.

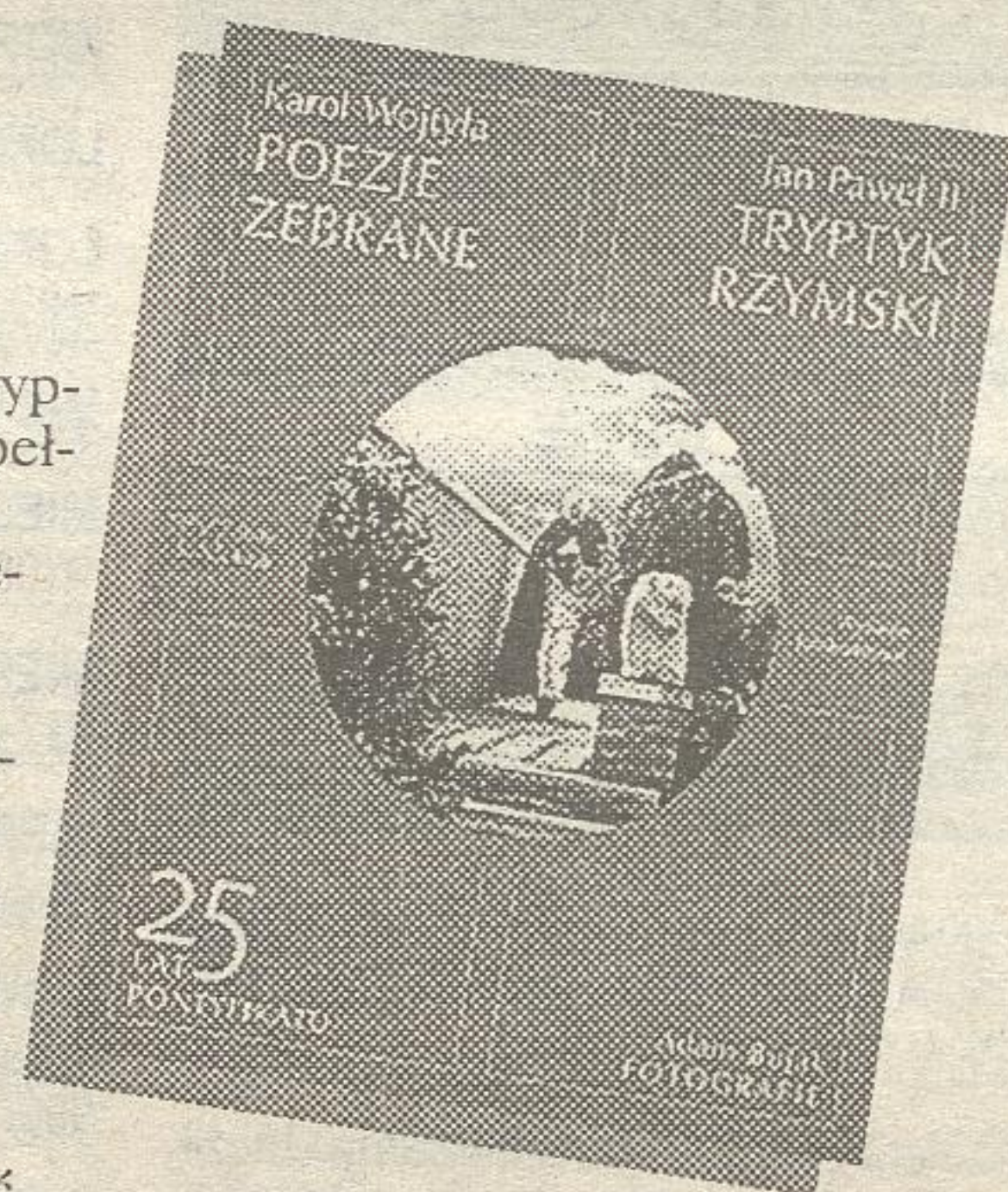
Poezje poprzedza esej Marka Skwamnickiego, długoletniego przyjaciela Papieża, który wspomina swoje literackie spotkania z Ojcem Świętym – także to ostatnie, jesienią 2002 w Watykanie, kiedy omawiali „Tryptyk rzymski”. Jest to nie tylko osobiste wspomnienie,

ale i niezbędne objaśnienie „Tryptyku...”, którego nie sposób w pełni zrozumieć bez znajomości wcześniejszych utworów poetyckich Autora.

Poezje zebrane posiadają, zgodnie z życzeniem Ojca Świętego, oprawę fotograficzną Adama Bujaka. Fotografie stwarzają niepowtarzalną atmosferę i pomagają w odbiorze tekstu.

„Poezje zebrane. Tryptyk rzymski” to album, którego nie można pominąć. Trzeba go mieć, trzeba go czytać i oglądać. Nie tylko ze względu na Osobę Autora, przede wszystkim z powodu niezwykle głębokich treści.

(o)



Karol Wojtyła, „Poezje zebrane”, Jan Paweł II, „Tryptyk rzymski”, fot. Adam Bujak, Biały Kruk, Kraków 2003, s. 312.

## NADESŁANE

Tomek Tryzna, „Idź, kochaj”, Santorski & Co, Warszawa 2003, s. 292. Druga, długo oczekiwana powieść Tryzny. Jego debiut, powieść „Panna Nikt” przełożona na czternaście języków, stała się literacką sensacją lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Artur Baniewicz, „Smoczy pazur”, SuperNowa, Warszawa 2003, s. 328. Tom zawiera pierwsze cztery opowieści o magunie Debrenie, zwanym też czarnokrączę – pełne humoru, ale i okrucieństwa, pulsujące erotyką i podszyte ponadczasowymi aluzjami politycznymi.

Błaż Bonet, „Morze”, przeł. Dominik Tomaszewski, Rebis, seria „Salamandra”, Poznań 2003, s. 200. Historia rozpisana na kilka głosów tworząca polifoniczny dramat kondycji ludzkiej, przedstawiony językiem surowym, a zarazem niezwykle subtelnej lirycznej.

Gillian Cross, „Magiczny wzrok”, przeł. Anna Błażiak, Amber, seria „Demoniczny dyrektor”, Warszawa 2003, s. 143.

Książka znanej brytyjskiej pisarki, autorki kilkudziesięciu powieści dla dzieci i młodzieży, laureatki prestiżowych nagród. Niezwykła opowieść o niezwyklej szkole, z niezwykle dyrektorem...

Malcolm Lowry, „Usłysz nas, Panie, z niebios, miejsca Twego”, przeł. Wojsław Brydak, Rebis, seria „Mistrzowie Literatury”, Poznań 2003, s. 288.

Część cyklu, którego autor nie zdążył napisać do końca. Miał on być dwudziestowieczną wariacją na temat Dantego. Niemniej czytelnik tego zbioru może sobie wyobrazić zarys cyklu, którego epilogiem miała być minipowieść „Leśna ścieżka do źródła”.

Piotr Szymański, Krzysztof Tkaczyk, „Testy z języka niemieckiego”, Wiedza Powszechna, seria „Wiedza i Ty”, Warszawa 2003, s. 199.

Zbiór testów dla początkujących i średnio zaawansowanych, przygotowujących się do egzaminów oraz kontynuujących naukę na poziomie konwersacyjnym. Sprawdzian znajomości form gramatycznych, słownictwa, rozumienia tekstu i poprawnego formułowania odpowiedzi.

Jerzy Gotowała, Andrzej Przedpełski, „100 lotników stulecia”, Bellona, Warszawa 2003, s. 199.

Książka, pierwsza w Polsce i jedna z nielicznych na świecie, uwzględniająca wszystkie do tej pory zweryfikowane informacje na temat 100 nieustraszonych, zapamiętanych zdobywców podniebnych przestrzeni.

(opr. tm)

## GOTUJ Z „GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ”

KOLEJNE  
STRONY KSIĄŻKI  
KUCHARSKIEJ  
W KAŻDY WTOREK  
I ŚRODĘ



BRAKUJĄCE STRONY MOŻESZ NABYĆ W REDAKCJI  
„GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”, BIAŁYSTOK SURASKA 1, POK. 25.

W każdą środę  
w „Gazecie Współczesnej”  
dodatek

NA studia

informator o uczelniach  
wyższych - skorzystaj!

Daty ukazywania się  
dodatków 28 maja  
4, 11, 18 VI



## KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

|                                 |                           |                     |                        |                                           |                   |                                             |
|---------------------------------|---------------------------|---------------------|------------------------|-------------------------------------------|-------------------|---------------------------------------------|
| NADAJE<br>POŁYSK<br>MEBLOM      | ROCH Z<br>„POTOPU”        | POKRAKA             | ORDYNUS                | WIŚNIA Z<br>BARBADOS                      | PUAK              | ZWIĄZEK<br>UNIESZKO-<br>DLWIĄJA-<br>CY CZAD |
| 50%                             |                           | CZARO-<br>DZIEJ     |                        |                                           |                   |                                             |
|                                 | 13                        |                     | NIEZNOŚNE<br>DZIECKO   |                                           |                   |                                             |
| LITERAT                         | COŚ<br>Z WŁOSZ-<br>CZYZNY | JEDEN ZE<br>ZMYŚŁÓW |                        |                                           | IZOGONA<br>ZEROWA | STRÓJ                                       |
|                                 |                           | PEWNOŚĆ<br>SIEBIE   | 5                      | 8                                         |                   | 15                                          |
|                                 | 11                        |                     | KRÓTKI OD-<br>POCZYNEK |                                           |                   |                                             |
| DALEKO-<br>PIS                  |                           |                     |                        | SŁYNNE<br>UZDRO-<br>WISKO W<br>SZWAJCARII |                   | 3                                           |
| BIODRO                          | 17                        | 12                  |                        |                                           |                   |                                             |
|                                 | 7                         |                     | WYSMUKŁE<br>DRZEWO     |                                           |                   |                                             |
| DO BICIA                        |                           |                     |                        | GRUNT<br>KSIĘZY-<br>COWY                  |                   | 10                                          |
| OBRAZ O<br>TEMATYCE<br>MORSKIEJ | 4                         | 2                   |                        |                                           |                   |                                             |
|                                 | 6                         | 16                  | LIKWI-<br>DACJA        | 14                                        |                   |                                             |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|

1. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

|                                           |   |                                              |    |                  |   |                              |                                   |    |                          |    |                                      |   |
|-------------------------------------------|---|----------------------------------------------|----|------------------|---|------------------------------|-----------------------------------|----|--------------------------|----|--------------------------------------|---|
| AKTY-<br>WISTA                            | ▼ | GROBO-<br>WIEC<br>FARAONA                    | ▼  | BICIE<br>Z DZIAŁ | ▼ | RODZI<br>SMACZNE<br>ORZESZKI | SZEF                              | ▼  | POMOC<br>MATE-<br>RIALNA | ▼  | NACZYŃKO<br>NA ATRA-<br>MENT         | ▼ |
| ŻELAZNIE*<br>WARZYWO                      | 3 |                                              |    | WALI-<br>ZECZKA  | ▼ |                              |                                   | 12 |                          | 16 |                                      |   |
| ▼                                         |   |                                              | 11 |                  | ▼ |                              | ŁĘK                               | ▶  |                          | 4  |                                      |   |
| DESZCZO-<br>CHRON                         |   | BRAK<br>KOLORU<br>W KARTACH                  | ▶  |                  |   | 2                            |                                   |    | 8                        |    | POKARM<br>SPIEWA-<br>KÓW W<br>KLATCE |   |
| ▼                                         |   |                                              |    |                  |   |                              | GAPI SIĘ<br>W GNAT                | ▶  | ▼                        |    | ▼                                    |   |
|                                           |   |                                              |    |                  |   |                              | ZASYPKA                           |    |                          | 7  |                                      |   |
| MIASTO<br>W GRECJI<br>LUB IMIĘ<br>ŻEŃSKIE | 5 | STARO-<br>EGIPSKI<br>NASZYJNIK<br>Z „METANU” | ▶  |                  |   |                              |                                   | 9  | PRZEWI-<br>DZENIE        | ▶  |                                      |   |
| ▼                                         | 6 |                                              | 13 |                  |   |                              | CIĘTE<br>WŁÓKNO<br>WISKO-<br>ZOWE | ▶  |                          |    |                                      |   |
| SZCZĘ-<br>LINA                            |   | OJCIEC<br>IKARA                              | ▶  |                  |   |                              |                                   |    | NAMIASKA<br>ŻELATYNY     | ▶  |                                      |   |
| ▼                                         |   |                                              |    |                  |   |                              | JEDZIE<br>W PEŁE-<br>TONIE        | ▶  |                          |    |                                      |   |
|                                           |   |                                              |    | 15               |   |                              |                                   |    | 10                       |    |                                      |   |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|

2. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

|                            |    |                                        |   |                          |   |                 |   |                                |   |                                   |                    |                                            |
|----------------------------|----|----------------------------------------|---|--------------------------|---|-----------------|---|--------------------------------|---|-----------------------------------|--------------------|--------------------------------------------|
| „DZIEŁO”<br>GRAFO-<br>MAŃA | ▼  | BÓŻNICA                                | ▼ | BARDZO<br>WAŻNA<br>OSOBA | ▼ | KOMÓR-<br>CZAK  | ▼ | ZNAK<br>ZODIAKU                | ▼ | KOŚCIÓŁ<br>ŚW. PIOTRA<br>W RZYMIE | ▼                  | DAWNIEJ:<br>DOBRA OD-<br>STĄPIONE<br>KOMUŚ |
| TYP PISMA                  | 11 |                                        |   |                          |   |                 |   |                                |   |                                   |                    |                                            |
| ▶                          |    |                                        |   |                          |   | 8               |   | DUŻA SALA                      | ▶ |                                   |                    | 6                                          |
|                            |    |                                        |   |                          |   |                 |   | JEZIORO<br>W KAZACH-<br>STANIE | ▼ |                                   |                    |                                            |
| WDZIEK                     | 2  | WYSTĄ-<br>PIENIE<br>RZĘKI Z<br>BRZEGÓW |   | SKRZYD-<br>LATY KON      | ▶ |                 |   |                                |   | 9                                 | KUZYŃ<br>WIEWIÓRKI | 14                                         |
|                            |    | ▼                                      |   | TROPICAL-<br>NY OWOC     | ▼ |                 |   |                                |   |                                   |                    |                                            |
| ▶                          | 13 |                                        |   |                          |   | MŁODE<br>KADRY  | ▶ |                                |   |                                   |                    | 16                                         |
| COŚ DO<br>PALENIA          | ▶  |                                        |   |                          |   |                 |   | WYSUSZ-<br>ONY SOK Z<br>ALOESU | ▶ |                                   |                    |                                            |
| DROBNE                     |    | 10                                     |   |                          |   |                 |   | 1                              |   |                                   | 7                  |                                            |
| ▶                          |    |                                        |   |                          |   | BEZŻEŃ-<br>STWO | ▶ |                                |   |                                   |                    |                                            |
|                            |    |                                        |   |                          |   |                 |   | 15                             |   |                                   | 3                  |                                            |
| NIE<br>POZYTYW             | ▶  |                                        |   |                          |   |                 |   |                                |   |                                   |                    |                                            |
| KOBIE-<br>RZEC             |    | 4                                      |   |                          |   |                 |   | 12                             |   | CZUWA-<br>LICZKA<br>JADALNA       | ▶                  | 17                                         |
| ▶                          |    |                                        |   |                          |   | KARAŁUCH        | ▶ |                                |   |                                   |                    | 5                                          |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|

3. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody książkowe. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 21. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można, także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 19 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

**Andrzej SZABELSKI** – Szczuczyn  
**Tadeusz CZARNOWSKI**  
– Wysokie Mazowieckie  
**Robert CYDZIK** – Białystok

Gratulujemy!



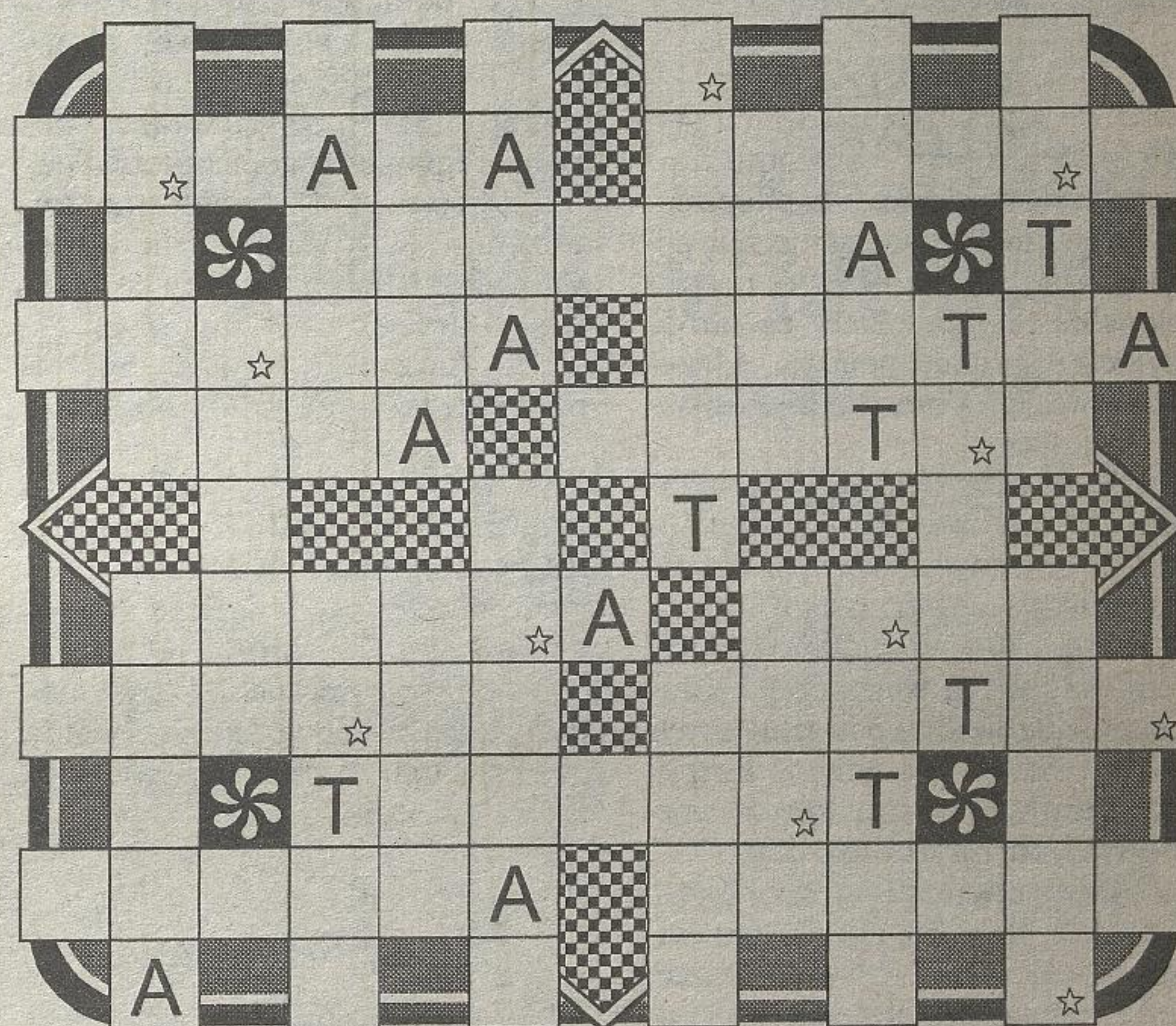
## UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej”, ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 (oprócz sobót i niedziel) od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

#### 4. JOLKA

Objaśnienia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. W diagramie ujawniono wszystkie litery „A” i „T”. Litery w polach zaznaczonych gwiazdka, czytane rzędami, tworzą rozwiązanie.

Pobory aktora ● mąż Rzepichy ● strofa 8-wierszowa o dwóch rymach ● dotkliwe cierpienie ● witka ● kolej podziemna ● chłop jak dąb ● jeśli pochyła, to jedna z maszyn prostych ● żniwo ● ryba zwana także żabnicą ● przewodnik wrażeń zmysłowych ● powód zacerzewienienia się ● mównica stojąca na Forum Romanum ● bulion ● śmichy – chichy ● ni to jawa, ni sen ● wódka wytrawna ● 100 lat ● krewniaczka kormorana ● swoje Orły ● antonim wyjazdu ● taniec albo słoik ● nocny strój ● cyganek ● może być kaustyczna ● potrawa myśliwska ● wentyl w instrumentcie dętym ● czczone ● kawałek tkaniny odcięty pod kątem ostrym w stosunku do nitek ● gwarancja ● materiał budowlany pszczoł ● matecznik.



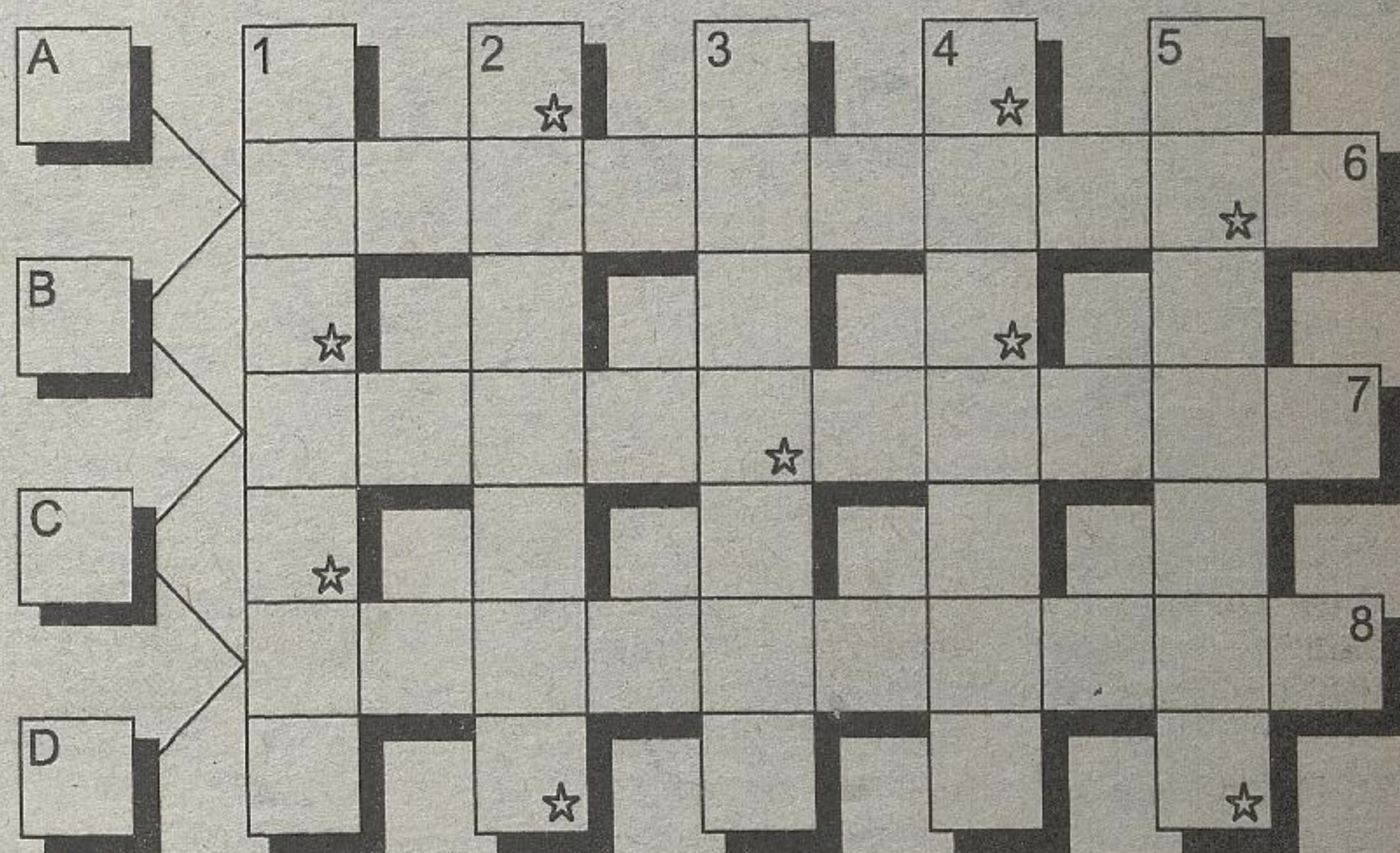
## 5. DUBLETKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

**POZIOMO:** A-6) czynnik powodujący zmianę czegoś, B-6) twórca kodeksu, B-7) pompowanie powietrza do miechów organowych, C-7) przywiązywanie pomidorów lub krów do kołków, C-8) wyraźne zaznaczenie się różnic, D-8) zamienianie się w pozytyw silnie naświetlonego negatywu.

**PIONOWO:** 1) członek spółdzielni mieszkaniowej, 2) były zesłaniec do łagrów, 3) maszyna drukarska, 4) bęben używany w dawnym wojsku, 5) zderzenie się pojazdów.

# HELLES



## ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 19.

1. Kto chce się wzbogacić za dzień, będzie wisiał za rok. 2. Tylko z pomocą silnych można pomóc słabszym. 3. Patriotka. 4. Szatniarz. 5. Prawoskośnie: nierogaczna, kaliko, samica. Lewoskośnie: Karosa, poligami-sta, kocica.





Rys. M. Gnyś-Wysocza

JA DLA TWOJEGO DOBRA...

ZŁOTE USTA - SREBRNE PIÓRA - BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA  
DROBNE

„Gazeta Wyborcza”: Zarabiaj bez szefa - A z pensją czy bez?!

MÓWIĄ  
POLITYCY

Najważniejsze rozterki ekonomicznej i intelektualisty zaplątanego w politykę biorą się stąd, że to, co jest racjonalne ekonomicznie, jest nie do przyjęcia na gruncie polityki - Grzegorz Kołodko, wicepremier, minister finansów.

Jestem człowiekiem, który zaszedł już dość wysoko i zdobył sobie dość przyzwoitą pozycję. Wszelkie spekulacje, że ktoś zastąpi Millera, przyjmuję z dużym spokojem. Dziś jeszcze nie wiem wystarczająco dużo, żeby aspirować do poważniejszych funkcji. Nadal się uczę - Krzysztof Janik, minister spraw wewnętrznych i administracji.

Wirus polityki tkwi w człowieku bardzo głęboko, ale też ten wirus zżera człowieka - Marek Siwiec, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

W GAZETACH  
PISZĄ

Wszystko wskazuje na to, że - oprócz Polski - czeka nas niełatwe zadanie administrowania jeszcze częścią Iraku. Powstaje od razu pytanie, jak organizować służbę zdrowia w warunkach, kiedy nie ma tam kas chorych i nie wiadomo, co trzeba zlikwidować, aby poprawić sytuację.

Działalność szpitali oparta jedynie na oddłużaniu, zamiast na jej przedłużaniu - może nie wystarczyć. W sądach, jakie tam zorganizujemy, istnieje obawa, że wkrótce nie będzie można rejestrować zaległych spraw, bo zabraknie cyfr arabskich. W pracy urzędów skarbowych wynikną nowe utrudnienia i wicepremier Kołodko będzie musiał zdecydować, czy wszystkie żony mogą rozliczać się wspólnie - Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza”.

Poczta Polska wydała znaczek unijny, który w pewnych punktach jest jedynym dostępnym. Kolejka stojąca w warszawskim Urzędzie Poczto- wym nr 50 podzieliła się na tych, którzy uznali, że to działanie na podświadomość i zmuszanie do głosowania w referendum na „tak”, i na tych, którym znaczek był obojętny. Uwaga! Wygrali przeciwnicy UE. Wykupili znaczki i zapowiedzieli ich zniszczenie - „Przegląd”.

ARTYŚCI  
DYWAGUJĄ

Mój sposób na długi weekend? Wyłączyć TVN24 i nie czytać „Gazety Wyborczej” - Lew Rywin, producent filmowy.

Demoralizacja bardziej się rozwija niż demokracja. I to jest ten największy zawód po trzynastu latach od wybuchu „Solidarności”. Wolność otwiera się na wszystko, na gówno historii też - Kazimierz Kutz, reżyser, senator.

Polityki, jak śmierci, nie da się uniknąć - Daniel Olbrychski, aktor.

## CHORA SPRAWA

NASZA  
TRADYCJA

Rozmowa z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

- Co tam słysząc panie Cze... choć w zasadzie to nie powinienem nawet pytać. Chyba Unię Europejską?

- A ma coś drugiego, żep ważniejszą od tej Uni było?

- Rzeczywiście, chyba nie mam.

- Nu to czego wogle pyta? Aż dopokond referendum sie nie stanie, to ja tylko o tym bende mówił. Żadne drugie dupereli mnie zupełnie, całkowicie nie interesują.

- Zatem proszę mi powiedzieć, skąd u pana taka prounijna opcja?

- Powiem krótko: z rozumu. Ja uważam, że jak człowiek chociaż trochę ma oleju w głowie, to inaczej jak na tak nie zagłosuje.

- Dlaczego?

- On na prawdę tego nie wie, czy mnie tylko bierze i podpuszcza?

- Tu nie chodzi o mnie, ale o tych ludzi - naszych Czytelników - do których w gruncie rzeczy teraz pan mówi. No i jak im pan to wytłumaczy?

- Pare razy różne sprawy już tłumaczył, ale chyba nigdy tego nie za dużo. A jak skoro jeśli tak, to niech posłucha.

- Ja tutaj nie jestem ważny.

- To niech wszystkie posłuchają, które słuchać jeszcze chcą i umio bo to u nas zapomniana sztuka. Jak się który przy czym uprę, to on nawet nie chce ciebie słuchać. Wie, że racie samy ma wyłonecznie tylko i jedynie...

- To coś tak, jak pan.

- On chyba żartuje. Ja daleki jest od przekonania, że się nigdy ja nie myle, nu to raz i w tej sprawie...

- Nie dopuszcza pan możliwości pomyłki?

- On po czyjej stronie stoi? Po rozumnej, czy po takej, co głupoty dardanejskie bierze i zasuwa? Że dopuścimy nas wynarodowio w Uni, że my prawa bendziem brać musieli unijne...

- A nie będziemy musieli?

- Nu czesciowo tak, poniekond, jednakowoż trzeba tu zapytać, czy so oni zle te prawa odunijne. Czy ktoś w Uni krasć tym prawem nakazuje albo chuliganie na ulicy? Czy pijanstwo prawnie u ich jest propagowane, bońć bandytyz? Czy nieróbstwo prawem u ich nakazane i łacinske słowa... te kuchenne... przymusowo so w użyciu? Bo sie dla mnie zdaje że nie i to absolutnie. Tak mówioncy prawdę nu to czy przypadkiem aby u nas nie jest

niebezpieczniej na ulicy? Czy odważniej u nas można spacerować po Warszawie jak dopuścimy po Londynie czy Paryżu? Jakoś ja nie słyszę, że tam z miejsca bili w morde...

- A aborcja, eutanazja?

- Na ten temat Unia się nie wypowiada absolutnie. W tym temacie każde jedno państwo własne prawo ustanawia i się same jego trzyma. A jak skoro jeśli tak, to czegoż się bać, zapytam? My, Polaki take słabe w moralności, że nas z miejsca przekabac co jakieś drugie? Baby z miejsca się polecio aborcjować, a staruchów sztychów weźniem i zaodraz zagazuję? Trzeba trochę zaufania mieć do współobywateli, wierzyć, że poniekond u ich w głowach trochę jest rozumu.

- No, a co pan powie na ewntualne wynarodowienie?

- To ja powiem, że to jeszcze większa bzdura. Polskę bez dwa wieki wynarodowiali, jak nie Niemcy nu to Ruskie, albo nawet razem i do spółki. Po rozbiorach nik w urzędzie żadnym nie po polsku mówiono nie załatwili, nu i co, się pytam? Kogós te najejsze nasze wynarodowili? Dziś niemiecki głównie język słysząc po ulicach, albo ruski? Nie Mikołaj Świenty dla dzieciaków niesie podarunki ale Dziadek Mróz? Nie sroń nocej ciszy się najczesciej u nas śpiewa przy wiegłi, ale sztilie nacht... czy jak tam... powiem krótko, że wynarodowić można tylko tego, co on sam się chce wynarodowiać. Nik jak chciał nie bendzie to nie zacznie gadać po francusku, ani jesć szlimaków ze zębami. Dalej bendziem wpylać nasz

słowiański bigos i grochówkę. Rozumie?

- Ja rozumiem, ale...

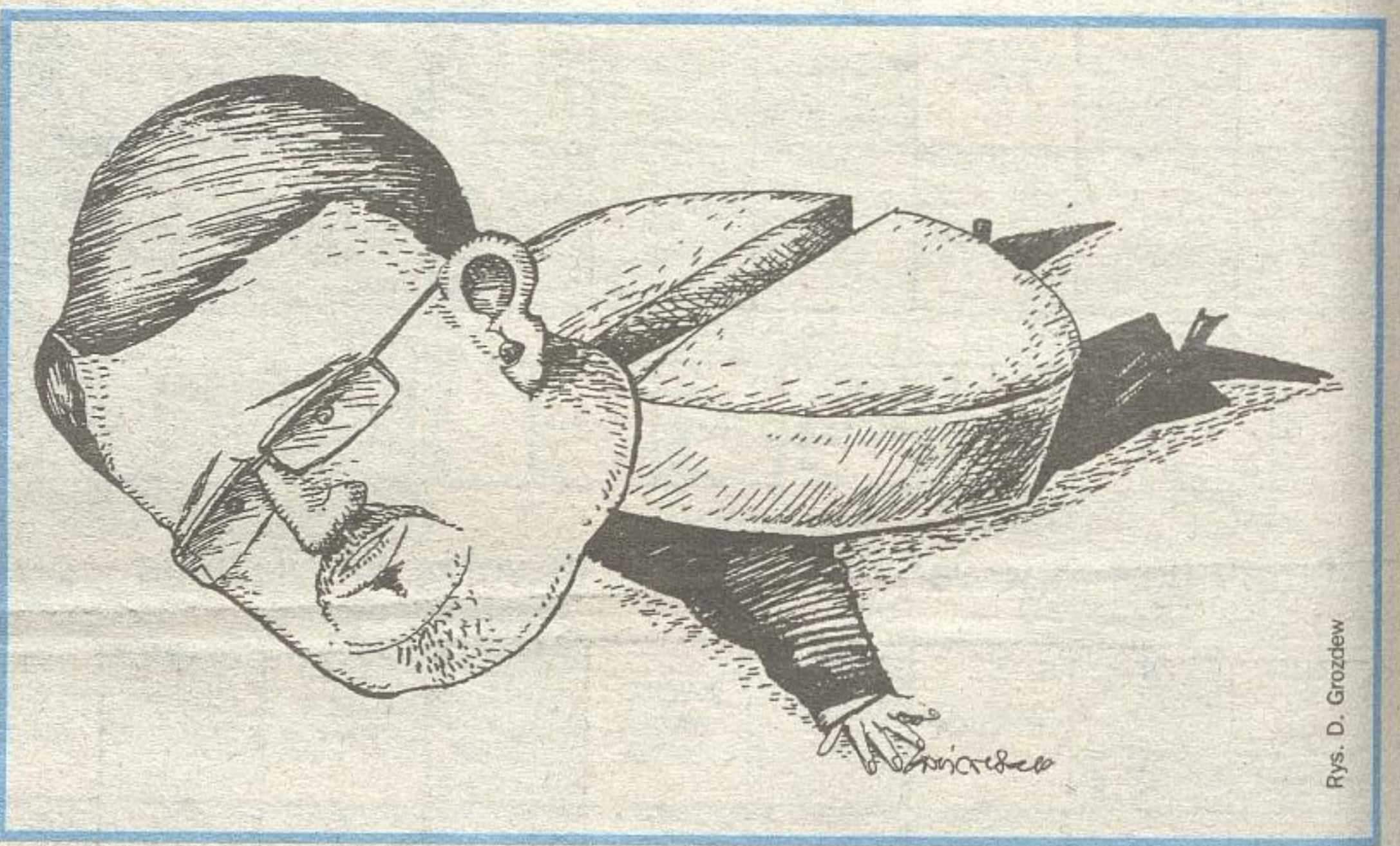
- O te ale się rozchodzi właśnie nieczczeniwi. A dokładnie mówionc o tych, co dla ludzi wodę robio z mózgu. Ja już kiedyś o tym nie tak dawno mówił, ale jeszcze raz to samo powiem, bo to bardzo ważne jest na zwyczaj. Nie dla spólnej Ełuropy mówio albo łatwowieńnie oszukane albo te, co woło w mentnej wodzie łapać swoje ryby. Dla ich łatwiej po bagienku naszym się poruszać, w czystej wodzie. Naród prosciej jest za buzie trzymać jak on ciemny nu i dalej swego nosa nie nie widzi. Na co kto ma wiedzieć, że dzie indziej lepiej, łatwiej i skuteczniej ludzi żyjo? Że prawdziwa wolność dla nikogo jeszcze nie szkodziła? Że jest dobrze pogłond mieć na świat szeroki, że opłotek swojski to nie wszystko?

- Ale się pan rozgadał!

- Nu bo jest tu o czym mówić. Szanca staje poprzed nami, jaka raz na tysionc lat się może trafić, a nie które jeszcze biero i marudzo. Zamiast by się cieszył jeden z drugim, że nas wogle chcą do spólnej wzionc rodziny, nu to oni dewagujo.

- Każdy ma prawo mieć wątpliwości.

- Fakt. Tylko tak się może trafić, że ten każdy bendzie potem w brode sobie pluł bez całej życia. Dobra. Daje idziem na te nasze polskie, biezalkoholowne tredycyjnie. W Uni też zwyczaj u tego, co tredycjo naszo, nie zarzucim.



Rys. D. Grodzew

## KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

## Ożywić babcię

To co nie udało się okupantowi hitlerowskiemu, znakomicie wyszło urzędnikom. Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednania uśmierciła panią Czesławę z Ciechanowa tak skutecznie, że teraz nie może jej ożywić...

Historia, w finale której pani Czesława dowiedziała się, że nie żyje, zaczęła się podczas okupacji. Pani Czesława została wtedy zmuszona do pracy w niemieckim gospodarstwie. Pracowała ciężko do wyzwolenia, aż się jej wrzody na rękach od tej roboty porobiły. W roku 2001, kiedy dowiedziała się, że fundacja Polsko-Niemieckie Pojednania będzie wypłacała dla przymusowych robotników odszkodowania, złożyła podanie. Czekala cierpliwie, pisała podania i ponaglenia. Minął rok, drugi... Fundacja milczała, jakby czekała, że problem z panią Czesławą rozwiąże się sam. Czyli odejdzie ona z tego świata w sposób naturalny, gdyż już dawno przekroczyła 70. rok życia.

Ale Czesława ciągle żyła i domagała się odszkodowania. Zniecierpliwiony wnuk Kazimierz

wybrał się więc z Ciechanowa do Warszawy, aby osobiście w siedzibie fundacji dowiedzieć się o losy odszkodowania. Przeżył szok, bo na miejscu, w siedzibie fundacji, dowiedział się, że jego babcia nie żyje. - Jak to nie żyje - dopytywał się - kiedy dwie godziny temu wyjeżdżałem z Ciechanowa, babcia czuła się bardzo dobrze. Na tamten świat się nie wybierała.

- Drogi panie - rozwiała jego wątpliwości urzędniczka - nie mogła się wybierać na tamten świat, bowiem przebywa na nim już od dawna. Pańska babcia umarła przecież już dwa lata temu, w 2001 roku.

I pokazała mu dokument, z którego wynikało, że Czesława już dla fundacji nie żyje. Do dzisiaj nie wiadomo, jakim cudem została ona wciągnięta na ewidencję nieboszczyków. Ale została. A jak już człowiek znajduje się na takim dokumencie, to choćby jeszcze fikał na zdrowych nóżkach, to dla urzędników będzie regularnym trupem, nawet wów-

czas, gdyby żywy stawiał się przed ich obliczem.

Na próżno więc wnuk Kazimierz tłumaczył, że babcia żyje, że w celu okazania żywego egzemplarza może ją nawet dostarczyć do Warszawy. Urzędniczka pozostawała niewzruszona i ze spokojem powtarzała, że takich zmarłychwstałych babć, to ona spotkała w życiu tysiące, sugerując, że wnuk na niby ożywia babcię, żeby wyłudzić odszkodowanie.

- Potrzebne jest zaświadczenie z biura ewidencji, że babcia żyje. Koniecznie poświadczzone notarialnie. Proszę je przywieźć osobiście, bo jeśli prześle pan pocztą, to fundacja ożywi babcię dopiero za kilka miesięcy - zakończyła tę pouczającą dyskusję o życiu wiecznym urzędniczka.

Wnuk Kazimierz, po powrocie do Ciechanowa, rozpoczął gromadzenie dokumentów mających zaświadczyć o żywotności babci. Ale okazało się, że jest to niemożliwe. Żaden urząd nie chciał wystawić takiego zaświadczenia. Nie, nie dlatego, żeby nie wierzył w życie babci Czesławy. Wierzył, dlaczego nie, zwłaszcza, że babcia w tych urzędach stawiała się osobiście z torebką i dowodem osobistym w tej torebce. Tyle tylko, że żaden z urzędników, ani gminnych, ani miejskich, nie

mógł wystawić zaświadczenia o życiu babci, bo nie było odpowiedniego formularza. Taki formularz po prostu nie został nigdy stworzony, bowiem nikt nigdy nie żądał potwierdzenia, że jest żywy. A skoro nie ma formularza, to i nie ma zaświadczenia...

Kazimierzowi udało się jedynie uzyskać poświadczenie, że babcia jest zameldowana. Ale czy to jest wystarczający dowód dla urzędnika, że człowiek żyje? Z pewnością nie jest wystarczający. Dla urzędnika zameldowanie nie jest dowodem życia. Kazimierz zwrócił się zatem do „Gazety Wyborczej”, żeby świadczyła o dobrym stanie babci.

Rzeczywiście, interwencja prasy poskutkowała. Fundacja uwierzyła gazecie i babcię Czesławę ożywiła. Niestety, tylko na moment. Kiedy tylko dziennikarka przestała się interesować sprawą, babcia prawdopodobnie znowu została „uśmiercona”. Prawdopodobnie, bo teraz w fundacji nie można o Czesławie uzyskać żadnych informacji. Urzędnicy zamilkli. Odsyłają rodzinę, przekładając załatwienie sprawy na późniejsze terminy. Zadośćuczynienia za pracę w Niemczech zapłacić nie chcą. Nie mają na piśmie, potwierdzonego notarialnie dowodu, że Czesława żyje.

(kk)